

**Księga kryminalna miasta
Dobczyc 1699-1737**



FONTES IURIS POLONICI

SERIA: PRAWO MIEJSKIE

Tom II

Pod redakcją Waława Uruszczaka

Dotychczas ukazała się:

Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625,
opracowali i wydali Waław Uruszczak, Maciej Mikuła, Anna Karabowicz.

W przygotowaniu:

Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1589–1604,
opracowali i wydali Waław Uruszczak, Maciej Mikuła, Krzysztof Fokt,
Anna Karabowicz.

Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699–1737

Opracował i wydał Maciej Mikuła

Wydawnictwo
Uniwersytetu
Jagiellońskiego

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/N/HS5/01150.

Recenzenci

prof. dr hab. Kazimierz Baran

prof. dr hab. Marian Mikołajczyk

Konsultacje latynistyczne

Jadwiga Chmielewska

Projekt okładki

Anna Sadowska

Na okładce

Materiały z Archiwum Narodowego w Krakowie, Akta Miasta Dobczyc, sygn. dep. 67, s. 1, 72, 114

© Copyright by Maciej Mikuła & Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wydanie I, Kraków 2013

All rights reserved

Niniejszy utwór ani żaden jego fragment nie może być reprodukowany, przetwarzany i rozpowszechniany w jakikolwiek sposób za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych oraz nie może być przechowywany w żadnym systemie informatycznym bez uprzedniej pisemnej zgody Wydawcy.

ISBN 978-83-233-3574-0



www.wuj.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja: ul. Michałowski 9/2, 31-126 Kraków

tel. 12-631-18-80, tel./fax 12-631-18-83

Dystrybucja: tel. 12-631-01-97, tel./fax 12-631-01-98

tel. kom. 506-006-674, e-mail: sprzedaz@wuj.pl

Konto: PEKAO SA, nr 80 1240 4722 1111 0000 4856 3325

SPIS TREŚCI

Dobczycka księga kryminalna z lat 1699–1737	VII
1. Uwagi wstępne	VII
2. Opis księgi	X
3. Wartość badawcza księgi	XII
Zasady wydawnicze	XVII
1. Uspółcześnianie pisowni	XVII
2. Indeksy	XX
3. Słownik terminów oraz przypisy rzeczowe	XXII
Wykaz skrótów	XXIV
Bibliografia	XXV
Wykaz spraw	XXIX
Księga kryminalna miasta Dobczyc 1699–1737	1
Słownik terminów	93
Indeks osobowo-miejscowy	97
Indeks rzeczowy	117
Wykaz świąt	133

DOBCZYCKA KSIĘGA KRYMINALNA Z LAT 1699–1737

1. Uwagi wstępne

W ostatnim dwudziestoleciu można zaobserwować rosnące zainteresowanie dziejami miejskiego prawa karnego doby staropolskiej¹. Powstające prace dotyczą zarówno instytucji prawa karnego, jak i socjologii przestępczości. Podstawowym źródłem dla tego typu badań są księgi sądowe, zwłaszcza księgi kryminalne zawierające wyłącznie zapisy spraw karnych. Zachowało się kilkanaście rękopisów takich ksiąg z mniejszych miast dawnego województwa krakowskiego doby nowożytnej. Do nich można dodać liczne księgi karne miasta Krakowa oraz Kazimierza, co znacznie powiększa liczbę zachowanych rękopisów w całości poświęconych tego typu sprawom². Dotychczas opracowanych i wydanych drukiem zostało zaledwie sześć ksiąg kryminalnych (smolnych, czarnych), w tym jedna z nich, księ-

¹ Zob. zestawienie literatury: M. Mikołajczyk, *Przestępstwo i kara w prawie miast Polski południowej XVI–XVIII wieku*, Katowice 1998; M. Pilaszek, *Procesy o czary w Polsce w wiekach XV–XVIII*, Kraków 2008; M. Mikuła, *Wina i kara w sądzie wójtowsko-lawnicznym miasta Dobczyc. Przestępczość zawodowa w dawnej Polsce w świetle księgi „smolnej” dobczyckiej z lat 1699–1737* [w:] *Culpa et poena – z dziejów prawa karnego*, red. M. Mikuła, Kraków 2009, s. 149–153; M. Kamler, *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku (w świetle ksiąg sądowych miejskich)*, Warszawa 2010; M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013.

² M. Mikołajczyk, *O miejskich księgach czarnych i ich wydawaniu słów kilka. W związku z edycją Acta maleficorum Wisniciae. Księga złoczyńców sądu kryminalnego w Wiśniczu (1629–1665), oprac. i wyd. W. Uruszczak przy współpr. I. Dwornickiej*, Kraków 2004, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, t. 57, z. 2, s. 420–424.

ga kryminalna miasta Krakowa 1554–1625, ukazała się jako pierwszy tom niniejszej serii *Fontes Iuris Polonici*³.

Wielokrotnie wzmiankowano w nauce wartość badawczą ksiąg sądowych⁴. Księgi kryminalne, zwłaszcza małych i średnich miast, w spektrum wszystkich typów ksiąg odznaczają się swoistymi cechami, które pozwalają na zbadanie za ich pomocą następujących zagadnień: dogmatyki prawa karnego materialnego i procesowego, praktyki sądowej, skuteczności ścigania przestępstw, charakteru kryminizacji społeczeństwa staropolskiego, socjologii przestępczości, kondycji majątkowej poszkodowanych i złoczyńców, staropolskiej kultury prawnej na wsi i w miastach, relacji między właścicielem miejscowości a poddanyymi, relacji w gromadzie wiejskiej, stosunku społeczeństwa do organów władzy miejskiej, roli Żydów, Ormian, Niemców w gospodarce i stosunkach społecznych na wsi i w mieście, relacji między ludnością miejską i wiejską, charakteru religijności, w tym poszanowania dla sfery *sacrum*, i wielu innych. Tak obszerny katalog możliwych tematów badawczych z całą pewnością uzasadnia wysiłek mający na celu publikację kryminalnych ksiąg miejskich.

Jednym z niewielkich miasteczek dawnego województwa krakowskiego było królewskie miasto Dobczyce⁵. Zgodnie z typologią zaproponowaną przez Henryka Samsonowicza oraz Marię Bogucką, którzy przyjęli podział miast i miasteczek na cztery kategorie, wskazany w konstytucji sejmowej z 1520 roku, Dobczyce kwalifikowały się do trzeciej kategorii wielkościowej⁶. O licznych jarmarkach informacje podaje lustracja królewszczyzn

³ W. Uruszczak, *Acta damnatorum seu maleficorum – najstarsza księga złoczyńców sądu kryminalnego rady miejskiej w Krakowie z lat 1554–1625* [w:] *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625*, opr. i wyd. W. Uruszczak, M. Mięka, A. Karabowicz, Kraków 2013, s. XIV, XIX–XX. Zob. także S. Kutrzeba, *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*, t. II, Kraków 1926, s. 346–349.

⁴ *Ibidem*, s. XVIII–XIX; M. Mięka, *Wina i kara*, s. 152, przypis 12. Tam wcześniejsza literatura.

⁵ Przegląd literatury poświęconej dziejom miasta zob. *ibidem*, s. 154. Zob. także opracowania: L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc na przestrzeni dziejów*, Dobczyce 2007; B. Ruta, *Dobczyce. Rozwój miasta od założenia do połowy XVII wieku*, Kraków 2008; K. Dominik, *Z dziejów Dobczyc i okolic*, Kraków–Dobczyce 2009.

⁶ H. Samsonowicz, *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski*, „Kwartalnik Historyczny”, 1979, r. 86, z. 4, s. 926; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce w dobie przedrozbiorowej*, Warszawa 1986, s. 353.

z 1581 roku⁷, a do kategorii trzeciej należały miejscowości niewymienione wprost w dwu poprzednich grupach miast większych, ale jednocześnie takie, w których odbywały się targi lub jarmarki. W II połowie XVI wieku w Dobczycach mieszkało około 500 osób⁸. Trafnie pisał Bohdan Baranowski: „na terenie dawnej Rzeczypospolitej małe miasta i miasteczka o wiele bardziej swym wyglądem czy nawet strukturą gospodarczą przypominały wsie niż osady, które w naszym dzisiejszym rozumieniu godne byłyby nosić miano miast”⁹.

Kataklyzm potopu szwedzkiego i wojny północnej najmocniej dotknął miasta mniejsze. Również Dobczyce odczuły pożogę wojenną. W latach, w których prowadzona była księga, liczba ludności miasta spadła poniżej 500 mieszkańców. Po katastrofalnych zniszczeniach okresu potopu szwedzkiego (szczególnie dotkliwe spustoszenia wyrządziły w 1657 r. wojska Rakocznego), pożarach II połowy XVII wieku miasto to zostało narażone na dalsze kataklizmy podczas wojny północnej (1702 rok – zniszczenie miasta przez wojska Karola XII) i zarazę, która rozprzestrzeniła się z Krakowa w 1710 roku¹⁰. Dzieje Dobczyc obrazują zatem niełatwą sytuację mieszczan w I Rzeczypospolitej na przełomie XVII i XVIII wieku, którym nieobce były katastrofy dziejowe. Oprócz tego społeczność miasta i okolicznych wsi musiała się zmierzyć z plagą zawodowej przestępczości¹¹.

⁷ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 3–4: *Małopolska, opisana przez A. Pawińskiego* [w:] *Źródła dziejowe*, t. 14, Warszawa 1886, s. 154.

⁸ F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski*, maszynopis w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu, s. 229.

⁹ B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 5.

¹⁰ F. Kiryk, *Dzieje powiatu myślenickiego w okresie przedrozbiorowym* [w:] *Monografia powiatu myślenickiego*, red. F. Kiryk, Kraków 1970, s. 70–71.

¹¹ Rozumiem przez ten termin grupę społeczną, do której zaliczają się osoby utrzymujące się w znacznym stopniu z działalności przestępczej. Por. M. Mięka, *Wina i kara*, s. 153–154.

2. Opis księgi

W Archiwum Narodowym w Krakowie w zespole Akt Miasta Dobczyc przechowywany jest rękopis opatrzony sygnaturą dep. 67. Stanowi on jedną z kilkunastu zachowanych ksiąg sądowych miasta Dobczyc i jedyną księgę w całości poświęconą sprawom karnym¹². Zachowany rękopis jest czystopisem spraw sądowych, co można łatwo stwierdzić, konfrontując staranność jego zapisek z protokolarzem wójtowskim ze zbliżonego okresu. Księga liczy w rzeczywistości 110 stron formatu 18×29,5 cm – pomimo zakończenia paginacji na stronie 114 odliczyć należy kilka stron w związku z błędem w paginacji po stronie 83. Nie zachowała się oprawa, składki księgi zostały zszyte, lecz z biegiem lat kilka kart odpadło z całości (brak kart po stronie 26, 102, 112), brak więc początku i końca kilku spraw. Zachowany rękopis stanowi zaledwie część większej całości, a nieregularność wpisów mogła wynikać nie tylko z różnego stopnia skuteczności władz miasta w walce z przestępczością, ale również być spowodowana zawieruchą wojny północnej.

Pierwsza karta rękopisu jest luźna i mocno poszczerbiona (inne luźne karty zaczynają się od stron 21, 25, 53 i 114). Spore ubytki znajdują się również na dwóch ostatnich kartach księgi. Oprócz tych braków, pomimo zamknięcia górnego brzegu, rękopis jest czytelny, atrament niezamazany. Ułatwieniem dla czytelnika miały być dokonywane przez pisarzy podziały tekstu za pomocą poziomych linii. Najczęściej oddzielają one od siebie w obrębie zeznań fragmenty o poszczególnych kradzieżach, czasami również całe sprawy. Dobrodziejstwem rękopisu jest śladowa liczba skreśleń w tekście, a tekst wprowadzany w interliniach i na marginesach również nie przysparza kłopotów w odczycie.

Księga prowadzona była przez co najmniej trzech pisarzy, odróżniających się znacznie charakterem pisma – zawsze jednak bardzo starannym i czytelnym. Językiem postępowania utrwalanego w księdze był polski, zapiski również prowadzone były w tym języku. Fragmenty łacińskie zamieszczano jedynie jako stałe formuły na początku sprawy (datacja, nazwa sądu, przedstawienie stron i postawienie oskarżenia), oprawie zeznań oskarżonych (w rękopisie „obwinionych”, „sceleratów”), oprawie tortur

¹² Księgi sądowe Dobczyc z okresu staropolskiego znajdują się w Archiwum Narodowym w Krakowie oraz Bibliotece PAU i PAN w Krakowie.

i osnowy wyroku („dekretu”). Abrewiacje były stosowane w większej liczbie tylko w tekście łacińskim, szczegóły na ten temat zostały przedstawione niżej w zasadach wydawniczych. Datacja w przeważającej liczbie wypadków prowadzona była na podstawie kalendarza liturgicznego w systemie feryjnym.

Reasumując, księga przekazuje informacje o 39 postępowaniach przeciwko 72 osobom, z których większość została skazana na karę śmierci. Jest więc to księga rejestrująca sprawy „gardłowe”, podczas gdy procesy o drobniejsze występki były zapisywane przykładowo w raptularzach wójtowskich.

Wydawca postanowił nie tylko ponumerować wspomniane 39 postępowań, ale również zredagować krótkie regesty wstępnie informujące czytelnika o treści danego postępowania. Zabieg ten, nie zawsze stosowany w edycjach ksiąg sądowych, był różnie oceniany¹³. W przypadku ksiąg sądowych karnych, w których jedno postępowanie zawiera szereg etapów i rozciąga się na wiele kart rękopisu, krótki regest z pewnością jest pożądaną pomocą i nie rozszerza sztucznie objętości książki. Ponadto nowożytnie sprawy karne, w swej naturze obszerne, inaczej niż lapidarne zapiski o charakterze niespornym, można traktować jako osobne całości w ramach księgi. Zabieg rejestrowania zapisek sądowych nie jest z resztą odosobniony, czego przykładem są niedawne edycje późnośredniowiecznych ksiąg sądowych miast Lubelszczyzny¹⁴ i oczywiście księgi kryminalnej miasta Krakowa 1554–1626 otwierającej serię *Fontes Iuris Polonici*. Regesty tylko ogólnie informują o postępowaniu, nie oddają również wszystkich szczegółów w zakresie podstaw wymierzenia kary – trudno zachować lapidarność stwierdzenia, jeśli ma ono zawierać pełen katalog typów przestępstw, które popełnił oskarżony. Dlatego w regestach zostały ujęte tylko najczęstsze i najbardziej wyraziste przestępstwa.

¹³ A. Vetulani, *W sprawie zasad wydawniczych materiału zapiskowego. (Uwagi z powodu wydawnictwa: Akta rzeszowskie radzieckie 1591–1634. Wydał i wstępem poprzedził Adam Przyboś, Polska Akademia Nauk, Instytut Historii, Wrocław–Kraków 1957, s. LXXXIV i 188)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1959, t. 11, z. 1, s. 158–159.

¹⁴ *Księgi sądowe miasta Wąwolnicy z lat 1476–1500*, oprac. G. Jawor, A. Sochacka, red. R. Szczygieł, Lublin 1998; *Księga sądowa miasta Kamionki w Ziemi Lubelskiej 1481–1559*, oprac. A. Sochacka, G. Jawor, Lublin 2009; *Księgi wójtowski-ławnicze miasta Lublina z XV wieku*, oprac. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, A. Sochacka, Lublin 2012.

3. Wartość badawcza księgi

Wybór księgi dobczyckiej z lat 1699–1737 nie jest przypadkowy. Niewątpliwym atutem tej księgi jest to, że została spisana w niewielkim miasteczku, a więc przedstawia wyimek rzeczywistości charakterystyczny dla znacznej części miast w I Rzeczypospolitej. Sąd wójtowski dobczycki, często wójtowsko-ławniczy, a także działający ze wsparciem pierwszego ordynku (sądu radzieckiego) sądził nie tylko mieszczan, ale również chłopów z okolicznych wsi. Ich sprawy przekazywane *ex admissio* z sądów dominialnych nie zawsze kończyły się wyrokiem wydawanym przez sąd dobczycki. Bywał on zmieniany po interwencji pana wsi, ale zawsze na korzyść oskarżonego: kwalifikowaną karę śmierci zamieniano na zwykłą, odstępowano od kary śmierci, wprowadzając w jej miejsce plagi, zamieniano wyrok z „kryminalnego” na „cywilny”¹⁵.

Rękopis dostarcza wielu informacji na temat przewodu sądowego, a także stanu kultury prawnej, znajomości prawa pisanego oraz pojmowania sprawiedliwości. Na jego kartach występują, obok zeznań oskarżonych i tortur, będących instrumentem do tych zeznań w myśl zasady *confessio est regina probationum*, także inne środki dowodowe, takie jak: zeznania świadków, prezentowanie skonfiskowanych „licem” przedmiotów pochodzących z przestępstwa, relacjonowanie „torowania”, czyli „chodzenia śladem”, włącznie z porównaniem odcisków kopyt koni na miejscu zdarzenia z kopytami koni należących do oskarżonych, jest wreszcie dopuszczony dowód ze współprzysiężników. Obok nowatorskich środków dowodowych można zatem spotkać zupełnie archaiczne i nawet z perspektywy współczesnych – nieracjonalne. Praktyka stosowania tortur nie tylko miała walor środka wymuszającego zeznania, ale także zawierała element kary i rozładowania frustracji społecznej za krzywdy wyrządzone przez złoczyńców

¹⁵ Zob. sprawa 16. Por. W. Maisel, *Prawo karne w statutach miast polskich do końca XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. XXVI, z. 2, s. 101, a zwłaszcza M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny*, s. 490–493 i inne opracowania tego autora, w szczególności *Sądownictwo kryminalne w miastach polskich XVI–XVIII wieku [w:] Z dziejów prawa*, cz. 6, red. A. Lityński, Katowice 2005, s. 22–58 oraz *Wyrokowanie i wyrok. Z badań nad procesem kryminalnym w miastach polskich XVI–XVIII wieku [w:] Z dziejów prawa*, cz. 8, red. A. Lityński, Katowice 2006, s. 11–66.

ubogiej społeczności miasta Dobczyc i okolicznych wsi¹⁶. Warte podkreślenia jest, że tortury przeprowadzano zgodnie z zasadą trzech etapów, a sąd decydował się na nie zawsze *mediante sententia sua*, a więc w sposób poddyktowany przez prawo. Pisarze pilnie odnotowywali, że wszelkie zeznania obciążające innych współników i przestępców były czynione nie ze złości, „rankoru”, ale z poszanowania prawdy i sprawiedliwości. Czy zawsze tak było i czy bóle tortur nie zniekształcały prawdy – jest to wątpliwe, czego świadectwo znów dają zapiski w prezentowanej księdze (zob. zwłaszcza zapiskę nr 14).

Zapiski zawarte w księdze nie pozwalają na podział etapów procesu na inkwizycję generalną i specjalną. Bez wątplenia wskazują natomiast, że odbywał się on na podstawie zasady skargowości, delator czy też instygator występuje w licznych sprawach.

Dobczyce rządziły się prawem magdeburskim, lektura zapisek karnych potwierdza, że było ono znane i stosowane w praktyce. Stosowanie to bywało jednak wybiórcze, a sformułowany na piśmie przepis (część objaśnienia normy w dziełach Bartłomieja Groickiego) ustępował ukształtowanemu w mieście lokalnemu zwyczajowi. W rękopisie w dwóch miejscach wprost powoływano się na konkretne przepisy prawa¹⁷, w innych, licznych przypadkach ograniczając się do przywołania prawa magdeburskiego jako podstawy do wydania orzeczenia. Można jednak zauważyć przełamywanie prawa spisane lokalnym zwyczajem, co w świetle glosy do Weichbildu magdeburskiego nie powinno mieć miejsca¹⁸. Można to wyjaśnić w bardzo prosty sposób. Jediną instancją odwoławczą od wyroków karnych był dla podsądnych sąd dominialny właściciela, a w praktyce dla mieszczan dobczyckich starosta działający w zastępstwie króla. Zarówno właściciele wsi, jak i starosta nie mieli żadnego interesu w tym, by korygować wyroki sądu

¹⁶ M. Mięka, *Wina i kara*, s. 167–168. Zob. M. Mikołajczyk, *O torturach w prawie miast polskich XVI–XVIII wieku* [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 7, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, Katowice 2005, s. 71–74.

¹⁷ Artykuł 80 i 82 w opracowaniu Bartłomieja Groickiego *Ten postępek wybran jest z praw cesarskich: „Łotrowie zabijacze a ci co ludzi mordują, gdzie obrony żadnej a wywo-
du nie mają, jako mają być karani”* (Kraków 1555, k. 43) oraz *Matki które dzieci swe tracą
abo zabijają, jako mają bydź karane*. Zob. M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny*, s. 473–477.

¹⁸ P. Szczerbic, *Ius municipale, to jest prawo miejskie majdeburskie, nowo z łacińskiego
i z niemieckiego na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, wyd. G.M. Kowalski, Kra-
ków 2011, art. XIII. 10, s. 81 [w starodruku s. 49].

miejskiego tylko z tego powodu, że były one w pewnym zakresie sprzeczne z prawem magdeburskim. Przykładowo nie ingerowano w orzeczoną karę śmierci przez powieszenie, pomimo iż w konkretnym przypadku prawo magdeburskie wymagało kary ścięcia. W mniejszych miastach występowały zatem dogodne okoliczności do rozwoju lokalnych zwyczajów w zakresie prawa karnego.

Księga stanowi dobre źródło do badań nad socjologią przestępczości – i to nie tylko w zakresie pochodzenia sprawców, ale także zakresu ich działalności. Okazuje się, że obszar terytorialny działania złodziei zawodowych nie był nazbyt oddalony od Dobczyc i skupiał się na okolicznych wsiach. W przypadku utrzymywania się przestępców wyłącznie z rozboju i kradzieży niewątpliwą pomocą w ukryciu były beskidzkie lasy – tradycyjne siedlisko zbójnictwa karpackiego. Ten ograniczony zasięg działania przestępców uzupełnia obserwacje Marcina Kamlera przeprowadzone na podstawie lektury ksiąg sądowych dużych miast. W świetle jego ustaleń przestępcy charakteryzowali się znaczną mobilnością sięgającą wieluset kilometrów. Lektura ksiąg sądowych małych miast ukazuje przestępców „lokalnych”¹⁹. Księga stanowi ponadto kopalnię informacji na temat sposobu dokonania przestępstw, począwszy od namawiania i werbowania uczestników przez zaprawionych już przestępców lub żądnych zysku karczarzy, poprzez sposób dostania się do wnętrza budynków (podkopy, przebijanie ścian, zdejmowanie dachu), wreszcie zasady podziału łupów zależne od hierarchii w szajce złodziejskiej i upłynnianie łupu z pomocą sieci paserów i melin przestępczych.

Uderzająca jest spora liczba kradzieży świętokradczych w kościołach. Zagadnienie świętokradztwa na kartach księgi dobczyckiej jest wielowymiarowe, z jednej strony złodzieje kradną zdobienia świętych obrazów, uszkadzając je, z drugiej przyznają się do ucieczki ze świątyni, powodowanej strachem związanym z naruszeniem sfery *sacrum*.

Jak już wspomniano, w dziejach miast polskich doby przedrozbiorowej nie sposób pominąć katastrofalnego przełomu zapoczątkowanego okresem wojen w połowie XVII wieku. Od tego momentu do zakończenia działań militarnych podczas wojny północnej (1700–1721) miasta i miasteczka dotykały kataklizmy wojenne: zniszczenia, pożary, choroby, gwałty zada-

¹⁹ M. Kamler, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991, s. 47; M. Mięka, *Wina i kara*, s. 167, tam również mapa zasięgu działania podsądnych dobczyckich.

wane przez żołnierzy obcych i walczących pod sztandarami Rzeczypospolitej²⁰. Z kolei zniszczenia odciskały się piętnem na kondycji małych miast niemal do końca istnienia I Rzeczypospolitej. Badania nad infrastrukturą komunalną późnego średniowiecza i renesansu pozwalają na bardzo wysoką ocenę stanu zagospodarowania. Przykładowo w małopolskich miastach królewskich wodociąg publiczny był niemal zasadą²¹. Po potopie szwedzkim i wskutek dalszych zawirowań infrastruktura ta została zniszczona. Katastrofy II połowy XVII i I połowy XVIII wieku bezpośrednio i pośrednio negatywnie wpłynęły na demografię niewielkich miasteczek. Jakkolwiek na przełomie tych wieków mieszkańcy Korony nie umierali z głodu, to jednak skutkiem aprowizacji wojennych i nieodłącznych zniszczeń, w tym zniszczeń zasiewów, było niedożywienie znacznej rzeszy mieszczan. W rezultacie osłabione organizmy łatwiej poddawały się chorobom. Również w Dobczycach żniwo zbierały klęski wojny, pożarów i chorób. Na kartach księgi karnej jest to widoczne w sposób pośredni zarówno w postaci przerw w prowadzeniu rękopisu, jak i w odniesieniu do poziomu życia materialnego mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi²². Kradzież zboża ze spichrza pańskiego opisywana na kartach księgi dobczyckiej zakończyła się dla sprawców surowymi karami, w tym karą śmierci (zob. sprawę nr 17). Relacje o kradzieży żywności licznie zasilają zeznania oskarżonych również w innych sprawach.

Sięgając do księgi dobczyckiej zaraz po lekturze *Kryminalnej księgi miasta Krakowa 1554–1625*, Czytelnik od razu dostrzeże zupełnie inny poziom życia mieszkańców obu miejscowości. Wynika to zarówno z przepaści wielkościowej obu ośrodków, jak i z przyczyn, o których była już mowa powyżej. Księgi „smolne” obok inwentarzy oraz testamentów mogą stanowić znakomite źródło do badań nad kulturą materialną w przeszłości. W szczególności wyjaśnienia oskarżonych wymieniających przedmioty kradzieży, jak również zeznania świadków pozwalają na opracowanie katalogu przedmiotów codziennego użytku, w tym ich jakości. Owe zeznania pozwalają także na rekonstrukcję wystroju i rozplanowania mieszkań drobnomieszkańskich na przełomie XVII i XVIII wieku. Księga

²⁰ Zob. K. Łopatecki, *Disciplina militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012.

²¹ Zob. U. Sowina, *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowoczesnym. Ziemia polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009, s. 235 i n.

²² Zob. B. Baranowski, *Życie codzienne*, s. 123–124.

dobczycka przedstawia społeczność bardzo ubogą. Najczęściej wymieniane przedmioty gospodarstwa domowego to siekiery i żelaza płużne. Do części garderoby zaliczane są między innymi: adamaszek, bawełniczka, buty, chusta, czapka, fartuch, futro, kabat, kaftan, kapelusz, koszula, kożuch, kształt, kubrak, oponcza, rańtuch, spodnie, spódnica, sukmana, suknia, toga, jednakże bogatsze ubiory wzmiankowane są w księdze zupełnie wyjątkowo. W przypadku Dobczyc za trafny należy uznać sąd Bohdana Baranowskiego, który pisał:

Ubiór biedoty mieszczańskiej nie odbiegał od odzieży chłopskiej. Była to odzież wyprodukowana głównie we własnym gospodarstwie. Podstawą jej było płótno lniane, rzadziej grubsze, konopne. Latem noszono przeważnie płócienne portki, szyte w domu, i także płócienne koszule. Zimą na płócienne portki wkładano grubsze wełnianie lub też – wobec ich braku – noszono dwie pary portek lnianych. Na koszulę wkładano lniany lub wełniany kaftan, lejbik albo spencerek. Dłuższym odzieniem był żupan albo sukmana, na którą nakładano jeszcze kożuch²³.

Ten krótki przegląd treści księgi pozwala wysoko ocenić walor poznawczy rękopisu i zapewnić, że stanowi on znakomite źródło do podejmowania wielu badań.

²³ *Ibidem*, s. 91.

ZASADY WYDAWNICZE

1. Uwspółcześnianie pisowni

Edycja księgi dobczyckiej została przygotowana na podstawie zmodyfikowanych zasad zawartych w *Instrukcji wydawniczej do źródeł nowożytnych* Kazimierza Lepszego²⁴ oraz ustaleń poczynionych przez wydawców nowej serii Starodawnych Prawa Polskiego Pomników Działu III – Prawo wiejskie²⁵, *Acta maleficorum Wisniciae*²⁶ i *Księgi kryminalnej miasta Krakowa 1554–1625*²⁷. Zasady te zostały dostosowane z uwzględnieniem specyfiki rękopisu.

Rękopis został poważnie uszkodzony, dlatego też na pierwszej, przedostatniej oraz ostatniej karcie znaczne ubytki uniemożliwiły pełną rekon-

²⁴ K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza do źródeł nowożytnych*, Warszawa 1953.

²⁵ *Księga sądowa Uszwi dla wsi Zawady 1619–1788*, oprac. i wyd. A. Vetulani [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. I, Wrocław 1957, s. 51–56; *Księgi sądowe wiejskie klucza łączkiego*, t. I: 1528–1739, oprac. i wyd. A. Vetulani [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. II, red. A. Vetulani, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, s. 26; *Księga sądowa kresu Klimkowskiego 1600–1762*, oprac. i wyd. L. Łysiak [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. IV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 27–28; *Księga sądowa wsi Wary 1449–1623*, oprac. i wyd. L. Łysiak [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. VIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 19.

²⁶ *Acta maleficorum Wisniciae. Księga złoczyńców sądu kryminalnego w Wiśniczu (1629–1665)*, oprac. i wyd. W. Uruszczak przy współpr. I. Dwornickiej, Kraków 2004, s. 14; zob. *Acta Nigra Maleficorum Wisniciae (1665–1785). Księga Czarna Złoczyńców Sądu Kryminalnego w Wiśniczu (1665–1785)*, oprac. i wydał W. Uruszczak, przy współpr. B. Migdy, A. Karabowicz i A. Uruszczaka, Kraków 2010.

²⁷ *Księga kryminalna miasta Krakowa 1554–1625*, oprac. i wyd. W. Uruszczak, M. Mi-kuła, A. Karabowicz, Kraków 2013, s. XXI–XXIV.

strukcję tekstu, nawet w zakresie podania przypuszczalnej liczby brakujących wyrazów. Ubytki będące wynikiem zniszczenia rękopisu w miarę możliwości uzupełniono w nawiasach kwadratowych i opisano w przypisach tekstowych. Manierą pisarską w rękopisie było oddzielanie spraw, zeznań i fragmentów zeznań kreskami. Zabiegi takie występują w niemal wszystkich zapiskach spraw. Wydawca postanowił zrezygnować z zaznaczania tych kresek, jako że nie mają one wpływu na treść zapisek. Inną, częstą manierą pisarską było kończenie frazy w nowym wierszu nie od lewej, lecz od prawej strony. Sytuacje takie nie zostały zaznaczone, ponieważ występują w rękopisie masowo, poza tym informowanie o tych zabiegach znacznie zaważyłoby na przejrzystości przypisów. Zgodnie z dotychczasową praktyką wydawniczą, zostały zaznaczone wyrazy wpisane w interlinii.

W zakresie modyfikacji pisowni z powodu stosunkowo późnego pochodzenia księgi (1699–1737) zdecydowano o wprowadzaniu uwspółcześnienia w szerszym zakresie, niż przewiduje to instrukcja K. Lepszego. Zastosowane zostały następujące zasady.

Tekst oryginalny nie zachowuje żadnych reguł w zakresie interpunkcji i pisowni wielkich liter – stąd silna ingerencja w tym zakresie, mająca na celu maksymalne ułatwienie czytelnikowi odbioru treści. W przypisach tekstowych zostały zaznaczone wyrazy w całości pisane kapitalą. Pisarze notowali zeznania zarówno w trzeciej osobie liczby pojedynczej, jak i przytaczając dosłowne wypowiedzi. Brak jednak w tym konsekwencji, skutkiem czego nierzadko w obrębie jednego zdania znajdują się obie formy. Mając na uwadze przejrzystość tekstu, niekiedy zrezygnowano w takich przypadkach z zaznaczania cudzołóstwa.

Oprócz poprawek w zakresie interpunkcji oraz pisowni wielkich liter uwspółcześnienie objęło następujące zabiegi:

- a) zgodnie z *Instrukcją* Kazimierza Lepszego zostały wprowadzone konieczne poprawki liter: a/ą, e/ę, c/ć, i/y, n/ń, s/ś, z/ź, z/ż; ponadto: dź/ć w wyrazie bydź → być, l/ł, sz/ż (przykładowo poniewasz → ponieważ), t/d (kłotka → kłódka), o/ó (ktory → który);
- b) zlikwidowane zostało nagminnie występujące (zwłaszcza u pierwszego pisarza) szadzenie oraz występujące mniej licznie mazurzenie; najczęstszymi formami szadzenia w rękopisie są końcówki form czasownikowych w osobie pierwszej liczby mnogiej (przykładowo: pojechalizmy), a także wyrazy: agnuszkow, będącz, chcialesz, cisznowszy, czudzołstwo, czwiertowany, liszami, łysza, męszki, niezgadzaiącz, obiecuiąc,

oblicznie, opisanego, płacicz, podnieśliśmy, przewyszko, pułszetek, szczęci, szrebrze, szkoro, szołyts, stoszuiąc, sztosuiąc, szypiali, wieczey, wraczaiąc, z kądieszmy, żołnierzka, oraz nazwy miejscowe: Kunicze, Łoszosina, Łyszej Górze, Pczym, płoczki, Szkotniki, Wrocławski; z kolei mazurzenie pojawia się (częściej u pisarza drugiego) w wyrazach: bawełnicę, breklesowe, carę, cerwo[nych], cieluska, dusko, fasecka, flasa, flaska, grusek, jecmienia, ieszcze, kacmarz, kosula, macose, miar[e]cke, miecem, miescanin, mieszcze, mieskiem, muskiet, niebosczyk, obrec, odesli, oponcą, oproc, orkisa, poduskę, prec, proboszcza, przemieskiwali, przeslego, pszoły, rozbojnicem, rusnica, sałas, skaradny, słachcic, słachetnie, snurowek, spodnicka, stuka, subiennicy, susu, swagrowi, włocic, wyniszczeli, wysyą, zaszyszmy, zawiesone, zemsowe, złocynce, zwłaszcza, oraz w nazwach miejscowości: Biencice, Brzącowice, Bysyce, Klęcana, Krzyskowic, Lesczyny, Ma[r]sowicach, Płasowie, Rzesotarkiey, Szczurowey, Sklana, Spisu, Tasyce, Tomaskowicach, Trzemesna, Wisnicem;

- c) usunięto niewystępujące obecnie zmiękczenia ni/n, dzi/dz;
- d) uzupełnienia inne niż wynikające z punktów a–c wprowadzono w nawiasach kwadratowych, zrezygnowano z licznych uzupełnień wyrazów: ociec, kacmarz, nalezienie, pieniądze, przedał, przyszed, siedm, spółnik, srebný, ukrad, wszytki;
- e) wprowadzono modyfikację pisowni w nazwach własnych według wyżej wskazanych zasad (zatem wskutek usunięcia szadzenia: „Jacek”, a nie „Jaczek”, a w związku z likwidacją mazurzenia: „Szymek”, a nie „Symek”; szadzenie występuje ponadto tylko jeden raz w imieniu Franciszek → Franciszek); w przypadku występowania różnorodnych lekcji tej samej miejscowości lub nazwiska uwspółcześnienie ograniczono do minimum lub w ogóle z niej zrezygnowano, wskazując na wahania pisarza; pozostawiono ustaloną w pewnych partiach księgi pisownię imienia Jan jako „Jon”; nazwy własne pozostawiono w brzmieniu rękopisu we fragmentach łacińskich (na przykład Thomas). W razie wątpliwości pozostawiono pierwotne brzmienie wyrazu;
- f) została zachowana oryginalna fleksja.

Wyrazy powtarzające się, utrudniające lekturę, zostały zawarte w nawiasach ostrych. Za pomocą symbolu [!] sygnalizowano błędy i niekonsekwencje pisarza.

Rozwiązano znakomitą większość skrótów, posuwając się w tym zakresie znacznie dalej niż dotychczasowi wydawcy (rozwiązanie skrótu dla

wyrazu pan, święty w wyrazach polskich). Abrewiacje występują w przeważającej liczbie w tekście łacińskim i dotyczą najczęściej końcówki 'us' i 'm', dyftongu 'ae', także ścieśnień typu 'dnicam' – 'dominicam'. Wydawca zdecydował się również na rozwiązanie skrótów liczebników porządkowych typu 2dam = secundam, 3tia = tertia. Liczebniki porządkowe występują w związku z feryjnym zapisem dat w rękopisie, opierających się na kalendarzu liturgicznym. Tylko w trzech przypadkach zastosowano miesięczny zapis daty²⁸. W związku z tym, że występujące w rękopisie abrewiacje są typowe, zaniechano umieszczania rozwiązanych skrótów w nawiasach. Wątpliwości dotyczące rozwiązania skrótów w razie potrzeby zamieszczano w przypisach. Tak jest w przypadku często pojawiającego się skrótów przedstawianego jako długie, pochylone 's' z krótką prostopadłą kreską lub w postaci zbliżonej do litery β. Najczęściej oznaczano tak słowo „złote”, choć niekiedy kwota sprzedaży „fantów” jest zbyt wysoka, co może sugerować ukrycie pod tym skrótów groszy²⁹.

Zgodnie z *Instrukcją* Kazimierza Lepszego zmodyfikowane zostały latinizmy, przykładowo ratie – racyje, inquisitiei – inkwizycyi.

Pewnej modyfikacji uległa również pisownia łacińska. Przejawia się ona w uklasycznieniu wyrazów poprzez zamianę 'u' na 'v' i odwrotnie, 'c' na 't' oraz 'j' na 'i', przykładowo: destinavit – destinavit, etiam na etiam, iure – iure.

W przypadku modyfikacji odbiegającej od powyższych zasad pierwotny zapis wyrazu podany został w przypisie literowym.

2. Indeksy

W edycjach w ramach Pomników Prawa Polskiego wykaz osób i miejsc został ujęty razem w postaci indeksu osobowo-miejscowego. W wydanej jako tom I *Fontes Iuris Polonici* księdze kryminalnej miasta Krakowa indeksy te zostały rozdzielone. Podyktowane to zostało olbrzymią liczbą haseł, a także niepewnością co do pochodzenia lub miejsca zamieszkania licznych osób. W niniejszej edycji przyjęto za wzorzec model indeksu

²⁸ Zob. zapiski nr 13, 25 i 29.

²⁹ W wielu przypadkach w rozstrzygnięciu wątpliwości pomocne były opracowania Edwarda Tomaszewskiego *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795* (Lwów 1934) oraz edycja *Acta maleficorum Wisniciae* przygotowana przez Wacława Uruszczaaka.

osobowo-miejscowego. W ramach tego indeksu hasłem podstawowym jest miejscowość, pod którą zamieszczono związane z nią osoby oraz miejsca. Zabieg ten został dokonany w tym celu, by w najpełniejszy sposób już w indeksie zaprezentować całość informacji dotyczących poszczególnych miejscowości. Do hasła głównego miejscowości prowadzą odsyłacze różnych form, zostały one zamieszczone w hasle głównym w nawiasie. Pominięte zostały te odsyłacze, które sąsiadowałyby bezpośrednio z hasłem głównym (odmianki w nawiasach hasła głównego naturalnie pozostały).

W przeciwieństwie do zasad indeksowania osób zaproponowanych w edycjach ksiąg wiejskich, zwłaszcza klucza łackiego, wzorem indeksów z *Księgi kryminalnej miasta Krakowa* zindeksowane zostały zarówno osoby znane z nazwisk, jak i tylko z imienia. Podobnie jak w przypadku hasel geograficznych co do zasady podstawową jest forma uwspółcześniona, do której prowadzą odsyłacze.

Niezmiennie sporych trudności dostarczyły nazwiska będące nazwami zawodów. Tylko w przypadkach niebudzących wątpliwości nazwy takie były uznawane za nazwiska – w przeciwnym razie traktowano je jako zawody.

Oprócz miejscowości indeksowane zostały również części wsi, przysiółki, a także elementy topograficzne typu: droga, las, gościniec, o ile posiadały one w rękopisie swoją nazwę. Również nazwy gór i rzek, z rzadka występujące w rękopisie, zostały włączone do indeksu. Jest to odstępstwo od zasad przyjętych w indeksie do edycji księgi klucza łackiego³⁰. W obrębie miejscowości uwzględniano nazwy ulic, infrastrukturę komunalną i gospodarczą (przykładowo więzienie, młyn), dwory i kamienice. Hasła miejscowe wzorem *Księgi kryminalnej miasta Krakowa z lat 1554–1625* zostały zatem znacznie poszerzone³¹.

Nazwy urzędów zostały zbiorczo zestawione w indeksie rzeczowym, widnieją również w hasłach konkretnych miejscowości. Powtórzenie to ma na celu ułatwienie Czytelnikowi nie tylko wyszukiwania urzędów, ale także, przy korzystaniu z indeksu miejscowego, uzyskania pełnego oglądu danych dotyczących danej miejscowości.

Indeks rzeczowy, wzorem edycji księgi kryminalnej miasta Krakowa³², nie tylko obejmuje terminy prawne, lecz także został wzbogacony pojęcia-

³⁰ *Księgi sądowe wiejskie klucza łackiego*, s. 225.

³¹ *Księga kryminalna miasta Krakowa*, s. 563 i n.

³² *Ibidem*, s. 585 i n.

mi z życia rodzinnego, społecznego i gospodarczego. W przypadku występowania tego samego terminu w języku polskim i łacińskim formą podstawową jest wyraz polski, do którego prowadzą odsyłacze. Wyrazy łacińskie zostały w indeksie zaznaczone kursywą, również kursywą zapisano kilka haseł sztucznych (przykładowo: broń, dzieciobójstwo, podżeganie, pomocnictwo, usiłowanie). Zaproponowano także kilka haseł zbiorczych: broń, jednostki i miary, kara, przestępstwo, urzędy i stanowiska, zawody i zajęcia, zwierzęta. Hasła te mają za zadanie ułatwić poruszanie się w indeksie. Uwzględniono w nim także czasowniki, w szczególności gdy posłużenie się formą rzeczownikową odbiegało od intuicji językowych lub wymagałoby to nadmiernego powiększenia liczby haseł odsyłających. Odsyłacze pełnią w indeksie kilka funkcji: wskazują na hasło podstawowe (przykładowo: odsyłacze od terminów łacińskich do podstawowych terminów polskich); odsyłają do hasła, w którym dany termin został użyty jako dookreślenie innego pojęcia (przykładowo: termin „korzec” nie występuje samodzielnie, lecz zawsze jako dookreślenie następujących rzeczowników: jagły, jęczmień, orkisz, owies, połowniak, pszenica, zboże, żyto). Hasła zbiorcze w założeniu powstały, by odsyłać do haseł rodzajowo pokrewnych (broń, kara, przestępstwo).

Kilka wyrazów, pomimo ich bezpośredniego związku z zagadnieniami prawnymi, zostało oznaczonych tylko wyrażeniem *passim*. Chodzi m.in. o terminy: sąd, kraść, kradzież, *confessata*, zeznać, skazać. Wyrazy te występują niemal na każdej stronie rękopisu, dlatego ich indeksowanie nie jest celowe.

3. Słownik terminów oraz przypisy rzeczowe

Tradycyjnie w przypisach rzeczowych wyjaśniane bywają terminy, które wyszły z użycia we współczesnym języku polskim. W związku z tym, iż terminy te pojawiają się w rękopisie wielokrotnie, zrezygnowano z dotychczasowej praktyki objaśniania ich w przypisach, w zamian proponując wzorem pierwszego tomu *Fontes Iuris Polonici*³³ zamieszczenie słownika po tekście rękopisu. Pomocą w wyjaśnianiu terminów były zarówno *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego³⁴, jak i słowniki opracowywane

³³ *Księga kryminalna miasta Krakowa*, s. 521 i n.

³⁴ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.

współcześnie przez językoznawców: *Słownik polszczyzny XVI wieku*³⁵ oraz *Słownik języka polskiego XVII i I połowy XVIII wieku*³⁶.

Również celem odciążenia głównej części edycji z nadmiernego aparatu krytycznego przeniesiono identyfikację miejscowości z przypisów do indeksu osobowo-miejscowego. Danymi identyfikującymi są: powiat sądowy oraz odległość od najbliższego miasta. Większość miejscowości leży w najbliższym sąsiedztwie Dobczyc w powiecie szczyrzyckim, w tych przypadkach pominięto podawanie przynależności powiatowej. Identyfikacja miejscowości została przeprowadzona za pomocą *Słownika historyczno-geograficznego Małopolski w średniowieczu*³⁷, *Atlasu historyczno-geograficznego Polski*³⁸, *Słownika Historyczno-Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*³⁹ oraz *Liber retaxationum*⁴⁰. Zasięg geograficzny wydarzeń opisywanych w księdze przedstawiają mapy: miejsc przestępstw wzmiankowanych w księdze oraz pochodzenia oskarżonych złoczyńców, zawarte we wzmiankowanym już artykule wydawcy⁴¹.

Pojawiające się w rękopisie postaci to mieszkańcy Dobczyc i okolicznych wsi, których bliższa identyfikacja jest na obecnym etapie rozpoznania społeczeństwa nowożytnego niemożliwa. Oprócz nich pojawiają się nazwiska szlacheckie, kilka postaci udało się bliżej scharakteryzować.

Grupę indeksów zamyka wykaz świąt powoływanych zarówno w datacji obrad sądu dobczyckiego, jak i w zeznaniach sprawców.

³⁵ *Słownik polszczyzny XVI wieku*, [różne m. w.] 1966–2011.

³⁶ *Słownik języka polskiego XVII i I poł. XVIII w.*, www.xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl, dostęp: 13.05.2013.

³⁷ *Słownik historyczno-geograficzny Małopolski w średniowieczu. Województwo Krakowskie*, cz. I–IV, red. K. Buczek, F. Sikora, W. Bukowski, [różne m.w.] 1980–2012.

³⁸ *Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. H. Rutkowski, Warszawa 2008.

³⁹ *Słownik Historyczno-Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880–1902.

⁴⁰ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.

⁴¹ M. Mięka, *Wina i kara*, s. 162, 169–170.

WYKAZ SKRÓTÓW

Linde – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814

Słownik XVI w. – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Warszawa 1966–2011

Słownik XVII w. – *Słownik języka polskiego XVII i I połowy XVIII wieku*

br. – brat

cz. – część

E – wschód

krak. – krakowski

m. – matka

N – północ

o. – ojciec

ob. – obecnie

pow. – powiat

PSB – *Polski Słownik Biograficzny*

S – południe

s. – syn

W – zachód

woj. – wojewoda

zap. – zapewne

BIBLIOGRAFIA

- Acta maleficorum Wisniciae. Księga złoczyńców sądu kryminalnego w Wiśniczu (1629–1665)*, oprac. i wyd. W. Uruszczak przy współpr. I. Dwornickiej, Kraków 2004.
- Acta Nigra Maleficorum Wisniciae (1665–1785). Księga Czarna Złoczyńców Sądu Kryminalnego w Wiśniczu (1665–1785)*, oprac. i wydał W. Uruszczak, przy współpr. B. Migdy, A. Karabowicz i A. Uruszczaka, Kraków 2010.
- Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. H. Rutkowski, Warszawa 2008.
- Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975.
- Bogucka M., Samsonowicz S., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce w dobie przedrozbiorowej*, Warszawa 1986.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 5: *Dowiattowie-Gąsiorkowicz*, Warszawa 1902.
- Dominik K., *Z dziejów Dobczyc i okolic*, Kraków–Dobczyce 2009.
- Dziewoński I., *Rzemiosło Dobczyc na przestrzeni dziejów*, Dobczyce 2007.
- Groicki B., *Ten postępek wybran iest z praw cesarskich*, Kraków 1555.
- Kamler M., *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991.
- Kamler M., *Złoczyńcy. Przestępczość w Koronie w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku (w świetle ksiąg sądowych miejskich)*, Warszawa 2010.
- Kiryk F., *Dzieje powiatu myślenickiego w okresie przedrozbiorowym [w:] Monografia powiatu myślenickiego*, red. F. Kiryk, Kraków [1970].
- Kiryk F., *Rozwój urbanizacji Małopolski*, maszynopis w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu.
- Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.
- Księga kryminalna miasta Krakowa 1554–1625*, oprac. i wyd. W. Uruszczak, M. Mikuła, A. Karabowicz, Kraków 2013.
- Księga sądowa kresu Klimkowskiego 1600–1762*, oprac. i wyd. L. Łysiak [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. IV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- Księga sądowa miasta Kamionki w Ziemi Lubelskiej 1481–1559*, oprac. A. Sochacka, G. Jawor, Lublin 2009.

- Księga sądowa Uszwi dla wsi Zawady 1619–1788*, oprac. i wyd. A. Vetulani [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. I, Wrocław 1957.
- Księga sądowa wsi Wary 1449–1623*, oprac. i wyd. L. Łysiak [w:] *Starodawne prawa polskie pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. VIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Księgi sądowe miasta Wąwolnicy z lat 1476–1500*, oprac. G. Jawor, A. Sochacka, red. R. Szczygieł, Lublin 1998.
- Księgi sądowe wiejskie klucza łackiego*, t. II: 1744–1811, oprac. i wyd. A. Vetulani [w:] *Starodawne prawa polskiego pomniki*, seria II, *Pomniki prawa polskiego*, dział II: *Prawo wiejskie*, t. III, red. A. Vetulani, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Księgi wójtowsko-ławnicze miasta Lublina z XV wieku*, oprac. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, A. Sochacka, Lublin 2012.
- Kutrzeba S., *Historja źródeł dawnego prawa polskiego*, t. II, Kraków 1926.
- Lepszy K., *Instrukcja wydawnicza do źródeł nowożytnych*, Warszawa 1953.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.
- Łopatecki K., *Disciplina militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012.
- Maisel W., *Prawo karne w statutach miast polskich do końca XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. XXVI, z. 2, s. 101.
- Mikołajczyk M., *O miejskich księgach czarnych i ich wydawaniu słów kilka. W związku z edycją Acta maleficorum Wisniciae. Księga złoczyńców sądu kryminalnego w Wiśniczu (1629–1665)*, oprac. i wyd. W. Uruszczak przy współpr. I. Dwornickiej, Kraków 2004, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, t. 57, z. 2, s. 420–424.
- Mikołajczyk M., *O torturach w prawie miast polskich XVI–XVIII wieku* [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 7, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, Katowice 2005, s. 25–76.
- Mikołajczyk M., *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013.
- Mikołajczyk M., *Przestępstwo i kara w prawie miast Polski południowej XVI–XVIII wieku*, Katowice 1998.
- Mikołajczyk M., *Sądownictwo kryminalne w miastach polskich XVI–XVIII wieku* [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 6, red. A. Lityński, Katowice 2005, s. 22–58.
- Mikołajczyk M., *Wyrokowanie i wyrok. Z badań nad procesem kryminalnym w miastach polskich XVI–XVIII wieku* [w:] *Z dziejów prawa*, cz. 8, red. A. Lityński, Katowice 2006, s. 11–66.
- Mikołajczyk M., *Z dziejów zbrodni i kary w dawnej Polsce. Żywot i proces Antoniego Złotkowskiego, zbójnika z Pcimia*, Katowice 2001.
- Mikuła M., *Wina i kara w sądzie wójtowsko-ławniczym miasta Dobczyc. Przestępczość zawodowa w dawnej Polsce w świetle księgi „smolnej” dobczyckiej z lat 1699–1737* [w:] *Culpa et poena – z dziejów prawa karnego*, red. M. Mikuła, Kraków 2009, s. 149–170.
- Niesiecki K., *Korona Polska*, t. 4, Lwów 1743, s. 211.
- Pilaszek M., *Procesy o czary w Polsce w wiekach XV–XVIII*, Kraków 2009.

- Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 3–4: *Małopolska, opisana przez A. Pawińskiego* [w:] *Źródła dziejowe*, t. 14, Warszawa 1886.
- Ruta B., *Dobczyce. Rozwój miasta od założenia do połowy XVII wieku*, Kraków 2008.
- Samsonowicz H., *Liczba i wielkość miast późnego średniowiecza Polski*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1979, r. 86, z. 4, s. 917–931.
- Słownik Historyczno-Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880–1902.
- Słownik historyczno-geograficzny Małopolski w średniowieczu. Województwo Krakowskie*, cz. I–IV, red. K. Buczek, F. Sikora, W. Bukowski, [różne m.w.] 1980–2012.
- Słownik języka polskiego XVII i I połowy XVIII wieku*, www.xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl, dostęp: 13.05.2013.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, [różne m.w.] 1966–2011.
- Sowina U., *Woda i ludzie w mieście późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym. Ziemie polskie z Europą w tle*, Warszawa 2009.
- Szczerbic P., *Ius municipale, to jest prawo miejskie majdeburskie, nowo z łacińskiego i z niemieckiego na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, wyd. G.M. Kowalski, Kraków 2011.
- Tomaszewski E., *Ceny w Krakowie w latach 1601–1795*, Lwów 1935.
- Uruszczak W., *Acta damnatorum seu maleficorum – najstarsza księga złoczyńców sądu kryminalnego rady miejskiej w Krakowie* [w:] *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625*, opr. i wyd. W. Uruszczak, M. Mikuła, A. Karabowicz, Kraków 2013, s. XI–XX.
- Vetulani A., *W sprawie zasad wydawniczych materiału zapiskowego. (Uwagi z powodu wydawnictwa: Akta rzeszowskie radzieckie 1591–1634. Wydał i wstępem poprzedził Adam Przyboś, Polska Akademia Nauk, Instytut Historii, Wrocław–Kraków 1957, s. LXXXIV i 188)*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 1959, t. 11, z. 1, s. 158–159.

WYKAZ SPRAW

1. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Katarzynę wdowę na karę śmierci przez ścięcie za przestępstwo dzieciobójstwa (Dobczyce, 1699)*
2. *Oskarżenie pracowitego Piotra Kloszka z Zakrzewa o gwałt na Katarzynie, córce Macieja Kwapina z Brzezia, przed sądem wójtowskim dobczyckim i ławnikami ze Szczytnik (Brzezie, 2 VI 1699)*
3. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Wojciecha Kościołka na karę śmierci przez powieszenie za kradzieże (Dobczyce, 1699)*
4. *Sąd wójtowsko-ławniczy dobczycki skazuje Grzegorza Główkę na karę śmierci przez ćwiartowanie za zabójstwo i kradzieże (Dobczyce, 12, 13 XI 1699)*
5. *Postępowanie przed sądem wójtowskim dobczyckim przeciwko pracowitemu Janowi Pazdanikowi z Wiśniowej oskarżonemu o zabójstwo i kradzieże (Dobczyce, 2 XII 1699)*
6. *Sąd wójtowsko-ławniczy dobczycki skazuje pracowitego Jana Jantosika z Lipnika oskarżonego o kradzieże na śmierć przez powieszenie (Dobczyce, 1 III 1700)*
7. *Sąd podwójtowski dobczycki skazuje Mikołaja Kotlarskiego na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 10 XI 1700)*
8. *Sąd podwójtowski dobczycki urzędujący w połączonym składzie z sądem radzieckim dobczyckim skazuje pracowitego Jana Pałkę z Zakliczyna oskarżonego o morderstwo na Janie Florkowskim na karę obcięcia ręki i śmierć przez ścięcie mieczem (Dobczyce, 13 XII 1700)*
9. *Sąd podwójtowski dobczycki skazuje pracowitego Jana Sikorę z Sieprawia na śmierć przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 31 V 1701)*
10. *Sąd podwójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci przez spalenie: Macieja Mazurka za wielokrotne kradzieże, w tym w kościele dobczyckim świętokradczą, a Franciszka Drążka ponadto za cudzołóstwo (Dobczyce, 3 VI 1701)*

11. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Szczepana Olszyniaka na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże, w tym rozbójnicze (Dobczyce, 14 III 1702)*
12. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitych Szymona Tomaszowskiego, alias Woźny, i Błażeja Bolisegę na śmierć za kradzież z włamaniem i pobicie, pierwszego przez ćwiartowanie żywcem, drugiego na ścięcie i poćwiartowanie zwłok (Dobczyce, 5 IV 1702)*
13. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitych Szymona i Stanisława Ziemianinów z Kasiny Wielkiej, braci, na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 4 IV 1702)*
14. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Marcina Barchanowskiego z Sułowa na śmierć przez powieszenie za wielokrotne kradzieże i rozboje (Dobczyce, 20, 21 VI 1702)*
15. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Michała Juszczaka z Kasinki Małej na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże, lecz po wstawiennictwie godnych osób uwalnia go od wykonania kary (Dobczyce, 27 III 1704)*
16. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Katarzynę Szewcowną na karę plag i proskrypcję za dzieciobójstwo (Dobczyce, 15 IV 1704)*
17. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Wawrzyńca Gałkę, braci Barszczowiców, Sebastiana Dudzika, Franciszka Garlika, Matiasa Kubickiego, Franciszka Kuternogę, Jona Pisarskiego, Jona Wójtowica, Jędrzeja Żytę za kradzież zboża z pańskiego spichlerza (Fałkowice, po 7 X 1714)*
18. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Jakuba Kulerza na karę śmierci przez zdarcie pasa z pleców i ćwiartowanie żywcem za morderstwo brzemiennej kobiety (Siepraw, 3 I 1715)*
19. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci przez ćwiartowanie i powieszenie za rozboje pracowitych: Michała Kozłowskiego, Stanisława Mistarczyka, Marcina Szarę, Stanisława Nagorowskiego, Wawrzyńca Bartosika i Antoniego Florkowskiego (Dobczyce, 9 X 1715)*
20. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitych Wojciecha Księżczaka i Józefa Krogulczaka na karę śmierci przez ćwiartowanie i powieszenie zwłok za kradzieże (Dobczyce, 15 XI 1715)*
21. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Kazimierza Stalmaszyka z Raciechowic na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 3 V 1715)*

22. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Wawrzyńca Paska z Wiśniowej na karę śmierci przez ścięcie za morderstwo swojego syna (Dobczyce, 19 VII 1715)*
23. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Piotra Słowakowskiego z Białki za kradzieże i próbę morderstwa na karę śmierci przez ćwiartowanie (Dobczyce, 27 VIII 1715)*
24. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Jakuba Chudzikowskiego na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 6 X 1719)*
25. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci pracowitych: Walentego Boconia za kradzież i torturowanie człowieka przez ćwiartowanie żywcem, Jona Serwatkę za to samo przez ścięcie oraz ćwiartowanie zwłok, Jędrzeja Ciat, alias Różyckiego, za to samo i cudzołóstwo przez zdarcie pasa z pleców i ćwiartowanie żywcem, Wojciecha Hajduszeńskiego i Józefka za kradzieże przez powieszenie (Dobczyce, 17 VI 1719)*
26. *Sąd wójtowski-lawniczny dobczycki w składzie połączonym z sądem radzieckim sądzi i skazuje Marcina Ludwikowskiego za kradzieże, lecz po interwencji pokrzywdzonego księdza prałata zmienia, a następnie zwalnia z kary (Dobczyce, 12 X 1719)*
27. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci za kradzież z włamaniem, usiłowanie zabójstwa i pobicie pracowitych: Antoniego Kowalczyka z Kobylca przez obcięcie ręki i ćwiartowanie żywcem, Jana Górala, Stanisława Krzyka i Michała Palusa z Dąbrowicy przez ćwiartowanie żywcem, Franciszka Kawkę i Tomasza Malarczyka przez ścięcie i powieszenie poćwiartowanych zwłok (Dobczyce, 21 I 1727)*
28. *Sąd podwójtowski dobczycki oskarżonego o usiłowanie kradzieży w kościele dobczyckim i o kradzieże w innych kościołach Stefana Domagalskiego ze Surowej skazuje na śmierć przez spalenie, po czym po interwencji wpływowych osób zmienia wyrok na plagi (Dobczyce, 7 V 1728)*
29. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje Katarzynę Papiężowną na karę śmierci przez ścięcie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 18 VII 1729)*
30. *Sąd wójtowski-lawniczny dobczycki skazuje na karę śmierci przez powieszenie pracowitego Matiasa Morawę z Palonki za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 5 XII 1731)*
31. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Matiasa Żaczyka z Dobroniowic na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 4 II 1732)*

32. *Sąd wójtowski dobczycki prowadzi sprawę przeciwko Jakubowi Bąckiemu i Andrzejowi Salawie o kradzieże (Dobczyce, 18 IX 1732)*
33. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje świętokradcę na spalenie na stosie, lecz zmienia wyrok po ingerencji godnych osób i zamienia wyrok na plagi, karę na honorze klęczenia przed świątynią i posługi na rzecz kościoła (Dobczyce, przed 5 I 1736)*
34. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje za wielokrotne kradzieże pracowitego Szymona Kmiecika z Grajowa na karę śmierci przez powieszenie, zmianą na ścięcie (Dobczyce, 4 I 1736)*
35. *Sąd wójtowski dobczycki uniewinnia Tomasza Łukę z Sierakowa z oskarżenia o kradzież krowy, doprowadzając do ugody stron (Dobczyce, 4 I 1736)*
36. *Sąd wójtowski dobczycki w składzie połączonym z sądem radzieckim skazuje pracowitego Jana Ściborczyka z Brzozowej na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 26 V 1736)*
37. *Sąd wójtowski-radziecki dobczycki sędzi Jędrzeja Dzieżaka i Walentego Gawła z Wiśniowej oskarżonych o wielokrotne kradzieże (Dobczyce, 1 VI 1736)*
38. *Sąd wójtowski dobczycki skazuje złoczyńców, w tym Józefa Gębaca, Michała Lencowskiego i Wawrzyńca Rabasa, na karę śmierci przez powieszenie za kradzieże bydła (Dobczyce, 1737)*
39. *Sąd wójtowski dobczycki sędzi pracowitego Mikołaja Pachółka z Rupnio-wa oskarżonego o kradzieże (Kawiec, 12 IV 1737)*

KSIĘGA KRYMINALNA MIASTA DOBCZYC 1699–1737

1

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Katarzynę wdowę na karę śmierci przez ścięcie za przestępstwo dzieciobójstwa.

Dobczyce, 1699

[s. 1] [^a] niniejszy wójtowski dobczycki, uważy[w^a]szy tak skargę pomienionego instygatora i dobrowolne wyznanie się do takowego złego uczynku i ze świadectwa produkowanego, co się pokazało jawnie. Ponieważ pomieniona Katarzyna, wdowa na ten czas będąc, nie pamiętała na przykazanie Boskie i surowość prawa (która dopuściwszy się grzechu cielesnego), porodziwszy dziecię, zagrzebła go w potoku w lesie, co czyniąc, nie pamiętając na krew swoją i na niewinność dzieciny^b małej, i do tego ukrywając się i pokrywając, nie dając po sobie porozumienia, ażeby miała zostawać brzemienną. Przeto z tych i z inszych racyi też pomieniona Katarzyna ma mieczem być ścięta. Sąd dekretem swoim nakazał za swój zły uczynek.

^a fragment utracony wskutek zniszczenia karty; ^b dziecinney

2

Oskarżenie pracowitego Piotra Kloszka z Zakrzewa o gwałt na Katarzynie, córce Macieja Kwapina z Brzezia, przed sądem wójtowskim dobczyckim i ławnikami ze Szczytnik.

Brzezie, 2 VI 1699

Inquisitio facta est per officium advocatiale Dobcicense praesentibus honestis scabinis de Szczytniki in villa Brzezie de actu feria tertia ante festa Pentecostes proxime sequenti Anno Domini 1699^a. Ex admissione generosae dominae Sophiae Zielinskae uti dominae ac possessoris eiusdem villae, ad

instantiam vero laboriosi Mathiae Kwapin subditi eadem villa tanqua[m^b] instigatoris, ex laborioso Petro Kloszek subdi[to de^b] villa Zakrzew, ratione stupri, vel potius violentiae illatae Catharinae filiae praedicti instigatoris ac parentis in hunc modum ut inferius patet.

Przed wzywz wyrażonym sądem wójtowskim dobczyckim także panami ławnikami ze Szczytnik stanąwszy, obecnie pracowity Maciej Kwapin, poddany z tejże wsi Brzezia, uczynił skargę kryminalną tak imieniem swoim, jako i córki swojej jeszcze w młodych leciech naprzeciw pracowitemu Piotrowi Kloszkowi, poddanemu ze wsi Zakrzewa. O to, iż: „On przeszłego święta, to jest znalezienia Krzyża Świętego [3 V], jadąc z Bochni, prawie jako bezecny człowiek córkę moją jeszcze bar[d]zo młodą, która nie ma lat nad jedenaście, pasącą na polu bydło, zlazłszy^c z koni[a^d] <i uchwyciwszy>[^e] [s. 2] i uchwyciwszy ją potężni[e^d], cisnął [n^f]aprzód o z[iemię^f] [^f]. Poczęła wołać gwałtu, zatkał jej gębę dłonią, a po t[ym^d] dobywszy noża, odgrażał jej przebicciem, ażeby nie wołała. A po t[ym^d], szarpiąc się zbytecznie z nią, przez gwałt odkrył i gwałt on[ej^d] uczynił. Od którego uczynku krew z niej się bardzo lała i z miejsca się ruszyć nie mogła, aż zaledwo postrzegłszy dwie dziewczce Szczygałowe ze wsi Dąbrowej dały znać gospodyni córki mojej. Która przyszedszy, zaledwo z miejsca podniosła i ratowała ją”. Którego to uczynku pomieniona Katarzyna córka rzeczzonego instygatora, ile w młodych leciech będąc, obecna przed niniejszym sądem uskarżała się z ciężkim żalem na tegoż swego gwałtownika prosząc, oraz tak pomieniony ociec jej instygator, jako i ta vi oppresia z pomienionego gwałtownika świętej sprawiedliwości.

Będąc tedy przed sąd niniejszy z więzienia przywiedziony skargę i żalobę przeciwko sobie uczynioną, znał się takowym sposobem: „Iż ja, jadąc przeszłego tego dnia w dzień nalezienia Krzyża Świętego [3 V] z Bochni, będąc pijany, przyjechawszy tu na grunt tej wsi Brzezia ku krzakom sosnowym i obaczywszy dziewczynę, alias pasterkę, której ja ani znał, ani widział przed tym. Uwiodłem się za cielesnością moją i, zsiadszy z konia, pochwyliłem ją, a po tym, rzuciwszy ją o ziemię (która poczęła wołać bardzo, zatkałem jej gębę dłonią), mówiąc jej: «Nie wołaj». A po tym wyjąwszy nóż składany z kieszeni, przymierzałem jej ku niej, ażeby nie wołała, i ten uczynek, o który na mnie skarżyli, gwałtownie wykonałem z nią. A po tym, wsiadszy na konia, odgrażałem jej: «Jak będziesz wołała, to się wrócę do ciebie i przebiję cię nożem tym, który mam»”.

Primus testis contra praedictum sceleratum <Mcina> Marcina Wojakowskiego poddanego ze wsi Dąbrowej. Sub iuramento.

[8]

^a pisarz poprawił pomyłkowy zapis 1696, najbardziej prawdopodobna lekcja to 1699; ^b litery zamazane wskutek plamy; ^c z szlasy; ^d uszkodzony brzeg karty; ^e inną ręką: 1699 1, 8, 49; ^f rękopis zniszczony, brak dwóch wyrazów; ^g zamieszczona na luźnej karcie zapiska urywa się

3

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Wojciecha Kościołka na karę śmierci przez powieszenie za kradzież.

Dobczyce, 1699

[s. 3] Decretum ex praemissis.

Ponieważ tedy pomieniony inculpatus jako jest oskarżony od instygatora, że nie pomnąc na miłość bliźnich swoich, któ[ry^a]ch przez lat kielkanaście szkodował, kradnąc bydło i insze rzeczy, także na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego, a zwłaszcza już w takowych podeszłych leciech. Przeto tenże sąd wójtowski dobczycki, stosując się do prawa majdeburskiego, które rozkazuje z tych z pośrodku dobrych znosić, ażeby się i insi takowy ukarali, dekretem swoim (mediante sententia sua) osądził, ażeby pomieniony Wojciech Kościołek na szubienicy był ob[w]ieszon.

^a zniszczony brzeg karty

4

Sąd wójtowsko-lawniczny dobczycki skazuje Grzegorza Główkę na karę śmierci przez ćwiartowanie za zabójstwo i kradzież.

Dobczyce, 12, 13 XI 1699

Iudicium necessario bannitum celebratum fuit feria quinta post festum Sancti Martini episcopi Anno Domini 1699 per officium advocatiale Dob-

cicense et scabinos iuratos. In eodem iudicio inquisitio criminalis facta est ex Gregorio Głowka, ratione criminum et rerum furto ablatorum ut inferius patebit.

Przed wzywż wyrażonym sądem uczynił skargę kryminalną pan Rożek instygator urzędowy naprzeciw Grzegorzowi Głowce w ten sposób. Iż pomieniony Głowka niedawnego czasu, we wsi Stróżej, wielebnych ojców dominikanów z inszymi spółnikami nocnym i prawie rozbójnym sposobem naszedszy, poddanego z teje wsi wybrali. O co do więzienia zamkowego tutecznego jest oddany. I inszemi kradziejami się bawił, przez wiele czasów, jako o tym fama publica między ludźmi słyńęła o nim. Prosząc tedy sądu niniejszego pomieniony instygator, ażeby nie tylko o ten uczynek był pytany i sądzony, ale i o insze sprawy spółników swoich jego i wydanie ich.

Będać tedy pomieniony inculpatus z więzienia przed sąd niniejszy przywiedziony, i stojąc obecnie przed sądem, a słyżąc takową skargę przeciwko sobie, znał się być takowym sposobem. Naprzód, iż: „Niedawnego czasu w dzień Świątego Michała Archanioła [29 IX] zszedszy się [s. 4] z niejakim Szymonem Skrężyńą do karczmy należącej [a] skrzyłneńskiej na Gościeńcu Kasińskim, który to Skrężyńa mieszka pod Sącem Nowym w Łososinie, w teje karcz[mie^b] napijaliśmy się. Po tym niedługo przyjechał do nas na kon[iu^b] niejaki Sarnia Nowaczyk ze wsi Stróżej ojców dominikanów, którzy komorą mieszka u Grzyba w teje wsi. Tam tedy spólnie wszyscy trzej, znając się z sobą dawno, namówiliśmy się na wybranie młynarza we wsi Stróżej, bo nas jeszcze na to lepiej podwoził tenże kaczmarz pomieniony, u któregoż my pili. My tedy zaraz w tenże wieczór, nie czekając długo w noc, i z tymże kaczmarzem, wszyscy trzej zaszedszy do tegoż młynarza, podkopaliśmy się pod komorę jego, do której naprzód wlaż tenże Skrężyńa, a my z kaczmarzem odbieraliśmy fanty różne, to jest białe chusty, których pamiętam, jako to fartuchów, rańtuchów i inszych było dwadzieścia i trzy. Także sukien trzy, jedna męska podszyta kierem, a białogłowskich spodnich dwie nowych, także sadło i płótna półsetek^c konopnego. W którym czasie nie było Marcina Nowaczyka, lubo się był z nami namówił, ale spał w domu, ażeby się na nas nie dorozumieli. Z których to fantów jako to suknie wszystkie trzy i sadło tenże Łukasz Moskalik kaczmarz sam zabrał, także i płótno, a te chusty wszystkie zanieśliśmy do kaczmarza na Gorzków i do tamecznego Żyda arendarza, bośmy się dawno z nimi znali, który u nas te chusty pokupili za złotych dwadzieścia i temi pieniędzmi wszyscy

spólnie podzielili. Bo ciż nasi kupcy o tym dobrze wiedzieli, że te chusty kradzione były”.

Item zeznał: „Iż po tej kradzieży w niedługim czasie, namówiwszy się znowu z tymże Skrężyną, zaszliśmy do Wojciecha Kalemby do Kurnatkiej i tam nocnym sposobem podkopawszy się do komory, do której wlaż Skrężyna i wydał mi skrzynek dwie, które skrzynki zaniósłszy do potoka niedaleko, wyłupaliśmy, a w nich były chusty białogłowskie różne w jednej, w drugiej skrzy[n^b]ce suknia nowa męska i druga białogłowska i <pieniędzy> [s. 5] pieniędzy w szelągach złoty, które to fanty tak chusty, jako i suknie zanieśliśmy do kaczmarza na Gorzków i do Żyda. Zeznał, że ma złotych 60 w Wieliczce u rzeźnika, ale nie wiem, jeśli brat mój nie odebrał od niego złotych 30. I onym obiema przedaliśmy je za złotych trzydzieści połowę dobrej monety, połowę szelągów, bo także wiedzieli, że kradzione były”.

Item zeznał: „Iż temu jest lat trzy albo cztery, chodząc ja po tej robocie, nadybawszy mnie harnicy^d z niejakim Jakubcą Stokłosnińskim spółnikiem moim. Pobrali nas obu dwu i kazali nas wsadzić do więzienia w Nowym Sączu. Tam tedy przez pięć dni siedząc, kazali nas puścić”. Do niczego więcej na pytanie sądowe nie znał się być.

Sąd tedy niniejszy wysłuchawszy pomienionego obwinionego dobrowolne wyznanie, iż tylko do tego się zna, o co jest jawny dowód na niego, a do inszych jako mu obiciebat instygator, że na niego więcej było słyhać, nie znał się. Przeto instante eodem instigatore (mediante sententia sua) ad duriores quaestiones pomienionego obwinionego dekretem swoim osądził.

Tractus tormentorum.

In primo tractu pomieniony inculpatus wszystkiego być potwierdził, co na dobrowolnej inkwizycyi zeznał o tej kradzieży, tak we wsi Stróżej, jako i w Kurnatce Wojciechowi Kalembe.

In secundo tractu. Zeznał: iż pomieniony od niego Skrężyna, z niejakim Grzybkiem ze wsi Witkowic wykradli Tomasza chłopca w Jarosławicach, któremu ukradli dwie suknie chłopskie i chusty różne, nie wiedząc jednak, jak wiele tych chust było, bo o tym tylko Skrężyna pomieniony powiadał przed nim. Które to fanty poprzędali, także na Gorzkowie kaczmarzowi i Żydowi.

Item zeznał: iż niejaki Andrzejek ukradł konia niejakiemu Jankowskiemu, który teraz jest w Raciechowicach i tego konia sprzedał tenże Andrzejczyk w Gorlicach na jarmarku, ale nie wiem, za co. O którym Andrzejcziku słyssał, że go zabito. [s. 6] Item zeznał, iż: „Niedawnego czasu namówiwszy

się z inszemi zbójnikami, to jest z niejakim Janem Sopacakiem ze wsi Bludzew i z drugim Jakubem Motalem ze wsi Kamienice, i z trzecim Marcinem Nowaczykiem ze wsi Stróżej, także z Skrzężyną i Jakubem Nosalikiem z Wielkiej Drogi, także z Szymonem Woźnym ze wsi Woli jegomość pana Genczyńskiego, także z Andrzejem Orawcem ze Mszanej Górnej, wybraliśmy, nocnym naszedzszy sposobca [!], niejaką krawcową pod wsią Klęczaną, której krawcovej zabraliśmy fanty różne, to jest suknię męską z baranami i kontusik mały, i pieniędzy, ale nie wiem, jak wiele, także i spódnicę, słoniny półczwarta połcia, i sadeł dwie”. Którą spódnicę przedali niejakiemu Żydowi we wsi Skrzylniej. Słoniną zaś i sadłem wspólnie się podzielili. Tego dokładając, iż ten Żyd wiedział, że ta spódnica kradziona była, bo inne fanty odbierał i kupował, suknie zaś sam Woźny wziął.

Item zeznał: iż przeszłego czasu będąc u kaczmarza Moskalika na Wielkiej Drodze, który kaczmarz, siedząc z nami i pijąc, powiadał przed nim, iż księdza plebana tarnawskiego wybrali ciż złodzieje, to jest Jan Łopata i Motal, i insi już pomienioni, bo na ten czas tenże Motal był w tejże karczmie i palcem mu go pokazał. Ale i ten kaczmarz sam w tej kradzieży i wybraniu pomienionego księdza plebana wiedział, bo u niego skład mieli. Jako mu o tym doskonale powiadał tenże kaczmarz, że w tenże temu księdzu pomienionemu plebanowi złotych 60 szelągami ukradli.

Item zeznał: iż ci złodzieje wszyscy, którzy byli wybrali pomienioną krawcową, po wtóre nocnym sposobem naszedłszy, wybrali niejakiego przezwiskiem Szweda we wsi Kierlikowce, to je[st^b] różne fanty, jako to sukien siedm dobrych męskich, i kożu[ch^b] nowy, słoniny połeć, masła faszczkę i płótna sztukę, tak i przędzę. Któremi fantami podzielili sie w karczmie na Wielkiej Drodze u kaczmarza, gdyż ten kaczmarz był <na tej> [s. 7] na tej kradzieży. „Także i ja sam lubo chciałem jego zaprzecć, ale zeznaję sprawiedliwie, że byłem z nimi na tej kradzieży i z tych fantów najwięcej otrzymałem tenże pomieniony kaczmarz”.

Item zeznał: „Iż pomieniony Motal wodził bydło rozmaite do tegoż kaczmarza, to jest parę wołów, które licem oddał, a jedną jałówkę zjedliśmy w tejże karczmie kradzioną”.

Item zeznał: „Iż z pomienionym Skrzężyną i z niejakim Stokłosińskim wybrali nocnym sposobem, nie pamiętając chłopa przezwiskiem we wsi Trzomesznej, już temu trzeci rok, któremu zabraliśmy: połeć słoniny, lnu dwadzieścia kit, chust kielkoro, które fanty przedaliśmy Wojciechowi kacz-

marzowi na Szklanej za złotych jedenaście. O czym wiedział tenże kaczmarz, że te rzeczy kradzione były, bośmy te pieniądze u niego przepili”.

Item zeznał: iż ten Skrężyna jego complex ukradł był kielka sztuk płótna niejakiemu Żonowi we wsi Golcowie, które płótno sprzedał Żydowi we wsi Piszarzewej, który Żyd wiedział, że to płótno było kradzione.

Item zeznał: iż tenże Skrężyna ukradł był tego roku kowalowi ze wsi Rozdziela płótna półsetek^c i sukien dwie i pieniędzy złotych pięćdziesiąt, które to suknie i płótno kupił u niego Żyd we wsi Sowinach, ale nie wie za co. Jednak wiedząc o tym dobrze, że ten Żyd nie tylko te fanty kradzione kupił, ale i insze często kupował i kiedy szukano jakiego złodzieja to go tań i przechowywał.

Item zeznał: iż tenże Skrężyna jego complex przeszłej wiosny ukradł płótna półsetek^c lnianego bielonego, sukien dwie, czyli trzy, które płótno i suknie sprzedał Żydowi we wsi Szyku. O czym także ten Żyd wiedział, że to kradzione było, bo i u ojca tego Żyda tenże Skrężyna przebywał.

In tertio tractu zeznał: iż mając społeczność z jakimś Marcinem Kwaśniowskim, Wawrzeńcem Mrowcą szwagrem jego, wie o tym dobrze, że się kradzieżą bawią, bo w Kwapince <ukradli> [s. 8] ukradli płótna łokci kielkadziesiąt. Także w Sosnowicy obadwa ukradli skrzynkę.

In tertio tractu admotus igne zeznał: „Iż lubo wiele razy pytany od sądu o zabicie człowieka niedawnego czasu w Czaślawskim Lesie, nie chciałem się znać. Jednak teraz zeznał, że Marcin Kwaśniowski, także Wawrzeniec Mrowca wspólnie ze mną zabiliśmy go, a to takowym sposobem. Iż ciż pomienioni complices, postrzegłszy u tego nieboszczyka pieniądze w karczynie wiśniowskiej, namówili mnie na ten uczynek. Któremu zaszedłszy w drogę, my wszyscy trzej w Lesie Czaślawskim, zataiwszy się za krzakami, jak tenże nieboszczyk przychodził ku nam, wyskoczył naprzód tenże Kwaśniowski i z tym Mrowcą, a ja za krzakiem czekałem. Uderzył go tedy pomieniony Kwaśniowski okrutnie w łeb kijem, aż padł na ziemię, a po tym i tenże Mrowca na ziemi bił wspólnie z nim, i tak go na ziemi dobili na śmierć. A zabijając, temi pieniędzmi, ażeby się byli dzielili ze mną, mówiłem im, ale oni nie chcieli mi dać nic i owszem mi łajali, mówiąc mi: «Nie chciałeś bić, nie weźmiesz też nic», tylko się sami podzielili. Po tym w prędkim czasie obaczywszy się z nimi, upomniałem się, ażeby mi dali co z tych pieniędzy rozbójnych, odpowiadając im, że was wydam, i tak poniewolnie dali mi złotych sześć dobrej monety. A tego nieboszczyka odeszli zabitego na miejscu”.

Item zeznał: iż ci, których wyznał o wybranie niejkiej krawcowej, jako ut supra są specyfikowani. Naszedzsy nocnym sposobem niejkiego szlachcica, którego przezwiska nie mógł pamiętać, tylko, co pamięta, ku Cichowa. Tam majątność wybrali gwałtownie, takowe fanty, to jest dwie spódnice, jedna jedwabna wzorzysta, druga sukienna i insze fanty, które pomieniony Woźny complex jego sam zabrał i sprzedał je Żydowi Jakubkowi w Skrzyłnej, gdyż ten Żyd wiedział, że kradzione były, ale nie wie, za co sprzedał.

[s. 9] Iudicium legale bannitum celebratum fuit feria sexta post festum sancti Martini episcopi per officium advocatiale et septem scabinos [13 XI].

Przed ten sąd nazajutrz będąc przywiedziony, pomieniony sceleratus Grzegorz Główka był pytany i egzaminowany, według zeznania tak na dobrowolnej inkwizycyi, jako i na tormentach, jeżeli te swoje złe uczynki słusznie i prawdziwie być wyznał, także i swoich complices, albo z rankoru, albo z przepomnienia, źle i nieprawdziwie wydał, albo też jeszcze czego nie zataił, tak na siebie, jako i complices swoich, aby teraz po tormentach jawnie i rzetelnie wyznał. Na co odpowiedział: iż to wszystko cokolwiek dobrowolnie i na tormentach wyznał, prawdziwie sumieniem^c swoim oraz potwierdzając i z tym wszystkim na sąd Boży idąc.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy tedy sąd niniejszy wójtowski dobczycki tak dobrowolne wyznanie się i na tormentach pomienionego scelerata, stosując się do prawa, które rozkazuje złych z pośrodka dobrych znosić. Na co nie pomnąc, pomieniony sceleratus Grzegorz Główka, ale więcej na przykazanie Boskie, ważył się z inszemi bezbożnemi spółnikami swymi nocnym sposobem i rozbójniczym nachodzić i wykraść, a nadto niedawnego czasu człowicka na Czasławskim Lesie okrutnie zabić i pieniądze od niego zabrać. Przeto za takowe zbrodnie, złodziejstwa i rozbijania, tenże sąd instante eodem instigatore (mediante sententia sua) według artykułu prawa majdeburskiego dekretem swoim osądził, ażeby był żywo ćwiertowany.

Quoniam dedecus est culpae sine decore iustitiae. Actum ut supra.

^a wyraz nieznany wskutek zniszczenia brzegu karty; ^b zniszczony brzeg karty; ^c pułszetek; ^d charnicy; ^e summieniem

Postępowanie przed sądem wójtowskim dobczyckim przeciwko pracowitemu Janowi Pazdanikowi z Wiśniowej oskarżonemu o zabójstwo i kradzież.

Dobczyce, 2 XII 1699

[s. 10] Inquisitio facta est per officium advocatiale Dobcicense feria quarta post festum sancti Andreae Apostoli Anno Domini 1699 ex laborioso Joanne Pazdanik subditi de villa Wisniowa ratione criminum varium ut infra scriptum.

Przed sądem wójtowskim dobczyckim uczynił skargę pan Rożek instygator urzędowy przeciwko pracowitemu Janowi Pazdanikowi. O to, iż on, będąc podejrzany^a o różną kradzież, tak we wsi Wiśniowej, jako i po innych wsiach, ludzi różnych, tak nocnym sposobem, jako i dniowym, szkodził i różne fanty kradł. I to mu zadając, jakoby miał człowieka zabić na lesie, o którego siedział w więzieniu i uciekł był z więzienia. Z którego to pomienionego Jana proszę świętej sprawiedliwości.

Będąc tedy z więzienia przed sąd przywiedziony i stojąc obecnie przed sądem, znał się być do takowych kradzieży pomieniony inculpatus. Naprzód, iż jest temu lat kielka, ukradł był nocnym sposobem ojcu swemu krowę, którą nazad licem temuż ojcu swemu wrócił.

Item zeznał: iż także w przeszłych leciech ukradł był krowę Twardoszo-
wi z Wiśniowej, którą także licem nazad wrócił ojciec mój, a to po tym jak się dowiedziano o niej.

Item zeznał: iż ukradł był jaśnie wielmożnemu panu Stokowskiemu¹ złotych dwadzieścia i dlatego uciekł był ze wsi.

Także i to zeznał, że: „W ten czas, kiedy zabito człowieka na lesie na Inwoczy i mając na mnie [s. 11] suspycją o to zabicie tego człowieka, złapali mnie i do więzienia mnie wsadzili. A po tym jako mistrz, alias kat, przyjechał, jam uciekł z więzienia, bo mnie popuszczono”.

Post peractam inquisitionem liberum [!] słysząc pomieniony instygator jego wyznanie przeciwko pytaniu niezgadające się i owszem przeciwne, nade wszystko, że się znał dobrowolnie do kradzieży, tylko indifferenter do takowych rzeczy, które licem odbierano od niego, do innych zaś kradzieży i do zabicia człowieka na Lesie Czaślawskim i drugiego także człowieka na lesie Inwoczy, o które słuszne są suspycyje, nie znał się. Przeto tenże sąd niniejszy wójtowski dobczycki instante eodem instigatore (mediante

sententia sua) ad duriores quaestiones tegoż pomienionego Pazdanika destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo tractu przyznał się: iż „Młóćąc we wsi u kowala, ukradłem jęczmienia plus vel minus miarę”.

Item zeznał: iż z wozu ukradł rysę żelazną z koła niejakiemu chłopu we Gdowie.

In secundo et tertio tractu etiam admotus igne do niczego się więcej znać nie chciał, tylko spał na tormentach.

Który to pomieniony sceleratus i nazajutrz był na tormentach, ale nie chciał znać nic. Nil ultra.

^a podeziany

¹ Zapewne chodzi o rodzinę Stokowskich ze Stoku w woj. sandomierskim (K. Niesiecki, *Korona*, s. 211, t. 4, Polska, Lwów 1743).

6

Sąd wójtowski-lawniczny dobczycki skazuje pracowitego Jana Jantosika z Lipnika oskarżonego o kradzieże na śmierć przez powieszenie.

Dobczyce, 1 III 1700

[s. 12] Iudicum necessario bannitum celebratum fuit feria secunda post Dominicam Invocavit Anno Domini 1700 per officium advocatiale Dobcicense et septem scabinos.

In eodem iudicio supra expresso inquisitio criminalis facta est ex laborioso Joanne Jantosik subdito de villa Lipnik ad instantiam laboriosi Michaelis Trzaska subditi de villa Wiśniowa instigatoris, ratione rerum furti ablatarum ut inferius patebit.

Przed sądem niniejszym wójtowskim dobczyckim stanąwszy obecnie pracowity Michał Trzaska, poddany ze wsi Wiśniowej, uczynił skargę kryminalną przeciwko niejakiemu Janowi Jantosikowi poddanemu ze wsi Lipnika. O to, iż: „Ten pomieniony niedawnego czasu we wsi Wiśniowej nocnym sposobem, to jest w mięsopusty przeszłe, ukradł krowę cielną z obory mojej własnej zawartej. Którą to krowę, torem po polach torując go z nią,

^a „a żeśmy^a zaszli na Lipnik do tegoż Jana obwinionego. Do którego przyszedzszy, zaraz uciekł oknem z izby, jako nas postrzegł, a my po tym szukając, znaleźliśmy tę krowę w komorze jego, którą już był zabił i wszystkiej jeszcze nie sprawił, alias nie zdjął skóry z tej krowy, której naprzód brzuch wyrznął i głowę uciął, i nerki wybrał z niej, i flaki wywalił. Co i gospodyni jego, alias żona, uciekła zaraz z domu, a my tę krowę obłupioną i onego jako winowajcę, szukając go, a znalaz[zi]szy, wzięliśmy go przy licu swoim, to jest przy tej krowie naszej i daliśmy^b go do więzienia. O co ja, ubogi człowiek, prosząc z niego świętej sprawiedliwości z pomienionego obwinionego Jana”.

Będąc tedy inculpatus Jan z więzienia przyprowadzony przed sąd niniejszy, do której to kradzieży znał się takowym sposobem. Naprzód wyszedł ze wsi i poszedł namyślnie do wsi Wiśniowej i tam przyszedzszy do tegoż Michała i wlaz oborę jego, a krowa na powrozie była uwiązana. „Którą krowę z powrozem ukradłem, a ukradszy, zaprowadziłem do domu swego, a po tym w komorze zabiłem ją. Co i żon[a^c][s. 13] jeg[o^c] pytała go, skąd by tę krowę przyprowadził, a on rzekł: «Nie pytaj się». A po tym szukali tej krowy i przyszedłszy do domu mego, jam ich postrzegł, uciekłem oknem z izby, a po tym mnie znalaz[zi]szy, dali mnie do więzienia dobczyckiego”.

Item zeznał dobrowolnie i znał się: „Już temu lat cztery jakom ukradł zboża, alias połownika z plewami^d, na boisku we wsi Kobielniku niejakiemu Franciszkowi Tokarzowi, które to zboże licem odebrali ode mnie, o com już był karany we dworze”.

Item zeznał, że ukradł jałowicę ze wsi Trzomesznej niejakiemu Jętkowi młynarzowi, którą przyprowadziwszy do domu, zabił ją i zjadł. A skórę z tej jałowicy sprzedał Marcinowi Ziębie do Pcima szewcowi, za którą skórę zboża mu dał miarę. I pytał go, skąd ją wziął, a on odpowiedział, że kupił u czeladnika.

Item zeznał, iż kiedy przychodzili na niego skarżyć do urzędnika Stanisława Majkrzaka, to on przykazał chłopom, ażeby o mnie nie powiadali, żebym się miał bawić kradzieżą.

Item zeznał, że we Świątki [7 VI 1699] chodził po krowę do Trzameśnej, którą wziął na polu we dnie siostrze swojej rodzonej, którą przyprowadziwszy, chłopu we wsi Lipniku Butowi oddał ją, bo to jego własna była.

Item zeznał się, że ukradł był wołu we wsi Glichowie niejakiemu Durkowi, na imię nie wie, którego wołu w nocy ukradł i przyprowadził do domu. A po tym zabił tego wołu, z którego uwędził połowę mięsa, a drugą połowę

zaniósł do lasa i tam gadzina zjadła, a skórę z tego wołu sprzedał za złotych dwa Marcinowi Ziębie do Pcima. „Przy którym to wole zdybał mnie i postrzegł, kiedym go sprawował Maciej Mistrz z Lipnika i oznajmił to we dworze. Którego wołu szukano u mnie, ale go nie znaleźli, bom go do lasu wyniósł i nie rzekli mi nic we dworze”.

Także ratione chust co go posądził Mistrzaz [!]: „A ja ich nie ukradł, ale moja żona poznała chustę, alias płachtę, na żonie Bartłomienia Cerneckiego, ale nie wiedziała, jakim sposobem tę płachtę ma”.

[s. 14] Item zeznał, że ukradł nocnym sposobem we wsi Trzomeśniej Wojciechowi Chuchniakowi suknię spodnią białogłowską i przedzie Inianej na sztukę, to jest łokci 50, które to chusty wydała mi była z komory gospodarskiej niejaka Stachurzonka, ale umarła, bo miała ancor na gospodarza. Które to chusty wrócił licem pomienionemu.

Auditis tamen confessatis liberis praefatus instigator pomienionego obwinionego, iż lubo znał się dobrowolnie do tejże kradzieży krowy pomienionego instygatora, i do inszych kradzieży, jako to jałowice, wołu, chust, a do inszych zaś jako mu obiciebant o żeleziwa płużne, także i o pszczoły jako by miał pokraść, gdzie i parebant certa indicia ex semiplena probationis [!]. Przeto tenże sąd wójtowski dobczycki instante eodem instigatore (mediante sententia sua) ad duriores quaestiones onego destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo tractu, secundo et tertio etiam admotus igne nie zeznał nic więcej o inszej kradzieży, tylko co na dobrowolnej inkwizycyi zeznał, to tego potwierdził wszytkiego, co tak a nie inaczej, idąc z tym na sąd Boski.

Decretum.

Sąd tedy niniejszy wójtowski dobczycki wysłuchawszy i dobrze wyrozumiawszy tak dobrowolne wyznanie pomienionego złoczyńce, że on lubo się znał, że pomienionemu instygatorowi krowę cielną ukradł i kradzieżą inszą bawił się. Co czynił, nie pamiętając na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego, które rozkazuje złych ludzi z pośrodka dobrych wykorzen[iać^c]. Stosując się do prawa pospolitego opisanego instante eodem instigatore (mediante sententia sua), osądzić, ażeby pomieniony złoczyńca na szubienicy powrozem ob[w]ieszon był. Którym dekretem kontentował się p[o^e]mieniony instygator. Nam est dedecus culpa sine decore iustitia. Actum quo supra.

^{a-a} Azesmy; ^b dalisem; ^c zniszczony brzeg karty; ^d płowami; ^e litery pod szyciem rękopisu

Sąd podwójtowski dobczycki skazuje Mikołaja Kotlarskiego na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 10 XI 1700

[s. 15] Iudicium bannitum celebratum fuit feria quarta ante festum sancti Martini episcopi per officium viceadvocatiale Dobcicense proxima Anno Domini 1700.

In eodem iudicio inquisitio facta est ex Nicolao Kotlarski ratione furti. Ad instantiam vero instigatoris officii.

Coram eodem iudicio viceadvocatiali Dobcensis [!] stanąwszy obecnie Jan Rożek instygator sądowy uczynił skargę kryminalną przeciwko Mikołajowi Kotlarskiemu rodem będącego z miasta Krakowa. O to, iż: „On nie pomnąc na przykazanie Boskie, ważył się różnym ludziom tak pieniądze, jako insze fanty kraść przez lat kielkanaście, tak nocnym sposobem, jako i dniowym. U którego to obwinionego licem znaleziono łyżkę srebną i żupan biały, które to rzeczy odebrano od niego. Do tego także służąc żołnierską, kradł także różnym ludziom. O co ja jako sądowy instygator proszę sprawiedliwości świętej z pomienionego Mikołaja”.

Będąc tedy przed sąd niniejszy przywiedziony z więzienia pomieniony Mikołaj Kotlarski i słysząc takową skargę przeciwko sobie uczynioną kryminalną, znał się takowym sposobem.

„Naprzód nocnym sposobem ukradłem Niemcowi niejakiemu w Krakowie na świętej Annie ulicy w kamienicy pludry skórzane, w których było złotych dwieście w dobrej monecie. Z których to pieniędzy pożyczyłem był złotych 90 pomienionemu Łukaszowi Czerwińskiemu rajtarowi. A ostatek tychże pieniędzy przepiłem z inszemi żołnierzami. Których mi to nie oddał do tego czasu, o których to pieniądzach powiedziałem temuż Czerwińskiemu, że to kradzione były”.

[s. 16] Item zeznał, iż: „Temu niedziel sześć, czyli więcej, chodząc po służalskiej, zaszedłem aż do Poznania miasta i tam przenocowawszy na Przedmieściu Wrocławskim na podwórzu. Skoro we dnie przejrzawszy sobie dobrze i w nocy zaszedszy do jatek murowanych przedmiejskich^a i tam kłódkę do jatki ukręciwszy, ukradłem z tejże jatki łyżek srebrnych pięć i pieniędzy złotych 60 szelągami. Które to pieniądze kradzione zaka-pałem za Ojcami Reformatami pod krzakiem, skoro nazajutrz poszedłem

po nie, ale ich już nie było, bo mnie ktoś wypatrzył, kiedy ich zakopywał, i ukradli mi je. A łyżki tedy miałem przy sobie w ubraniach, z których mi to łyżek ukradli dwie, a trzecią łyżkę srebrną dałem Łukaszowej Czerwińskiej w gorzałce na zastaw”.

Item zeznał, iż także w tę noc w tymże Poznaniu, dobywszy się do drugiej jatki, drugiemu rzeźnikowi ukradł cztery talery bite i szelągów plus vel minus złotych cztery. „Które to talery i łyżkę srebrną czwartą, i półtalerek^b jeden, i tynfa jednego, i szóstaków pięć celnych, idąc do Dobczyc, zakopałem w lesie na Grabowy pod krzakiem olszowym nad potokiem”.

Item zeznał: „Iż tego roku w kamienicy jegomości podstarosty Wielońskiego¹ spostrzegłem sukienki paniocze cztery i ukradłem je, także i kołdrę jedwabną, i pas, z których to fantów dałem do przedania pas Gasińskiego, który to sprzedawał. I poznał go student tychże jegomości starościców, i musiał go oddać, przy którym to pasie musiałem i te fanty kradzione tak sukienki, jako i kołdrę oddać”.

Item zeznał, że w Krakowie na Kanoni[czej] ulicy w kamienic[y^c] ukradł kołdrę bagazijową i żupanik, które to fanty kradzione dał pomienionemu Czerwińskiemu z dawnej konfidencji.

[s. 17] Item zeznał, iż kiedy służywał żołnierską różnym ludziom, cokolwiek mógł dostać, ukraść tak nocnym sposobem, jako też i dniowym, to nosił do tegoż Czerwińskiego, o których to rzeczach kradzionych wiedział i odbierał tak sam Czerwiński, jako i żona jego, bo rozkazowali do siebie więcej nosić kradzione rzeczy.

Item zeznał: „Iż temu lat 10, jako nocnym sposobem, ubiwszy gwóźdź na koniec żerdzi, i przez kratę oknem w collegium tożę wyciągnął, którą to tożę poprzerynąłem na kawalce i poprzedzałem ją tak kawalcami Żydom. Przy którym to przedawaniu uchwycili mnie i dali do więzienia na ratusz krakowski i siedziałem tam w więzieniu”.

Item zeznał, że tegoż roku ukradł kontusz i żupan w Krakowie na ulicy świętej Anny niejakiemu piekarzowi, któremu przezwiska nie wie. Które to suknie nocnym sposobem żerdzią oknem wyciągnął. Które to suknie dał był sprzedawać Mączynowskiemu rajtarowi, za które to suknie nie dał mu pieniędzy^d, bo je przepili. O której to kradzieży wiedział i rozkazował tenże Mączynowski nosić i dodawać sobie, cokolwiek będziesz mógł ukraść, a ja o tych rzeczach będę wiedział, gdzie ich podzieć.

Item zeznał: iż przeszłego roku przed Bożym Narodzeniem we wsi za Niegowiecią, którą nie wiedząc, jak się zowie, z drugim spółnikiem na

przezwisko Płaneta ukradli z komory słoniny poć i sadeł trzy, które przedali w Krakowie, nie pamiętając za co.

Item zeznał: iż będąc na ten czas w Warszawie, kiedy gorzały stajnie królewskie, ukradł łyżek srebrnych siedm. Z tychże łyżek przedał jedną za złotych sześć, „A drugie łyżki wziął mi porucznik w regimencie jaśnie wielmożnego pana wojewody płockiego², który to porucznik zwał się Hejza”.

Item zeznał, iż: „Teraźniejszego czasu niedawnego, kiedym przyszedł do Krakowa, dał Łukaszowi Czerwińskiemu [s. 18] rajtarowi kontuszów dwa, jeden zielony [z] francuskiego sukna przechodzony, a drugi kontusz [z] szarego sukna, trzeci kontusik białogłowski lisami podszyty, który to w nocy dał w kamienicy nie wiem jakiego kolora”. Które to fanty, to jest kontusik, ukradł w kamienicy na świętego Jana ulicy, ale nie wie w czyjej, kłódkę ukręciwszy do sklepu, w nocy zakradłszy się do kamienicy w wieczór. A kontusze te dwa na Kanoni[czej] ulicy w nocy żerdzią przez okno wyciągnął i ukradł. Które to suknie dał pomienionemu Czerwińskiemu, za które to nie zapłacił do tego czasu.

Item zeznał: iż kiedy co ukradł, a powiedział Czerwińskiemu, że kradzione rzeczy, jakie miał, to on ich odbierał od niego, a nie dawał mu za nie nic.

Item zeznał: iż tego roku w arcybiskupim dworze ukradł niemiecką sukienkę w nocy i czapkę barankową, zakradłszy się do pokoju, którą to sukienkę dał Sieprawskiemu rajtarowi, a czapkę barankową przedał Żydom za złotych dwa.

Będąc powtórnie pomieniony inculpatus, przed sąd niniejszy z więzienia dnia dzisiejszego przyprawiony, i będąc pytany, jeśliby jeszcze co dobrowolnie wyznać chciał, także i o inszych complices, dobrowolnie nie chciał się znać.

Po której tedy dobrowolnej inkwizycyi będąc i słysząc, instygator pomieniony prosił sądu niniejszego o dalszy proceder sądowy, nie dając mu o to wiary. Sąd tedy niniejszy podwójtowski dobczycki wysłuchawszy i dobrze wyrozumiawszy skargę criminaliter uczynioną tak onegdajszego dnia, jak i dziś ponowioną lubo się znał benovole do niektórych kradzieży, jednak o spółnikach i o inszych kradzieży znać się nie chciał. Sąd tedy, uważając zeznanie jego dobrowolnie do niektórych rzeczy, że on w wielu rzeczach inszych ludzi szkodował i pomocników do przechowywania fantów kradzionych miewał, instante eodem instigatore eum dignum torturów (mediante sententia sua) decrevit.

[s. 19] Tractus tormentorum.

In primo tractu. Zeznał, iż miał różne instrumenta żelazne do odmykania kłódek, które to pochował pod mostkiem, idąc do kościoła franciszkańskiego w Krakowie, kostur piwowarski i hak^e żelazny.

Item zeznał, że Ormianowi jednemu we Lwowie ukradł pistoletów trzy.

^fIn secu^o tractu zeznał, że Ormianowi w Złoczowie^g złotych dwieście in bona moneta ukradł w nocy, z których to pieniędzy dał połowę Czerwińskiemu, a połowę sobie wziął drugą.

Item zeznał, iż w tymże^g Żydowi ukradł pieprzu czapkę i goździków drugą czapkę, wosku funtów trzy, sznurówek trzy. Te wszystkie rzeczy kradzione dał Czerwińskiemu, kiedy służył pod regimentem.

In tertio tractu etiam admotus igne nic więcej nie zeznał, tylko wszystkiego potwierdził, co zeznał na dobrowolnej inkwizycyi, i to, co na tormen-
tach, gotów będąc z tym wszystkim iść na sąd Boski.

Decretum ex praemissis.

Ponieważ tedy pomieniony inculpatus jako jest oskarżony od instygatora, że nie pomnąc na miłość bliźnich swoich, których przez lat kielkanaście szkodził i kradł tak nocnym sposobem, jako i dniowym, kłódki do jatek rzeźniczych w Poznaniu ukradł i tam ze dwóch jatek łyżki srebrne i pieniądze ukradł, także i instrumenta mając żelazne, i żerdzią oknami z kamienic wyciągał różne fanty i insze rzeczy tak Ormianom, jako i inszym ludziom pieniądze kradł. Także na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego nie pamiętając. Przeto tenże sąd podwójtowski dobczycki, stosując się do prawa majdeburskiego, które rozkazuje złych z pośrodku dobrych znosić, ażeby się i insi takowi złodzieje ukarali, dekretem swoim (mediante sententia sua) osądził, ażeby pomieniony sceleratus Mikołaj Kotlarski na szubienicy był ob[w]ieszon. Quoniam dedecus est culpae sine decore iustitiae.

^a przedmieczkie; ^b pułtalarek; ^c litera pod szyciem rękopisu; ^d pienieniedzy; ^e chak; ^{f-f} podkreślone; ^g Wzłoczowie, Item podkreślone

¹ Wieloński nie występuje w *Koronie* Kaspra Niesieckiego. Nie chodzi także o burgrabiego zamku krak.

² Wojewodą plockim w latach 1688–1717 był Jan Dobrogost Krasieński (A. Przyboś, *PSB*, t. XV, s. 180–182).

Sąd podwójtowski dobczycki urzędujący w połączonym składzie z sądem radzieckim dobczyckim skazuje pracowitego Jana Pałkę z Zakliczyna oskarżonego o morderstwo na Janie Florkowskim na karę obcięcia ręki i śmierć przez ścięcie mieczem.

Dobczyce, 13 XII 1700

[s. 20] Inquisitio criminalis facta est feria secunda post Dominicam tertiam Adventus per officium Dobcicense Anno Domini 1700.

Ex laborioso Joanne Pałka subdito de villa Zakluczyn ratione necis illatae per eundem Pałka.

Ad officium et acta praesentia viceadvocatialia nec non consularia Dobcicensis [!] przyszedłszy i obecnie stanąwszy, Franciszek syn pozostały nieboszczyka pana Jana Florkowskiego podwójciego dobczyckiego i mieszczanina, mając annos competentes et cum assistentia Sophiae parentis suae, uczynił skargę kryminalną przeciwko pracowitemu Janowi Pałce poddanemu ze wsi Zakluczyna o to, iż: „Podczas przeszłego dnia poniedziałkowego to jest na święto Świętego Mikołaja [6 XII] w domu rodzinnym rodziców moich pobił, a naprzód rodzicielkę moją tenże pomieniony obwiniony uderzył siekierką w głowę, ażeś zatoczyła, bez żadnej okazji dania. A po tym rodzica mego wzięwszy za łeb, wyprowadził przed dom na rynek, a tam powaliwszy i cisnąwszy^a go o ziemię niewinnie, okrutnie i szkaradnie zaciąwszy siekierką w głowę, zabił i zamordował. Którego zaledwie dotrzeźwiono i prawie nie doczekał tygodnia, ale umarł szóstego dnia od takiego ciężkiego i okrutnego zacięcia w głowę, razu i boleści. O które to zabicie rodzica mego wespół z rodzicielką prosimy świętej sprawiedliwości z pomienionego mężobójcę, ażeby był według prawa osądzony”.

Będąc tedy z więzienia przyprowadzony pomieniony inculpatus Johannes Pałka i słysząc przeciwko sobie takową skargę criminaliter uczynioną przed sądem niniejszym, do takowego zabicia okrutnego znał się takowym sposobem. „Iż w tenże dzień świętego Mikołaja piwszy w domu pomienionego nieboszczyka, odszedłem zapłaciwszy wódkę. A po tym małżonka jego, wyszedłszy z izby za mną i upominała się, ażebym zapłacił za gorzałkę, a po tym mnie poczęła szarpać i jam ją w ten czas uderzył [s. 21] siekierką w głowę. A w tym czasie syn jego wydarł mi siekierkę z rąk, a po tym sam nieboszczyk przyszedł i rzekł te słowa: «Ni[e^b] wrócisz się do izby? Zapłacić

gorzałkę potrzeba». A po tym nieb[ob]szczyk niąwszy mnie z tyłu i jam się też jął go i poczęliśmy się spółc z sobą bić. A po tym rozerwali nas ludzie raz i drugi, a po [tymb] ja wyrwawszy się, nie pomnąc, czyli mi dodali siekierki, czyli komu wydarł. A po tym obróciwszy się, odlew uderzyłem w gło[wę^b] tegoż to pana Jana Florkowskiego stojącego, a po tym wziąwszy [^d] uciekłem, ale mnie zaraz i chwycono i do więzienia dano”.

Będąc pytany od sądu niniejszego, jeśliby go kto na to namawiał, albo mu do takowego okrutnego z ubicia dodał rady albo pomocy, nie znał się do tego, mówiąc: „Że mi ten czł[ob]wiek niewinnie był nic i tak dalece nie znałem go”. [^e]

Atque inprimis honestus Johannes Piasecki sub iuramento corporali his formalibus recognovit: „Iż ja będąc na rynku, widziałem i słyszałem, kiedy się poczęli z sobą szarpać i bić na spółc, to jest nieboszczyk pan Florkowski z tymże Pałką, których ja rozwadzając. I po tym się zaś z sobą wzięli za łeb obadwa, wyprowadzili się na rynek i tam przed domem na spółc się bili. Jam ich rozwadzając drugie raz, a w tym czasie chłopstwo wyszło z izby, to jest Wojciech Góralik z Zakluczyna, Bartosz Kurek ze wsi Ciechawki i Andrzej Skoczylas ze wsi Stojowic i Wojciech Płoskonka także ze wsi Stojowic i poczęli wołać, kto bije Pałkę. A po tym tenże Płoskonka chciał tegoż syna nieboszczyka Florkowskiego bić siekierką swoją, a jam mu rzekł: «Nie bij, bo to syn pana Florkowskiego», i siekierkę temuż synowi wydarł z rąk tegoż Pałki. Tego nie wiem, czy mu dodał tej siekierki ten Płoskonka, czyli kto inszy, bo prędko stał się ten nieszczęśliwy casus po wydarciu siekierki”.

Secundus testis Simon Glowka adolescens sub iuramento corporali his formalibus recognovit: „Iż ja będąc w przeszły poniedziałek, stojąc na wólniku, widziałem, kiedy się bili i szarpali to, jest nieboszczyk Florkowski z tymże Pałką. A po tym chłopci wyszedszy z izby i poczęli wołać, kto bije Pałkę. A w tym czasie Płoskonka tegoż Florkowskiego syna chciał go uderzyć siekierką. [s. 22] Uchwycił go i wykręcił mu siekierkę tenże Płoskonka z rąk, a po tym tenże Pałka doskoczył do tegoż Płoskonki po siekierkę. Płoskonka dodał mu teje siekierki temuż Pałce, a po tym wziąwszy siekierkę, chciał tegoż syna Florkowskiego uderzyć. A po tym, obróciwszy się, samego Florkowskiego siekierką okrutnie w głowę zaciął stojącego, gdyż nieboszczyk nie miał żadnego oręża, ale ręce założył kiedy go zabił”.

I to zeznał i widział, kiedy się szarpali. Niejaka białągłowa Góralka z Zakluczyna uderzyła tegoż syna Florkowskiego i mówiła mu te słowa: „A bijesz to Pałkę, nie daj się”.

Decretum.

Sąd tedy niniejszy dobczycki, widząc instantem sprawiedliwości świętej pomienionego instygatora przeciwko obwinionemu, którego dobrze wysłuchawszy i wyrozumiawszy dobrowolne wyznanie się, że on, nie pomnąc na przykazanie Boskie i zapomniawszy miłości bliźniego, ani też pamiętając na surowość i ostrość prawa pospolitego, które rozkazuje złych ludzi z pośrodku dobrych znosić. A on ważył się z wierutnej i okrutnej złości, nie mając żadnej przyczyny do niego, zabił i zamordował, i rozciął okrutnie głowę siekierką na śmierć, nie uważając na osobę urzędową, ile sądową i miejską, i bliźniego swego. Przeto tenże sąd dobczycki, stosując się do prawa pospolitego mandeburskiego [!] i do Artykułu Cesarskiego 82¹, dekretem swoim (mediante sententia sua) osądził, ażeby tenże mężobójca za zły uczynek swój takowe karanie odniósł. Naprzód, ażeby ręka ucięta była jemu na pośrodku rynku i przybita na bramie miejskiej, i siekierka ażeby przybita była, którą zabił przy ręce, za to, że się on ważył osobę urzędową zabić. A po tym na miejsce zwyczajne za bramą miejską ma być mieczem ścięty. Quoniam non debent delicta manere impunita. Którym dekretem pomieniony instygator kontentował się. Actum quo supra.

^a cisznowszy; ^b zniszczenie krawędzi karty; ^c spuł; ^d wyraz nieznanym wskutek uszkodzenia karty; ^e odstęp szerokości trzech wierszy

¹ Artykuł 82 w opracowaniu Bartłomieja Groickiego *Ten postępek wybran jest z praw cesarskich*: „Łotrowie zabijacze a ci co ludzi mordują, gdzie obrony żadnej a wyvodu nie mają, jako mają być karani” (Kraków 1555, k. 43).

9

Sąd podwójtowski dobczycki skazuje pracowitego Jana Sikorę z Sieprawia na śmierć przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 31 V 1701

[s. 23] Actio criminalis contra laboriosum Joannem Sikora subditum de villa Siepraw facta est.

Ad instantiam vero laborosi Andreae Pitala subditi de villa Siepraw ratione furti feria tertia post Dominicam infra octavam Sacratissimi Corporis Christi Anno Domini 1701.

Ad officium viceadvocatale et acta praesentia Dobcicensia przyszedzsy i obecnie stanąwszy pracowity Andrzej Pitala poddany ze wsi Sieprawa uczynił skargę kryminalną naprzeciw pracowitemu Janowi Sikorze poddanemu ze wsi Sieprawia. O to, iż: „Nie pomnąc na bojaźń Bożą i miłość bliźnych i na ostrość prawa pospolitego, które wszelakie złe sprawy surowie karze, ważył się przez lat kielka we wsi Sieprawiu tak mnie samemu, jako i ojcu memu i inszym samsiadom i po inszych wsiach nocnym sposobem skóry wołowe, jałowice, cielęce garbarzom i do komór w nocy podkopywać się i kraść i różne fanty. Także i mnie sukien dwie ukradł z komory, i kłacz ukradł mi z pola, za którą dałem złotych 50, odpiąwszy od inszego konia. Także iż ten pomieniony sceleratus pszczoły tak mnie samemu, jako i szwagrowi memu lat temu dwie jako w pszczelniaku wyłupał pszczoły i miód pobrał z ulów^a. Przeciwko któremu do sądu podaję i insze punkta spisane jako kraść i szkodował nas i inszych samsiadów we wsi i spółnikom swoim te skóry wołowe tak surowe, jako i mokre z wody kraść, a przedawał i z nimi konwersował^b. O co proszę tedy z pomienionego Sikory za takowe jego złe sprawy i uczynki sprawiedliwości świętej”.

Będąc tedy pomieniony inculpatus Jan Sikora z więzienia przyprowadzony przed sąd niniejszy i skargę instygatora przeciwko sobie uczynioną słysząc, do tej kradzieży takowym sposobem znał się. Naprzód, iż jest temu lat trzy jako skór trzy ukradł z wody wołowych dwie, a jałowicą trzecią we wsi Sieprawiu chłopu niejakiemu Janowi Pitali w nocy, które skóry ukradszy, zaraz nazajutrz sprzedał we wsi Zawadzie chłopu Błażejowi Wyczynkowi garbarzowi za złotych ośm. Których to wiedział, że kradzione były, „Bom mokre przyniósł, powiedział mu, że ukradł je”.

[s. 24] I to także zeznał: iż Matuszowi Cholewie terażniejszego roku w poście w nocy umyślnie zaszedł kraść i okienkiem sięgnął żerdzią do komory, z której tylko nici wyciągnął. „A po tym usłyszawszy, gospodarz wyskoczył i uchwyciwszy mnie, kiedym uciekał, i odebrał ode mnie nici te, którem ukradł”.

Item zeznał: iż temu lat plus vel minus sześć jako wybrał nocnym sposobem komorę, podkopawszy się we wsi Zakluczynie chłopu Błażejowi Firkowi. Z której komory ukradł sukien dwie, jedną białogłowską, a drugą chłopską lazurową i pieniędzy złotych 16 ze skrzynki. A po tym dowie-

dziawszy się we cztery niedziele powracał, ale nie wszystko. Któremu wien jeszcze złotych 6.

Do inszych zaś złych uczynków i kradzieży, jako to pszczoł wybierania i miodu brania, na pytanie sądowe znać się nie chciał więcej i jako instygator na niego skarżył.

Auditis tamen confessatis liberis praefatus instigator pomienionego obwinionego Sikorę, iż lubo się znał do trzech skór i podkopania się do komory, jednak nie dając mu w tym wiary najwięcej o to, jeżeli complices inszych nie ma do takowej kradzieży i odbierania. Prosił tedy pomieniony instygator profectum iudiciale.

Iudicium itaque praesens Dobcicense słysząc słuszne racyje pomienionego instygatora przeciwko obwinionemu jako mu obiciebat, przeto (mediante sententia sua) tegoż Sikorę ad duriores quaestiones destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo tractu zeznał, iż przeszłego roku w jesieni ukradł konia w mieście Zakluczynie na polu, którego konia sprzedał bratu Błażejowi Sikorze za złotych 15. O którym koni[u^c] nie wiedział, by był kradziony.

Item zeznał: iż pomienionemu instygatorowi Andrzejowi Pitali ukradł klacz na polu płową w nocy, którą sprzedał w mieście Zakluczynie na jarmarku za złotych 30.

In secundo tractu zeznał: iż te skóry Stanisławowi Matodze wszystkie ukradł^d z wody, które poprzedał temuż Wyczynkowi w Zawadzie. Za jałowice i wołowe dał mu złotych 10, za bydlęcią zaś skórki jedenaście złotych dał mu.

[s. 25] Item zeznał: iż Janowi Rypcikowi w Sieprawiu ukradł skórę wołową, którą sprzedał temuż Wyczynkowi za złotych ośm, już temu lat dwie.

Item zeznał: iż kiedy młócał na pańskim, to krađał zboże młócone tak w worku, jako w kieszeniach wynosił.

In tertio tractu zeznał: iż temu lat trzy albo mniej, jak wyłupał pszczoł pniaków siedm pomienionemu instygatorowi i inszemu samsiadowi. Z których to ulów^a nabrał miodu pięknego pół^e faski, który sprzedał za złotych siedm w Krakowie.

Item zeznał, etiam admotus igne, iż płótna półsetek^f lnianego ukradł we wsi Libertowie, które to płótno sprzedał w Krakowie za złotych 14. Nil ultra.

Decretum.

Sąd tedy niniejszy wójtowski dobczycki uważywszy tak skargę aktora jako i dobrowolne wyznanie się do tego złego uczynku pomienionego i na

tormentach wyznanie się. A ponieważ pomieniony sceleratus Sikora nocnym sposobem tak do komór ludzkich dobywał się i podkopywał i skóry różnym ludziom z wody krađał tak jałowice, wołowe i cielęce i pieniądze i sposobem zdradzieckim ludzi różne szkodował i pszczoły z ulów^a wyłapował i insze rzeczy przez lat trzy czyli więcej krađał, jako się to z jego wyznania pokazało. Przeto z tych racyi i z inszych tenże sąd dekretem swoim nakazał, ażeby za ten swój zły postępek powrozem na szubienicy był obie[w]szon.

^a uluw; ^b conuersował; ^c *lityry pod szyciem rękopisu*; ^d vkradły; ^e puł; ^f pułszetek

10

Sąd podwójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci przez spalenie: Macieja Mazurka za wielokrotne kradzieże, w tym w kościele dobczyckim świętokradczą, a Franciszka Drążka ponadto za cudzołóstwo.

Dobczyce, 3 VI 1701

Inquisitio criminalis per officium viceadvocatiale Dobcicense ex Mathia Mazurek et Francisco Drążek peracta est ratione furti commissi in ecclesia parochiali Dobcicensi et aliorum facinorum feria sexta post Dominicam secundam post Pentecostes proxima Anno Domini 1701.

Do sądu podwójtowskiego dobczyckiego i akt niniejszych przyszedłszy i obecnie stanąwszy, Jan Rożek <instygator> [s. 26] instygator sądowy, także pracowitego Jana Wrony Zofia małżonka, poddana ze wsi Gołkowic, jako instygatorowie uczynili skargę kryminalną przed tymże sądem przeciwko Maciejowi Mazurkowi i Franciszkowi Drążkowi. O to, iż oni niedawnego czasu, to jest w Nowe Lato [1 I], do kościoła dobczyckiego farnego w nocy dobywszy się, i kłódki poodtwierali do drzwi kościelnych, pokradli i podzierali z ołtarzów i obrazów srebro różne, pasy srebrne dwa, korale z ^anici [sz]nurdów 10^{a,b} krzyżykami srebrnymi pozłocistymi i inszych tak wiele rzeczy, także srebra skrzynkę bracką wyłupili i pieniądze zabrali, którzy to plus vel minus na złotych 1000 ukradli nocnym sposobem z kościoła.

Także iż ten Franciszek, mając żonę żywą ślubną, a nie mieszkając z nią, ale z inszą przestaje jako z nałożnicą i dzieci z nią ma.

„Do tego, iż oni we wsi^c Gołkowicach po trzy razy mnie ubogą białogłową pokradli, podkopawszy się do komory, a drugi raz, do komory oknem wla[zł]szy, różne fanty pozabierali, których ja, szukając z ludźmi jako złodziejów, ale ich nie pozostawano, poznavszy ja swoją siekierę, którą licem odebrała we wsi Kobierzynie w domu Góralczykowym, przy którym to licu pobrali byli tych gospodarzów, co tych złodziejów przechowywali, i od nich odbierali, gdyż ciż złodzieje w ten dzień od nich pouciekali. A tego Macieja Mazurka uchwycono przez sienią, co już czwarty raz zaszedł był kraść na górę i pokradł fanty różne, przy których to uchwyciliśmy go. Gdyż nie tylko w kościołach różne rzeczy kradali, ale tak wiele ubogim ludziom w nocy do komór podkopywali się i kradali, jako tej kradzieży wiemy za pewne. O co my, jako instygatorowie, prosimy świętej sprawiedliwości z pomienionych”.

Będąc tedy pomienioni inculpati z więzienia przyprawdzeni i słysząc takową skargę od pomienionych instygatorów przeciwko sobie uczynioną. A naprzód Maciej Mazurek względem pokradzenia rzeczy kościelnych w kościele dobczyckim takowym sposobem znał się: „Iż ja, przyszedszy na jarmark do Dobczyc w Nowe Lato z inszemi spółnikami, z Franciszkiem na imie i [^d] Janem, a teraz zowie się Jackiem, a przezwiska im nie wie [^e]

[brak karty]

[s. 27] Franek poddany ze wsi Śmierdzącej, tam mając żonę, a nie mieszka z nią, tylko się z inszą włóczy białogłową i przestaje z nią. „A po tym przespaliśmy się w stodole wszyscy trzej. Nazajutrz w Nowe Lato poszliśmy do kościoła farnego dobczyckiego, na mszą li i na niesporze byliśmy, i przepatrzeliliśmy sobie na ołtarzach srebro, gdzie było. A po tym w wieczór siedzieliśmy wszyscy trzej pod kościołem na Leleńcu, a po tym w nocy jako stróż trąbił około kościoła <w nocy> i odszedł na miasto, a my w ten czas poszedszy wszyscy trzej do kościoła i Jacek począł okno do przysianku szyby wybierać, a Franciszek haczkier^f żelaznym kłódkę do przysianku otworzył i wleźliśmy. A po tym drzwi wielkie do kościoła podnieśliśmy do góry i na stronę odpierali rękami, a po tym dziurą^g do kościoła wlażłem i uchyliłem zapory od drzwi, a po tym Jacek wla[zł]szy do mnie, otworzył drugą kłódkę do drzwi wielkich haczkier^h żelaznym, i tak wleźliśmy do kościoła. I zaraz Jacek na ołtarz wielki wskoczył, ale nie wiem, by co wziął, bo niedługo się bawił. A po tym odszedszy od ołtarza wielkiego, do brackiego zaś ołtarza poszedł i wlażł na ołtarz, i macał srebra, ale nie wiem, jeśli co wziął, a po tym do kaplice poszedł i tam na ołtarzu szukał, co wziąć. A po tym do szafy brackiej, do obrazu Na[j]świętszej Panny Mariej wsko-

czył i tam począł zamki otwierać wytrychami, a nie mogąc otworzyć, noża dobywszy, począł tą szafę łupiąc do tegoż obrazu i tam wylupawszy, począł zbierać srebro, a jam stał przy nim i poskładał w chustę. A po tym pozbięrawszy i pobrawszy, związał w chustę i miał jeszcze więcej szukać, a po tym Franciszek trzeci rzekł, przyszedłszy do nas: «Strach jakosi mnie zdymnie». A jam też w ten czas, kiedy zdejmował i brał srebro z tegoż obrazu, wziąłem obręcz wielką srebną pozłocistą temuż Jackowi, kiedy nie widział, i włożyłem ją na plecy za pas, ażeby je nie znalazł u mnie. I tę obręcz przy sobie nosząc przez tydzień we dnie, a na noc w płot gęsty chowałem ją, bom się bał, by mi je nie wzięli Franek z Jackiem. A po tym zabranii i odarcii obrazu poszedł przed ołtarz i wziął skrzynkę bracką z pieniędzmi i nożem ją rozłupał, i pieniądze z niej zabrał wszystkie i do worka ich włożył. A po tym zawoławszy na nas, towarzysz Franciszek i my wszyscy poszli, zabrawszy tak srebro z obrazu, jako i pieniądze, i poszliśmy całą nocą do wsi Borka i tam przyszedłszy do niejakiego <Wojciecha> [s. 28] Wojciecha Knotka, u któregośmy mieszkali przez rok, i te rzeczy kradzione, któreśmy pokradli w Dobczycach, dali je schować temuż Knotkowi do skrzynie, i odebrał je sam, i pytał: «Kędyście to ukradli?». I oni rzekli, że w Dobczycach. I rzekł: «Dobrzeć, daleko też, to się nie dowiedzą». I o czym i żona jego wiedziała i widziała te rzeczy. A po tym drugiego dnia brawszy po trosze od niego, sprzedawali [i] w Krakowie różnym ludziom. Naprzód przedali pas srebrny na Stradomiu złotnikowi, którego nie wiem przezwiska i tego nie wiem, za co przedali, alem ja w ten czas u pieca siedział, kiedy go sprzedawali i pieniądze odbierali od tegoż złotnika za tenże pas srebrny”.

Item zeznał, iż: „Kiedy ten pas, alias obręcz srebną pozłocis[t]ą, ukradł był i nosił ją przez tydzień tak przy sobie, jako i na noc chował przed inszemi złodziejami Franciszkiem i Jackiem. I przyszedłszy w zimie w zapusty do wsi Opatkowic, po jałmużnie chodząc, i wstąpiłem do niejakiego Koczwarę na przezwisko, ale imienia nie wiem, i stałem w izbie u niego długo, a po tym rzekłem mu: «Kupcie u mnie pas srebrny», a on rzekł: «Ukaż go jeno». A jam go pokazał jemu samemu i żona jego widziała, bo jej zawołał do sieni i schował go do komory przez sień, wyszedłszy z komory. I rzekł te słowa: «Ja go tobie nie będę płacił, bo się może kto przyznać albo pytać do niego i powinienem go wrócić, a jeśli się kto nie przyzna, to ja go tobie zapłacę». Za który to pas, alias obręcz, nie dał mi nic, tylko mi obiecał zapłacić, a po tym u niego nie bywałem po zapłatę, bom się bał, by mnie nie wydał”.

Item zeznał, iż przez lat dwie czyli mniej bawił się z temi złodziejami i inszemi complices, kradłał ludzi różnych po różnych wsiach, tak do komór, jako i do izb podkopywali się i kradali tak masła, jako zboże i insze rzeczy strawne, tak pieniądze, jako i fanty różne. Które to rzeczy strawne w lesie sprawiwszy budę sobie i tam przez kielka dni gotowaliśmy sobie jeś[ć].

Item zeznał, iż: „Po trzy razy pokradli chłopa piekarza we wsi Gołkowicach, którego nie wiem przezwiska i imienia, któremu zabraliśmy tak chusty, jako zboże i insze rzeczy różne”. I te wszystkie rzeczy kradzione zaniośli do Wojciecha Knotka, o której kradzieży wiedział i przyjmował od nich.

[s. 29] Item zeznał, iż: „We Świątki [15 V] terażniejszego roku poszliśmy umyślnie do wsi na Sosnówki z Franciszkiem i z Jackiem i tam wla[zł]szy, ja, Maciej, do komory okienkiem, którzy mnie popchnęli, i Jacek za mną wlażł, i wydawaliśmy różne fanty. Naprzód poduszek dwie, siekierę, kosę sieczcaną, pszenicę miarek 4 i pół korca jęczmienia”.

Item zeznał, iż: „Ten Franciszek i Jacek pospołu ze mną przeszłego lata pokradliśmy w nocy drugi raz chłopa tegoż piekarza na Sosnówkach. Naprzód Jacek wlażł na komorę przez strzechę i ja z nim, a Franciszek stał na podworcu przed sienią, a wla[zł]szy z komory i zabraliśmy chusty, co były w sieni, które jeszcze mokre były. A po tym zaniósłszy do wsi na Zagórze do Knotka i odebrał ich sam Knotek, i schował ich do samsieka, a kukiołki pszeniczne zabrali w wór i gęsi dwie. A po tym ten Jacek i z Franciszkiem pobrawszy te rzeczy i pozanosili do [k] Pawła Góralczyka, który mieszka w Lesie Kobierzynoskim, gdyż ten Góralczyk rozkazał sobie więcej rzeczy kradzionych do siebie nosić i on nas przechowywał i z nami jadał, pijał, kiedyśmy co ukradli i przynieśli do niego”.

Item zeznał, iż: „Przeszłego roku wszyscy trzej poszliśmy za Kraków o kielka mil i przyszedłszy do jednej wsi za Papierniki, i wstąpiliśmy do dworu do jednego szlachcica i prosiliśmy go o pożywienie, a on nas kańczugiem pociął. A my też poczekawszy trochę na wsi, jak poszedł do gromady, a w ten czas Franek szybę wybił w oknie do komnaty i wlażł do tejże komnaty, i nabrał sera w worek i masła pół faski, i wydał z komnaty Jackowi. A po tym otworzył do świetlicy¹ i powdziewał na się suknie tegoż pana i w czerwone boty ubrał się, których to sukien cztery wziął, czapkę, szablę, pistolety. A po tym w tych sukniach szedł przez pole, którego sam pan widział, kiedyśmy szli. Które to suknie, ser, masło przyniós[ł]szy do

wsii, nie wiem jak się zowie. I w karczmie mieli znajomość, i tam podstarości z tej wsi przyjechał do tej karczmy i począł z nimi pić gorzałkę, i gapili na te suknie, a ten podstarości wziął te suknie i pistolety, o czym wiedział, że te kradzione suknie i rzeczy insze były. A to się stało na gościeńcu ziełońskim”.

I to także zeznał, iż: „Teraźniejszego czasu, zaszedszy do tegoż chłopca piekarza we dnie, wlażłem na górę i wziąłem koszulę i ubranie, bo nie było więcej, a po tym postrzegłszy mnie, chłopiec począł wołać, a w tym czasie uchwycili mnie. I to także zeznając, iż inszych sąsiadów^m tak wiele szkodowaliśmy i podkopawaliśmy się [s. 30] do komór i fanty różne kradaliśmy”.

Item zeznał, iż: „Temu lat plus vel minus dwie jako pokradli pana Szydłowskiego przed mostem krakowskim kaźmirows[kim]ⁿ, o czym wiem za pewne, ale ja z nimi nie był. Czterech złodziejów było: jeden Czerwonka, drugi Woźnicki, trzeci Piasecki, czwarty Jantek, których znam, i jak pokradli tegoż Szydłowskiego, i pozanosili te rzeczy kradzione do wsi Zagórze do włodarza Balcera, bo ten Balcer przechowywał ich przez rok jeden”.

<Vi:>

Secundus zaś pomieniony inculpatus Franciszek Drażek, słysząc, także z więzienia przyprowadzony, skargę przeciwko sobie uczynioną od pomienionych instygatorów, tak się znał, iż: „Jest temu ze dwie lecie, jak się bawię złodziejką. Naprzód we wsi pana Bielskiego, ale nie wiem, jak się zowie ta wieś, w nocy podkopałem się do komory z tą moją nałożnicą i pozabierałem chłopu fartuchów cztery, rańtuszków cztery, krajek dwie, zawicia czworo, kształtów dwa, spódnickę sająwą, płótna lnianego półsetek^o i bawalnickę. Które to rzeczy poprzedałem w Krakowie”.

Item zeznał, iż chłopu niejakiemu ukradł złotych 16 z komory we dnie we wsi Zastowie.

Item zeznał, iż we wsi Czerniechowie ukradł chłopu, Sikorze niejakiemu, podkopawszy się do komory, z której wziął polec słoniny, sukien dwie chłopskich. „Te suknie odebrał mi kaczmarz z Głogoczowa, bom go był pokradł”.

Item zeznał, iż w Wierzeszanach we wsi ukradł z komory bratu ciotecznemu sukien dwie chłopskich i kozuch białogłowski. „Kozuch przedałem w Krakowie”.

Item w Skotnikach ukradł cieląt czworo z izby w nocy chłopu niejakiemu, które cielęta pojedli.

Item zeznał, iż we wsi Głogoczowie w nocy okradł ze stajnie sukien dwie białogłowskich, pieniędzy złotych 16 w dobrej monecie, płótna łokci 30, inszego zaś płótna łokci 40.

Item zeznał, iż z niejakim Jankiem Rubakiem złodziejem ukradł w Wielicze nocnym sposobem jagieł^p korzec z góry, wla[zł]szy przez strzechę na górę. Które to jagły zanieśli do wsi Kobierzyna, do Pawła Góralczyka, i tam je gotowali. „O których to jagłach wiedział ten Góralczyk, że kradzione były, i jadał, i gotował, kiedyśmy <my> dali”.

Item zeznał, iż przez rok kradł i szkodował różnych ludzi po wsiach różnych, tak na góry, jako i do komór podkopywał się.

[s. 31] Item znał się do frandzle, którą prezentowali przez sądem. Iż na Jantrystwie Kapulinie pod Krakowem z Wojciechem Knotkiem ukradli mieszczaninowi cieluszka i karetkę odebrali z sukna siwego w nocy. Cieluszka zjedli u tegoż Knotka i jałówkę ukradli w karczmie Maszkale, i tę zjedli, a skórki Knotek sprzedał i wszyscy za to jedli i pili. I żona jego wiedziała, że tą kradzieżą bawił się.

Item zeznał, iż temu lat trzy jako odstąpił żony własnej ślubnej i począł się zaraz z tą nałożnicą włóczyć, a miewszy potomstwo z pierwszą żoną, to jest syna zrodzonego. Która mnie sama sobie namówiła i odwiodła mnie od gospodarstwa na rozpust wielki. Z którą przestawał przez lat trzy i miał z nią dwoje dzieci, które pomarły i teraz w ciąży jest ode mnie. Która to pomieniona Anna Siedlarzowa rodem z Tarnowa i ona go namawiała tak na złe uczynki, jako i na kradzież różną. A kiedy nie szedł, kiedy go namawiała, to płakała na niego. Kiedy chodził na kradzież i ona z nim chodziła zawsze, i sama kradła różne fanty. Kiedy siedział w więzieniu w Dobczycach i przyniosła była różne fanty, chusty, przędzionka, masła. Które to rzeczy kazał odebrać od niej pan burmistrz kaźmierski, jak się dowiedział, że te rzeczy kradzione miała i przedawała.

Item zeznał, iż temu jest rok, jako pokradli we wsi Zebrzydowicach chłopca niejakiego, który chodzi z puszką po odpustach po elemożynie. „Ja jeden kradł, drugi Błażej Rubacha, trzeci Stanisław, a czwarta też nałożnica była”. Którzy to wszyscy podkopali się do komory w nocy i tam pokradli serów siedm, mąki miarękę, bobu, mleka trzy gar[n]ki, masła pół^k cebrzyka^q niepłókanego i te rzeczy zanieśli do lasa, i tam gotowali sobie jeść, i w tym lesie przez tydzień zostawali.

Item zeznał, iż w Wielką Niedzielę [27 III] terażniejszego roku uciekł z Mogielon z więzienia, to jest z kajdanów. A to dlatego był w więzieniu, że

pokradł był kaczmarzowi w Głogoczowie. Która to nałożnica była z nim na tej kradzieży.

Item zeznał, iż pomieniony Rubak complex jego kradła i teraz kradnie po różnych wsiach.

[s. 32] Item zeznał, iż: „Temu dwie niedzieli, jak do niego przyszedł do wsi Kobierzyna niejaki Jacek Kuczyk, nie wiem skąd rodem, i przyniósł do Dziadka na Zalesie: płócienna cztery łokcie, koszulę niemiecką, czapkę księdzą z sobolemi, kubek srebrny, a w pośrodku pozłocisty. Którą to czapkę Knotek sprzedał w Krakowie za złotych 12, a z płócienna uszył fartuch i koszulę przyszył na mniejszą. A kubek dał mi przedawać i ja tego kubka nie sprzedał, ale powiedział przed nim, że mi go odebrali, mówiąc, że to kradziony. A on ten kubek schował pod przycieś w chlewie pod średnim kołkiem, kędy było wiąz pod piekarnią, w ziemi, uwinąwszy w chustkę i w płatek sukieny”.

†De Mazurek Smah†

Item zeznał, iż we święteczną niedzielę po nocy pokradli chłopca na Sosnówkach, a po tym poszli do młyna do Bujasza na Śliwińskie Franciszek z Jackiem, a jego zostawili w przykopie przy rzeczach, które pokradli byli z komory na tychże Sosnówkach. A po tym przyszli do niego i przynieśli żelaza płuźne, lemiesz i trzoso, wić żelazną, kilon, oskar[d], świder, dłućko i obręczki z koła, naszelniki, i przynieśli to do niego, gdzie ich czekał. A po tym wzięwszy ja poduszki, Jacek jęczmień, pszenicę, kukielki, a Franciszek żelaza wszystkie zabrał i zanieśli te rzeczy do Knotka i ten Knotek pochował do skrzynie do samsieka, a żelaza pod łóżko, a gęsi przed piecem pod ławę i zakryli ich choiną. Z których to fantów przedali poduszki obie we wsi pod Kobierzynem Reg[i]nie Czalinie, które przedawał z swoją nałożnicą, ale nie wie za co, a gęsi i żelaza poprzędali w Krakowie. Pszenicę i jęczmień zmełli na mąkę we młynie u Czaliny, które zboże meł[ł] Franciszek.

Item zeznał, iż on Franciszek, Jacek i nałożnica jego niedawnego czasu poszli w nocy do wsi Wolej za Radziszów i tam do niejakiego chłopca do komory podkopali się i pokradli zboże różne, mąkę, chusty różne, masła cebrzyczek^s, słoniny poćć, sadło. Chusty tedy też nałożnica powdzwiała na się, a masło i inne rzeczy zanieśli do Knotka i tam jedli, gdzie i Knotek z nimi jadł.

Item zeznał, iż temu rok jest, jak ukradli chłopcu jednemu we wsi, ale nie wie, jak się ta wieś zowie, z komory słoniny i mąki worek [s. 33]dwoje pół faski^t masła i cebrzyczek^s masła i to masło zanieśli do lasa. A po tym, będą

sprawiwszy i ogień złoczywszy, gotowali jeść z tejże mąki, pókij mleka stawało. Jak mleka nie stało, to na samym maśle gotowali kluski bez wody.

Item zeznał, racione płatka z czapki, którzy zostawili byli w kościele na ołtarzu, że ten Jacek czapkę rozerwał, haczek^u obwinął kiedy nie mógł otworzyć do tej szafy.

Będąc powtórnie pomienioni inculpati przed sąd niniejszy z więzienia przyprowadzeni i będąc pytani, jeśliby jeszcze co dobrowolnie przyznać chcieli. Osobliwie Franciszek na siebie, jako mu ten jego complex mówił w oczy, że z nim kościół dobczycki pokradli i na Sosnówkach tegoż piekarza po dwa razy kradli, do czego się znać nie chciał, aby miał kościół dobczycki pokraść albo insze kościoły, jako go pytano. I do tej kradzieży znać się także nie chciał, żeby mieli pokraść tegoż piekarza na Sosnówkach.

Po której tedy dobrowolnej inkwizycyi będący, słysząc obecnie instygator prosił sądu niniejszego o dalszy proceder sądowy, nie dając im o to wiary.

Sąd tedy niniejszy podwójtowski dobczycki, wysłuchawszy i dobrze wyrozumiawszy skargę criminaliter uczynioną tak wczorajszego dnia jako i dziś ponowioną, że ten Mazurek znał się do tej kradzieży w kościele dobczyckim i tą obręcz srebrną pozłocistą w Opatkowicach temu Koczwarze chciał sprzedać, który mu wziął, i złotnikowi na Stradomiu przedali drugi pas srebrny Franciszek z Jackiem, a pomieniony Franciszek sceleratus nie chciał się znać do tej kradzieży kościelnej, tylko okolicznościami narąbiając. I do inszych kościołów znać się nie chciał. Przeto ten sąd instante eodem instigatore (mediante sententia sua) ad duriores quaestiones onych destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo tractu. Będąc pytany Maciej Mazurek, jeśli ci complices jego Franciszek i Jacek pokradli ten kościół dobczycki i on sam z niemi. Zeznał, iż: „Jakom na dobrowolnej inkwizycyi powiedział, że ja Maciej Mazurek i z Franciszkiem, i z Jackiem <in> w dobczyckim kościele w Nowe Lato pokradli pasy, korale i insze dobra, który to pas jeden przedali [s. 34] ci pomienioni complices na Stradomiu złotnikowi, ale nie wiem co, alem ja w ten czas z nimi był. I to także zeznaję nie z ankora ani z gniewu, iż ja tę obręcz srebrną pozłocistą przedawałem temuż Koczwarze w Opatkowicach, za którą mi nie dał nic, ale tak mówił: «jeśli się kto będzie pytał, to ja ją oddam, a jeśli zapłacę ją, jak się nie będą pytać». <I>

In secundo tractu zeznał, iż: „We wsi Sosnówkach pokradli ciż wszyscy complices ze mną po dwa razy tegoż piekarza Wronę jako i na dobrowolnej inkwizycyi zeznał”.

In tertio tractu wszystkiego potwierdził, co dobrowolnie zeznał etiam admotus igne, że: „Nie żadnego rankoru ani z namowej na swoich spółników, któremu mówiłem^v w oczy ze mną to kościół dobczycki pokradli, tak i na siebie samego sprawiedliwie wyznał. Tak na dobrowolnej inkwizycyi, jako i na tormentach [s]prawiedliwie sumieniem swoim oraz potwierdzając i z tym wszystkim idąc na sąd Boży^w”.

I to zeznał, iż ta nałożnica tegoż Franciszka poczarowała, bo z niej wielka guślica.

Secundus sceleratus Franciszek Drażek in primo tractu zeznał. Iż temu trzeci rok, jak do kościoła Świętego Krzyża przed Skawiną nocnym sposobem wła[zł]szy do tego kościoła, pokradł rzeczy kościelne pospołu z tą nałożnicą terażniejszą. Naprzód ukradł obrusów trzy z ołtarza, z obraza paciorków dwie nici z Bolesnej Matki i agnusków trzy także z Na[j]świętszej Panny Bolesnej. „Z których to obrusów uszyłem sobie koszulę i chodziłem w niej, z drugich zaś obrusów uszyła sobie pomieniona koszulki i z ostatka na chustki poszyła na głowę, w których to chustach ona chodziła”. Agnuski zaś sprzedał za mąkę we wsi Bieńczycach za Krakowem niejkiej kaczmarce i te także paciorki tej kaczmarce sprzedał.

In secundo tractu zeznał, iż w Raciborowicach we wsi już ci rok, jak ukradł krowę w nocy chłopu cielakiem^x, przy której to krowie uchwycili go i odarli go. Z którym i taż jego nałożnica była, bo i onę odarli.

I to zeznał, że siedział w Skawinie w więzieniu, co krowę ukradł macosze swojej, ale uciekł z niego.

[s. 35] In tertio tractu etiam admotus igne zeznał, iż przez te czasy jego jako się bawił kradzieżą przez trzy lata, porachował sobie plus vel minus, iż wykradł komór z tą jego nałożnicą i z inszemi spółnikami, co są specyfikowani, i tego wszystkiego potwierdził, co zeznał na dobrowolnej inkwizycyi. Że to ani z rankora, ani z namowy tak na tę pomienioną, jako i na spółników, tak i na siebie samego sprawiedliwie wyznał.

Post tormenta adducti ad iudicium praesens uterque [!] inculpati i pytani będąc od tegoż sądu, jeżeli tak na dobrowolne pytanie, jako też i na tormentach prawdziwie i nie z rankoru przeciwko temuż Franciszkowi Drażkowi, a osobliwie Macieja Mazurka pytano, ratione kradzieży kościelnych rzeczy w Dobczycach i względem tej obręczy, alias pasa, we wsi Opatkowicach u chłopu Koczwały i drugiego pasu przedanego złotnikowi na Stradomiu. I ten pomieniony Mazurek jako mówił w oczy na dobrowolnej

inkwizycyji i na tormentach zeznał, tak i teraz tego wszystkiego potwierdził, idąc oraz na sąd Boży.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy tedy, sąd niniejszy dobczycki tak dobrowolne wyznanie się i na tormentach pomienionego [v] scelerata Macieja Mazurka stosują[c] się do prawa, które rozkazuje złych z pośrodka dobrych znosić. Na co nie pomnąc pomieniony sceleratus, ale więcej na przykazanie Boskie [z] z inszemi bezbożnemi spółnikami swemi nocnym sposobem ważył się do kościoła dobczyckiego kłódki otwierane i tenże do obrazu Na[j]świętszej Panny Marijej wyłapać i srebro rozmaite, korale z krzyżykami i inszych tak wiele rzeczy z tego obrazu pokradł z spółnikami i pieniądze ze skrzynki wyłupawszy pokradł. Za ten tedy jego zły uczynek, ażeby był żywo spalony, ponieważ i inszych ludzi tak nocnym sposobem, jako i dniowym kradł.

Przeciwko zaś Franciszkowi Drażkowi, ponieważ się dobrowolnie znał do tak wielu kradzieży, który nocnym sposobem i dniowym ludzi szkodował, i do komór podkopywał się, i kradł z nich i z inszemi spółnikami. Nadto nie pamiętając na przysięgę małżeńską, który przysiągł <żonie> [s. 36] żonie swojej, a z inszą nałożnicą ważył się przestawać pra[wie] lat trzy, z nią miał potomstwo. A do tego ja z tą p[o]mi[e]nioną^{aa} swoją do kościoła Świętego Krzyża pod Skawiną zaszedłszy w nocy, pokradł Na[j]świętszej Panny Bolesnej i z tych obrusów w koszulach chodził, na co nie pomnąc na bliźnich swoich i na przykazanie Boskie, i surowość prawa popolitego. Sąd tedy (mediante sententia sua) osądził, ażeby pomieniony sceleratus Franciszek za te uczynki wszystkie i złe sprawy jego był ogniem spalony.

Nam est decretus culpae sine decore iustitiae.

^{a-a} powyżej w interlinii; ^b 10 podkreślone; ^c powyżej w interlinii; ^{d, e} wyraz nieznan z powodu zniszczenia rękopisu; ^f chackiem; ^g dziórą; ^h chaczkiem; ⁱ przekreślone: od niego; ^j puł; ^k przekreślone: Dziadka; ^l świetnice; ^m sąmsiadow; ⁿ kazmirows nadpisane na interlinii; ^o pułszetek; ^p jagioł; ^q cewrzyka; ^{r-r} na lewym marginesie; ^s cewrzyczek; ^t fasiat; ^u chaczek; ^v muwiłem; ^w Borzy, poniżej w interlinii; ^x odczyt niepewny; ^y wyraz przekreślony: pomienionego; ^z wyrazy przekreślone: ważył się; ^{aa} litery zamazane: o, e

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Szczepana Olszyniaka na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże, w tym rozbójnicze.

Dobczyce, 14 III 1702

Inquisitio criminalis facta est feria tertia post festum sancti Gregorii papae proxima Anno Domini 1702.

Ex Stephano Olszyniak ratione furti patracti [!]. Ad instantiam vero laboriosi Thomae Szymczyk et Joannis Pudlik subditi de villa Winari.

Ad officium advocatiale et acta praesentia Dobcicensia [!] przyszedzsy i obecnie stanąwszy pracowici Tomasz Szymczyk i Jan Pudlik, poddani ze wsi Winar, uczynili skargę kryminalną przeciwko niejakiemu Stefanowi Olszynakowi o to, iż: „On, nie pomnąc na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego, przez lat plus vel minus trzy szkodował i kradł nocnym sposobem tak nas, jako i inszych samsiadów naszych, tak do komór podkopywał się z inszemi spółnikami, jako i z gór przez strzechę wla[zł]szy. A naprzód, iż temu niedziel pięć, jako mnie pokrad, wla[zł]szy na górę w nocy, wziął konopi kit 20^a, owsa korzec czarnego. I przeszłego roku także mnie pokradł z inszemi spółnikami, to jest lnu kit 30^b, prosa i insze rzeczy tak wiele pokradziono”.

„Także i mnie, Jana Pudlika, pokradł po dwa razy w nocy, w tąż noc^c, kiedy tegoż Tomasza pokradali. Naprzód dwa półcie słoniny urznąli, orkisz pół^d korca, <sukn> [s. 37] suknię białą chłopską i groch zabrali. Także i potwóry raz zaszedszy umyślnie do stodoły, ukręcili kłódkę śrubowaną^e, którą wzięli, i koła okowane pozdejmowali z osi i wzięli je. I temu lat sześć, jako mi ukradł z spółnikami swemi parę wołów ze stajnie. Także konia ukradziono mi z pola w samo południe. Także zaszedszy umyślnie w nocy niedawnego czasu do samsiada naszego na kradzież, gdzie postrzegszy [go], gospodarz wypadł na oborę, a po tym onego berdyszem okrutnie obcięli. O co my pokornie prosimy sprawiedliwości z pomienionego świętej”.

Będąc tedy przed sąd niniejszy wójtowski dobczycki przywiedziony pomieniony Szczepan Olszyniak inculpatus i słysząc takową skargę uczynioną przeciwko sobie, takowym sposobem znał się. Naprzód, iż temu rok, jak się bawił kradzieżą różną i trzymając towarzystwo z jakimś Marcinem Sarą z Szczyrzyca, parobkiem: „Namówiliśmy się na kradzież i poszli[ś]my nocnym sposobem do wsi Winar i tam przyszedzsy do kaczmarza starego,

wlaziłem na górę i urzynałem dwa poście słoniny i włożyłem to w wór, suknię białą chłopską i orkisz trochę, a ten complex mój stał pod domem i podałem mu te rzeczy. A po tym w tęż noc poszedzsy do drugiego samsiada i wlaziłem na górę przez strzechę, i ukradłem konopii^f kit 20^s i owsa miar trzy, a po tym te rzeczy wszystkie zanieśliśmy na Grzybową do kaczmarza Niemca, które to rzeczy poprzedaliśmy jemu. Owies za złotych dwa groszy 15, konopie także za złotych dwa i groszy 20^s i słoniny pół^d pościa jednego za złoty jeden, a drugi pość zjedliśmy. Który to kaczmarz pytał nas, skądemy^h to przynieśli. I tam ten rzekł, że w Winarach ukradli, i ten nas na to namawiał, ażebyśmy do niego jakie rzeczy kradzione nosili [i], gdzie będziemy mogli dostać. [s. 38] Suknię białą także sprzedał w Krakowie Sara za złoty. A po tym, po tej kradzieży w tydzień, zaszedzsy umyślnie do tejeż wsi Winar i poszliśmy do włodarza, i wlaziłem na górę, i wziąłem grochu pięć miarek, jęczmienia trzy miary, i tam to zboże przedaliśmy temu kaczmarzowi za złotych siedmⁿ.

Item zeznał, iż: „We święty Kaźmierz [4 III] zaszedzsy umyślnie do wsi Winar, do tegoż kaczmarza starego, i wla[zł]szy przez strzechę do stodoły, a po tym kłódkę ukręciwszy berdyszem do tejeż stodoły i koła okowane żelazem z osi pozdejmowaliśmy, i te koła zanieśliśmy na Grzybową do Stanisława kaczmarczyka. Które koła przedaliśmy za złotych pięć groszy 20. Który Stanisław namawiał nas, ażebyśmy gdziekolwiek kół okowanych dostał, i przynieść mu”.

Item zeznał, iż: „W mięsopesty podczas nocy, zaszedzsy do niejakiego chłopca Zająca, któregośmy mieli okraść, ja, Szczepan, wlaziłem na górę, a po tym pies począł szczekać i gospodarz począł gonić nas. Gdzie pouciekaliśmy, a po tym zeszedłszy się z tym Sarą i powiedział przede mną, [że] zjadł trzysta diabłów. Nauczyłem go wychodzić w pole, obciąłem go berdyszem”.

Będąc tedy pytany de complicitate zeznał, iż: „Odszedzsy przeszłego roku ze służby, namówił mnie do siebie niejaki Jacek, na Świdowie ma żonę, Jan Hajducek z Wieliczki i Stanisław, przezwiska nie wie, i Sara, i z nim trzymając towarzystwo, zachodziliśmy w różne miejsca, gdzieś my jeno mogli co ukraść. Gdyż jednego dnia przez cały dzień w polu, w zbożu leżeli, a po tym w nocy zaszedzsy na Niżową wszyscy i podkopaliśmy się do komory do Żyda w browarze, i tam ukradliśmy kształtów dwa, flaszę cynową, mleka garnków trzy. Flaszę przedali za złoty jeden groszy 10, a kształty darowali córce Michała Chadkowskiego w Prokocimie, gdzie tam pomieszkiwali, który wiedział, żeśmy się bawili kradzieżą”.

[s. 39] Item zeznał, iż: „Przemieszkowali u Wawrzeńca piwowara i tam sypiali, a po tym przyszedł parobek Marcin Janczyk, który służy u Bakowskiego Grzegorza, i począł nas namawiać na kradzież. I poszliśmy do Zręczyc, aleśmy tam nie mogli ukraść nic. I rzekł: «Jest tu we Gdowie piwowar, pochowałibyśmy się na górze». I poszliśmy do tegoż piwowara ja Szczepan Olszyniak, Sara, Janczyk, i przyszedłszy, wlażłem na górę, wziąłem sadło, jagły, groch, kiełbasy, pszenicę, owies, a ci moi spółnicy stali pod domem. I te rzeczy zanieśliśmy na Grzybową do piwowara Wawrzeńca, a parobek, wzięwszy owies, poszedł do domu swego i tych rzeczy nie chciał u nas kupić ten piwowar. A po tym poszliśmy do Janusza na Grzybową i te rzeczy przedaliśmy jemu za złotych pięć, ale nam pieniędzy nie dał. A sadło i jagły zostawiliśmy u Iwaka”.

Item zeznał, iż na Zawisłu w Raciborowicach ukradli z Sarą siodło i półszorki¹, siodło przedali na Grzybowej Bakowskiemu za złotych dwa i za trzy kwaterki gorzałki, a półszorki¹ w Krakowie przedali za złotych 10.

Item zeznał, iż: „Przed zapustami zaszedłszy umyślnie do Kunic z Sarą, do Wajdy Stanisława, i wla[zi]szy na górę, wziąłem orkisza miarę, siemienia ośm miarek i to zboże przedaliśmy Niemcowi za złotych dwa i groszy 20, gdyż nas namawiał, żebyśmy gdzie orkisza i siemienia dostali”.

Item zeznał, iż we wsi Marszowicach ukradli z góry ćwiertnię jęczmienia i łokci przędzy 22 i kupił te rzeczy piwowar jęczmień za złotych ośm, a przędziona za złotych 2.

Item zeznał, iż cokolwiek ukradli, to zanosili do tego Niemca i on je płacił, a za te pieniądze pijaliśmy i jadali, gdzie z nami kaczmarz jadał i pijał.

Item zeznał, iż po dwa razy uciekał z więzienia.

Item zeznał, iż: „Teraźniejszego postu namawiał ich na kradzież Bakowski, Janek Janusz i parobek Bakowskiego, ażeby poszli na Rakówki, aleśmy nie chcieli z nimi iść”.

[s. 40] Iudicium itaque bannitum celebratum praesens wysłuchawszy skargę pomienionych instygatorów, jako też i wyznanie dobrowolnie pomienionego obwinionego Stefana Olszyniaka, gdzie się do tak wielu kradzieży znał. Co ratione wołów i konia zdać się nie chciał. Sąd ten dekretem swoim instante iisdem instigatoribus na tormenta onego skazał, ażeby tej kradzieży i spółników swoich ani z namowy, ani z rankoru, tak sam na się jako i na nich jako zeznał, ażeby potwierdził.

Tractus tormentorum.

In primo tractu, secundo et tertio. Wszystkiego potwierdził, co dobrowolnie zeznał. Nil ultra.

Decretum.

Sąd tedy niniejszy wójtowski dobczycki, uważywszy i wysłuchawszy tak skargę aktorów, jako i dobrowolne wyznanie się do tego uczynku złego pomienionego. Ponieważ pomieniony Stefan Olszyniak nocnym a zradzieczkim sposobem ludzi różnie szkodował, mianowicie zboże z gór, suknie, połcie, koła i insze rzeczy przez rok kradął, jako się to z jego wyznania pokazało. Przeto z tych i z inszych racyj tenże sąd dekretem swoim nakazał, aby za ten swój postępek powrozem na szubienicy był ob[w]ieszon.

^a 20 *podkreślone*; ^b 30 *podkreślone*; ^c noc *podkreślone*; ^d puł; ^e srobowną; ^f konopi; ^g 20 *podkreślone*; ^h z kądieszmy; ⁱ wyrazy *przekreślone*: do niego; ^j pułszorka

12

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitych Szymona Tomaszowskiego, alias Woźny, i Błażeja Bolisegę na śmierć za kradzież z włamaniem i pobicie, pierwszego przez ćwiartowanie żywcem, drugiego na ścięcie i poćwiartowanie zwłok.

Dobczyce, 5 IV 1702

Inquisitio criminalis facta est feria quarta post Dominicam Iudica proxima Anno Domini 1702.

Contra laboriosos Simonem Tomaszewski, alias Woźny, subditum de villa Skrzylna et Blaseum Bolissega subditum de villa Kasina ad instantiam vero domini Martini Ślosarski incola pro tunc Cracoviensis.

Ad officium advocatiale Dobcicense et acta praesentia przyszedszy i obecnie stanąwszy <obywatel> [s. 41] obywatel na ten czas zostający przy Krakowie we dworku wielebnych ojców dominikanów pan Marcin Ślosarski szklarz. Uczynił skargę kryminalną przeciwko pracowitym Szymonowi Tomaszowskiemu, alias Woźnemu, poddanemu ze wsi Skrzylnej, i Błażejowi Bolisedze ze wsi Kasiny Wielkiej o to, iż: „Oni, nie pomnąc na przykazanie Boskie i miłość bliźniego, także i na ostrość prawa pospolitego, ważyli się gwałtownym i zbójceckim sposobem z spółnikami swemi na

dobra i zdrowie w nocy naszedszy nasze, powrozami powiązać i bić tak obuchami, jako i o ziemię ciskali, i pieniądze, także fanty różne pozabierali, jako tej szkody registr poddają do sądu. Videlicet:

Naprzód szelągów^a, które żona moja dała, złotych 40. Do komnaty wszedszy, skrzynię, skrzynki, szkatułę siekierni [!] porąbali, poodbijeli, gdzie w nich rzeczy takowe pobrali.

Talerów bitych - - II^b 50^c.

Łyżek staroświeckich srebrnych z Apostołami II^b 12.

Łyżek stołowych srebrnych - - II^b 4.

Kozacka łyżka srebrna - - II^b 1.

Rzeczy jegomość pana Bolamowskiego, które były w zastawie u mnie w siedmnastu talerach bitych. Tych rzecz specyfikowany registryk oraz z temi rzeczami ciż zbójcy wzięli, ale te rzeczy w złocie, w srebrze być miały.

Łańcuchów szczerozłotych dwa, jeden w pancerz, drugi w grochowe ziarno w sobie, czerwonych złotych II^b 50.

Pasów dwa, jeden staroświecki srebrny puklasty.

Drugi złotogłowy z skuwkami^d srebrnymi.

Łańcuszek do sznurowania^e srebrny jeden.

Pół talerków po tyńfów trzy, między którymi był też terażniejszego króla jegomości pana naszego miłościwego z koniami II^b 12.

Czarek dwie, jedna srebrna biała, druga pozłocista.

Zegarek pektoralik srebrny z puzderkiem srebrnym jeden waloru tyńfów - - - 120.

Drugi zegarek mosiężny pozłocisty bijący waloru tyńfów 80.

Nóż jeden srebrny z nożenkami srebrnymi.

[s. 42] Drugi z trzonkiem srebrnym.

Nożów znowu para w słoniowej kości.

Pierścionków dwa szczerozłotych.

Korali nici ośm i z łyżką srebrną przy nich zastawne.

Korali znowu nic jedna, przy niej był krzyżyk srebrny.

Pacierze bursztynowe z krzyżykiem srebrnym złocistym.

Pasów dwa jedwabnych, jeden karmazynowy siatkowy, drugi turecki zielony.

Suknia grzbietami podszyta z guzami srebrnymi wielkimi złocistymi.

Żupan fioletowy, kaftan sajowy, sukienka lisami podszyta białołowska jedna, druga sukienka podszyta białymi barankami, sznurówek dwie, z galonem srebrnym, spódnic siedm różnej meteriej i koloru.

Kształt, alias sznurówka z wiejska robiona chatłasowa.

Płótna cienkiego pół^f półsetka^g.

Fuzyj dwie, ptasza rusznica jedna, guldynka jedna, janczarska turecka, muszkiet krzesowy jeden, prochownic dwie i oratynę, alias dardę. Czapka zaworkowa błękitna jedna, druga barankowa, wierzch karmazynowy, czapek zaś wiejskich dwie, jedna z zawojkiem, druga z barankiem.

Suknia z wiejska robiona męska jedna.

Inszych tak wiele rzeczy, cokolwiek w domu było, zabrali, których nie specyfikuję przy tak ciężkich boleściach moich wszystkich sobie przypomniać nie mogę. Gdyż te rzeczy wszystkie pozabierali i poszkodowali mnie, do tego nie tylko mnie, ale w okolice ludziom różnym szkodzili i nadchodzili tak na dwory, jako i na domy nocnym sposobem i kradali różne rzeczy, a zwłaszcza Szymon Woźny, o którym w urzędzie dobczyckim tutecznym confessata świadczy. Z których tedy pomienionych rozbójników proszę sądu niniejszego o świętą sprawiedliwość”.

Będąc tedy inculpati z więzienia przyprowadzeni przed sąd niniejszy wójtowski dobczycki. Naprzód Szymon Tomaszowski, alias Woźny, i słysząc skargę [s. 43] kryminalną przeciwko sobie uczynioną, takowym sposobem znał się, iż: „Niejaki Antoni Piotrowski służył [!] przyjechał na koniu z pistoletami przed zapustami do Mszany i sprzedał tam konia mszańskiemu sołtysowi, ale nie wiem za co. A po tym w poście przyszedł do wsi Kasiny Wielkiej, do Łukasza Moskalika i namawiał go na rozbój pod Kraków do pomienionego instygatora. A ten zaś Łukasz namawiał także nas, to jest brata swego Jakuba Moskalika z Kasiny i Stanisława Mistarczaka ze wsi Kasiny, Błażeja Bolisegę z Kasiny i Wojciecha Majdziochę ze wsi Poręby, ^hJana Smrecaka z Ka^hsiny Małej i mnie, Szymona Tomaszowskiego, i tak wszyscy ośmi nas, zmówiwszy się, poszliśmy pod Kraków w niedzielny dzień. A po tym ten Piotrowski przejrzał sobie dworek nad Wisłą wielebnych ojców dominikanów i z inszemi spółnikami. A po tym z wieczora w poniedziałkowi dzień naszedszy umyślnie do tegoż dworku, wszyscy jąwszy się parkana i wybraliśmy ścianę, a Jakub Moskalik tam na noc zostawał, żeby nas tam był puścił i żeby sobie przepatrzył, gdzie kto leżał i gdzie jakie rzeczy albo fanty były. A po tym gwiz[d]nął na nas i wleźli do izby jedni, drudzy na warcie przy drzwiach i na dworze byli. Naprzód Piotrowski z Majdziochem gospodarza powiązali postronkiem po kozacku i obuchami bili, także małżonkę jego. A po tym ona przynio[sł]szy szelągów cztery ładunkiⁱ i wzięwszy te pieniądze do kieszeń pokładli, a po tym skrzynię

i skrzynki porozbijali siekierkami i fanty wszystkie różne z nich do woru pokładli. Alem ja tam w izbie nie był, tylko na warcie przy drzwiach stałem. Ale temi fantami, jako i pieniądźmy nazajutrz w lesie dzieliliśmy się pod Dziekanowicami w potoku. Naprzód mnie dostało się talerów bitych dwa, szelągów złotych pięć, suknia podszyta lisami, sukienka czerwona, alias spódnica. Talery mi zginęły, kiedy mnie ścigano, a szelągi przepiłem, a fuzyję i <suknię bez> [s. 44] a suknię bez guzików odebrali rajtarzy, kiedy mnie uchwycili. Majdziocha wziął zegarek mniejszy i kubek srebrny. Łukasz Moskal drugi zegarek, ^kSmrek czarę srebrną wziął^k, suknię czerwoną i inszemi rzeczami sami się podzielili, tak łyżkami, jako i inszemi fantami, a nam z Błażajem, co się im podobało, to nam dali”.

I to do tych wszystkich rzeczy kradzionych znał się, że pozabierali i tamci się podzielili niemi. „A po tym z lasu we wtorek w wieczór poszliśmy na Krzyworekę do kaczmarza Sebastiana Kaczmara i tam przez całą noc piliśmy, który to kaczmarz pił z nami, aleśmy płacili trunku jemu, gdyż my drzwi nie zawierali ani wartowali, aleśmy kazali grać na skrzypcach, a kaczmarz przy nas siedział i dla ochoty gorzałkę nam dawał.

Item ratione spódnice czerwonej trzeba się pytać kaczmarza krzyworeckiego, bo mi ją tam mieli wyjąć z tłumoczka”.

Item zeznał, iż z inszemi spółnikami wybrali byli krawcową pod wsią Kleczaną, jako o tym confessata świadczy.

Secundus inculpatus Blasius Bolisega znał się dobrowolnie, iż: „Z swemi spółnikami wyżej specyfikowanemi namówiwszy się umyślnie w karczmie na Wielkiej Drodze, poszli[s]my pod Kraków w niedzielę i przyszedszy przed Kaźmierz, nocowaliśmy we młynie, a przez dzień piliśmy u Komińki wdowy, która Piotrowskiego znała. A po tym w wieczór w poniedziałek wszyscy poszliśmy nad Starą Wisłę pod dworek dominikański i tam nocował jeden z naszych i dał nam znać. A po tym ciż complices wleźli, uczyniwszy w parchanie dziurę, i tam do izby powłazowali, a ja przy parchanie stał i rzeczy kradzione od nich [m] odbierałem, które mi wydawali. A po tym zabrawszy, poszliśmy całą nocą i zaszlisz pod Dziekanowice do lasu, do potoka, i temi rzeczami różnymi kradzionymi dzieliliśmy się, ale nie za równo. Z których to dostało mi się talerów bitych dwa. [s. 45] Z łyżek ze srebra różnego dali talerów bitych trzy, szelągów złotych pięć. Łukasz Moskalik dał mi talerów bitych trzy. Z fantów mi się dostało: suknia prosta podszyta kierem, spódnice dwie białogłowskich, sukienka białogłowska,

podszyta lisami. Talery odebrał rajtar ode mnie, a szelągi przepiłem. Suknię chłopską, spodnicę i sukienkę z lisami odebrano, kiedy mnie uchwyciono”.

Item zeznał, iż: „Słyszał od Wojciecha Majdziocha, kiedy powiadał przede mną i przed inszemi, że naszli byli na browar pod miasto Dobczyce na wybranie Żyda nocnym sposobem. Którego już pozapierali drzwi i wrota, tylko iż tam ktoś brał siano w brogu i pouciekali, rozumiejąc, że tam leżeli ludzie”. Których to rozbójników dziesięć było z Poręby, z którymi Majdziocha był, inszych nie wie przezwiska.

Item zeznał, iż Łukasz Moskalik powiadał przed nim, że wybrali księdza plebana na Węgrach w Luptowie, ale nie wiem, z kim był. Którzy tam nabrali pieniędzy, gdzie się chwalił ten Moskalik, że mu grzbiet oblaźł od pieniędzy, co tak wiele przynieśli.

Auditis tamen confessatis liberis praefatus instigator Martinus Ślosarski pomienionych obwinionych rozbójników, iż lubo się znali na dobrowolnej inkwizycyi do takowego na[j]ścia na dworek w nocy i wyrabowania i pokradzenia rzeczy tak wiele i różnych fantów z inszemi spółnikami. Jednak nie dając im w tym wiary, iżby oni w tęż noc nie byli w izbie, tylko na warcie, kiedy go bito i powiązano tak okrutnie, a do tego, iż się znać nie chciał, jako tych rzeczy oni sami nie pobrali, tylko tamci ich complices jako wyznali, prosił tedy pomieniony instygator profectum iudicalem.

Iudicium itaque praesens advocatiale Dobcicense, słysząc i słuszne racyje pomienionego instygatora przeciwko obwinionym, jako im obiciebant. Przeto (mediante sententia sua) tychże rozbójników ad duriores quaestiones onych destinavit.

[s. 46] Tractus tormentorum.

In primo tractu Simon Tomaszowski, alias Woźny, zeznał, iż jako na dobrowolnej inkwizycyi, że naszedszy na tego Ślosarskiego, jego nie bił, ani wiązał, ani w izbie nie był, tylko przy drzwiach na warcie stał i z tych rzeczy rozlicznych nie wziął więcej, tylko tamci complices jego te fanty i srebra pobrali.

In secundo et tertio tractu wyznał, iż w Luptowie księdza wybrali chłopci ze wsi Poręby, „Ale nie wiem, którzy tam byli, tylko jednego wiem, że Skiba był z nimi i to Łukasz Moskalik z Kasiny”.

Etiam admotus igne nic więcej nie zeznał, tylko wszystkiego potwierdził, co zeznał dobrowolnie i co na tormentach ⁿⁱ i spółników naszychⁿ, gotów będąc z tym wszystkim iść na sąd Boski.

Secundus inculpatus Blasius Bolisega in primo tractu zeznał, iż: „Te rzeczy rozbójne, srebra, łyżki, pierścionki, zegarki, spółnicy jego pozabierali i pobrali je sobie, bo mi je sflacali przy podziale”.

In secundo tractu: jako go namawiali na tąż kradzież, na tegoż pomienionego Ślosarskiego, ci wszyscy współnicy, co są wyżej specyfikowani.

In tertio tractu etiam admotus igne. Zeznał, iż z tych fantów, które z podziału dostało mu się, że z brzemienia ukradli spódnicę jemu, czyli w ten czas, kiedy uciekając, na wóz wsiadł, czyli u Ambrożego Szewca na Wierzmonowy, kiedy tam za piecem leżącego wzięto.

Item zeznał, iż Krzysztof Kozudek, kaczmarz z Wielkiej Drogi, wiedział, iż ci spółnicy jadałi, pijałi u niego i wiedział, że się kradieżą i rozbojem bawili. Nil ultra.

[s. 47] Decretum ex praemissis.

Iudicium itaque praesens Dobcicense, widząc instancem sprawiedliwości świętej pomienionego instygatora przeciwko obwinionym Szymonowi Woźnemu i Błażejowi, których dobrze wysłuchawszy i wyrozumiawszy tak dobrowolne, jako i na tormentach wyznanie, że oni, nie pomnąc na przykazanie Boskie i zapomniawszy miłości bliźniego ani też pamiętając na surowość i ostrość prawa pospolitego, których rozkazuje złych ludzi z pośredka dobrych znosić. A oni ważyli się z wierutnej złości, nie mając żadnej przyczyny, nocnym sposobem i gwałtownym zaszedszy umyślnie z innymi spółnikami swemi i rozbójnikami kraść, wybierać et pomienionego instygatora. I to, że tak odważyli się na przedmieście pod Kraków koronne miasto nadchodzić na kradzież i na rozbój. Przeto tenże sąd wójtowski dobczycki, stosując się do prawa pospolitego, dekretem swoim (mediante sententia sua) osądził, ażeby sceleratus Szymon Woźny żywo ćwiertowany był, ponieważ inszych ludzi szkodował i rabował. Pomieniony zaś Błażej Bolisega, ażeby pierwiej ścięty był, a po tym na cztery części ćwiertowany. Którym dekretem kontentował się pomieniony actor.

Nam est dedecus culpae sine decore iustitiae. Actum quo supra.

^a wyraz nadpisany w interlinii; ^b znakiem II pisarz graficznie oddzielał cyfry (ilości) od rzeczy określanych; ^c 50 podkreślone; ^d skowkami; ^e sznorowania; ^f puł; ^g pułsetka; ^{h-h} podkreślone; ⁱ przezyrał; ^j ładonki; ^{k-k} podkreślone; ^l tłomoczka; ^m w interlinii nieczytelny wyraz, może Smreka; ⁿ⁻ⁿ w interlinii

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitych Szymona i Stanisława Ziemianinów z Kasiny Wielkiej, braci, na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 4 IV 1702

Processus iudicialis causae criminalis contra laboriosos Simonem et Stanislaum Ziemianinów de villa Casina Magna peractus est die quarta Aprilis Anno Domini 1702.

Do urzędu wójtowskiego dobczyckiego i akt niniejszych przyszedszy i obecnie stanąwszy, pracowity <Woyciech> [s. 48] Wojciech Zatakowski, kowal, poddany ze wsi Skrzyłnej, uczynił skargę kryminalną przeciwko pracowitym Symonowi Ziemianinowi i Stanisławowi Ziemianinowi, a bratostryjecznym, poddanym ze wsi Kasinej Wielkiej wielebnym ojców dominikanów. Także i Jan, wójt z tejże Kasiny, prosił sądu imieniem gromady wszytkiej i uskarżał się na nich. A^a naprzód kowal o to, iż oni, nie pomnąc i nie pamiętając na przykazanie Boskie, nocnym sposobem ukradli parę wołów ze stajnie już temu półtora lata. „Który to ja, dowiedziawszy się, iż oni ukradli, upominałem się ja i uskarżałem się na nich, a oni obiecując mnie zabić. I to także, że w naszej wsi ukradli dwoje bydła: cielca i jałowicę. Którzy sąsiedzi na nich porozumienie mieli, że ich ukradli”.

A pomieniony wójt poddał punkta spisane przeciwko nim. Iż ci pomienioni przeszłego roku są powołani w Nowym Targu od Oracza, jako z nim kradali i społeczność trzymali.

Także w Dobrej Kruźlową nocnym sposobem wybrali, którą to uspokojali i zapłacili jej za te rzeczy, które jej pokradli, dali złotych 60^b.

Item iż ci pomienioni, jako na nich powiadają, jakoby mieli pokraść we wsi Kasinie sąsiadów^c Żabę i jego wybrawszy pobili etc. i inszych tak wiele sąsiadów^c kradali i do komór podkopywali się. I woła ukradli chłopu niejakiemu Zasinowi.

Item że ten pomieniony Stanisław poszedł był na Węgry z Łukaszem Moskalikiem, gdzie ich nie było przez cały rok. Z których tedy pomienionych Ziemianinowi tak kowal, jako i wójt imieniem gromady prosili sądu niniejszego o świętą sprawiedliwość.

Będąc tedy pomienioni scelerati z więzienia przyprowadzeni i słysząc takową skargę uczynioną przeciwko sobie, tak się znali. Naprzód Szymon

Ziemianin, iż: „Temu jest półtora^d lata, jakośmy się namówili trzech nas na kradzież, [s. 49], ja Szymon, drugi Stanisław, brat mój stryjeczny, trzeci Stanisław Brudziana komornicy, którzy u mnie mieszkali. I poszliśmy umyślnie na kradzież do wsi Skrzyłnej do kowala, a przyszedszy, Stanisław, brat, wlaź do stajnie, ja go czekał na dworze, a tego trzeciego, Brudzianę, zostawiliśmy na polu przy domie, ażeby paś bydło za mnie, ale on z nami nie był na tej kradzieży, tylko nas dwóch. I ukradłszy^e te woły, przyprowadziliśmy je do domu w nocy i w stajni powiązaliśmy je. A po tym nazajutrz po południu Stanisław Brudziana pozabijał je. A mięso po tym wszyscy i gospodynie z nami pojedliśmy. Skóry tedy ten Brudziana poprzedał na Miejszycu, ale nie wiem za co, a to Krzanaszowski, za które to skóry dał mu krowę, ale mu dodał coś pieniędzy. Z których to skór dał mi złotych półtrzecia^f, a drugiemu bratu memu nie wiem co dał”.

Secundus inculpatus Stanislaus Ziemianin similiter recognovit ratione ukradzenia^g pary wołów pomienionemu instygatorowi, jako i brat jego. Do inszych zaś kradzieży, jako im obiecabant instygatorowie, znać się nie chcieli, i owszem przeli się, że się nie bawili kradzieżą.

Słyszac tedy takowe dobrowolne confessata onych, pomienioni instygatorowie w niektórych szkodach, że się tylko do tych pary wołów znali <się>, a do inszych kradzieży ani pomocników, tak w tej, jako i w inszych złych sprawach, dobrowolnie wydać nie chcieli. Prosili tedy sądu niniejszego, aby według pospolitego trybu prawa z nimi było postępowano. Przeto sąd niniejszy, uważywszy takowe dobrowolne wyznanie, z których się pokazuje, że oni dawno się takową kradzieżą bawią, jednak teraz uporczywie się do tego znać nie chcą, jako w Dobrej Kruźlową wybrali w nocy i co w Kasinie wybrali chłopca Żabę, także i o wołu, co ukradli Rusinowi. Tedy instante eodem instigatore (mediante sententia sua) destinavit ad tormenta.

[s. 50] Tractus tormentorum.

In tormentis będąc naprzód Szymon Ziemianin wzięty. In primo, secundo tractu zeznał, co na dobrowolnej inkwizycyi zeznał. I to zeznał, że na nich powiadali, jakoby bydło mieli pokraść. Który to dał panu rochmi-strzowi złotych 230. In tertio tractu etiam ad motum igne zeznał: że z Dobrej Kruźlowej dali za kradzione rzeczy złotych 60^b, które pokradli byli z komory w nocy. Nil ultra.

Secundus inculpatus Stanislaus in primo tractu zeznał, iż: „z bratem swoim Szymonem wybrali komorę Kruźlowej we wsi Dobrej, której ukrad-

li grochu miar ^[h] dwie, płótna zgrzebnego, suszu miarek dwie, gruszek ze śliwami, więcej nie braliśmy, bo nie było co. Groch zjedliśmyⁱ, płócieni^j podzieliliśmy się, o które to rzeczy dowiedziawszy się na nas, musieliśmy je płacić, za które daliśmy złotych 60^o. In secundo et tertio wszystko potwierdził, co na dobrowolnej inkwizycji zeznał oraz idąc na sąd Boży.

Post tormenta adducti ad iudicium praesens uterque [!] inculpati i pytani będąc od tegoż sądu, jeżeli tak na dobrowolne pytanie, jako też i na tormentach prawdziwie nie z rankoru przeciwko spółnikowi zeznali. Co tak a nie inaczej idąc z tym na sąd Boski potwierdzili.

Decretum ex praemissis.

Sąd tedy niniejszy wójtowski dobczycki wysłuchawszy i dobrze wyrozumiawszy takowe wyznanie pomienionych złoczyńców i jawne ich złe uczynki, że się oni ważyli nocnym sposobem ze stajnie ukraść parę wołów i do komór dobywali się i z nich kradali pomienionych instygatorów, a inszych samsiadów szkodowali. A nadto nie pamiętając na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego, które rozkazuje złych ludzi z pośródka dobrych wykorzeniać, stosując się oraz do prawa i artykułu opisanego instante eodem instigatore (mediante sententia sua) ażeby pomienioni inculpati na szubienicy byli zawisieni sąd osądził.

Actum quo supra.

^a w interlinii; ^b 60 *podkreślone*; ^c samsiadów; ^d pułtora; ^e ukradłczy; ^f pułtrzecia; ^g vkradzenia; ^h *wyras przekreślony*; trzy; ⁱ ziedlesmy; ^j płutrzen

14

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Marcina Barchanowskiego z Sułowa na śmierć przez powieszenie za wielokrotne kradzieże i rozboje.

Dobczyce, 20, 21 VI 1702

[s. 51] Inquisitio criminalis per officium advocatiale Dobcicense ex laborioso Martino Barchanowski peracta est in villa Suł[o^a]w ratione furti comissi feria tertia post Dominicam secundam post Pentecostes proxima Anno Domini 1702 [20 VI]. Ex admissione generosi domini Martiani Kalinowski¹ protunc tenutarii eidem villae.

Przed urzędem wójtowskim dobczyckim i aktami niniejszemi stanąwszy obecnie pracowity Bartłomien Kurzawa, poddany ze wsi Sułowa, uczynił skargę kryminalną przeciwko Marcinowi Barchanowskiemu, poddanemu także ze wsi Sułowa. O to, iż on, nie pomnąc na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego, i na pana swego, ważył się nocnym sposobem ukraść krów dwie z spółnikami swemi na tydzień przed Wszystkimi Świętymi z obory pańskiej, to jest jegomość panu Martianowi Kalinowskiemu. Którzy to wrota otworzyli do obory i z bydła dwie krowy co najlepsze ukradli. Którzy to bydło wszystko rozpuścili na pole, a po tym postrzegszy, że nie dostawało krów dwóch, poczęliśmy szukać i torować po polu za rozkazaniem pańskim, gdzież my torowali za torem uczynionem, alias śladem, aż ku Łysej Górze do samego Witka Dudka, u któregośmy szukali z pozwoleniem jegomość wielmożnego pana ważnika wieliczckiego, u któregośmy nie znaleźli, bo je musiał ten Dudka, tor straciwszy, komu inszemu te krowy sprzedać albo gdzie indziej znać. Także i to podaję do sądu wielmożnych panów, iż ten pomieniony Marcin przechowywał przez lat kielka hultajów^b, alias drabów, gdzie u niego pijali, jadali i fanty różne od ich odbierał i sprzedawał. Także i inszych samsiadów w tej wsi szkodował i kradał, jako to roku terażniejszego ukradł prosa w snopach w polu kielkanaście. O co ja sądu niniejszego proszę świętej sprawiedliwości z pomienionego Marcina.

Będąc tedy pomieniony Marcin Barchanowski przywiedziony z więzienia i słysząc takową skargę przeciwko sobie uczynioną, takowym sposobem znał się dobrowolnie. <Iż mając ancor> [s. 52] „Iż mając ancor, alias gniew, niejaki Witek Dudka z Łysej Góry, należący do Lednice, a szwagier mój, na Stanisława Gabaja i na Szymona Kurzawę o to, iż oni go posądzi, jakoby mi[a^a] pro[so^c] im pokraść na polu w snopach. A po tym przyjechawszy Witek do domu mego i namawiał mnie z sobą i mówił mi to [!] słowa: «Pó[j]dź ze mną», aliam go pytał, kędy, a on odpowiedział: «Obaczysz, kędy pojedziemy, nie pytaj się o to». A drugi, Wojciech Golkowski z Lednice, ociec żony mojej, rzeźnik, czekał nas na gościeńcu. A po tym z tym Witkiem a szwagrem pojachaliśmy do wsi Sułowa do Dudka wszyscy trzej i chłopiec czwarty, syn tego Golkowskiego, i tam ja ich zaprowadził na tąż kradzież. Którzy przyjachawszy na koniach do dworu i uwiązawszy konie płotu, a chłopca zostawiliśmy przy koniach i ja z nim poszedł do obory, gdzie Golkowski otworzył wrota siekierką, a jam stał na straży u płotu, a szwagier mój Dudka u wrót stał. I tenże Golkowski krowę jedną wziął z obory na powrót i dał ją Dudkowi, a po tym się wrócił drugie raz i wyprowadził

drugą krowę. Które krowy przywieśliśmy do koni i tam, wsiadzy na konie prowadzili też krowy przy koniach do samej Lednicy, a ja popędził jednej krowy za Dudku, a chłopiec drugiej krowy popędzał za rzeźnikiem a ojcem swoim. Tego nie wiem, gdzie te krowy podzieli, czy zabili, czy je przedali, bom ja tam na Lednicy nie był, bo mi się kazali wrócić do domu, ale mi obiecali złotych trzy dać z tychże krów, ale mi ich nie dali”.

I to zeznał, iż temu lat dwie jako przechowywał w domu swoim hultajów^b, alias drabów, to jest niejakiego Jana Perkowskiego, o którym wiedział, że kradła i różnym ludziom chusty, fanty różne sprzedawał i za te pieniądze w karczmie pijał i jadł, a u mnie często a gęsto legał na okole.

Item zeznał, iż przeszłego roku żona jego poszła na pole sąsiedzkie w nocy i nażeła jęczmienia kielka snopów, o której to kradzieży^d wiedział i on sam. I to też zeznał, iż Wojciech Golkowski przywarł był wieprza niejakemu Czupałowi, którego musiał zgodzić i zapłacić [s. 53] te krowy i te słowa mówił: „Jeśli mi nie wierzycie, żeśmy ukradli te krowy, a toż macie znaki, któredyśmy prowadzili i jachali”. Których prowadził na miejsce do s^[a]meg[o^a] Witka Dudka.

Productus testis laboriosus Simon Kurzawa subditus de villa Sułów sub iuramento corporali his formalibus recognovit: „Iż ja z ust Marcina Barchanowskiego słyszał po trzy razy, jako się znał dobrowolnie, kiedyśmy go uchwycili, i zaraz się przyznał, że krowy dwie ukradł z obory pańskiej w nocy z spółnikami z Witkiem Dudkiem z Łysej Góry i z drugim Wojciechem Golkowskim i z synem jego, który po trzy razy mówił przede mną”.

I to zeznał, iż: „W ten czas, kiedy krowy ukradli, widziałem Marcina Barchanowskiego na Łysej Górze, który szedł z Witkiem Dudkiem, i doprowadził Dudek Barchanowskiego ku chałupie jego i te słowa mówił Dudek: «Zaloty mnie dodaliście mi sromoty». I rzekł: «Za sułowskie krowy będę się zalecał». A po tym pytał go jegomość pan, kędy był, odpowiedział, że w Grojowie był, odganiał jałowięta, a jam go w ten czas na Łysej Górze widział.

I to zeznał, iż widował często i gęsto Witka Dudkę, że bywał u tego Barchanowskiego i trzy razy na dzień.

I to zeznał: „Iż tor do samej stodoły od Sułowa do tego Witka końmi pozorowany i bydłem widziałem, bośmy^e torowali”.

I to zeznał: „Kiedy mówił te słowa Bartłomieniowi Kurza[wie^e], nie tobie to miała być, kmotrze, ale Gabajowi a bratu”.

I to zeznał: że potorowawszy, przywieśli konie i przyk[ryli^c] stopy końskie do znaków, gdzie się przydawały.

[s. 54] Iudicium necessario bannitum celebratum fuit feria quarta post Dominicam secundam post Pentecostes Anno Domini 170[2 p]er officium advocatiale Dobcicense [21 VI].

Przed sądem wzwyż wyrażonym wójtowskim dobczyckim stanąwszy obecnie pracowity Bartłomien Kurzawa, poddany ze wsi Sułowa, ponowił skargę przeszłej uczynionej przeciwko Marcinowi Barchanowskiemu, poddanemu ze wsi Sułowa, jako skarżył na pierwszym terminie, tak i teraz skarżył i prosił sprawiedliwości z pomienionego, iż on z inszemi spółnikami dwie krowie w nocy ukraść z obory jaśnie wielmożnemu panu Marcjanowi Kalinowskiemu a panu swemu.

Będąc tedy powtórnie pomieniony, inculpatus Martinus Barchanowski przywieziony przed sąd wójtowski dobczycki i słysząc skargę przeciwko sobie powtórna uczynioną od instygatora, tak odpowiedział: „Lubom^f ja pierwiej powiedział, że te krowy dwie jaśnie wielmożnemu panu Kalinowskiemu panu swemu z inszemi spółnikami ukraść. Ale ja ich nie ukraść ani Witek Dudek, ani Wojciech Golkowski, jednak musiałem to powiedzieć, bo mnie powiązali za ręce i w kij mnie wsadzili i musiałem się przyznać z boleści”.

E converso słysząc instygator pomieniony, że ten inculpatus Barchanowski znać się nie chciał, żeby miał ukraść te krowy dwie, że to powiedział z boleści, że go powiązано i w kij go wsadzono. „Jednak ja świadectwo przed sąd produkuję, jako się on znał im, był powiązany i tym samsiadom swoim, kiedy go prowadzono, pokazywał tor, alias ślad, którędy prowadzili”.

[s. 55] Secundus testis Johannes Ramsa subditus de villa Sułów sub iuramento recognovit, iż: „Kiedyśmy prowadzili tego Barchanowskiego, pokazywał nam tor, alias stopy końskie, którędy wiedli krowy kradzione, gdzie obaczyli stopy i te słowa mówił ten Marcin Barchanowski: «Jeśli mi nie wierzycie, to macie znaki, którędyśmy prowadzili». I powiadał, że te krowy z Dudkiem i z rzeźnikiem Wojciechem Golkowskim ukradli jegomość panu Kalinowskiemu”.

Tertius testis Stanislaus Gabaj subditus de villa Sułów sub iuramento corporali zeznał, iż: „Mnie pokradzsy proso tego roku, torowałem przez las do Witka Dudka do domu jego, który to Witek nie dał mi do chałupy przystąpić i w ten czas syna mego pobił i rękę stłukł^g, gdzie i mnie samego chciał bić, ale się bronił. A po tym we dwie niedzieli córkę moję pobił w Wieliczce, którą ranił w głowę, a to cię biję, że na mnie powiadaliście,

żem proso pokradł. I to teraz mówię, że ten Dudek mnie to proso ukradł, nie kto inszy”.

Po wywiedzionym tedy świadectwie stanąwszy przed sądem, pomieniony inculpatus tak się sam dobrowolnie przyznał: „Lubom się dzisiejszego dnia nie chciałem przyznać do tej kradzieży tych dwóch krów i zaparłem się. Jednak teraz, com wyznał pierwej przed sądem dobrowolnie, że ja ukradłem te krowy dwie jegomość panu Kalinowskiemu z Witkiem Dudkiem i z Wojciechem Golkowskim, to prawdziwie zeznaję. Lubom się zaparłem był, a to z tej przyczyny, że mnie żona moja do nich prosiła, ażebym się nie przyznał i onych nie wydawał. Także i jedna osoba perswadowała mi, ażebym się zaparłem i tych swoich spółników nie wydawał. Także i ten Wittek z Golkowskim prosili i zakazowali mi, ażebym się nie znał i onych nie wydawał, mówiąc te słowa: «Choćby się <kleszczami> [s. 56] kleszczami targali i piekli, to nie powiadaj i nie przyznawaj się», a to w ten czas, kiedyśmy siedzieli w więzieniu w Wieliczce. Jednak teraz ostatni raz zeznaję sprawiedliwie, nie z gniewu ani z namowy, ani z żadnej nienawiści, tak sam na się jako i na niech, żeśmy te krowy wszyscy trzej spółnie ukradli z obory jegomość panu swemu”.

Auditis tamen confessatis liberis praefatus instigator cum assistentia generosi domini Martiani Kalinowski pomienionego obwinionego Barchanowskiego, iż lubo się znał dobrowolnie na pierwszym sądzie i spółników swoich wydał, a drugie raz się zaparł i onych nie wydaje, ale ich ochrania. A po tym benevole znał się i onych wydał, że te krowy wszyscy ukradli, prosił tedy pomieniony instygator profectum iudiciale.

Iudicium itaque praesens advocatiale Dobcicense, wysłuchawszy i wyrozumiawszy dobrze także świadectwa, jako i wyznanie pomienionego obwinionego, że się on raz znał, a drugie raz nie znał się, tylko variebat. Przeto (mediante sententia sua) tegoż Barchanowskiego ad duriores quaestiones destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo tractu zeznał, iż: „Jakom najpierwej zeznał na dobrowolnej inkwizycyi, że ja ukradłem te krowy z spółnikami swemi jegomość panu Kalinowskiemu, to jest z Witkiem i z Golkowskim, tak i teraz zeznam i na nich narzekam, że oni mnie na to namówili i nawiedli, bom ja ich nie myślałem kraść, gdzie mi obiecali^h z tych krów dać złotych trzy <dać> ale nie dali mi nic”.

In secundo tractu zeznał, iż go żona jego namówiła, ażeby się [nie] przyznawał do tych krów, żeby je mieli ukraść pomienionemu jegomości panu swemu, ażeby się sam nie przyznał, iż tego Witka i Golkowskiego nie wydawał, mówiąc mu te słowa: „Choćby cię kleszczami targali, to ich nie wydawaj”. I to zeznał, iż hultajów^a przechowywał, to jest jednego Perkowskiego, który różnym ludziom chusty i fanty różne [s. 57] kradłał a nosił i sprzedawał, z których to fantów sprzedał Jankowej Zasadniej we wsi Chorągwiej, to jest suknie spodnią białogłowską i chusty, które ukradł na Niżowej, ale nie wiem, za co te rzeczy sprzedał. I to zeznał, iż: „Ten Dudek Witek z tej okazji te krowy dwie jegomości panu Kalinowskiemu ukradł i namówił mnie, że mu tam kiedyśⁱ w gębę dał”.

In tertio tractu etiam admotus igne wszystkiego potwierdził, co zeznał na dobrowolnej inkwizycyi, że on sam z tym Witkiem i Golkowskim te krowy ukradli. „Co tak a nie inaczej, idąc z tym na sąd Boski, jako sprawiedliwie to wszystko wyznałem, tak sam na siebie, jako na nich, nie z rancora ani z gniewu, ani też ze złości”.

Przy którym tedy pytaniu tak na dobrowolnej inkwizycyi, jako i na tormentach byli praesentes honesti Hyacintus Czeczagowic et Johannes Kosz incolaie civitatis Vielicensis.

Post tormenta adductus ad iudicium praesens inculpatus Barchanowski, pytany będąc od tegoż sądu, jeżeli tak na dobrowolne pytanie, jako też i na tormentach prawdziwie zeznał, tak sam na się jako i na spółników swoich, co tak a nie inaczej, idąc na sąd Boski, potwierdził.

Decretum.

Sąd tedy niniejszy wójtowski dobczycki wysłuchawszy i dobrze wyrozumiawszy tak dobrowolne, jako i na tormentach wyznanie pomienionego złoczyńcę, że on lubo się znał, że pomienionemu jegomości panu Kalinowskiemu krowy dwie ukradł z obory i z inszemi spółnikami towarzystwo trzymał, do tego drabów przechował i od nich odbierał. Co czynił, nie pamiętając na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego, które rozkazuje złych z pośrodka dobrych wykorzeniać, stosując się do prawa pospolitego [s. 58] spisane, instante eodem instigatore (mediate sententia sua) osądził, ażeby pomieniony złoczyńca na szubienicy powrozem ob[w]ieszon był. Którym dekretem kontentował się pomieniony instygator.

Będąc tedy pomieniony Marcin Barchanowski osądzony na śmierć i schodząc^k z tego świata in ultimo gradu, zeznał temi słowami, mówiąc, iż:

„Ja niewinnie^l schodzę z tego świata i tych swoich spółników odwoływam, bo oni tych krów nie ukradli”. Nil ultra.

^a ubytek w karcie; ^b chultaiow; ^c brzeg karty zniszczony; ^d kradziaży; ^e boczmy; ^f lubon; ^g stługł; ^h bieczeli; ⁱ kiedysć; ^j prze wtrącone w interlinii; ^k zchodząc; ^l niewinne

¹ Marcjan Kalinowski, tenutariusz Sułowej, brak danych do pewnej identyfikacji z Marcinem Kalinowskim kasztelanem kamienieckim (zob. J. Gierowski, *PSB*, t. XI, s. 463–464).

15

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Michała Juszcaka z Kasinki Małej na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże, lecz po wstawiennictwie godnych osób uwalnia go od wykonania kary.

Dobczyce, 27 III 1704

Actum feria quinta post festa Paschalis Anno Domini 1704. Ad instantiam Mathiae Cyganik laboriosi instigatoris contra Michaelem Juszcak ratione furti patrati.

Przed sądem wójtowskim dobczyckim stanąwszy obecnie pracowity Matias Cyganik, poddany ze wsi Kobielnika, jako instygator uczynił skargę kryminalną na przeciw Michałowi Juszcakowi z Kasinki Małej, obecnie przed sądem niniejszym będącemu, o to, iż: „On, jako bezbożny, nie pamiętając na przykazanie Boskie i surowość prawa, pokradł mnie nocnym sposobem wła[zł]szy na górę do samsieka, kłódkę ukreślił i z tego samsieka ukradł mi pieniędzy złotych trzydzieści szelągami, także płótna lnianego dwa półsetki^a, także złotych dziesięć w dobrej monecie. Którego ja usłyszawszy, poszedłem ze światłem na górę i począł uciekać do dziury, a jam go za nogę w dziurze uchwycił i te rzeczy od niego pokradzione swoje odebrałem, które pokład[ł] w wór. Także i inszych samsiadów szkodowałem. Prosząc sądu niniejszego za takowy jego zły uczynek świętej sprawiedliwości”.

[s. 59] Będąc tedy z więzienia przyproawdzony przed sąd pomieniony Michał Juszcak, słysząc przeciwko sobie skargę uczynioną kryminalną, znał się dobrowolnie. „Naprzód, iż niejaki Józef Krupiacik z Kasiny Małej, a Marków zięć, namawiał mnie na kradzież po trzy razy, gdzie się ja

mu nie dał namówić, aż za trzecim razem, na które jego słowa posz[e^b]-dłem do wsi Kobielnik we czwartkowy dzień przed kwietną niedzielą [13 IV] do Matiasa Cyganika. I tam zaraz w wieczór wlałem na oborę przed drzwi, a po tym na okół i tam na izbę przez strzechę wlałem na górę, a po tym do samsieka kłódkę ukręciłem gwoździem bronnym, który miałem przy sobie. I z tego samsieka ukradłem dwie sztuce płótna lnianego, alias dwa półsetki^a. Item z dzieżeczka^c pieniądze, w której były szelągi. Z tego samsieka z węzołkiem pieniądze wzięłem w dobrej monecie, ale tego nie wiem, wiele ich było. Które to rzeczy zabrawszy w wór pokładłem, a po tym przy tych rzeczach kradzionych, jak usłyszał, kiedy grzyby wysypowałem z wora, przyszedł sam Matias ze światłem. A ja go zobaczywszy, począłem uciekać, a w tym czasie uchwycił mnie za nogę w dziurze, który mnie dotrzymał. Gdyż mnie ten Józef namówiwszy i powiedziawszy mi o tym samsieku i o pieniądzach, bo tam bywał często. I do tego kazał mi sobie przynieść jako tam ukradnę”.

Item zeznał, iż: „Ukradł był przeszłego roku dwie sztuce płótna lane-go we wsi na Tęczynie z sieni, które sprzedał we wsi Kasince Stanisławowi Storcakowi za złotych 20^d. O które się dowiedzieli i musiałem pieniądze wracać. Ale wszystkich nie oddałem”.

I to zeznał, iż go namawiał Stanisław Janusiak ze wsi Kasiny, który mieszka u Pawła Widzisa: „Gdzie i ja u niego mieszkałem i ze mną poszedł był na tąż kradzież, ale się wrócił, nie był ze mną”.

[s. 60] *Auditis tamen confessatis liberis praefatus instygator pomienionego obwinionego. Iż lubo się zdał sam dobrowolnie do tejsze kradzieży te-rażniejszej, a do pierwszej znać się nie chciał i spółników nie chciał wydać, ale ich ochraniał. Przeto tenże sąd instante eodem instigatore (mediante sententia sua) ad duriores quaestiones onego destinavit.*

Tractus tormentorum.

In primo, secundo et tertio tractu wszystkiego potwierdził i tego Józefa Krupiacika z Kasinej Małej powołał, iż on go na tę kradzież namówił i rozkazał mu tego instygatora pokraść. Etiam admotus igne, że nie z żadnego rankoru ani z namowy na tegoż Krupiacika tak i na siebie samego sprawiedliwie wyznał, co tak a nie inaczej, idąc z tym na sąd Boski.

Decretum.

Sąd tedy niniejszy wójtowski dobczycki, uważywszy tak skargę aktora, jako i dobrowolne wyznanie się pomienionego złoczyńce, że on lubo się znał, że pomienionego instygatora pokradł w nocy. Co czynił, nie pamięta-

jąc na przykazanie Boskie i surowość prawa pospolitego opisanego, instante eodem instigatore (mediante sententia sua), które rozkazuje złych ludzi z pośrodku dobrych wykorzeniać, osądził, ażeby pomieniony złoczyńca na szubienicy powrozem ob[w]ieszony był.

Fide falsura per laboriosos Gregorium Czierz et Albertum Fulegiel, Adam Ziodło omnes de villa Casina Minor. Iż już osądzonego na śmierć Michała Juscza, którego odprosili od śmierci i za niego różne expensa kryminalne płacić powinni. A pomieniony submitował^c [!] i asekurował się przed sądem niniejszym wójtowskim dobczyckim, jako im odslugować i odwdzięczać powinien będzie i na pomienionym instygatorze nie będzie się mścił. Etc.

Nil ultra.

^a pułszetki; ^b ubytek w rękopisie; ^c dziecięcka; ^d 20 podkreślone; ^e zap. submitował

16

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Katarzynę Szewcowną na karę plag i proskrypcję za dzieciobójstwo.

Dobczyce, 15 IV 1704

[s. 61] Inquisitio facta est coram officio advocatiali Dobcicensi feria tertia post Dominicam tertiam post Pascha proxima Anno Domini 1704 racione infra scriptorum.

Przed sądem wójtowskim dobczyckim stanąwszy obecnie. generosus Franciscus Piątkowski, sługa jejmość pani Anny Fitynkofowej¹ ze wsi Gruszowa, uczynił skargę kryminalną przeciwko niejkiej Katarzynie Szewcownie, przestępczynej na ten czas służącej we wsi Gruszowie o to, iż: „Ona, nie pomniąc na grzech smiertelny, dopuściła się dwa razy grzechu cielesnego we wsi Gruszowie, która była karana o taki występki. Gdzie nie upamiętawszy się, popełniła trzeci raz grzech cielesny, a po tym w sobotę kwietną [15 III] roku terazniejszego potajemnie porodziła dziecię pierący chusty i wrzuciła go w staw pod lód, które to dziecię pasterze^a, pasąc bydło około stawu, znaleźli we trzy niedziele pływające już nieżywe. Prosząc tedy z pomienionej Katarzyny świętej sprawiedliwości”.

Będąc tedy pomieniona Katarzyna z więzienia przyprowadzona przed sąd wójtowski dobczycki i słysząc skargę przeciwko sobie uczynioną, takowym sposobem dobrowolnie znalazła się, iż: „Ja mając dzieci dwoje, które się mi chowają, trzeci raz dopuściłam się popełnienie grzechu takowego z parobkiem Pawłem Krawczykiem. A po tym w kwietną sobotę [15 III] kazała mi iść gospodyni chust prać, która to ze mną poszła i prała, ale nie do końca. A po tym poszła gospodyni do domu, a ja sama, prawszy ostatek, uderzyły na mnie bóle, za którymi wypadło dziecię ze mnie na lód. A po tym wzięwszy ono dziecię, wrzuciłam go do stawu pod lód, ale tego nie wiem, czy żywe było czy nie, bom to nagle uczyniła. A po tym poszłam do domu i kazała mi gospodyni wleźć na piec i tam leżałam przez dwa dni. A o tym gospodyni nie wiedziała i gospodarz, bom im nie powiedziała”.

[s. 62] Decretum.

Iudicium itaque praesens Dobcicense, uważwszy i wysłuchawszy skargę pomienionego instygatora i dobrowolnie wyznanie się do takowego złego uczynku utopienia dziecięcia. Ponieważ pomieniona Katarzyna Szewcowna wdowa, alias przestępczyną przykazania Boskiego na ten czas będącą, nie pamiętała na przykazanie Boskie i surowość prawa, która dopuściwszy się grzechu cielesnego po ^[b] trzy razy, a za trzecim razem, porodziwszy w sobotę kwietną dziecię przy stawie, pierząc chusty, utopiła go w stawie, gdzie go wrzuciła pod lód. Co czyniąc, nie pamiętając na krew swoją i na niewinność dzieciny swojej, a do tego ukrywając się i pokrywając, nie dając po sobie porozumienia, żeby była brzemienna i żeby miała porodzić w ten dzień dziecię. Sąd tedy, stosując się do prawa artykułu 80², skazał na śmierć, ażeby była palem przebita i w ziemię zakopana albo też utopiona. Za jej takowy szkaradny uczynek.

E converso, słysząc dekret kryminalny pomieniony, instygator pan Franciszek Piątkowski non instabat i nie kontentował się takowym dekretem kryminalnym i list mający od jejmość pani Anny Fitynkofowej prosił, ażeby dekret kryminalny takowy był odmieniony. Która to jejmość pani Fitynkofowa jako pani darowała życiem jej. Sąd tedy mutavit decretum criminale in civile, ażeby pomienona Katarzyna różgami była u pręgierza sieczona i proscripta, żeby w tym państwie nie powstała i nie była tam. (Nemine instigante absolutus reus).

^a postarze; ^b wyraz przekreślony: dwa; ^c e nadpisane w interlinii

¹ A. Boniecki podając informację o rodzinie Fitinghoff (von Vitinghoff) z Inflant nie wspomina o Annie (A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 5: *Dowiattowie-Gąsiorkowicz*, Warszawa 1902, s. 297).

² Artykuł 80 w *Ten postępek wybran jest z praw cesarskich* Bartłomieja Groickiego zatytułowany: *Matki które dzieci swe tracą abo zabijają, jako mają być karane*.

17

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Wawrzyńca Gałkę, braci Barszczowiców, Sebastiana Dudzika, Franciszka Garlika, Matiasa Kubickiego, Franciszka Kuternogę, Jona Pisarskiego, Jona Wójtowica, Jędrzeja Żytę za kradzież zboża z pańskiego spichlerza.

Falkowice, po 7 X 1714

[s. 63]^a Actum in curia bonorum villae Falkowice post Dominicam 20 [!] [post] Pentecosten proxime praeteritam Anno Domini 1714. Ad instantiam instigatoris iudicii nostri advocatialis eiusque delatoris laboriosi Joannis Kowal incolae et hortulani Stadnicensis iurati generosorum Francisci et Elisabethae Hołodynskich coniugum legitimorum bonorum vero villae Gdów cum attinentiis ad praesens possessorum agentis.

[b] Stanąwszy^c przed sąd niniejszy^d wójtowski dobczycki, wzwyż wyrażony instygator^e uczynił skargę kryminalną przeciwko Wawrzeńcowi Gałce jako instygator, iż nie pamiętając na przykazanie Boskie i na surowość prawa, ważył się nocnym sposobem kraść zboże ze spiklerza pańskiego.

Słyszając tedy sceleratus skargę przeciwko sobie, wyznał to wszy[stko] tenże Wawrzeniec Gałka: „Iżem w przeszłym roku pod jesień wziąłem ze spiklerza z Jonem Wójtowicem dziewięć korcy pszenice, skotak dziesiąty korzec. Trzej nas o tym wiedzało, czwarty parobek, co u Wójtowica służył. Za te pszenice brałem pieniądze od Wójtowica Jona po trzy razy, pierwszy raz szelągami złotych 40, drugi raz dobrą monetą złotych 40, trzeci raz szelągami złotych 20.

Item zeznał, iż: „Wójtowic na swój wóz wziął w nocy żyta korców 10, połowniaka korcy 10, owsa korcy 10, za które odbierał pieniądze od Wójtowica a oddawałem w ręce jegomość pana Zalejskiemu¹ podstarościemu na ten czas będącemu”.

Item zeznał: „Iżem z tego zboża dałem tynfów 20 szelągami złotych 20”.

Item zeznał <zeznał>: iże Wrobel Jon z Grzybowej fjęgomość panu Kościeliskiemu^f powiadał o tym, że Jamka Jacenty przez kłódkę przechodził spiklerz pański. Zginęło na ten czas zboża korcy 16 pszenice i żyta. To zboże zostało u Wojciecha Targowskiego, u kmięcia. Będzie ich wiedzia[ł] o tym zbożu i zięć jego.

[s. 64] Decretum ex praemissis.

Sąd pomieniony wójtowski dobczycki, uważywszy to wszystko, do czego się ten pomieniony złoczyńca znał na inkwizycyi dobrowolnej, jako i na tormentach złych swoich uczynków, a ponieważ nie pamiętając na przykazanie Boskie i surowość prawa, prawo pospolite uczy i rozkazuje, aby wszelaki złoczyńca był karany według swoich uczynków z wielu przyczyn, a mianowicie aby była wszelaka złość wykorzeniona i ludzkie pohamowanie^g, ażeby ci, co źle czynią, zapłatę swoją wzięli za złą robotę, a drudzy na to patrząc, swoich złych nałogów wstrzymywali się i wystrzegali. Przeto według prawa majdeburskiego saskiego (mediante sententia sua) egzekutorowi iustitiae, że się ważył nocnym sposobem zboża kraść, tenże Wawrzeniec Gałka ma być^h na szubienicy zadziergniony^g.

A ponieważ że się pokazało, że byli complices tej kradzieży, jako to Franciszek Garlik, Jon Pisarski, Franciszek Kuternoga, Maciej Ciężarkowic, Barszcowice oba, Sobastyn Dudzik, Matias Kubicki similiterⁱ sądzoni są. Naprzód Franciszek Garlik ma plag wziąć 15 i trzy grzywny do kościoła. Jon Pisarski plag 10 i grzywien 4 oddać do kościoła. Jędrzej Zyta plag 30, grzywien trzy oddać. Franciszek Kuternoga plag 100, grzywien cztery. Barszcowie po piętnaście plag i dwie grzywnie. Sobastian Dudzik plag 15, grzywien dwie. Matias Kubicki plag 15, grzywna jedna. Wójtowicz pod tym dekretem jako i Gałka.

^a zmiana ręki pisarza; ^b wyrazy skreślone: Będąc przyprowadzony; ^c napisane nad skreśleniem; ^d nieniejszy; ^e nadpisane w interlinii; ^{f-f} nadpisane w interlinii; ^g pochamowanie; ^h buć; ⁱ cimiliter

¹ Zalejski – brak danych, by stwierdzić, czy był on podstarościem na zamku dobczyckim, czy w dobrach Hołodyńskich w Gdowie.

18

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Jakuba Kulerza na karę śmierci przez zdarcie pasa z pleców i ćwiartowanie żywcem za morderstwo brzemiennej kobiety.

Siepraw, 3 I 1715

Confessata laboriosi Jacobi Kulerz de villa Siepraw. Actum in villa Siepraw feria quinta post festum Circumcisionis Christi Anno Domini 1715.

Ad officium et acta praesentia advocatialis Dobcicensia in villa praedicta Siepraw per idem officium Dobcicense celebratum.

Stanąwszy przed sąd, wzwyz wyrażony pracowity Jakub Kulerz: „Ja był oskarżony od instygatora sądowego, iż grzech cielesny z dziewczką [s. 65] popełnił, a do tego będąc ona praegnans od niego, jeszcze onę zamordował, zabił. Do czego się on na inkwizycyi dobrowolnej znał i na tormentach potwierdził, iż z tą dziewczką, która u nas służyła, Lisowna, uczynek trzy razy popełnił. Obawiając się ja, żeby mnie nie wydała, zabiłem onej. Zakopałem pod przycieścą w komorze”.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy tedy sąd niniejszy dobczycki wójtowski jego wyznanie, tak na dobrowolnej inkwizycyi, jako na tormentach, że się ważył tak szkaradny grzech popełnić i zamordować grzebną białogłową, nie pamiętając na surowość prawa i miłość bliskiego. Przeto według prawa i artykułu opisanego instante eodem instigatore (mediante sententia sua), ażeby pomie[niony] inculpatus Jakub Kulerz był żywo ćwiartowany, a naprzód na plecach pas żywo ma być udarty jeden. Requiescat in pace.

19

Sąd wójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci przez ćwiartowanie i powieszenie za rozboje pracowitych: Michała Kozłowskiego, Stanisława Miścarczyka, Marcina Szarę, Stanisława Nagorowskiego, Wawrzyńca Bartosika i Antoniego Florkowskiego.

Dobczyce, 9 X 1715

Inquisitio criminalis facta est feria quarta post Dominicam 17 [!] post Pentecosten Anno Domini 1715 contra laboriosos Michaellem Kozłowski de Zator, Stanislaum Mistarczyk de Kasina, Martinum Szara de Grzybowa, Stanislaum Nagorowski de Vinari, Laurentinum Bartosik de Zawada, Thomam Slaga de Kasina, Antonium Florkowski de Dobczyce¹.

Ad officium advocatiale et acta praesentia. Stanąwszy przed sąd niniejszy wójtowski dobczycki, instygator sądowy uczynił skargę przeciwko tych złoczyńców, którzy się rozbojem bawili, drudzy kradli różnym ludziom bydło, fanty etc.^a

Naprzód Michał Kozłowski był pytany od sądu o te złe uczynki, o które jemu obiecał instygator. I że z drugimi nocnym sposobem nachodził na dobro ludzkie. Zeznał tenże pomieniony Michał Kozłowski i wyznał to na siebie: „I że nas było ośmi pod Kleczaną na kramarzu, Wojciech Drapaczyk z Górnej Mszany, Góralików dwóch Jon i Stanisław ze Mszany, Tomasz Kuś z Kasiny, Stanisław Ratajczyk [s. 66] ze Mszany, Szymon Skoczek z Dolnej Mszany (który nas nawiódł na tego Gałkę do Kwapinki, mówiąc, że ma kociołek pieniędzy z Krakowa, co przyniósł podczas powietrza), Jonas z Dolnej Mszany, Stanisław Uchron z Dulnej Mszany, Stanisław Mistarczyk z Kasinej Wielkiej. Którzyśmy poszli i wybraliśmy tegoż Gałkę nocnym sposobem i wzieleśmy pieniędzy 146 monety szelągów, złotych 23^[b], no i fanty. Pieniądzy się nam dostało na każdego z nas po złotych 16, bez Celnego i że Staka, oni fanty pobrali. Tylko mnie z nich dali dwa tynfy. I o to proszę, żeby ksiądz kasiński pooddawał to, co ode mnie pobrał, naprzód tynfów 18, ubiory za 1 tynf, boty za dwa złote, za pierścień tynfa, korale za złotych 5, com kupił u Dymaca i ząb w srebro oprawny”.

Interim Stanisław Mistarczyk wyznał na siebie: „Czem nie był tylko dwa razy na szklarzu w Krakowie, ale już uspokoił. Drugi raz na tymże Gałce w Kwapince”. Więcej nic nie przyznał. Jeszcze przyznał: „Żem był na Lipowy [w] karczmie, byli ze mną Mazgaik, Brydka i Kasprzyk z Poręby”.

Item zeznał: „Żem słyssał, i że był Józef Krupa z Kasiny w Bieńkowicach na Żydzie”.

Item zeznał, i że Dymac ukradł suknie chłopu w Kasinie.

†Jon Szara^c z Niżowej.

Zeznał przed sądem wójtowskim dobczyckim na dobrowolnej inkwizycji, jako i na tormentach: „Iżem ukradł dwa korce żyta Stasiakowi na Kawcu z Jadamczykiem Kuśnierczykiem, Woźnego synem ze Słupie, i za-

nieśliśmy do Pazdziora na Niżową, i kazał nam więcej przynosić co ukradniemy komu”.

Item zeznał: „Na Słupi ukradliśmy pług i żelaza Różańskiemu”.

Item zeznał: „Iżesmy ukradli młynarzowi podkrzyneckiemu z tymże Kuśnierczykiem ze Słupie ryby, żelaza różne, suknie, czapkę i ubiory i pi-niędzy pół^dsiódma złotego”.

Item zeznał: „Iżem ukradł parę koni w Cichawie stryjkowi^e z jego pa-robkiem^f i przedaliśmy one Żydowi w Gruszowie za złotych 10 i ze sześć kwaterek gorzałki”.

Item zeznał: „Iże z tym Kuśnierczykiem ukradliśmy czworo bydła na Krasnym Wójtowicowi”.

[s. 67] Item zeznał: „Iżem sprzedał krowę Helczykowi rzeźnikowi Walan-temu w Wieliczce za złotych 15 i kazał mi więcej przyganiać. Także suknię kradzioną sprzedałem krawcowi Walentemu Gromnicnemu, który mieszka przy kościele w Wieliczce, za groszy² 15 i ten kazał więcej przynosić”.

^gStanisław Nagorowski^g.

Zeznał przed sądem wójtowskim dobczyckim na dobrowolnej inkwizy-cyi, jako i na tormentach: „Iżem ukradł krowę na Górkach, którą sprzedał w Byszycach”.

Item zeznał: „Iżem ukradł krawcowi pięć łokci płótna w Brzączowicach i jarzyny, kapusty w polu kradałem”.

Item zeznał: „Iżesmy oba z Szarą poszliśmy ukraść na Krzyncie polowe-mu krowę, aleśmy nic nie wskórali, bo dobrze zaparte było”.

Item zeznał: „Iżem był uczestnikiem tych^h fantów, które pokradł Bar-tosik z Zawady Mice z Sieprawia, sztuk 14 fantów. I przedaliśmy te fanty w Krakowie Żydowi Kitkielowi kucharzowi, jeszcze kazał więcej przynosić”.

Laurentius^g Bartosik.

Zeznał przed sądem wójtowskim dobczyckim na dobrowolnej inkwizy-cyi, jako i na tormentach: „Iżem pokradł Mikę Wojciecha z Sieprawia chust różnych sztuk 14, owsa pół^d korca. Z samsiekam wyłupał czworo syra, pół^e faski masła, spódniczek 4, kabat jeden, sznurówekⁱ dwie, sukien męskich dwie, suknię białogłowską bawełnicę jedną, wosku dwa kręgi^j i krajkę zielo-ną. Piniędzy nie było w tej skrzynce, tylko trzy grosze i ubranie zamszowe. To fanty schowałem w Lesie Rzeszotarskim. Które fanty ukradł mi był ten-że Nagorowski, ale mnie przyznał i przedaliśmy one wraz, cośmy ukradli, to nam nijaka Buchacka przedawała.

Antonius^g Florkowski.

[s. 68] Antoni Florkowski zeznał przed sądem wójtowskim dobczyckim na dobrowolnej inkwizycji, jako i tormentach: „Iżem ukradł szwagrowi swemu krowę i sprzedałem onę na Zwierzyńcu Stanisławowi Raczkowskiemu wieprzowikowi za złotych 16”.

Item zeznał: „Iżem ze Smolarczykiem Michałem ukradliśmy krowę Rurmurnikowi Józefowi i tę przedaliśmy także Raczkowskiemu za <złoty-tych> także złotych 16. Który wiedział, iż kradziona była, jeszcze więcej kazał przywozić”.

Item zeznał: „Iżem skóry i chleb ukradłem szwagrowi i płótno brałem”.

Item zeznał: „Iż ten Smolarczyk z Koźmic Małych, który ze mną kradł, ukradł wieprzka w Rajsku”.

Decretum ex praemissis.

Sąd pomieniony wójtowski dobczycki, uważywszy to wszystko, do czego się pomienioni złoczyńcy przyznali i na tormentach potwierdzili swoich złych uczynków każdy z osobna na siebie. A ponieważ prawo Boże a po tym pospolite uczy i rozkazuje, aby wszelaka złość wykorzeniona była i ludzkie pohamowanie^k, ażeby ci, co źle czynią, zapłatę swoją wzięli za złą robotę, a drudzy, na to patrząc, swoich złych nałogów wstrzymywali i wystrzegali. Przeto według prawa opisanego, ile takowych rozbójników, którzy nocnym sposobem dobrych ludzi na dobro ich nachodzili i dobro ich zabierali, jako się pokazało na Stanisława Mistarzyka i Michała Kozłowskiego z Zatora, który się tym zbójctwem bawili (mediante sententia sua), egzekutorowi^l iustitiae na granice miejskie zwyczajne wyprowadzić i zaprowadzić sąd kazał, a tam na cztery części ich rozdzieliwszy, zwyczajnym sposobem kazał na szubienicy pozawieszać. Tych drugich, jako to Szarę, Nagorowskiego, Bartosika, Florkowskiego, że się wazyli kraść bydło, fanty, zboża etc. według prawa majdeburskiego, mają być na szubienicy zadziergnioni. Requiescant in pace.

^a etc. podkreślone; ^b litera zamazana; ^{c-c} podkreślone; ^d puł; ^e strojkowi; ^f parubkiem; ^{g-g} majuskuła; ^h tyn; ⁱ snuruwek; ^j kreki; ^k pochamowanie; ^l executorowi

¹ Zob. M. Mikołajczyk, *Z dziejów zbrodni i kary w dawnej Polsce. Żywot i proces Antoniego Złotkowskiego, zbójnika z Pcimia*, Katowice 2001; tam również sylwetki innych sprawców wzmiankowanych w zapiskach 19 oraz 20.

² 15 złotych za suknię to cena zbyt wysoka, zatem w tym miejscu skrót na oznaczenie pieniądza należy rozwiązać jako grosze.

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitych Wojciecha Księżczaka i Józefa Krogulczaka na karę śmierci przez ćwiartowanie i powieszenie zwłok za kradzieże.

Dobczyce, 15 XI 1715

[s. 69] Confessata laboriosorum Alberti Księżczak^a et Josephi Krogulczak de Węglówka ratione nocturnae invasionis et depraedationis Joannis Urbanowicz de villa praedicta Klęczana. Actum feria sexta proxime sequenti post Dominicam 22 [!] Pentecosten Anno Domini 1715.

Coram eodem officio supra expresso stanąwszy obecnie pracowity Jan Urbanowicz, kramarz spod Klęczany, jako instygator uczynił skargę kryminalną przed tymże sądem wójtowskim dobczyckim na pomienionych złoczyńców o to, iż: „Oni, nie pamiętając na bojaźń Bożą i miłość bliźniego i na ostrość i surowość prawa pospolitego, który wszelakie złe sprawy prawie karze. A że się oni ważyli czasu nie bar[d]zo dawnego nocnym a robójniczem sposobem i z inszemi pomocnikami sobie dobrze znajomemi na[j]ść na ubóstwo moje. Którzy mnie funditus ze wszystkiego wyniszczeli, co tylko było, pozabierali. O co na nich proszę świętej sprawiedliwości^b”.

Będąc tedy przywieziony z więzienia, pomieniony inculpatus Józef Krogulczak z Węglówki, słysząc skargę przeciwko sobie, nie znał się do tego: „Iżem nie był na tym kramarzu, tylko gdzie indziej, jako się pokazało”.

Drugi Wojciech Księżczak^c wyznał na siebie: „Iżem tylko raz był na tym kramarzu pod Kleczaną, ale nas było wszystkich więcej, raz dwadzieścia, których niżej specyfikuję.

Primario ja był Księżczak ^d z Węglówki	Antoni Złotkowski ¹
Każmierz hetman Drabik z Węglówki	Piotr Druzgoła z Pcimia
Antoni Służaty Biegun	Jan Widzisz z Lubnia
Stanisław Dymac, alias Klapucha z Kasiny	dwóch Dymaców Jędrzej i Jakub
Jędrzej Mazgaj z Kasiny	Jon Jajczysty
Kuś syn Tomasza z Kasiny	Tomasz Kuś z Kasiny
	Jon Boksega z Kasiny
Piotr Drabik Hudy z Węglówki	Błażej Kamieński z Kasiny
Stanisław Ratajczyk ze Mszany	Łobodzieków dwóch
Jędrzej Solarczyk z Starej Kasiny	Mankowski Świec z Kasiny

Marcin Szarek z Kasiny, Wawrzyniec Leśniak z Suchej
 [s. 70] Szczepan Zezniaczyk z Łopusznej Antoni Kniasz z Pcimia
 Sebastian kramarz z Raciechowic Walanty Ządlak z Kasinki
 parobek Walentego draba Jon Brzarico z Kasiny
 Zynczków trzech dwóch^b drabów z Kamienia
 drabów Biegunów dwóch^c Puchalski i Kamiński Błażej, i Wakołay [!]
 Puchalski²
 Brydko i Łobodziaków dwóch z Kasiny
 Adam Jordaniak z Dobrej
 Jajczysty z Poręby
 Maciej Kaleta z Kasiny
 Świec kościelny Świętej Marii Magdaleny z Kasiny
 Siuta i Florek z Poręby
 kaczmaz z Wielkiej Góry
 syn Bogacza Wysoki, co mieszka niedaleko Imonowej
 Tych wszytkich na tormentach powołali i śmiercią pieczętowali.

Item zeznali oba, iżże Kus i Dymac i Brydko okupili się księdzu kasińskiemu, dali po złotych 100 tynfów, a on się im kazał schronić.

Item zeznali to: „Iżże nam ludzie powiadali, iżże byli na kościele jordanowskim Siuta, Jajczysty i Franek z Poręby, i Kaleta, i Florek, i Żywczaków pięć”.

Decretum ex praemissis.

Sąd pomieniony wójtowski dobczycki, wysłuchawszy i wyrozumiawszy, że się na nich pokazało to rozbójstwo nie tylko teraz, ale i przed tym wiele ludziom szkód porobili. Wracając do prawa pospolitego majdeburskiego, który złych z pośrodka dobrych każe wykorzeniać, pereat mundus fiat iustitia (mediante sententia sua) sąd dekretem swoim nakazał, aby byli obadwa żywo ćwiertowani i na szubienice zawieszoni. Requiescant in pace.

^a Książczak; ^b sprawiedliwości *podkreślone*; ^c Kszeszczak; ^d Krzszeszczak; ^e dwóch

¹ Zob. M. Mikołajczyk, *Z dziejów zbrodni i kary w dawnej Polsce. Żywot i proces Antoniego Złotkowskiego, zbójnika z Pcimia*, Katowice 2001; tam również sylwetki innych sprawców wzmiankowanych w zapiskach 19 oraz 20.

² Mikołaj Puchalski został zkazany na karę śmierci przez sąd miejski wiśnicki w 1717 r. Zob. *Acta Nigra Maleficorum Wisniciae (1665–1785). Księga Czarna Złoczyńców Sądu Kryminalnego w Wiśniczu (1665–1785)*, oprac. i wydał W. Uruszczak, przy współpr. B. Migdy, A. Karabowicz, A. Uruszczaka, Kraków 2010, s. 72–77, nr 23.

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Kazimierza Stalmaszyka z Raciechowic na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 3 V 1715

^aInquisitio criminalis facta^a feria sexta post conductum Paschae proxime sequenti Anno Domini 1715.

Ad officium et acta praesentia advocatiali Dobcicensis [s. 71] stanąwszy obecnie przed sąd niniejszy dobczycki, instygator uczynił skargę kryminalną przeciwko Kaźmierzowi Stalmaszykowi z Raciechowic, iż: „On nie pamiętając na przykazanie Boże i na miłość bliźniego i surowość prawa, ważył się kraść różnym ludziom bydło, fanty, zboża i pszczoły, łupiąc. Proszę na niego o świętą sprawiedliwość”.

Będąc tedy przyprowadzony pomieniony sceleratus Kaźmierz Stalmaszyk z więzienia: „Iżem pierwszy raz ukradł chleba dwoje furmanom w karczmie”.

Item zeznał, iż: „Nas trzech, Jon Stalmaszyk, Matias Suchtecka, ukradliśmy w polu w kopach jegomości panu Piastuszeńskiemu dwie kopy żyta, dwie kopie owsa i chłopu trzy snopki”.

Item zeznał, iż: „Kubacki Berent, woźnica jegomości pana Dumaskiego, chwalił się, iż nas trzech, Krzysztof Mika, Wojciech Dudzik z Raciechowic, wybrali chłopą Multana na Górnej Wsi, pobrali fanty, płótno, pieniądze etc.^b”.

Item zeznał, iż: „Dudzik był na Frejkowe na Burdelach, wziął siemienia dwie miarce, grochu miarkę, owsianej mąki dwie miarce i pieniądze złotych 8”.

Item zeznał, iż: „Brat mój stryjeczny, ale umarł, wyłupał pszczoły u Pokrywki na Sosnowej”.

Item zeznał, iż: „Z Berentem byłem u Żyda w Glichowie. Wzięliśmy gorzałczane dwie rury z podvodu kwartalnika”.

Item zeznał, iż: „Ojcu swemu ukradł chusty, bawełniczkę, kiklik, rańtuch i płótno. To wszystko sprzedałem gar[n]carce Mikołajo[wej]”.

Item: „Ukradliśmy Kubackiemu kwartalnikowi złotych 15 monetą, wziąłem ja złotych 7, a Kubaczyk 8”.

Item zeznał, iż: „Dudzik i Berent wyłupali pszczoły na Czasławi, a ja im tuneckę trzymał, dali mi też garnek miodu. Przedałem go w Wieliczce”.

Item zeznał, iż: „Sam Berent u Kowala wyłupał pszczoły”.

Item zeznał, iż: „Miał Dudzik żelazo ze świdra, co łamał kratę w kościele, jeszcze by więcej brali, ale na nich strach padł”.

[s. 72] Decretum.

Zaczyn panowie sądowi schyliwszy się dobrze uważwszy^d wszystkie z konfessat wyznanie, które dobrowolnie jako na mękach wyznał, nie innego karania godzien jest sąd jego osądził, ażeby szubienicą^e jako złodziej przeświadczony według prawa pospolitego był karany. Który dekretem takowym instygator kontentował się i on pro grato przyjął. Actum ut supra.

^{a-a} większe litery, *Inquisitio kapitula*; ^b etc. *podkreślone*; ^c *prawdopodobna emendacja*;
^d *uwarzywszy*; ^e *szubienicą*

22

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Wawrzyńca Paska z Wiśniowej na karę śmierci przez ścięcie za morderstwo swojego syna.

Dobczyce, 19 VII 1715

Iudicium^a legale celebratum per officium advocatiale Dobcicense, feria sexta proxime sequenti post Dominicam quintam [post] Pentecosten Anno Domini 1715^b.

Coram eodem officio advocatiali actisque praesentibus stanąwszy przed sąd niniejszy dobczycki, Wawrzeniec Osikowski uczynił skargę kryminalną przeciwko pracowitemu Wawrzencowi Paskowi, poddanemu z Wiśniowy, w ten sposób, iż on nie pamiętając na przykazanie Boskie i na krew swoją, zabił syna swego własnego w las jego wyprowadziwszy.

Będąc przyprowadzony z więzienia, pomieniony Pasok wyznał ten grzech na siebie: „Iżem zabił z tej okazji, że ludziom różnym kradął, a mnie się upominali i płacić mnie kazali. Ja to sobie umyślił, iż choć rok do Rzymu pójde o proszonym chlebie, a zabiję jego. I takem uczynił, namówiwszy się z żoną. I wywiędliśmy jego w krzaki, ja jego uderzył kilka razy, a żona jego dodusiła moja”.

Decretum ex praemissis.

Ponieważ to jawny grzech i wymowy ni[e] ma, że się ważył Boże przykazanie przestąpić, gdy było inszym sposobem skarać a ni[e] zabijać. Przeto sąd wójtowski dobczycki według prawa opisanego rozkazuje: kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. Przeto sąd osądził, ażeby był mieczem ścięty. Requiescat in pace^c.

^a Iudicium kapitała; ^b 15 podkreślone; ^c pace podkreślone

23

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Piotra Słowakowskiego z Białki za kradzież i próbę morderstwa na karę śmierci przez ćwiartowanie.

Dobczyce, 27 VIII 1715

[s. 73] [^a] Actum feria tertia post festum sancti Bartholomei proxime sequenti Anno Domini 1715.

Coram eodem officio supra expresso stanąwszy, pracowity Łukasz Nosal, kościelny Świętego Krzyża^b na Górskim, uczynił skargę na pomienionego złoczyńcę Piotra Słowakowskiego rodem z Białki od Lwowa mila ojców jezuitów o to, iż: „On, nie mając żadnej pretensyi do nas, wkraść się do chałupy mojej. Nie było z nas żadne tam tedy. Skrzynie rabował, wziął, co tylko było. Moja żona, usłyszawszy kołatanie jego, przysła z pola i zastała jego przy skrzynie wyjmującego fanty i pieniądze. Mówiła jemu te słowa: «A ty zły człecz, coś ty robisz. Zabierasz mi moją pracę». On jej łagodnie odpowiedział: «Cyt, duszko». I przyszedł do niej i wziął onę pod gardło i cisnął onę o ziemię, pocał onę dusić i nóż wyjąwszy, chciał onę przebić i gardło jej poderznął, ale krztynia przecie nie ruszył, ale jej zadał ranę śmiertelnie w głowę nożem i keflia [!] ona się zataiła. I odszedł onę za nieżywą, pozabierawszy, co było, uciekł. Ona się z razami wytoczyła na dwór. Wołała gwałtu, w tym onego uchwyciły i dali do więzienia”.

Będąc tedy przyproawdzony pomieniony sceleratus Piotr Słowakowski, widząc jawne rzeczy na się, o co na niego pomieniony Łukasz Nosal jako instygator skarżył, znał się do wszystkiego tego, zem to zrobił, o co się na mnie skarżył. Do tego insze złe uczynki wyznał na siebie, jako to naprzd:

Item zeznał, iż Józef Dziuba, który mieszka u Kalety, u mostu kaźmierzkiego przed Krakowem, nosi kradzione fanty do tegoż Kalety, a ten Kaleta wie, iż on kradnie różne fanty ludziom, a nosi do niego. I konia oba z Kaletą tenże Dziuba przedali do Sułkowic, ale nie wie komu.

[s. 74] Item zeznał, iż nijaki Jan Wywiał kradł ludziom różnym, co się jemu dało do tego, i komory łupał, zna jego tenże Kaleta dobrze, skąd jest, iż jest wielki złodziej.

Item zeznał, iż: „Nijaki Grubarczyk, którego widział – kiedy przyniósł do tegoż Kalety przed most krakowski kontusz niebieski kradziony, sprzedał go Kalecie za złotych 4 i tegoż Grubarczyka zna dobrze Kaleta”.

Item zeznał: „Iżem z drugim żołnierzem Błażem Warkowuskim ukradliśmy złotych 200 w karczmie w Słomirogu na Zawisłu”.

Item zeznał: „Teraz na wiosnę pod Bednarką wyciągnąłem pościel w nocy oknem i sprzedałem one nijakiej Mackowskiej na Lednicy, alem pijany był. Nie wiem, co mi dała, tam miałem u niej skład. Nosłem jej różne fanty, ona odbierała ode mnie”.

In primo, secundo et tertio tractu [!] potwierdził tego wszystkiego.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy tedy, sąd niniejszy wójtowski dobczycki tak dobrowolne wyznanie, jako i na tormentach potwierdził, że się bawił kradzieżą^c, do tego chciał zabić, zamordować pomienioną Nosalkę Zakaszową, mieszczkę, którą mało żywo zostawił. Za to, że przestąpił Boże przykazanie „nie kradnij^d, nie zabijaj”, a on się tego ważył, za to ma być żywo ćwierutowan^e tenże pomieniony Piotr Słowakowicz z Białki.

^a zmiana narzędzia pisarskiego; ^b Xyrza; ^c kradzierzą; ^d kradz; ^e czwierutowan

24

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Jakuba Chudzikowskiego na karę śmieci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 6 X 1719

Inquisitio criminalis facta est feria sexta post Sancti Francisci confessoris contra laboriosum Jacobum Czudziwilk de Zakluczyn ratione furti

patrati Anno Domini 1719. <Ad officium> [s. 75] Ad officium advocatiale Dobcicense et acta praesentia stanawszy pracowity pomieniony Jan Spera z Gruszowa uczynił skargę kryminalną przeciwko Jakubowi Czudziwilkowi w ten sposób, iż: „On, nie pamiętając na przykazanie Boże i surowość prawa pospolitego, ważył się parę koni nocnym sposobem ukraść. O co proszę świętej sprawiedliwości sądu na niego”.

Będąc tedy przyprowadzony pomieniony sceleratus Jakub Czudziwilk przed sąd wójtowski dobczycki, wyznał się na dobrowolnej inkwizycji: „Iżem ukradł sam te konie temuż Sperze”.

Item zeznał: „Iżem z Antonim Pieluchą z Krzysowic ukradliśmy konia ze stada [a] nocnym sposobem pomienionemu Walantemu Czerwikowi w Bieżanowie, przedaliśmy jego Wójcikowi w Mysłowicach za pięć bitych talerów”.

Item zeznał: „Iżem sam ukradł parę wołów Kaźmierzowi Jamce w Stadnikach. Przedałem one szewcowi w Krzysowicach, ale nie wiem, jak się zowie”.

Item zeznał: „Iżemy z tym Pieluchą ukradli koni czworo księdzu w Droginiej, tak żeśmy przedali w Krzysowicach szewcowi”.

Item zeznał: „Iżem ukradł w Jaworniku nijakiemu Józefowi Sołtysikowi parę koni. Jedną klacz przedałem kmieciowi Dobczykowi Dominikowi w Krzysowicach za złotych 10, drugą Jakubowi Nidzie tamże szelągami za złotych 12”.

Item: „W Poznachowicach ukradłem trzy konie sam jeden Leśniakowi. W Burletce ukradłem z Walentym Czerwikiem parę wołów, któreśmy przedali one rzeźnikowi Błażejowi Wytrychowi na wale w Krakowie. Nie dał mnie z nich tylko złotych 25 szelągami^b”.

[s. 76] Item: „W Gdowie ukradłem w nocy na łąkach konia gniadawego łysego i kopyto miał białe zadnie. Tego konia przedałem temuż Czerwikowi za złotych 16. On ojcu swemu znowu przedał za cztery talary bite kmieciowi Nagłemu w Krzysowicach, wiedział, że kradziony był, jeszcze kazał przywozić”.

Item: „W Sieprawiu Michalikowi, imienia nie wiem, ukradłem z Pieluchą parę, klacz jedna była cisawa, druga łysa. Te klacze przedaliśmy w jesieni w Szycach Walantemu Sczepanakowi i Mikołajowi Janasowi za tynfów 25, zostali nam złotych 10^c”.

Item zeznał: „Iżemy ukradli w Igołomiej parę, klacz jedna chroma^d, druga gniada. One przedaliśmy ja, Czerwik i Pielucha, chłopu Józefowi Dubakowi w Brzeziu za tynfów 34. Wiedział, że kradzione były”.

Decretum ex praemissis.

Wyrozumiawszy sąd wójtowski dobczycki skargę i wyznanie na dobrowolnej inkwizycji jako na tormentach tego wszystkiego, potwierdził, że wiele szkód ludziom robił, za co według prawa majdeburskiego saskiego i artykułu opisanego (mediante sententia sua) ma być na szubienicy ob[w]ieszon.

^a wyrazy skreślone: za Wisłą; ^b Szel. podkreślone; ^c 10 podkreślone; ^d chrąma

25

Sąd wójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci pracowitych: Walentego Boconia za kradzież i torturowanie człowieka przez ćwiartowanie żywcem, Jona Serwatkę za to samo przez ścięcie oraz ćwiartowanie zwłok, Jędrzeja Ciat, alias Różyckiego, za to samo i cudzołóstwo przez zdarcie pasa z pleców i ćwiartowanie żywcem, Wojciecha Hajduszeńskiego i Józefka za kradzieże przez powieszenie.

Dobczyce, 17 VI 1719

[^a] Processus iudicialis causae criminalis contra laboriosos Valatinum Bocon et Joannem Serwatka, Albertum Hayduszenski, Andream Ciat, Casimirum Szefczyk, Valatinum Czaykowski peractus die 17 Junis 1719.

Ad officium et acta praesentia advocatialis Dobcicensia, stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki pracowity Antoni Serafin Knap z Brzączowic uczynił skargę [s. 77] kryminalną na pomienionych złoczyńców wzwyż wyrażonych, iż: „Oni nie pamiętając na Boże przykazanie, na miłość bliź[nie^b]go i surowość prawa pospolitego, iż każe złych wykorzeni[ac^b] z pośrodku dobrych, a oni nie zachowując tego, ważyli się nocnym sposobem iść na dobro moje, którzy moją fortunę zabrali^{i^b} i zdrowie mnie odjęli, i zbili prawie na śmierć. O co proszę sądu niniejszego o świętą sprawiedliwość na nich”.

Będąc tedy z więzienia przyprowadzeni przed sąd niniejszy wójtowski dobczycki, pomienioni inculpati wyznali według skargi każdy z osobna. „Iż nas było sześć na tym Serafinie, ale ich trzech uciekło: Jędrzej Ciat, Kazmierz Józefczyk, Walanty Czajkowski. My zabraliśmy z niemi fortunę, co miał, i pobiliśmy jego. Naprzód wzięliśmy temuż Serafinowi dwie sukni

brekleszowe. Te suknie przedaliśmy Żydowi komornikowi w Biskupicach, ale nam nie dał nic za nią”.

Item tenże Bocon Walanty zeznał: „Iżeśmy drugie fanty, to jest łokci płótna 60, przedzion lnianych 10, kozuchów dwa, suknię białą, koszulkę jedwabiem wyszytą, kubrak i siekierę, te fanty przedaliśmy Żydowi Krzywemu w Raciborsku w roku Pańskim 1718 w poście w białą niedzielę [1], za te fanty nie dał na[m] nic więcej tylko złotych 10 i garniec wódki. Ostatek obiecał dopłacić, jak te fanty sprzeda. Wiedział o tym dobrze, iż one fanty kradzione były, jeszcze kazał więcej przynosić”.

Jon Serwatka zeznał na inkwizycyi dobrowolnej, jako i na tormentach: „Iżeśmy na tym Serafinie Bocon, <Walan> Walanty Zieleński, Jon Łaski z Podolan i ja Serwatka etc. zabraliśmy fanty temuż Serafinowi i poprzedałiśmy Żydom w Biskupicach [c] i Raciborsku. Jak Walanty Bocon, tak i ja zeznaję to wszystko”.

[s. 78] Item zeznał: „Iżeśmy byli na kościółku na Kawcu Świętego Krzyża. Podkopaliśmy się i wzięliśmy obrusów 9, świec woskowych 8, krążek wosku. To wszystko przedaliśmy Wiktorowi arendarzowi jejmość pani Niewiarowskiej pod Wincem na Dąbrowicy. Wiedział o tym, iż to kradzione rzeczy były”.

Item zeznał Wojciech Najduszeński z Krzyworzeki drab: „Iżeśmy byli na Drabiku Jonie na Mierznicy, którzyśmy^d powiązali po tatarsku i piekliśmy jego na ogniu, żeby powiedział o pieniądzech. Byli ze mną Kazmierz Józefek z Biernika, Jędrzej Ciat z Ramuzem z Leszczyny, Walantym, z Jakubem Jędrzejowskim z Biśnika, z Piotrem Wieczkowskim z Winca, z Walantym Czarnowskim z Łazan, z Jonem Łaskim z Podolon, ale pouciekali, tylko nas trzech uchwyciono u tegoż Jona Drabika. Na Mierzniu pobraliśmy jemu fanty, co miał, zanieśliśmy te fanty na Cieniawę do kaczmarza Krzysztofa Kuternogi. Przeszedł Żyd Wiktor, syn arendarki gdowskiej, który zostaje pod jegomość panem Leśniowskim na arendzie, te fanty przebrał, co lepsze, dał nam za nie złotych 9, w ostatku obiecał nam nagrodzić, jak co więcej przyniesiemy. Wiedział to, iż te fanty kradzione były tenże Żyd w Kawkach”.

Item: „Tenże kaczmarz Kuternoga kupił płótna u nas lnianego półszosta^e łokcia po groszy 5. Wiedział, iż kradzione, drugie fanty pokrywał”.

Item: „Tenże Ciat, alias Różycki, wyznał się, iż z nałożnicą obcował cały rok, a miał żonę ślubną i potomstwo mieli z sobą, to jest z tą przestępczynią Bożego przykazania rodem była z Dęborzyna zd^b”.

[s. 79] Decretum ex praemissis.

Ponieważ sąd wójtowski niniejszy <wójtowski> dobczycki, wysłuchawszy skargę i odpowiedź, że się na nich pokazało to przestępstwo przykazania, jako i sami wyznali na mękach swoje złe uczynki, za które zasłużyli sobie śmierć. Naprzód Bocon według prawa majdeburskiego saskiego, że nocnym sposobem i z drugimi zabrali fortuny i piekli tegoż Drabika Jona, za to ma być żywo ćwiertowany. Serwatka Jon, iż się dał namówić na ten zły uczynek, ma być naprzód ścięty, po tym ćwiertowany. Ciat albo Różycki nie dosyć, co nachodził z drugimi na rozbój, ale jeszcze cudzołóstwo popełnił, mając żonę, potem ją z tą nierządnicą z Dęborzyna zostawił. Za to ma być żywo ćwiertowany, a wprzód pas jeden udarty z plec. Hajduszeński i Józefek na szubienicy powrozem mają być karani. Obwieszon^g.

^a zmiana narzędzia pisarskiego; ^b ucięta krawędź karty; ^c wyraz skreślony; za; ^d ktorzyosmy; ^e pułszusta; ^f nachodził; ^g obiesion

¹ W Wielkim Poście nie występuje biała niedziela. Zakładając pomyłkę pisarza (chodziło o białą niedzielę po poście, czyli niedzielę przewodnią), to sprzedaż w Raciborsku odbyła się 24 IV.

26

Sąd wójtowsko-ławniczy dobczycki w składzie połączonym z sądem radzieckim sądzi i skazuje Marcina Ludwikowskiego za kradzieże, lecz po interwencji pokrzywdzonego księdza prałata zmienia, a następnie zwalnia z kary.

Dobczyce, 12 IX 1719

[^a] Iudicium legale bannitum celebratum feria tertia sequenti post Dominicam 15 [!] post Pentecosten Anno Domini 1719 per famatum Graegorium Chorobski advocatum Dobcicenssem et eius septem scabinos iuratos famatos Stanislaum Stochowic, Paulum Markowic etc. ad 2 [i]nstantiam domini generosi Jacobi Kamienski¹ pro tunc tenutarii eiusdem villae Liplas contra sceleratum Martinum Ludwigowski ratione furti patrati.

Coram eodem officio supra expresso advocatiali atque consulari, stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki, inculpatus Marcin Ludwigowski, który jest okazał od jegomości pana Jakuba Kamińskiego jako od insty-

gatora, który criminaliter skarżył się na niego, iż śmiał^b księdza prałata bożecielskiego², u którego służył, okradł jego jako to czerwone złote i insze fanty. Na którego proszę świętej sprawiedliwości u sądu z niego.

[s. 80] Słyszac tedy pomieniony sceleratus skargę przeciwko sobie, nie znał się, tylko do 12 czerwonych złotych, a o trzy negował.

Item zeznał, iż: „Czasu jednego, kiedy zachorował pan jego, wziął jemu w nocy kluczyki <w nocy> z kieszenie i otworzyłem do skrzynie i wziął czerwonych złotych 12”.

Item zeznał, iż wziął w Liplasie trzy czerwone złote z mieszkim, za które kupiłem sobie małmazję^c.

Item zeznał, iż: „Mnie dał pan Putonowic złotych talerów 30, z których piniędzy płaciłem piwo. Z tych piniędzy dołożyłem do tych piniędzy, com ukradł, i oddałem one samej Putonowicowej”.

Item zeznał: „Według wina, iż kilka razy księdzu Czekajskiemu i księdzu Jarosowicowi po gar[n]cy dwa, księdzu magistrowi na dysputy dałem w gąsiorach cztery gar[n]ce wina. Ksiądz^d kaznodzieja pił i brał w flaszy do siebie”.

Item zeznał, iż: „Kocuwowicowi dawałem flaszkami, księdzu ekonomowi^e kilka razy dawałem po 2 gar[n]ca”.

Item zeznał, iż: „Ksiądz^f kaznodzieja kazał sobie otwierać do wina, a ja pacholka znajdowałem, flaszy przez dwie niedzieli brano w nie. Pisarz i kantor ci brali flaszkami sobie, co Walanty ten nie brał, tylko pili wtedy za mną, wleźli do piwnice”.

Item zeznał: „Iżem się dowiedział, iż kantor z Walantym otwierali sobie do sklepu. Z tego domyślałem się, iż u kantora była faska masła i pół^g kopy syra”.

Item o zepsowaniu^h skrzynie: „Nie przyznaje się i nie wiem, bo sam czyniłem inkwizycją o nią, ale się żaden nie przyznał”.

[s. 81] Item zeznał iż: „U jegomości pana Tyksa wziąłem cukru głowę, cynamonu i rozenków wielkich i małych do wódki przepalanej dla jegomości pana rotmistrza, ale były piniądze na to w skrzyni. Więcej nic nie wiem”.

Dekretu nie było, bo śmiercią darowany tylko plagi miał wziąć, ale i te uproszone były.

^a zmiana ręki pisarza; ^b odczyt niepewny; ^c imamuszie; ^d xdziąd; ^e oeconomowi; ^f xdziąd; ^g pul; ^h zepsowaniu

¹ Jakub Kamiński, tenutariusz wsi Liplas (niezid.).

² Zap. kościół Bożego Ciała na Kazimierzu koło Krakowa.

Sąd wójtowski dobczycki skazuje na karę śmierci za kradzież z włamaniem, usiłowanie zabójstwa i pobicie pracowitych: Antoniego Kowalczyka z Kobylca przez obcięcie ręki i ćwiartowanie żywcem, Jana Górala, Stanisława Krzyka i Michała Palusa z Dąbrowicy przez ćwiartowanie żywcem, Franciszka Kawkę i Tomasza Malarczyka przez ścięcie i powieszenie poćwiartowanych zwłok.

Dobczyce, 21 I 1727

Actus criminalis contra laboriosos Antonium Kowalczyk de Kobylec, Stanislaum Krzyk de Klęczana, Thomas Malarczyk de Zręcice, Michaelem Palus de Dąbrowicze, Joannem Góral de Klęczana, Franciscum Kawka de Zręcice ratione nocturnae invasionis et praedationis in villa Kobylec. Actum feria tertia post Dominicam secundam post Epiphaniam proxime sequenti Anno Domini 1727.

Stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki pracowity Józef Leśniak z Kobylca uczynił skargę kryminalną na pomienionych złoczyńców: na Kowalczyka, na Krzyka, na Malarczyka, na Palusa, na Górala, na Kawkę etc.^a, iż: „Oni, nie pamiętając na przykazanie Boże i na surowość prawa, ale się ważyli nocnym sposobem prawie zbójceckim, naszli na mnie, którzy drzwi porąbali, komornika związali okrutnie, niewiasty dwie pobili i na mnie się namawiali zabić mnie i fortunę odebrać moją. Przeto proszę świętej sprawiedliwości na nich u sądu”

Słyszac tedy ci złoczyńce skargę instygatora na siebie, wyznali się każdy z osobna: „Żeśmy <to uczynili> [s. 82] to uczynili, mieliśmy tę wolą zabrać fortunę, a jeżeliby się bronił, to jego w łeb^b ciąć, a postronkiem głowę związać, kneblem zakręcić dlatego, żeby o pieniądzech prędko powiedział. Ale na nas gwałtu zawołali i musieliśmy ustąpić”

Decretum ex praemissis.

Sąd pomieniony wójtowski dobczycki, uważywszy to wszystko, do czego pomienioni złoczyńce przyznali na dobrowolnej inkwizycyi, jako i na tormentach potwierdzili tych słów złych uczynków swoich każdy z osobna. Iż naszli nocnym sposobem, a prawie zbójceckim na pracowitego Józefa Leśniaka w Kobylcu, iż mieli tą wolą wypełnić jako się przyznali według słowa, jak sobie w drodze rzekli, jeżeli się będzie bronił, to jego siekierką w łeb^b ciąć albo postronkiem ścisnąć głowę, a kneblem zakręcić, to powie o pieniądzech.

I już by to było wszystko wypełniło się, ale już gwałt zapadł, tylko drzwi porąbali, komornika okrutnie związali wspak ręce i okrutnie pobili, którzy w domu byli. A ponieważ prawo Boże, a po tym pospolite uczy i rozkazuje, ażeby wszelaka złość wykorzeniona była i ludzkie pohamowanie^c, ażeby ci, co źle robią, zapłaty swoje wzięli za złą robotę, a drudzy, na to patrząc, swoich złych nałogów wstrzymywali i wystrzegali. Przeto według prawa majdeburskiego saskiego i artykułu [s. 83] <kułu> opisanego, ile takowych rozbójników, którzy nocnym sposobem dobrych ludzi na dobro ich nachodzą i fortunę zabierają, jako się teraz świeżo pokazało na tych wzwyż pomienionych złoczyńców, iż zmówiwszy się na tego Józefa Leśniaka, chcieli jemu fortunę odebrać i zdrowie odjąć. Co Pan Bóg w przykazaniu swoim zakazał tego robić. Ponieważ ciż złoczyńcy taką robotą bawili prawie zbójcekim sposobem <bawili>, przeto sąd według prawa i sądu (mediante sententia sua), ażeby jako rozbójnicy byli śmie[r]cią karani. Naprzód wyprowadziwszy na granice mają być ćwiertowani, każdy według uczynku. Naprzód od Kowalczyka, iż się dał namówić na tę robotę, który był powinien pana swego w tym przestrzec, za to ma być jako rozbójnik żywo ćwiertowany i rękę pierwszy uciąć, iż się prawie na pana swego zerwał. Krzyk, Palus, Góral mają być żywo ćwiertowani, gdyż im to nie pierwsza, bo się przyznali, iż na kilku miejscu namawiali się na ten rozbój, a Kawka i Malarczyk z namowy pierwszy raz byli, ci mają być pierwaj ścięci^d, po tym ćwiertowani, a te ćwierci rozdzieliwszy, zwyczajnym sposobem na szubienicy^e zawieszane powinny być. Którym dekretem instygator kontentował się.

Nam est dedecus culpa sine decore iustitiae. Requiescant in pace.

^a etc *podkreślone*; ^b łep; ^c pochamowanie; ^d szczęci; ^e subiennicy

28

Sąd podwójtowski dobczycki oskarżonego o usiłowanie kradzieży w kościele dobczyckim i o kradzieże w innych kościołach Stefana Domagalskiego ze Surowej skazuje na śmierć przez spalenie, po czym po interwencji wpływowych osób zmienia wyrok na plagi.

Dobczyce, 7 V 1728

Inquisitio criminalis per officium viceadvocatiale Dobcicense ex Stefano Domagalski [s. 88!] de villa Surowa peracta est ratione furti commisi

in ecclesia Dobcicensi parochiali et aliarum facinorum. Feria sexta post Dominicam quintam post Pascha proxima Anno Domini 1728.

Do sądu wójtowskiego dobczyckiego i akt niniejszych przyszedłszy i obecnie stanąwszy Jon Bączek instygator sądowy uczynił skargę kryminalną przed tymże sądem wzywając wyrażonych, uczynił skargę przeciwko Stefanowi Domagalskiemu, który jest rodzic z Surowej o to, iż: „W tym roku 1728 w zapusty zakradł się do kościoła farnego dobczyckiego przez zamknięcie, miał tę wolę okraść kościół, gdyby jego byli nie postrzegli zakradzionego, nie pamiętając na Boże przykazanie i surowość prawa magdeburskiego saskiego i nad sobą ni[e] miał politowania, gdyż prawo każe świętokradców ogniem żywo palić i miłosierdzia żadnego nad nimi nie pokazować. O co proszę sądu niniejszego o świętą sprawiedliwość”.

Słyszając tedy pomieniony inculpatus Stefan Domagalski przeciwko sobie skargę, wyznał się na dobrowolnej inkwizycji: „Iżem ten umysł miał, gdyby mnie byli nie postrzegli, to bym się był po chorąg[w]ią spuścił z chóru do kościoła po szafie, to bym był brał, co by mi się natrafiło”.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy tedy sąd niniejszy dobczycki jawne i dobrowolne wyznania pomienionego złoczyńca [s. 89] Stefana Domagalskiego na dobrowolnej inkwizycji: „Z którym wyznaniem gotowem na śmierć iść, jako prawdziwie wyznał, iżem z tą robotą miał wypełnić”. Z czego się winnym podał do sądu i do tego się przyznał, iż: „W Proszowicach, w kościele Świętej Trójce pokradłem różne aparaty^a, ale rodzicy moi uspokoili”. Do więcej się nie przyznał. Przeto tedy sąd wójtowski dobczycki stosując się do prawa magdeburskiego saskiego opisanego, ponieważ on, nie pamiętając na przykazanie Boże i surowość prawa, których każe świętokradców żywo ogniem palić, tak i tego scelerata Stefana Domagalskiego sąd dekretuje żywo ogniem spalić. Ale instancje godnych ludzi zasły, darowany jest śmiercią, tylko powinien plagi wziąć, aby się upamiętał. Do tego rękojmą powinien stawać i stawał dwóch sąsiadów^b z Szczurowej: Tomasza Kukiołkę i Jana Starnowskiego. W tym jako się upamięta i mścić się nie będzie^c.

^a aparaty; ^b sąmsiadow; ^c bydzie

Sąd wójtowski dobczycki skazuje Katarzynę Papieżowną na karę śmierci przez ścięcie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 18 VII 1729

Processus iudicialis causae criminalis contra Catharinam Papieżowna de Promnik. Peractus die 18 Iulii Anno Domini 1729.

Ad officium et acta praesentia advocatialis Dobczycensia, stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki, Jon Bączek, jako instygator sądowy, skarżył się na pomienioną przestępczyną Bożego przykazania Katarzynę Papieżownę, iż się złodziejstwem bawiła, [s. 90] jako i teraz świeżo jest pojmana na tej kradzieży u Franciska Siewiory na Gorzkowie i podana jest do sądu wójtowskiego dobczyckiego, prosząc na nie o świętą sprawiedliwość.

Słyszac tedy, taż przestępczyną Katarzyna Papieżowna znała się do tych kradzieży: „Już temu lat trzy, jakom ukradła piwowarowi w Gaju, ale nie wiem, jak się zowie, złotych 13. Za te pieniądze kupiłam sobie spódniczkę, sznurówkę i fartuch”.

Item zeznała, iż: „Ukradłam w karczmie w Taszycach paciorki kokowe [i] obraz, kiedym nocowała, ale to popłaciłam”.

Item zaznała, iż: „W Kosocicach, nie wiem, jak się ten chłop zowie, ukradłam kiklik muchajerowy i ubranie zamszowe, i kiklik, ale i tych ludzi uspokoiłam”.

Item zeznała, iż: „[W] Woli Radzieszowskiej ukradłam spódnicę muchajerową, którą przyniosłam do Wieliczki do rzeźnika, u którego mieszkała, Józefa Wojtasa, której pozwoliła zastawić na barany w Bogudzicach u pana podstarościego w złotych 30, ale one Bugajka wykupiła i przystosowała do swego długu, który jej była winna złotych 19, teraz z tym długiem złotych 49”.

Item: „Na Gorzkowie u Franciska Siewiory ukradłam suknię męską z kołnierzem, obocą koszulkę, fartuszek, spódniczkę. Te fanty niosłam [s. 91] przez las jodłowy, w tym razie wyszedł chłop jakiś i zamazał mi błotem oczy, a brzemięcz ode mnie odebrał”.

Item zeznała, iż: „Temu panu szafarzowi, który ma za sobą Grzebieniownę, ukradłam woreczek pieniędzy, a to i że ode mnie odebrano”.

Decretum.

Sąd wójtowski dobczycki, wysłuchawszy dobrze z pomienionej przestępczyni wyznanie się. Iż tak wiele szkód poczyniła różnym osobom, że się bawiła przez kilka lat kradzieżą^a, zapomniawszy Bożego przykazania przestąpiła, za ten crimen ma być mieczem ścięta według prawa opisanego.

^akradzierzą

30

Sąd wójtowsko-ławniczy dobczycki skazuje na karę śmierci przez powieszenie pracowitego Matiasa Morawę z Palonki za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 5 XII 1731

Iudicium necessario bannitum celebratum fuit feria quarta post Dominicam adventus [Anno] Domini 1731 per officium advocatiale Dobcicense et scabinos iuratos.

In eodem iudicio inquisitio criminalis facta est ex laborioso Mathici [!] Morawa de villa Palonka ratione criminum et rerum furti ablatarum ut inferius patebit.

Przed wzywż wyrażonym sądem dobczyckim uczynił skargę kryminalną Kaźmierz Grabowski, instygator sądowy, na pomienionego Matiasa Morawę: „Iż on kilkanaście lat bawi się kradzieżą^a, różnym ludziom krał krowy, woły, barany, fanty etc., [s. 92] nie pamiętając na Boże przykazanie i surowość prawa. Przeto proszę na niego sądu o świętą sprawiedliwość”.

Słyszac tedy tenże sceleratus Matias Morawa skargę, znał się do niektórych punktów, a drugich negował.

Primario na pierwszy punkt nie znał się do krów 3 i zabicia onych jego-ność pana Zawackiego: „I nie wiem o tym, tylko to zeznaję, że z drugim spółnikiem Klemensem Pintakiem ukradliśmy krowy Żydowi pod Kalwarią w Borku, ale temu już lat jest ze dwadzieścia. Tę krowę obadwa zjedliśmy”.

Item do kotła nie znał się. „Tylko to przyznaję, iżem kupił u dwóch^b chłopów, Wawrzeńca Kuklarczyka i drugi Krzysztof Siembowski, obadwa z Masłomik, który to kocioł ukradli w Wilczkowicach Żydowi. Ten kocioł zbiwszy na kawałki, sprzedałem w Krakowie kotlarzowi Zyglowi, ale nie wiedział, by kradzione były”.

Item zeznał: „Iżem ukradł konia chłopu, ale nie wiem, jak się zowie, w Glinie, którego przedał za złotych 4”.

Item: „Będąc w Cianowicach na browarze z Żydem Abrahamem, który mnie namawiał na Żyda pod ojcowski zamek, i poszliśmy obadwa, wzięliśmy dwie krowie, wołu pańskiego, który był na wywarach. Za tego wołu dałem jegomości panu Saśnickiemu złotych 60, a dwie krowy Żydzi płacili”.

Item zeznał: „Ukradłem u Żyda wołu w Plebanicy Smardzowskiej, ale się wrócił, z tego na nas mieli teraz u mnie i wsadzili nas do więzienia”.

[s. 93] Item zeznał, iż: „W Wiwanowicach, podkopawszy się w nocy do izby u Żyda, wzięłem jemu opończę, spódniczkę i sukienkę z białym futrem, ale tenże Żyd nazad ode mnie odebrał”.

Item zeznał, iż: „Z nieboszczykiem Januszem, rodzic z Palonki, ukradliśmy Żydowi w Zabawie pod Wieliczką dwa kęsy płótna, sukienkę białogłowską, spódniczkę szkotową, dwa kufle cynowe, garniec gorzałczany. To wszystko przedaliśmy Żydowi w Krakowie, ale jego nie znam”.

Item zeznał, iż: „Z Matiasem Morąniem ze wsi Palonki ukradliśmy kaczmarzowi po[d] laskiem pług i brony, te mnie Morąńczyk spłacił”.

Post peractam inquisitionem liberam słysząc pomieniony instygator, iż się o więcej rzeczy, o które mu różne daje, prosi sądu o dalszy proceder. Przeto tenże sąd niniejszy wójtowski dobczycki instante eodem instigatore ad duriores quaestiones tegoż pomienionego scelerata Matiasa Morawę destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo, secundo et tertio tractu etiam admotus igne do niczego się zeznał, tylko to zeznanie pierwsze z pierwszej inkwizycji potwierdzał.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy tedy sąd wójtowski dobczycki skargę kryminalną instygatora sądowego [s. 94] jak na dobrowolnej inkwizycji, co i na tormentach potwierdził, iż kradł woły, krowy, fanty etc., nie pamiętając na Boże przykazanie^c i surowość prawa, że złych wykorzeniać [d] ze środka dobrych. Przeto za ten występki zły ma być karany powrozem n[a] szubienicy.

^a kradzierzą; ^b dwóch; ^c prikazanie; ^d na marginesie wpisane Koba lny

Sąd wójtowski dobczycki skazuje pracowitego Matiasa Żaczyka z Dobroniowic na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 4 II 1732

^aInquisitio criminalis^a ex laborioso Mathii Żaczyk de Dobroniowice ratione furti per eum commissi sequitur. Actum feria secunda post festum Purificationis beatae Mariae Virginis proxima [Anno] Domini 1732.

Ad officium advocatiale et acta praesentia, stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki, uczciwy Thomas Strojeński, jako instygator sądowy, uczynił skargę przeciwko Matiasowi Żaczykowi w ten sposób: „Iż on, nie pamiętając na przykazanie Boże i surowość prawa, ważył różnym ludziom kraść fanty z komór, pieniądze etc. A osobliwie świeżo pokradł jegomość pana Stawieńskiemu w Sierakowie. O co proszę świętą sprawiedliwość”.

Słyszac tedy pomieniony inculpatus Matias Żaczyk nie znał się do tej kradzieży^b jegomość pana Stawieńskiego jako do inszych postronnych, jako to u dwóch chłopów na Lubomierzu, ale nie wiedział, jako się ci chlōpi zowią, pokradł fanty, które poprzedawał Franciszkowi Kuternodze, także i bratu jego w Jadownikach^c.

[s. 95] Item zeznał, iż ukradł Żydowi pod Zatorem dwa kontusze, te sprzedał na Lednicy Wojciechowi Pachołkowi we dworku, który dworek należy do Niegowieci, za te fanty obiecał jemu złotych 20, dziesięć jemu dał, a 10 przy nim zostało. Do tego jemu mówił te słowa: „Przynoś więcej, to kupię”. A wiedział, iż te kontusze kradzione były, mówiac: „Są też tu u mnie dwa rzezacy, co chodzą na kradzież pod Nowy Targ, to tu do mnie przynoszą a przepijają”.

Item zeznał, iż: „Niejaki Szymon Jaworski namówił mnie na kradzież w przeszłym roku 1731, który na ten czas mieszkał w Biskupicach albo raczej w Tomaszkowicach. Ukradliśmy obadwa krowę chlōpu w Biskupicach, ale nie wiem, jak się zowie, do tego wóz kowany, żelazo obraliśmy z kół, to przedaliśmy kaczmarzowi w Prokocimie, Jon jemu, przezwiska nie wie, jak się zowie. Wiedział, iż kradzione było to żelazo, jeszcze kazał przynosić”.

Item zeznał, iż: „Kradłem w Sieprawiu skórę Jędrzejowi Czerwikowi, tę sprzedałem szewcowi Jonowi, nazwiska nie wiem, mieszka na Mierzące^d, za groszy¹ 20. Za drugą skórę, którym ukradł w Skotnikach, sprzedałem

ojcu jego tego Jona Szewca za złotych 3. Obadwa wiedzieli, iż te skóry kradzione były”.

Na tormentach nie przyznał się do tej kradzieży^b jegomość pana Stawieńskiego, tych potwierdził słów, które zeznał na dobrowolnej inkwizycji oraz i śmiercią swoją pieczętował, jako już nic nie wiem.

[s. 96] Decretum.

Sąd tedy wójtowski dobczycki, wysłuchawszy dobrze i wyrozumiawszy tak dobrowolne, jako i na tormentach wyznanie pomienionego złoczyńcę, iż się ważył przestąpić Boże przykazanie, co Pan Bóg zakazuje bliźniego krzywdzić. Za ten występek według prawa opisanego artykułu (mediante sententia sua) osądził, ażeby pomieniony złoczyńca, Matias Żaczyk, ażeby na szubienicy był zawieszony.

^{a-a} majuskuła; ^b kradzierzy; ^c Joadnikach; ^d Mierzziące

¹ Skóra w cenie 20 złotych znacznie przekracza wartość rynkową wynoszącą w Krakowie w 1740 r. ok. 180 groszy za skórę wołową i w 1734 r. 30 groszy za skórę cielęcą (E. Tanaszewski, *Ceny w Krakowie*, tabela 75 i 76, s. 87). Z tego powodu skrót został odczytany jako „grosze”.

32

Sąd wójtowski dobczycki prowadzi sprawę przeciwko Jakubowi Bączkiemu i Andrzejowi Salawie o kradzieże.

Dobczyce, 18 IX 1732

[^a] Actum in praetorio Dobciciensis feria quinta post festum exaltationis Sancti Crucis proxima Anno Domini 1732.

Processus iudicialis causae criminalis contra sceleratos Jacobum Bączki de bonis Makow et Andream Salawa de bonis Lipnik. Ad officium et acta praesentia advocatialia Dobcicensia, przyszedszy i stanąwszy oblicznie przed sąd wójtowski, dobczycki instygator sądowy uczynił kryminalną skargę na pomienionych Jakuba Bączkiego i Jędrzeja Salawę, rozbójników, o to, iż: „Oni, nie pamiętając na przykazanie Boskie i miłość bliźniego, także na ostrość prawa pospolitego, ważyli się nocnym i zbójcekim sposobem

niewiernego Marka Wulfa arendarza browaru dobczyckiego na[j]ść w browarze i jemu fortunę <zabrać> [s. 97] zabrać i pobić arendarkę szkaradnie. O co pro[szę^b] na nich sądu niniejszego o sprawiedliwość świ[ęta^b]”.

Sąd niniejszy, czyniąc zadość przełożonej insynuacyi i prośbie wspomnianego instygatora, naznacza, aby zaraz przed urzędem i aktami swoimi ci obadwa obwinieni złoczyńce dobrowolnie złożyli confessata.

Et quidem primus sceleratus Jacobus Bączki libere recognovit his verbis: „Ja, Jakub Bączki, rodziłem się w Makowie, wsi należącej do starostwa lanckorońskiego. Ojcu memu było imię Wawrzeniec, który już umarł, matce Agnieszka Hudziconka, ta jeszcze żyje. Przy rodzicach moich z młodu bawiłem się handlem różnym, jako to tutaj Hanyskiem przekupując. W tejże wsi ożeniłem się, zawsze dobrze sprawowałem się, starając się według mojej możności o kawałek chleba. Aż dopiero w tym roku 1732 w wigilię świętego Jakuba Apostoła [24 VII] przyszedłem ze Spiszu do wsi Skawice do starostwa lanckorońskiego należącego, do kaczmarza Kowala, u którego mieszkałem komorą, [także] Baczeński. Ci poczęli mnie namawiać, mówiąc mi: «Tak dawno kupczysz, a ni[e] masz nic. Zaczynam pój]dź z nami, a będziesz miał pieniądze i chleb». Ja uważając, że tak długo żyjąc na biedzie, uważyłem sobie, że tym dobrze się powodzi, choć rozbijali, a sprawa im zawsze uchodziła, dałem się namówić i odważyłem się z nimi pój]ść do [s. 98] tegoż Kowala. Przyszli Marcin Backowski, bracia rodzeni, także Matias, ojcu jego, i Piotr, syn jego Giertuzowicz także ze Skawice siedzący na Zarybkach. Ci wszyscy, dawszy mi lepszą otuchę i obietnicę, po wtóre namówili mnie i zaraz tego dnia wieczór poszliśmy do Jachówki w potok. Tam w piątek nazajutrz bawiliśmy się przez południe, moderowaliśmy sobie szad by [!]. Stamtąd^c ruszyliśmy się wierchami ku Trzamaśni, gdzie na górach obnocoaliśmy. Ludzie szli na jarmark do Myślenic, gdy nas pytali: «Ktośmy jest». Odpowiedzieliśmy, że jesteśmy pacholę, którzy na wartę idziemy odprawować w Dobczycach w zamku. W sobotę, bawiąc się na Górach Lipnickich, obaczyliśmy idącego Jędrzeja Salawkę, kowalczyka z Lipnika, do którego przyszedł Baczeński i Piotr Giertuziak. Wzięli mu lulkę i tuteń i puścili go, a drudzy mówili, aby go przyprowadzić. I poszedł Matias Giertuziak, wziął mu czapkę jego czerwoną, a kapelusze mu szary dał i przyprowadził go do kompaniej. Tam go pytali o Ciechówkę, jeżeli wie, w którym miejscu leży. On im odpowiedział, że «Nie wiem». Pytali go po tym, jeżeli wie gdzie o pieniądzech, obiecując mu część dać. On im odpowiedział, że były tu pieniądze w Lipniku u Górali braci, ale ich już

między się rozebrali. Znowu go pytali, jeżeli gdzie indziej nie wie. On odpowiedział, że nigdzie nie wie, chyba w Dobczycach u arendarza. Jak to usłyszawszy, po[s. 99] odradzałem im, aby tam nie chodzić, mówiąc: «Nie wskóramy tam nic, muszą tam być kraty żelazne w oknach, do tego i żołnierze tam stoją». Na co Jędrzej Kowalczyk powiedział: «Ni[e] masz tam żołnierzy». A Maciej Giertuzak, wzięwszy siekierkę w rękę, pogroził mi, mówiąc, że ja sam na dwudziestu nie dam, pó[j]dźmy. I przyszedliśmy do browaru w nocy, ale jeszcze nie spali. Z Jędrzejem Salawką przy drzwiach browarnych na warcie stanęliśmy, a inni wszyscy sześciu poszli do izby po zdobycz. Nie wiem, co tam brali, bom z nimi nie był nigdzie na rabunku, tylko mi wynieśli cyny sztuk kilkanaście i flaszę cynową kazali mi z kowalem nieść. Wtem^d, usłyszawszy huk kotłów na gwałt uderzonych, ruszyliśmy się nazad pod Lipnik. W niedzielę przed południem przystąpiliśmy do podzielenia się. Widziałem w skrzynce małej, którą rozłupali, różne klejnoty, jako to perły, pierścienie, zausznicie i pieniądze, które powiedzieli, że to libertase. Mnie nic nie chcieli dać i owszem kazali mi do dwóch^e lat czekać, tylko mi dali jedenaście czeskich i spódnicę wzięłem ukradką. Poszedłem z nią, bo mi jej nie chcieli dać. Pytali się Kowalczyka o szałas, że ni[e] ma^f po bliskości, aż lipnicki. I poszli do tego szałasu, i wzięli serków nie wiem ile, barana zabili i kociołek miedziany wzięli. Jam tam z nimi nie był, tylko nagotowawszy, dali mi dwie sztuki. Michalczyk i Jędrzej Kowalczyk nie był z nimi, tylko im powiedział, ja zaś, porzuciwszy ich, poszedłem do Makowa, tamem ogłosiłem u Jędrzeja Piaseckiego kaczmarza [s. 100] do plebanie należącego i Filasa, i Bartłomieja Łabęcika, ojczyma mego, gdzie był co widział. Był przy tym Kula Skrzypek, powiedział mi wszyscy, że tu zginiesz, przy tym zaczym cicho. Z tego ja przyszedłem do bace do Targosa, krewnego mego, który mi dał na tę spódnicę złotych 2, i powiedziałem mu, że onę mam ze zbóju w browarze dobczyckim nabyta. Chodziłem po tym po różnych miastach, powracając się do tegoż Targosa po kilka razy, i różnemi czasy nabrałem na tą spódnicę ja niego pieniądze złotych 8, za które i on ze ze mną razem pił. Spuściłem się jeszcze tego mego występku przed kaczmarzem Baczykiem, ale ten wydał mnie jegomość panu Ostrogorskiemu, panu tej wsi. I zaraz przyszedł sam do karczmy z trzema chłopami, kazał mnie związać, w kajdany okuć i dał znać jegomość panu gubernatorowi lanckorońskiemu, który po mnie przysłał leśniczego z pachółkami, i wzięto mnie do Lanckorony, i wydano po tym do Dobczyc. Spódnicę wykupił jegomość panu Ostrogorski od Targosa poddanego swego. Żona moja

mieszka komorą w Makowie pod księdzem plebanem ze dwiema synami małymi, o niczym nigdy nie wiedziała. To też stwierdzam, że ci pomienioni Giertuzacy dawni są zbójcy najeźdźnicy. Oprócz tego wyznaję, że z rozkazu pańskiego bywało na zajazdach do dóbr jaśnie wielmożnego jegomość pana wojewody braclawskiego¹, a to osobliwie [s. 101] Maciej i Piotr Giertuzowie.

Secundus sceleratus Andrias Salawa de bonis Lipnik libera deposuit confessata. „Ja, Jędrzej Salawa, urodziłem się w Lipniku. Przez wszystkie czasy życia mojego poczcziwie sprawowałem się, jako mi cała gromada dała-by świadectwo. A że w dzień w konfesatach Jakuba Bąckiego wyżej wyrażony, idąc na zasion do dwora, do gospodarza, po potrzebie, wypadli ludzie nieznanymi z Lasu Lipnickiego, złapali mnie i pytali się, jeżeli gdzie o piniądzach nie wiem. Jam im powiedział, mówiąc, że nie wiem, były tu prawda w Lipniku pieniądze u Góralów, ale że już bracia rozebrali je nierychło, za[ś] przyszedli, pytali mnie o Ciechówce, ale ja i o tej nie wiedział. Po tym pytali mnie o szałas, jam im powiedział, ale do niego nie chcieli pójść^g. W ten dzień pytali mnie jeszcze, gdzie by pieniądze były. Powiedziałem, że ja nigdzie nie wiem, chyba by u arendarza dobczyckiego. Namawiając mnie, abym z nimi poszedł, jam nie chciał żadną miarą, ale gdy mi wzięli czapkę i sukmanę, w której było dudków 8, i obiecali mi też dać zdobyczy, poszedłem z nimi. W nocy przyszedłszy do browaru dobczyckiego, zostawili mnie na warcie przy drzwiach browarnych z Jakubem Bąkiem. Jakub miał dzidę zakowaną [s. 102] <kowaną>. My wartowali a oni sześci (ale żadnego nie wiem, jak się który zowie) rabowali arendarza. Po rabienu dali mi nieść dwa półmiski^h, trzy talerze i flaszę cynową. Stąd poszedłszy przez Kurnački Las, przyszedliśmy do Lipnickiego Lasu. Tam skrzynkę rozbili siekierką, w której widziałem różne klejnotyⁱ, jako to korale, przy których były dwa pieniądze wielkie, perły, pierścionki, łańcuszki złote, guziki, galony, spódnice jedną, galon, adumaszek czarny, płótno konopne. Mnie dali tylko pięć łokci płótna konopnego, półmiskę^j cynową i dwa złote pieniądze. Wziąwszy to, poszedłem do domu, a oni nie wiem gdzie się podzieli. Przyszedłszy do wsi, powiedziałem żonie swojej, że tego nabyłem, będąc w browarze dobczyckim [ze] zbójcami. Żona powiedziała matce swojej i ojcu i wiedzieli o tym wszystkim”.

Post eductam inquisitionem liberam, słysząc pomienionych, instygator ich wyznanie przeciwko pytaniu niezgadających się, a osobliwie, że Jędrzej Salawa przed tym wyznał, że nawiódł na arendarza dobczyckiego, a na in-

kwizycy zapierał się tego, dlatego prosi instygator o dalszy proceder. Preto sąd niniejszy dobczycki wójtowski dobczycki instante instigatore (me
[brak karty]

^a znaczna zmiana barwy inkaustu na ciemniejszą; ^b zniszczony brzeg karty; ^c z tamtąd;
^d W tym; ^e dwuch; ^f nimay; ^g pusć; ^h pułmisk; ⁱ klynoty; ^j pułmiszek

¹ Wojewodą braclawskim w latach 1710–1739 był Michał Stefan Jordan (J. Gierowski, *PSB*, t. XI, s. 280).

33

Sąd wójtowski dobczycki skazuje świętokradcę na spalenie na stosie, lecz zmienia wyrok po ingerencji godnych osób i zamienia wyrok na plagi, karę na honorze klęczenia przed świątynią i posługi na rzecz kościoła.

Dobczyce, przed 5 I 1736

[s. 103] [t^a]e piszczalki przetapiał w krążki i przedawał różnym ludziom, ale nie wiedzieli, by ten ołów był z organ, bo udawał rzecz, iż to miał od różnych osób nabyte. Słyszac to sąd wójtowski dobczycki wyznanie jego tego złego uczynku, iż sprofanował świątynię Boską, nie pamiętając na przykazanie Boże i surowość prawa pospolitego, osądził jego, ażeby był na stosie^b dREW spalony żywo jako świętokradcę. Ale zaszyły instancje szlachetnie urodzonych godnych osób, także i duchownych, darowany jest śmiercią, ale żeby był karany na ciełe, to jest ażeby podczas targu w poniedziałek przy konkursie różnych ludzi, ażeby wziął plag 100, po tym w niedzielę, podczas wielkiej msze świętej, ażeby klęczał ze świecą, ażeby miał ten ołów na sobie zawieszony. Po tym, ponieważ ma zasługi u jegomości księdza proboszcza, żeby rekompensę uczynił temuż kościołowi w tej szkodzi uczynioną. Na ostatek, żeby był od kościoła abdarkowany, ale pierwej powinien się ręczyć jako temu wszytkiemu zadość uczyni.

^a zniszczona krawędź karty; ^b stusie

Sąd wójtowski dobczycki skazuje za wielokrotne kradzieże pracowitego Szymona Kmiecika z Grajowa na karę śmierci przez powieszenie, zmienioną na ścięcie.

Dobczyce, 4 I 1736¹

Inquisitio criminalis ex laborioso Symone Kmiecik de villa Grajów ratione furti per eum commissi sequitur. Actum feria quarta post Dominicam infra octavam Nativitatis Christi Anno Domini 1736.

Stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki pomieniony, instygator sądowy Wojciech Jania uskarżał się criminaliter na pracowitego Szymona Kmiecika o to, iż: „On, nie pamiętając na przykazanie Boskie i na [s. 104] surowość prawa, ważył się kraść woły, krowy, <woły> jako to teraz świeżo kradziono jegomość panu Jariecznikowi^a, krowę panu Frialkowskiemu na Świdnicy, woły jako i inszym ludziom tak wiele szkody poczyniono, ile proszę o świętą sprawiedliwość na niego”.

Słyszając tedy skargę, pomieniony inculpatus Szymon Kmiecik nie znał się do tego, mówiąc: „Iżem ja w tym państwie nikomu nic nie ukradł, tylko mnie Prochownik z Lusiny namówił <mnie>, iżebym konie ukradł Brytanowi w Krzyszkowicach. Dał mnie uzdy i ukradłem te konie, i przyprowadziłem one do tegoż Prochownika, i dał mnie za nie trzy bite talery, mówiąc mnie, ażebym precz poszedł, by się nie domyślili na mnie albo na ciebie. Jam będąc niedługo w karczmie rzeszotarskiej i napadli na mnie, mówiąc, iż «Mamy na ciebie porozumienie o te konie Brytana». I przyznałem się, ale kazałem co wskocz koni dać sobie i onym pojachać po nie do Prochownika do Krzyszkowic, bo jarmark miał być w Kętach. I przyjachałem do tegoż Prochownika i odbiłem kłódkę, i wziąłem konie, i oddałem tym ludziom, co ich były”.

Item zeznał: „Iżem ukradł bratu swemu w Grajowie sukien dwie i złotych 18, ale się wróciły, tylko udałem z nich złotych 3”.

Item zeznał: „Iżem ukradł sukien dwie i czapkę, i obraz chłopu jednemu, nie znałem go, z tych sukien wziąłem jedną w drodze za te talery, który mnie dał za konie, drugą suknie sprzedałem Kaźmierzowi Bąkowi w Raciborsku na 4 tynfy. Wiedział, iż kradziona była”.

[s. 105] Item: „Obraz kradziony sprzedałem Krzysztofowi Rębznie w Sierakowie za złotych 3, ten wiedział, iż był obraz kradziony”.

Na konfesatach.

Przyznał się: „Iżem ukradł na Kleparzu kaczmarszowi, ale nie wiem, jak się zowie, złotych 18 z kieszeni”.

Item zeznał: „Iżem ukradł na Babinach Kozubowi krowę z namowy Bąka Starego i sprzedałem jemu tę krowę za złotych 10, wiedział, iż kradzioną, i kazał więcej przywozić”.

Item zeznał, iż: „Ukradłem w Bieżanowie drugiego w Surówkach, które sprzedałem w Lusinie Thomasowi Nazimkowi za złotych 22, wiedział, iż kradzione były, jeszcze kazał więcej przywozić”.

Item zeznał: „Iżem ukradł koło kowane w Płaszowie przy cegielni, które koło sprzedałem Wojciechowi kowalowi przed mostem, za które mnie dał złotych 2 i za pół^b kwarty wódki. Wiedział, iż kradzione było”.

Item: „Ukradłem w Płaszowie chłopu poduszkę w stodole. Ale nie wiem, jak się zowie, i tę poduszkę sprzedałem nijakiemu Sobastianowi przy Wiśle faryniakowi <przedałem> za złotych 2 i dał mnie kiełbasę i chleba za groszy 3”.

Więcej nie przyznaje, ale na to gotowy iść na tamten świat.

Decretum.

Sąd tedy wójtowski dobczycki wysłuchawszy i wyrozumiawszy takowe wyznanie tegoż złoczyńcę Szymona Kmiecika, tak na dobrowolnej inkwizycji, jako i na tormentach potwierdzenie, iż ważył się przestąpić Boże przykazanie, nie pamiętając na surowość prawa, ważył się kraść konie, krowy i fanty. Za ten występek ma być powrozem karany na szubienicy. Ale instancje zaszyły, ażeby był mieczem ścięty.

^a odczyt niepewny; ^b pul

¹ W rękopisie podana została data roczna 1735 r. Poprawne rozwiązanie całej daty jest przy takich danych niemożliwe. W 1734 r. Boże Narodzenie było w sobotę, a zatem środa po niedzieli w oktawie tego święta wypadła 29 XII 1734 r. Z kolei Boże Narodzenie w roku 1735 przypadło w niedzielę, a zatem niedziela w oktawie wypadła już w 1736 r. (1 I), a poszukiwana środa 4 I. Najprawdopodobniej pisarz podał datę 1735 zamiast 1736 w wyniku pomyłki, często zdarzającej się na początku nowego roku.

Sąd wójtowski dobczycki uniewinnia Tomasza Łukę z Sierakowa z oskarżenia o kradzież krowy, doprowadzając do ugody stron.

Dobczyce, 4 I 1736¹

[s. 106] Thomas Łuka z Sierakowa.

Actum feria quarta post Dominicam infra octavam Nativitatis Christi Anno Domini 1736.

Stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki, pomieniony Thomas Kalęba z Skrzynki jako instygator uskarżał się na pomienionego Thomasa Łukę: „Iż mnie krowę ukradł, z której krowy mojej poznałem skórę u garbarza w Raciechowicach. Proszę o świętą sprawiedliwość”.

Słyszając skargę, pomieniony Thomas Łuka nie znał się do tej kradzieży, ale mówił: „Iż tę krowę, do której skóry przyznają się, nie jest z tego, alem kupił u brata Kuli przewoźnika w Winarach, którego gotów stawić na świadectwo jego. I stanął przed sąd niniejszy wójtowski dobczycki i przyznawał, iż kupił krowę u niego, ale do skóry nie przyznawał, by z jego krowy była. Także i garbarz stawał i ten nie przyznawał tego, by iż nie wiem czyli róg^a, który był krzywy, z którego dochodzili je z tej krowy, był, nie wiem, bom sobie nie miarkował tego”.

Ponieważ fundamentu ni[e] miał, tenże Kalęba gotów był samosiódm przysiąc, jako prawdziwa skóra jest z jego krowy. Uchodząc przysięgi, pozwolił się płacić tej krowy Thomas Łuka temuż Matiasowi [!] Kalębie i uspokoił jego, jako i prawa. Po tym ręczył się, jako też mścić nie będzie. Którą komplancją obie stronie kontentowały się.

^a rok

¹ Zob. uwagi w przypisie 1 do Zapiski nr 34.

Sąd wójtowski dobczycki w składzie połączonym z sądem radzieckim skazuje pracowitego Jana Ściborczyka z Brzozowej na karę śmierci przez powieszenie za wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 26 V 1736

[s. 107] Inquisitio criminalis facta est feria septima [post] Dominicam Quinquagesimam per officium advocatiale Anno Domini 1736 ex laborioso Joanne Ściburczyk de Brzozowa.

Coram eodem officio supra expresso advocatiali atque consulari. Stanawszy przed sąd wójtowski dobczycki, pomieniony instygator sądowy Wojciech Jania uskarżał się na tegoż złoczyńcę, Jona Ściborczyka, o to: „Iż on już drugi raz kradzieżą^a się bawi, co się na <na> niego już było pokazało, a on się nie upamiętał, jeszcze teraz świeżo^b ukradł trzy krowy w Raciborsku, o które się na niego skarżą. Z którego proszę o świętą sprawiedliwość”.

Słyszając tedy pomieniony sceleratus Jon Ściborczyk skargę instygatora przeciwko sobie, nie znał się do tych trzech krow, o które jemu winę dają, tylko do dwóch^c krow dawnych i wyznał się przed sądem: „Iżem ukradł panu porucznikowi w Brzozowy pierwszą krowę i sprzedałem onę Thomasowi Kisce w Zakluczynie za złotych 12. Wiedział, iż była kradziona, i kazał więcej przyprowadzać”.

Item zeznał: „Drugą krowę w Kosmicach nijakiemu Herhelowi, imienia nie wiem, nocnym sposobem z Jonem cieślą ze szwagrem Dudowym i sprzedałem onę w Myślenicach Wojciechowi rzeźnikowi Duszy. Za którą wzięłem złotych 9, ale nie wiedział, by kradziona była, bom się powiedział, że jest z Krzyworzeki”.

[s. 108] Iudicium itaque praesens advocatiale Dobcicense, słyszając słuszne racyje pomienionego instygatora przeciwko obwinionemu Jonowi Ściburczykowi, jako jemu obiciebat^d (przezo mediante sententia sua) tegoż Jona Ścibora [!] ad duriores questiones destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo tractu pytany był o te krowy trzy, jeżeli one ukradł i z kim, tak zawzięty był, że się nie chciał przyznać żadną miarą.

In secundo et tertio tractu etiam admotus igne wyznał to wszystko według podanej inkwizycyi do sądu raciborskieg[o], iż: „Z Bartłomieniem Wilczkiem, który przebywał u Kaźmierza Anioła w Byszycach, z nim krad-

łem te krowy i wodziliśmy do niego. On – one zabijał i razem wszyscy jedli pospołu. Mówiąc te słowa do nas: «I nie takie się rzeczy przepielają i to się przeplewa»”.

Decretum ex praemissis.

Wysłuchawszy i wyrozumiawszy dobrze sąd wójtowski dobczycki skargę instygatora, także wyznanie tegoż złoczyńcę, który się nie zeznał do tych krów na dobrowolnej inkwizycyi, ale na tormentach wszystko potwierdził, iż kradł z tym Bartłomieniem Wilczkiem, a wodzili do tegoż Kaźmierza Anioła, a on odbierał od nich to bydło. Ponieważ inculpatus tenże Jon Ściborek [!] nie pamiętając na Boże przykazanie i surowość prawa, których każe wykorzeniać złych z pośrodku dobrych, przeto tedy sąd wójtowski dobczycki, stosując się do prawa majdeburskiego saskiego i artykułu opisanego, który zasłużył sobie śmierć, ażeby był karany na szubienicy powrozem.

^akradzierzą; ^b swierzoz; ^c dwóch; ^d obaciebat

37

Sąd wójtowsko-radziecki dobczycki sądzi Jędrzeja Dzieżaka i Walentego Gawła z Wiśniowej oskarżonych o wielokrotne kradzieże.

Dobczyce, 1 VI 1736

[s. 109] Actum feria sexta post Dominicam pos[t^a] [Pente^a]costes proxime sequenti Anno Domini 1736^b.

Ad officium et acta praesentia advocat[ia^a] nec non consularia Dobcicensia przyszedszy i oblic[znie^a] stanąwszy, pomieniony instygator sądowy Matias Wilczek uczynił skargę kryminalną przeciwko złoczyńcom Jędrzeja Dzieżaka i Walantego Gawła z Wiśniowej o to, iż: „Oni, nie pamiętając na przykazanie Boże i surowość prawa, że się ważyli kraść różnym sposobem ludziom jako to fanty, piniądze, gorzałkę etc. Do tego i zbójcekim sposobem nocnym nachodzili ludzi i zabierali fanty, jako się świeżo na nich pokazało, iż organisty Wojciecha w Drogini wybrali. O co proszę na nich o świętą sprawiedliwość”.

Będąc tedy przyprowadzony z więzienia Jędrzej Dzieżak przed sąd wójtowski dobczycki, który się przyznał na dobrowolnej inkwizycyi, iż: „Noc-

nym sposobem z bratem swoim Stanisławem wleźliśmy do Hersle Żyda w Wiśniowej, ukręciliśmy kłódkę, wzięliśmy wódki pięć gar[n]cy. Te wódki zanieśliśmy do Walantego Gawła, ten wiedział, iż kradziona była. Pół gar[n]ca zanieśliśmy do kaczmarza lipnickiego Leonarda, za którą dał nam groszy 18 i ten wiedział, iż kradziona była. Za siekierę dał nam groszy 6. Item kowalowi z Jerzmanowej daliśmy wódki pół kwarty, dał nam za nią kawałek słoniny, ale nie wiedział, by kradziona była”.

To Zeznał, iż: „Z Jonem Żabką ukradliśmy dwie kosy trawne Żydom, te kosy przedaliśmy Gawłowi za siedm czeskich złotych”.

[s. 110] Zeznał, iż: „Z Sobastianem grabarzem wiśniowskim ukradliśmy opończą Żydowi podszytą nocnym sposobem i zawiozłem do Walantego Gawła, który stargował za złotych 6, aleśmy z grabarzem na wódzie przepili, a ta opończa jest w Myślenicach, ale nie wiem, jak się ten mieszczanin zowie”.

Item zeznał tenże Jędrzej Dzieżak, iż: „Żydowi arendarzowi jejmości pani Szczepanowskiej ukradliśmy rur dwie gorzałczanych, które były w schowaniu u Gawła, ale one nazad odebrali”.

Item zeznał, iż: „Z Walentym Gawłem ukradliśmy u młynarza lipnickiego płótna zgrzebnego łokci 85 i torbę mąki, i owsa trochę [°], zanieśliśmy do węglarza, ale to nazad odebrano”.

Item zeznał to, iż: „Ukradliśmy z Walantym Gawłem węglarzowi żelaza zbiwszy. Zanieśliśmy do brata Gawłowego Franciszka, wiedział, iż kradzione były”.

Item zeznał, iż: „Drugi raz z bratem swoim Szymonem ukradliśmy temu węglarzowi jęczmienia fasek trzy, dwie faski zjedliśmy, trzecią Gawłowi wysiał”.

Item zeznał, iż: „W karczmie poznachowskiej ukradliśmy dwa zadki cielęce i tutoniu za złoty, pół gar[n]ca wódki i pszenice trochę. Z torbą to wszystko zostało u Walantego Gawła”.

Item zeznał: „Służący u księdza proboszcza Bystronia, ukradłem jemu pieniędzy złotych 6”.

Item zeznał, iż: „Nasz kaczmarz, Lenart lipnicki, i z Szymonem Kubaćkim namówili nas na organistę Wojciecha drogińskiego, któremu li^a [s. 111] imy nocnym sposob[^ea]m, mając z sobą jedną świecę, któremu Dzieżak Jęd[rzej] przymierzał. Do b[^ua]dy, przywiązawszy jego, wzięliśmy kociołek m[^{ie}]dziany, siekier dwie, płótna łokci pacześnego kilkanaście, mąki owsianej miar[^ea]czkę, pieniędzy złotych 4, przędziona lnianych łokci 7, podwójnych jedno, przędziona konopne, wić płużną, konopi kitek czesanych 12, ołowiu 3 funty, pistolet jeden. Z tym poszliśmy do Lipnika do

kaczmarza Lenarta, tymesmy się podzielili. W krótkim czasie znowu nas namawiał tenże kaczmarz z Lipnika, żebyśmy znowu szli na tegoż organistę, mówiąc do nas: «Dowiedziałem się, iż ten dziad ma skrytą komorę, ma pieniądze i słoniny, i co więcej będziemy mieć, co brać». Aleśmy nie szli. Do tego zeznaję, iż na pierwszy razie kazał palić kaczmarz Lenart Gawłowi, mówiąc: «Pal tego dziada», alem go nie palił, tylko mu w gębę dał dwa razy”.

Będąc tedy przyprowadzony powtórnie do sądu wójtowskiego dobczyckiego, tenże Jędrzej Dzieżak pytany był, jeżeli te punkta potwierdzim, co przed tym na dobrowolnej inkwizycyi zeznał, tak na siebie, jako i na innych spółników swoich. I wyznał to, iż: „Prawdziwie wszystko zeznaję”. Do tego był pytany od sądu: „Jeżeliście w przeszłym roku 1735 przed Bożym Narodzeniem wszy[st]ko na Żydzie raciechowskim, któremu tak siły pobrano”, odpowiedział tenże sceleratus Dzieżak: „Iżem nie był i nie wiem, by kto był, a Żydówka jemu mówiła w oczy: «Iżeś był, bom ciebie poznała», [s. 112] mówiąc jemu: «Iże was było pięci», ale się do niczego nie znał tenże Walanty Gawlak” [!].

Auditis tamen confessatis liberis praefatus instygtator pomienionych złoczyńców, iż lubo się znali do tych złych uczynków, które przed tym pełnili, iż kradli nocnym sposobem fanty, pieniądze, gorzałkę etc. i co nachodzili nocnym sposobem na tegoż organistę drogińskiego, któremu zabrali fortunę jego, przyznali się. Ale do tego zabrania żydowskiego w Szyku nie znali się żadną miarą. Przeto tedy groził pomieniony instygator praefatum iudiciale. Iudicium itaque praesens Dobcicense, słysząc słuszne racyje pomienionego instygatora przeciwko obwinionym złoczyńcom, jako im to zadając, iż wybrali Żyda tegoż raciechowskiego Leszka, na ten czas będą[c^f]ego[s^g] nocnym sposobem, gdyż się nie chcą przyznać, uporczywi będąc. Przeto tedy (mediante sententia sua) tych złoczyńców sąd ad duriores quaestiones destinavit.

Tractus tormentorum.

In primo, secundo et tertio tractu etiam admotus igne pociągniony był tenże Jędrzej Dzieżak i przyciśniony ogniem nie znał się do tego uczynku złego żydowskiego, żeby miał być na nim w Szyku. Także i powtórnie Walanty Gawlak tym sposobem na tormentach nie przyznał i nie wiem, by kto taki był”

[brak karty]

^a zniszczony brzeg karty; ^b 1736 podkreślone; ^c puł; ^d zowie podkreślone; ^e przekreślone w; ^f plama atramentu; ^g wyraz zamazany

Sąd wójtowski dobczycki skazuje złoczyńców, w tym Józefa Gębaca, Michała Lencowskiego i Wawrzyńca Rabasa, na karę śmierci przez powieszenie za kradzieże bydła.

Dobczyce, 1737

[s. 113] „[^a]śmy do Grabia do Packa szewca za[^a] i zabił onę, a nas cho-
wał i więcej kazał także [^a] malarzowi Jędrzejowi w Zręcicach 3 [^a] [zn^a]owu
krowę obadwa z Czarem i tę Pacek zabrał [^a] nam piniędzy za nią, tylkośmy
zjedli, wiedział, iż kr[^a]dziona była”.

[Ze^a]znał, iż: „Z tym Czarem ukradliśmy krowę wnu[^a]mu panu Nartow-
skiemu i tę tenże Pacek już trzecią krowę zabił, ale nam nic z niej nie dał”.

„[It^a]em sam jeden ukradłem krowę Szymonowi Prusowi w Marszowi-
cach, tę krowę zaprowadziłem do przewoźnika Michała Lencowskiego i tę
zabił z żoną swoją, także wiedział, iż kradziona była. Tę zjedliśmy wszyscy”.

Item zeznał, iż: „Szwagrowi ukradłem cielucha Marcinowi Tutkowi
w nocy, zaprowadziłem go do kaczmarza Skowronka do Zręcic, ale go nie
chciał przyjąć. Znowu zaprowadziłem nazad, kędym go wziął”.

Wyznanie Józefa Gębaca. Naprzód wyznał, iż: „Z Mikołajem drabem,
co mieszka u Piotrzyki pod lasem, należy do Gdowa, ukradliśmy owsa
w Zygartowicach miarek 4 węglarczykowi, imienia nie wiem, także masła
dwie tunki. Tym my się podzielili i owsami, dał miarek 2, sam wziął ostatek
w tym owsie, co myt nalazł dwa węzółki piniędzy, ale nie wiem, sile ich
było”.

Item zeznał, iż: „Ukradłem wójtowi Mikołajowi Bugajskiemu krowy na
Stryśowcy, te zaprowadziłem do Michała Lencowskiego przewoźnika, wie-
dział tenże Lencowski, iż kradziona, jeszcze żona kazała więcej wozić”.

Był pytany o wołu Kracora, o słońinę księdza kanonika niegowieckiego
i o pszczoły, do tego się nie znał.

Wyznanie Michała Lencowskiego. Naprzód zeznał, iż: „Szurek przy-
prowadził do mnie krowę z Marszowic Prusaka, tę zabiłem, tylkośmy z niej
łopatkę zjedli, ostatek nam wzięli”.

[s. 114] Item zeznał Lencowski: „Żeśmy te kr[owę] [a] czakem^b, którą ukradliśmy wójtowi na [a], zabiliśmy i zjedliśmy obadwa [a]”. O pszczołach i o słoninie nic nie przy[znał^a].

Wyznanie Rabasa Wawrzeńca. Zeznał, iż: „Ze szwagrem Szymonem Wicią Szm^a [Grze^a]gorzem Wujasem ukradliśmy krowy w Zr[ęcicach^a] wdowie Piątkowskiej, te przedaliśmy na jarma[rku^a] w Lipnicy Żydowi z Wiśnicza, aleśmy piniędz[e^a] [Ży^a]dowi oddali, a krowę nazad odebrali nam”.

Item zeznał, iż: „Nas trzech, Matusek drab, Biegun i Lupac z Kobylia, ukradliśmy parę wołów w Zawadzie pod Wiśniczem poddanemu jegomości pana Kantalego, nie wiem, jak się zowie, wziął Lupac inszego wołu, ja drugiego, jednego zapłaciliśmy, a drugiego nie zapłacili”. Do niczego się więcej nie chciał przyznać. Którzy to wszystko na sumne[nie^d] [sw^d]oje biorą, jak sprawiedliwie to zeznali.

Decretum.

Ponieważ się pokazało na tych złoczyńców i jako się sami przyznali, iż kradli różnym ludziom bydła. Przeto według dekretu i opisanego artykułu prawa majdeburskiego, żeby byli na szubienicy^c powrozem karani. Requiescant in pa[ce^d].

^a zniszczony brzeg karty; ^b odczyt niepewny; ^c subienicy; ^d plama atramentu

39

Sąd wójtowski dobczycki sędzi pracowitego Mikołaja Pachółka z Rupniowa oskarżonego o kradzież.

Kawiec, 12 IV 1737

Actum in villa Kawec coram iudicio advocatiali Dobcicensi feria sexta post Dominicam Iudicam proxime sequenti Anno Domini 1737.

Ad instantiam Jacobi Drabik instigatoris contra laboriosum inculpatum Nicolaum Pachółek de Rupnow ratione furti patrati.

Coram eodem officio supra expresso. Stanąwszy przed sąd wójtowski dobczycki, pracowity Jakub Drabik z Kawca uczynił skargę kryminalną przeciwko przestępcy Bożego przykazania

[koniec rękopisu]

SŁOWNIK TERMINÓW

- Abdankować* – „Zwalniać, odprawiać, wyrzucać kogo” (K. Siekierska, Słownik XVII w.).
- Agnusek* – „Medalik lub figurka w kształcie baranka, wykonane ze święconego wosku lub cennego, ozdobnego materiału” (T. Sokołowska, D. Adamiec, Słownik XVII w.).
- Aktor* – „Ten, kto wnosi sprawę do sądu, strona powodowa, powód” (K. Siekierska, T. Sokołowska, Słownik XVII w.).
- Ankor, rankor* – gniew (Linde, vol. V, s. 26).
- Asekurować się* – zobowiązywać się (W. Morawski, Słownik XVI w.).
- Bagazia* – tkanina bawełniana (P. Kupiszewski, Słownik XVI w.).
- Bawalniczka, bawełniczka* – „Wykonana z tkaniny bawełnianej część stroju, na przykład chusta, spódnica lub inny przedmiot” (D. Lankiewicz, Słownik XVI w.).
- Berdysz* – „Topór w kształcie półksiężyca, osadzony na długim drzewcu, stanowiący uzbrojenie piechoty” (Słownik XVII w.).
- Breklesz* – „Rodzaj niskogatunkowego sukna” (W. Morawski, Słownik XVII w.).
- Celny* – związany z cłem (K. Siekierska, Słownik XVII w.).
- Ćwiertnia* – „Miara objętości produktów sypkich, głównie zboża, wynosząca cztery korce” (Z. Zierhofferowa, Słownik XVI w., t. 4, s. 272).
- Darda* – „Rodzaj bronik kłującej: włócznia, oszczep” (M. Karplukówna, Słownik XVI w., t. 4, s. 502).
- Delator* – donosiciel, oskarżyciel (Słownik XVII w.).
- Dzieżeczka, dzieżka* – „Gliniany garnek na przetwory mleczne” (W. Koszewska, B. Cegłowa, Słownik XVI w., t. 6, s. 458).
- Egzekutor* – wykonawca (M. Borecki, Słownik XVI w., t. 6, s. 527).
- Ekspensa* – „Wydatek, koszt, rozchód” (K. Klimkowa, Słownik XVI w., t. 6, s. 540).
- Elemożyna* – dar, jałmużna (F. Peplowski, Słownik XVI w., t. 6, s. 548).
- Fant* – rzecz kosztowna, wartościowa, zastaw (Słownik XVII w.).
- Farynak* – osoba trudniąca się handlem cukrem (Linde, vol. I, s. 655).
- Fasa, faska* – „Naczynie drewniane, najczęściej w kształcie beczki, służące do przechowywania artykułów spożywczych, płynów, także do przechowywania wszelkiego rodzaju cennych przedmiotów” (T. Gaberle, Słownik XVI w., t. 10, s. 39–40).

Guldynka – strzelba myśliwska (W. Gruszczyński, Słownik XVII w.).

Inkwizycja – badanie sądowe, śledztwo, zeznania świadków (T. Zawiszyna, Słownik XVI w., t. 8, s. 549; por. Słownik XVII w.).

Instancja – „Prośba za kimś, wstawiennictwo” (T. Zawiszyna, Słownik XVI w., t. 8, s. 551; por. Słownik XVII w.).

Instygator – oskarżyciel (por. W. Gaberle, Słownik XVI w., t. 8, s. 554).

Kańczug – rodzaj bicia (Słownik XVII w.).

Kiklik → *kitlik*

Kir – kier, „Sukno śląskie w gorszym gatunku” (K. Wilczewska, Słownik XVI w., t. 10, s. 302).

Kitlik, kiklik – 1/ rodzaj płaszcza, 2/ rodzaj damskiej kurtki (K. Wilczewska, Słownik XVI w., t. 10, s. 333).

Kmotr – ojciec chrzestny (M. Maciejewska, Słownik XVI w., t. 10, s. 426).

Komplanacja – „Akt prawny, zawierający umowę zgodną, między strony sprawę prowadzącymi” (Linde, vol. II, s. 1060).

Konfesata – „Zeznania; wyznania; przesłuchanie” (Słownik XVII w.).

Konfidencja – zaufanie (M. Maciejewska, Słownik XVI w., t. 10, s. 533).

Konkurs – „Gromadzenie się ludzi w określonym miejscu” (Z. Charewiczowa, Słownik XVI w., t. 10, s. 571).

Kontusz, kontusik – „Zwierzchnia szata polska, także ubiór kobiety” (Linde, vol. II, s. 1073).

Krajka – „Długi, wąski pasek z sukna lub płótna; też kawałek uciętego materiału” (M. Borecki, Słownik XVI w., t. 11, s. 120–121).

Kształt – forma, gatunek, ew. górna część stroju kobiecego (I. Miksowa, Słownik XVI w., t. 11, s. 417–425).

Kwartalnik – poborca podatku-kwarty (por. A. Kottówna, T. Gaberle, Słownik XVI w., t. 11, s. 606).

Mięsopust, zapusty – trzy ostatnie dni karnawału (R. Spandowski, Słownik XVI w., t. 14, s. 143–144).

Muchajer – „Cienka i tania tkanina z wełny czesankowej o splocie płóciennym importowana do Polski od XVI w.” (A. Kottówna, Słownik XVI w., t. 15, s. 169).

Naszelnik – obróżka na konia (Linde, vol. III, s. 294).

Oblicznie – osobiście obecny (D. Jarzębska, Słownik XVI w., t. 19, s. 219–220).

Pacześny – „Zgrzebny; zrobiony z wyczesków konopnych lub lnianych” (P. Kupiszewski, Słownik XVII w.).

Pludry – „Szerokie spodnie o fantazyjnym kroju z sukna lub aksamitu” (D. Dziadowicz-Jezioro, Słownik XVI w., t. 24, s. 349–350).

Podwoda – „Wóz z końmi albo same konie dawane przez chłopów i mieszczan do przewiezienia kogo a. czego, forma świadczeń na rzecz króla i jego urzędników” (Słownik XVII w. za Słownikiem J.Ch. Paska).

Połowniak – „Zmieszane zboże, połowa owies, połowa jęczmień” (Linde, vol. V, s. 312).

Półczwarta – trzy i pół (Linde, vol. IV, s. 871).

Półsetek – połowa stu, pięćdziesiąt (Linde, vol. IV, s. 315).

Półszorki – „Mniejsza szora na konia (prepręga)” (Linde, vol. IV, s. 315).

Przepleć – przeplewić, przeczyścić (Linde, vol. IV, s. 569).

Przycieś – podwalina, fundament (A. Luto-Kamińska, Słownik XVI w., t. 33, s. 113).

Przysianek, przysionek – „Pomieszczenie w domu pomiędzy drzwiami wejściowymi a pomieszczeniami głównymi, przedsionek, może też ganek” (L. Woronczakowa, Słownik XVI w., t. 34, s. 89).

Rankor → *ankor*

Rzezak – nóż (Linde, vol. V, s. 174).

Saja – „Materyjka cienka włoska lekka” (Linde, vol. V, s. 208).

Samosiódłm – „Sam z szczęcią drugiem” (Linde, vol. V, s. 192).

Sąsiek – „Pomieszczenie na zboże, skrzynia mączna” (Linde, vol. V, s. 222).

Sklep – piwnica (Linde, vol. V, s. 283).

Skotak – pasterz (Linde, vol. V, s. 294).

Sumitować się – usprawiedliwiać się.

Szeląg – moneta miedziana, równowartość 1/3 grosza.

Szóstak – moneta srebrna, równowartość 6 groszy.

Tormenta – tortury.

Trzósłó – „Część pługa w kształcie noża do odcinania skiby w płaszczyźnie pionowej” (Słownik Języka Polskiego, www.sjp-pl, dostęp: 01.09.2013; zob. Linde, vol. V, s. 678).

Tunka, tunecka – beczułka (Linde, vol. V, s. 688).

Tuteczny – tutejszy (Linde, vol. V, s. 743).

Tynf – moneta srebrna, w założeniu równowartość 30 groszy, w praktyce zawierała 30–50% wymaganej ilości srebra.

Wolnik – wolny sobie (Linde, vol. VI, s. 382).

Zapusty → mięsopust

Żupan – „Surdut z rękawami fałdzisty” (Linde, vol. VI, s. 1030–1031).

INDEKS OSOBOWO-MIEJSCOWY

Liczby wytłuszczone oznaczają numer zapiski, po dwukropku znajdują się numery stron w rękopisie. Liczby rzymskie odsyłają do stron wstępu. Hasłami podstawowymi są miejscowości, ewentualnie osoby, których nie można przyporządkować do miejscowości. Kursywnymi kapitalikami zaznaczono hasła podstawowe dla osób, przy czym wytłuszczone zostały hasła osób pojawiających się w rękopisie, bez wytłuszczenia z kolei zaznaczono osoby powoływane we wstępie oraz w przypisach. W hasłach wskazano rolę, jaką wzmiankowane w księdze osoby pełniły w relacjonowanych wydarzeniach: sprawca, ofiara, poszkodowany, instygator, świadek, podżegacz, nabywca rzeczy kradzionych, pomoc dla sprawcy. Skróty: br. – brat, cz. – część, E – wschód, krak. – krakowski albo Kraków, m. – miasto, N – północ, o. – ojciec, ob. – obecnie, pow. – powiat, S – południe, s. – syn, W – zachód, woj. – wojewoda, zap. – zapewne.

ABRAHAM, Żyd, podżegacz **30**: 92
Adam Jordaniak → Dobra
Adam Lityński → Lityński Adam
Adam Przyboś → Przyboś Adam
Adam Uruszczak → Uruszczak Adam
Adam Vetulani → Vetulani Adam
Adolf Pawiński → Pawiński Adolf
Albertus Hayduszensky → Krzyworzeka
Albertus Księżczak → Węglówka
Andrea Pitala → Siepraw
Andrea Salawa → Lipnik
Andrzej Ciat → Ciat alias Różycki Jędrzej
Andrzej Gierowski → Gierowski Andrzej
Andrzej Orawiec → Mszana Górna
Andrzej Pitala → Siepraw
Andrzej Skoczylas → Stojowice
ANDRZEJEK (Andrzejcik, Andrzejczyk),
sprawca **4**: 5
Anioł Kaźmierz → Byszyce
Anna Fitynkofowa → Gruszów
Anna Karabowicz → Karabowicz Anna

Anna Siedlarzowa → Tarnów
Anna Sochacka → Sochacka Anna
Antoni Biegun Służaty → Służaty Biegun Antoni
Antoni (Antonius) Florkowski → Dobczyce
Antoni Serafin Knap → Brzączowice
Antoni Kniasz → Pcim
Antoni Kowalczyk → Kobylec
Antoni Pielucha → Krzysowice
Antoni Piotrowski → Piotrowski Antoni
Antoni Złotkowski → Złotkowski Antoni
Antonius Kowalczyk → Kobylec

BABINY (ob. cz. wsi Grabówki, 3,5 km na SW od Wieliczki)
Kozub, poszkodowany **34**: 105
BACKOWSKI, sprawca **32**: 98
Baczeński → Skawica
BACZYK, karczmarsz **32**: 100
Bakowski Grzegorz → Grzybowa
Balcer → Zagórze

- BARANOWSKI BOHDAN IX, XV, XVII, XXVII*
 Barchanowski Marcin (Martinus) → Sułów
BARSZCOWICE, sprawcy 17: 64
 Bartłomiej Łabęcik → Łabęcik Bartłomiej
 Bartłomiej Groicki → Groicki Bartłomiej
 Bartłomiej Migda → Migda Bartłomiej
 Bartłomien Cernecki → Cernecki Bartłomien
 Bartłomien Kurzawa → Sułów
 Bartłomien Wilczek → Wilczek Bartłomien
 Bartosik Wawrzyniec (Laurentius) → Zawada
 Bartosz Kurek → Cichawka
BĄCZEK JON, instygator 28: 88; 29: 89
 Bącki Jakub → Maków
 Bączki Agnieszka → Maków
 Bączki Jakub (Jacobus) → Maków
 Bąk Kazimierz → Raciborsko
BĄK STARY, podżegacz 34: 105
BEDNARKA (zap., pow. biecki, 13 km na E od Gorlic) 23: 74
 Berent Kubacki → Kubacki Berent
BIAŁKA (koło Lwowa)
 Słowakowski Piotr, sprawca 23: 73, 74
 Biegun Służaty → Służaty Biegun Antoni
BIEGUN, sprawca 20: 70
BIEŃCZYCE (pow. krak., ob. cz. Krak., 7 km na NE od Rynku Gł.) 10: 34
BIEŃKOWICE (5 km na NW od Dobczyc)
 Żyd, poszkodowany 19: 66
BIERNIK (niezid.)
 Józefek (Józefczyk) Kazimierz, sprawca 25: 77, 78
BIEŻANÓW (ob. cz. Krak., 8,5 km na SE od Rynku Gł.) 34: 105
 Czerwik Walanty, poszkodowany 24: 75, 76
BISKUPICE (4,5 km na SE od Wieliczki) 24: 77; 31: 95
 Żyd, komornik 24: 77
BIŚNIK (zap. Bieśnik, pow. sądecki, 9 km na E od Czchowa)
 Jędrzejowski Jakub, sprawca 25: 78
 Jędrzejowski Walanty, sprawca 25: 78
 Blaseus, Blasius Bolisega → Kasina Wielka
BLUDZEW (zap. Zbludza, pow. sądecki, 12,5 km na S od Limanowej)
 Sopacak Jan, sprawca 4: 6
 Błażej Bolisega → Kasina Wielka
 Błażej Firek → Zakliczyn
 Błażej Kamieński → Kasina Wielka
 Błażej Rubacha → Rubacha Błażej
 Błażej Sikora → Sikora Błażej
 Błażej Warkowski → Warkowski Błażej
 Błażej Wyczynek → Zawada
 Błażej Wytrych → Kraków
BOCHNIA (pow. szczyrz.) 2: 1, 2
BOCON WALANTY (Valantinus), sprawca 24: 77–79
BOGACZ, o. Wysokiego z Imonowej 20: 70
BOGUCKA MARIA VIII, XXVII
BOGUDZICE (zap. Bogucice; 1/ pow. krak., 11 km na NE od Bochni; 2/ 2 km na NW od Wieliczki; ob. cz. Wieliczki)
 podstarości 29: 90
 Bohdan Baranowski → Baranowski Bohdan
 Bolisega (Bolisseg) Blasius (Blaseus) → Kasina Wielka
 Bolisega Jon → Kasina Wielka
BOREK (pod Kalwarią, zap. Zebrzydowską)
 Żyd, poszkodowany 30: 92
BOREK (zap., 2 km na SE od Szczyrzycy)
 Knotek Wojciech, pomoc dla sprawcy 10: 28, 29, 31, 32
BRACŁAW (m. woj., na Ukrainie)
 wojewoda *Michał Stefan Jordan* 32: 100
BRUDZIANA STANISŁAW, komornik, sprawca 13: 49
BRYDKO, sprawca 19: 66; 20: 70
 Brytan → Krzyszkowice
 Brzarico Jon → Kasina Wielka
BRZĄCZOWICE (4 km na W od Dobczyc) 19: 67
 Knap Antoni Serafin, instygator 25: 76, 77
BRZEZIE 2: 1, 2 (ob. cz. Krzesławic; 11 km na SE od Dobczyc)
 Dubak Józef, nabywca 24: 76
 Katarzyna, córka Macieja Kwapina z Brzezia, ofiara 2: 2
 Kwapin Maciej (Mathia), o. Katarzyny, instygator 2: 1
 Zielińska Zofia (Sophia Zelinska), właściciel 2: 1
BRZozowa (ob. Brzezowa, 3,5 km na SW od Dobczyc) 36: 107
 Ściborczyk Jon (Ścibor, Ściborek, Johannes), sprawca 36: 107, 108

BUCHACKA, pomoc dla sprawcy **19**: 67
BUCZEK KAROL XXIII, XXIX
BUGAJKA 29: 90
Bugajski Michał → Stryszowa
Bujasz → Śliwińskie
BUKOWSKI WALDEMAR XXIII, XXIX
BURDELE (cz. wsi Czasław, 3,5 km na S od Dobczyc)
Dobczyc)
Frejkowa (być może miejsce) **21**: 71
BURLETKA (4,5 km na SW od Dobczyc) **24**: 75
But → Lipnik
BYSTROŃ, proboszcz, poszkodowany **37**: 110
BYSZYCE 19: 67
Anioł Kazimierz **36**: 108

Catharina Papieżowna → Promnik
CELNY, sprawca **19**: 66
CERNECKI BARTŁOMIEN 6: 13
Chadkowski Michał → Prokocim
CHOLEWA MATEUSZ, poszkodowany **9**: 24
CHORĄGWIE (ob. Chorągwicka; 3 km na SE od Wieliczki)
Zasadnia Jankowa **14**: 57
Chorobski Graegorium → Dobczyce
Chuchnik Wojciech → Trzemeśnia
CIANOWICE (pow. krak., 3,5 km na SE od Skały) **30**: 92
CIAT ALIAS RÓŻYCKI JĘDRZEJ (Andrea), sprawca **25**: 76–79
CICHOWA (Cichawa; 12 km na SW od Bochni) **4**: 8; **19**: 66
CICHAWKA (Ciechawka, Ciechówka; 12 km na SW od Bochni) **32**: 98, 101
Kurek Bartosz **8**: 21
CIENIAWA (ob. cz. Fałkowic, 5,5 km na NE od Dobczyc)
Kuternoga Krzysztof, karczmarz, nabywca **25**: 78
CIĘŻARKOWIC MACIEJ, sprawca **17**: 64
Cyganik Matias (Mathia, Mathias) → Kobielnik
CZAJKOWSKI WALANTY, sprawca **25**: 77
CZALINA REGINA, nabywca **10**: 32
CZAR, sprawca **38**: 113
Czarnowski Walanty → Łazany
CZASŁAW (5 km na SE od Dobczyc) **21**: 71
Las C. **4**: 8, 9; **5**: 11
Czczagowic Hyacintus → Wieliczka

CZEKAJSKI, ksiądz, poszkodowany **26**: 80
CZERNICHÓW (Czerniechów; zap. pow. śląski, 10 km na W od Skawiny)
Sikora, chłop, poszkodowany **10**: 30
Czerwik Jędrzej → Siepraw
Czerwik Walanty → Bieżanów
CZERWIŃSKI ŁUKASZ, rajtar, nabywca **7**: 15–18
CZERWONKA, sprawca **10**: 30
Czudziwilk Jakub (Jacobus) → Zakliczyn
CZUPAŁ, poszkodowany **14**: 52

DĄBROWA (ok. 6 km na NE od Myślenic)
Szczygał **2**: 2
Wojakowski Marcin, świadek **2**: 2
DĄBROWICA (1/ 6 km na SW od Bochni; 2/ 11 km na SW od Bochni) → Winc
Niewiarowska, właściciel **25**: 78
Palus Michał (Michael), sprawca **27**: 81, 83
Wiktor, arendarz, nabywca **25**: 78
DĘBORZYN (Deborzyn; zap.; pow. pilzneński, 6,5 km na S od Pilzna) **25**: 78, 79
DOBZYCE, passim → Leleniec
miejscą, jarmark
brama **8**: 22
jarmark **10**: 26
kościół parafialny (farny) **10**: 26, 27, 33–35, **28**: 88, **33**: 103; kaplica **10**: 27; obraz Najświętszej Maryi **10**: 27
targ **33**: 103
rynek **8**: 20–22
więzienie **2**: 2; **4**: 3; **5**: 10; **6**: 12, 13; **7**: 15, 18; **8**: 20; **9**: 23; **10**: 26, 30, 31, 33; **12**: 42; **13**: 48; **14**: 51; **15**: 59; **16**: 61; **20**: 69; **21**: 71; **22**: 72; **23**: 73; **25**: 77; **37**: 109
zamek **4**: 3; **10**: 27; **30**: 92; **32**: 98
mieszkańcy
Chorobski Grzegorz (Graegorium), wójt **26**: 79
Florkowski Antoni (Antonius), sprawca **19**: 65, 67, 68
Florkowski Jan, podwójci, ż. Zofia, s. Franciszek, ofiara **7**: 20–22
Florkowska Zofia, ż. Jana **7**: 20
Florkowski Franciszek, s. Jana i Zofii **7**: 20–22
Markowic Paweł (Paulus), ławnik **26**: 79

- Stochowic Stanisław (Stanislaus), ławnik
26: 79
- Wulf Marek, Żyd, arendarz browaru, po-
szkodowany 32: 96
- Żyd 12: 45
- urzędy i urzędnicy*
- ławniczy urząd 26: 79
- ławnik
- Markowic Paweł 26: 79
- Stochowic Stanisław 26: 79
- podwójci
- Florkowski Jan 7: 20–22
- podwójtowski sąd 7: 18, 19; 10: 33
- podwójtowski urząd (*officium viceadvo-
catiale*) 7: 15; 8: 20; 9: 23; 10: 25, 33
- radziecki urząd 8: 20; 26: 79; 36: 107; 37:
109
- urząd (*officium*, zap. wójtowski) *passim*
wójt *passim*
- Chorobski Grzegorz 26: 79
- wójtowski urząd (*officium advocatiale*),
passim
- Dobczyk Dominik → Krzysowice
- DOBRA** (5 km na W od Tymbarku)
- Jordaniak Adam 20: 70
- Kruźłowa, krawcowa, poszkodowana 13:
48–50
- DOBRONIOWICE** (Dobranowice, 14 km na
NE od Niepołomic)
- Żaczyk Matias, sprawca 31: 94, 96
- Dolna Mszana → Mszana Dolna
- Domagalski Stefan (Stefanus) → Szczurowa
- Dominik Dobczyk → Krzysowice
- DOMINIK KATARZYNA** VIII, XXVII
- Drabik Hudy Piotr → Węglówka
- Drabik Jakub (Jacobus) → Kawiec
- Drabik Jon → Mierzeń
- Drabik Kaźmierz → Węglówka
- Drabik Piotr Hudy → Węglówka
- Drapaczyk Wojciech → Mszana Górna
- Drążek Franciszek → Śmierdząca
- DROGINIA** (5 km na SW od Dobczyc)
- ksiądz, poszkodowany 24: 75
- Wojciech, organista, poszkodowany 37:
109–112
- Druzgoła Piotr → Pcim
- Dulna Mszana → Dolna Mszana
- Dubak Józef → Brzezcie
- DUDA**, szwagier Jona cieśli, sprawca 36: 107
- Dudek Witek → Łysa Góra
- Dudka → Łysa Góra
- DUDZIK SOBASTYN**, sprawca 17: 64
- Dudzik Wojciech → Raciechowice
- DUMASKI**, szlachcic 21: 71
- Durek → Glichów
- Dusza Wojciech → Myślenice
- DWORNICKA IRENA** VII, XVII, XXVII
- Dymac alias Klapucha Stanisław → Kasina
Wielka
- DYMAC JAKUB**, sprawca 20: 69, 70?
- DYMAC JĘDRZEJ**, sprawca 20: 69, 70?
- DYMAC**, sprawca 19: 66
- DZIEKANOWICE** (Dziekonowice; 3 km na N
od Dobczyc)
- las pod D. 12: 43, 44
- DZIEWOŃSKI LUDWIK** VIII, XXVII
- Dzieżak Jędrzej → Wiśniowa
- Dzieżak Stanisław → Wiśniowa
- Dzieżak Szymon → Wiśniowa
- DZIUBA JÓZEF**, sprawca 23: 73
- Elżbieta (Elizabeth) Hołodyńska → Gdów
- FAŁKOWICE** (6 km na NE od Dobczyc) 17:
63
- Feliks Kiryk → Kiryk Feliks
- FILAS** 32: 100
- Firek Błażej → Zakliczyn
- Fitynkofowa Anna → Gruszów
- Florek → Poręba
- Florkowska Zofia → Dobczyce
- Florkowski Antoni → Dobczyce
- Florkowski Franciszek → Dobczyce
- Florkowski Jan → Dobczyce
- Franciscus Drążek → Śmierdząca
- Franciscus Kawka → Zręczycy
- Franciscus Piątkowski → Gruszów
- Franciszek Drążek → Śmierdząca
- Franciszek Florkowski → Dobczyce
- Franciszek Garlik → Garlik Franciszek
- Franciszek Gawel → Wiśniowa
- Franciszek Hołodyński → Gdów
- Franciszek Kawka → Zręczycy
- Franciszek Kuternoga → Kuternoga Franci-
szek
- Franciszek Piątkowski → Gruszów
- Franciszek Siewiora → Gorzków
- Franciszek Sikora → Sikora Franciszek

Franciszek Tokarz → Kobielnik
Franek → Poręba
Frejkowa → Burdele

GABAJ STANISŁAW, świadek **14**: 52, 53, 55
GAJ (zap., 5 km na SE od Skawiny) **29**: 90
GAŁKA WAWRZENIEC, sprawca **17**: 63, 64
Gałka, uszkodzony → Kwapinka
GARLIK FRANCISZEK, sprawca **17**: 64
GASIŃSKI, pomoc dla sprawcy **7**: 16
Gaweł Franciszek → Wiśniowa
Gaweł Walanty → Wiśniowa
Gawlak Walanty → Wiśniowa
GDÓW (8,5 km na NE od Dobczyc) **5**: 11; **11**: 39; **24**: 76
Hołodyńska Elżbieta (Elizabeth), właściciel wsi, instygator **17**: 63
Hołodyński Franciszek (Franciscus), właściciel wsi, instygator **17**: 63
Mikołaj, drab, sprawca **38**: 113
Piotrzyka **38**: 113
GĘBAC JÓZEF, sprawca **38**: 113
GIEROWSKI ANDRZEJ JÓZEF **14**: 58
Giertyziak Maciej (Matias) → Zarybki
Giertyziak (Giertyzowic) Piotr → Zarybki
GLICHÓW (7 km na SE od Dobczyc)
Durek, uszkodzony **6**: 13
Żyd, uszkodzony **21**: 71
GLINA (niezid.) **30**: 92
GŁOGOCZÓW (8,5 km na N od Myślenic)
karczma **10**: 30, 31
GŁÓWKA GRZEGORZ (Główka Gregorius), sprawca **4**: 3, 9
GOLCOWA (ob. cz. wsi Tenczyn, 6,5 km na W od Mszany Dolnej)
Żon, uszkodzony **4**: 7
Golkowski Wojciech → Lednica
GOŁKOWICE (6 km na W od Wieliczki) **10**: 28
Zofia, ż. Jana Wrony **10**: 26 → Sosnowki
GORLICE (pow. biecki)
jarmark **5**: 4
GORZKÓW (8 km na S od Wieliczki)
karczma **4**: 4, 5
Siewiora Franciszek **29**: 90
Żyd, arendarz **4**: 4, 5
Góral Jan (Joannes Goral) → Kłęczana
Góralczyk Paweł → Kobierzyn
Górale, bracia → Lipnik
Góralik Jon → Mszana

Góralik Stanisław → Mszana
Góralik Wojciech → Zakliczyn
Góralka → Zakliczyn
GÓRKI (niezid.) **19**: 67
GÓRNA WIEŚ (od 1925 cz. Myślenic, 3 km na W od rynku)
Multan, uszkodzony **21**: 71
GÓRSKIE (niezid.)
kościół Świętego Krzyża **23**: 73
Nosal Łukasz, kościelny, instygator **23**: 73
GRABIE (Grabia, 13 km na SE od Dobczyc)
Pacek, szewc, sprawca **38**: 113
GRABOWSKI KAZIMIERZ, instygator **30**: 91
Graegorium Chorobski → Dobczyce
GRAJÓW (6 km na SE od Wieliczki)
Kmieciak Szymon, sprawca **34**: 103–105
Gregorius Glowka → Główka Grzegorz
GROICKI BARTŁOMIEJ **8**: 22; **16**: 62
Gromniczyk Walanty → Wieliczka **XXVII**
GRUBARCZYK, sprawca **23**: 74
GRUSZÓW (9 km na SE od Dobczyc) **16**: 61
Fitynkofowa Anna, właściciel wsi **16**: 61, 62
Krawczyk Paweł, parobek, sprawca **16**: 61
Piątkowski Franciszek (Franciscus), instygator **16**: 61, 62
Spera Jan, instygator **24**: 75
Szewcowna Katarzyna, wdowa, sprawca **16**: 61, 62
Żyd, nabywca **19**: 66
GRZEBIENIOWNA **29**: 91
Grzegorz Bakowski → Grzybowa
Grzegorz Główka → Główka Grzegorz
Grzegorz Jawor → Jawor Grzegorz
Grzegorz Wujas → Wujas Grzegorz
Grzyb → Stróża
Grzybek → Witkowice
GRZYBOWA (8,5 km na SE od Dobczyc)
Bakowski Grzegorz, nabywca **11**: 39
Janusz, nabywca **11**: 39
Niemiec, karczmarz, nabywca **11**: 37, 39
Stanisław, karczmarczyk (syn karczmarza), nabywca **11**: 38
Szara Marcin (Martinus), sprawca **19**: 65
Wawrzeniec, piwowar, nabywca **11**: 39
Wrobel Jon **17**: 63
Hajducek Jan → Wieliczka
Hajduszewski Wojciech → Krzyworzeka

HANYSEK, kupiec 32: 97
HEJZA, porucznik w regimencie woj. płockiego, sprawca 7: 17
Helczyk Walanty → Wieliczka
Henryk Rutkowski → Rutkowski Henryk
Henryk Samsonowicz → Samsonowicz Henryk
Hersle, Żyd → Wiśniowa
Hertel, Żyd → Koźmice
Hołodyńska Elżbieta → Gdów
Hołodyński Franciszek → Gdów
Hudy Piotr Drabik → Węglówka
Hudziconka Agnieszka → Maków
Hyacintus Czczegowicz → Wieliczka

IGOŁOMIA (pow. krak., 12 km na SW od Proszowic) 24: 76

IMONOWA (niezid., niewykluczone Limanowa)

Wysoki, s. Bogacza, sprawca 20: 70

INWOCZA (niezid.)

las 5: 10, 11

Irena Dwornicka → Dwornicka Irena

IWANOWICE (*Wiwanowice*; zap. pow. krak., 7 km na SW od Słomnik)

Żyd, poszkodowany 30: 93

Jacek, podżegacz → Świdów

JACEK ALIAS JAN, sprawca 10: 26–29, 32, 33

Jacek Kuczyk → Kuczyk Jacek

Jacenty Jamka → Jamka Jacenty

JACHÓWKA (9 km na SE od Lanckorony) 32: 98

Jacobus Bączki → Maków

Jacobus Czudziwilk → Zakliczyn

Jacobus Drabik → Kawiec

Jacobus Kamiński → Liplas

Jacobus Kulerz → Siepraw

Jadamczyk Kuśnierczyk → Słupia

JADOWNIKI (2,5 km na E od Brzeska) 31: 94
→ Franciszek Kuternoga

Jajczysty Jon → Poręba

Jakub Bączki (Bącki) → Maków

Jakub Czudziwilk → Zakliczyn

Jakub Drabik → Kawiec

Jakub Dymac → Dymac Jakub

Jakub Jędrzejowski → Biśnik

Jakub Kamiński → Liplas

Jakub Kulerz → Siepraw

Jakub Moskalik → Kasina Wielka

Jakub Motal → Kamienica

Jakub Nida → Krzysowice

Jakub Nosalik → Wielka Droga

Jakubec Stokłosiński → Stokłosiński Jakubec

Jakubek, Żyd → Skrzydlna

JAMKA JACENTY, sprawca 17: 63

Jamka Kaźmierz → Stadniki

Jan → Jon

Jan alias Jacek → Jacek alias Jan

Jan Dobrogost Krasiński → Krasiński Jan Dobrogost

Jan Florkowski → Dobczyce

Jan Góral → Kłęczana

Jan Hajducek → Wieliczka

Jan Jantosik → Lipnik

Jan Kosz → Wieliczka

Jan Kowal → Stadniki

Jan Łopata → Łopata Jan

Jan Pałka → Zakliczyn

Jan Pazdanik → Wiśniowa

Jan Perkowski → Perkowski Jan

Jan Pudlik → Winiary

Jan Ramsa → Sułów

Jan Rożek → Rożek Jan

Jan Rubak → Rubak Jan

Jan Rypcik → Siepraw

Jan Sikora → Siepraw

Jan Sopacak → Bludzew

Jan Spera → Gruszów

Jan Starnowski → Szczurowa

Jan Urbanowicz → Kłęczana

Jan Widzisz → Lubień

Jan Wrona → Sosnówki

Jan Wywiół → Wywiół Jan

Jan, wójt → Kasina Wielka

Janas Mikołaj → Szyce

JANCZYK MARCIN, parobek Grzegorza Bakowskiego, podżegacz 11: 39

JANIA WOJCIECH, instygator 34: 103; 36: 107

Jankowa Zasadnia → Chorągwie

Jankowski → Raciechowice

JANTEK, sprawca 10: 30

Jantosik Jan (Joannes) → Lipnik

JANTRYSTWO KAPULIN (nazwa niezid.) 10: 31

Janusiak Stanisław → Kasina Wielka

Janusz, nabywca → Grzybowa

Janusz, sprawca → Palonka

JARIECZNIK, szlachcic, poszkodowany 34: 104

JAROSŁAWICE (niezid.)

Tomasz, poszkodowany 4: 5

JAROSOWIC, ksiądz 26: 80

JAWOR GRZEGORZ XI, XXVII, XXVIII

JAWORNIK (4 km na NW od Myślenic)

Sołtysik Józef, poszkodowany 24: 75

Jaworski Szymon → Tomaszkowice

JERZMANOWA (6 km na SW od Szczyrzyca)

37: 109

Jędrzej Ciat Różycki → Ciat alias Różycki Jędrzej

Jędrzej Czerwik → Siepraw

Jędrzej Dymac → Dymac Jędrzej

Jędrzej Dziezak → Wiśniowa

Jędrzej Kowalczyk → Kowalczyk Jędrzej

Jędrzej Mazgaj → Kasina Wielka

Jędrzej Piasecki → Maków Podhalański

Jędrzej Salawa (Salawka) → Lipnik

Jędrzej Solarczyk → Kasina Stara

Jędrzej, malarz → Zręczyce

Jędrzejowski Jakub → Biśnik

Jędrzejowski Walanty → Biśnik

Jętek, młynarz → Trzemeśnia

Joannes Goral → Klęczana

Joannes Jantosik → Lipnik

Joannes Kowal → Stadniki

Joannes Pałka → Zakliczyn

Joannes Urbanowicz → Klęczana

Joannes Pudlik → Winiary

Joannes Ramsa → Sułów

Joannes Sciburczyk → Brzozowa

Joannes Serwatka → Serwatka Jon

Johannes Kosz → Wieliczka

Johannes Pazdanik → Wiśniowa

Johannes Piasecki → Piasecki Johannes

Jon Bączek → Bączek Jon

Jon Bolisega → Kasina Wielka

Jon Brzarico → Kasina Wielka

Jon Drabik → Mierzeń

Jon Góralik → Mszana

Jon Jajczysty → Poręba

Jon Łaski → Podolany

Jon Pisarski → Pisarski Jon

Jon Serwatka → Serwatka Jon

Jon Stalmaszyk → Stalmaszyk Jon

Jon Szara → Niżowa

Jon Ściborczyk (Ściburczyk) → Brzozowa

Jon Wójtowic → Wójtowic Jon

Jon Wrobel → Grzybowa

Jon Żabka → Żabka Jon

JON, cieśla, szwagier Dudy, sprawca 36: 107

Jon, karczmarz → prokocim

Jonas, sprawca → Mszana Dolna

JORDAN MICHAŁ STEFAN, wojewoda braclawski 32: 102

Jordaniak Adam → Dobra

JORDANÓW

kościół 20: 70

Josephus Krogulczak → Węglówka

Józef Dubak → Brzezie

Józef Dziuba → Dziuba Józef

Józef Gębac → Gębac Józef

Józef Krogulczak → Węglówka

Józef Krupa → Kasina Wielka

Józef Krupiacik → Kasinka Mała

Józef Leśniak → Kobylec

Józef Rurmurnik → Rurmurnik Józef

Józef Sołtysik → Jawornik

Józef Wojtas → Wieliczka

Józefczyk (Józefek) Kaźmierz → Biernik

Juszczak Michał (Michael) → Kasinka Mała

Kaczmarcik Sebastian → Krzyworzeka

Kalemba Wojciech → Kornatka

Kaleta Maciej → Kasina Wielka

KALETA, pomoc dla sprawcy 23: 73, 74

Kalęba Matias (Thomas!) → Skrzynka

KALINOWSKI MARCIN, kasztelan kamieniecki 14: 58

KALINOWSKI MARCJAN (Martian, Martianus), poszkodowany 14: 51, 54–57

KALWARIA (zap. Zebrzydowska) 30: 92

KAMIENICA (Kamienice; zap., pow. sądecki, 18 km na W od Starego Sącza)

Motal Jakub, sprawca 4: 6, 7

Kamieński Jakub (Jacobus) → Liplas

Kamieński Błażej → Kasina Wielka

KAMLER MARCIN

KANTALI, szlachcic 38: 114

Kapulin → Jantrystwo Kapulin

KARABOWICZ ANNA XVII, XXVIII

Karol Buczek → Buczek Karol

Karol Łopatecki → Łopatecki Karol

Kasina → Kasina Wielka

Kasina Mała → Kasinka Mała

KASINA STARA (zap. → Kasina Wielka)

Solarczyk Jędrzej, sprawca 20: 69

- KASINA WIELKA** (Kasina; 10 km na SW od Szczyrzyca) **12:** 40, 41, 43; **19:** 66 → ksiądz
 dominikanie (właściciele) **13:** 48
 Gościniec (Gościeniec) K. **4:** 4
 kościół św. Marii Magdaleny **20:** 70
 Bolisega Błażej (Blaseus Bolissega, Blasius), sprawca **12:** 40, 43, 46, 47
 Bolisega Jon, sprawca **20:** 70
 Brzarico Jon, sprawca **20:** 70
 Dymac alias Klapucha Stanisław, sprawca **20:** 69
 Jan, wójt, instygator **13:** 48
 Janusiak Stanisław, podżegacz **15:** 59
 Kaleta Maciej, sprawca **20:** 70
 Kamieński Błażej, sprawca **20:** 69, 70
 Krupa Józef, sprawca **19:** 66
 Kuś Tomasz (Thomas), o. Kusia, sprawca **19:** 65; **20:** 69
 Łobodziaki (Łobodzieki), sprawcy **20:** 69, 70
 Mazgaj Jędrzej, sprawca **20:** 69
 Mistarczyk (Mistarczak) Stanisław, sprawca **12:** 43; **19:** 65, 66, 68
 Moskalik Jakub, brat Łukasza Moskalika, sprawca **12:** 43
 Moskalik Łukasz, br. Jakuba Moskalika, sprawca **12:** 43, 45, 46; **13:** 48
 Słaga Tomasz (Thomas Słaga), sprawca **19:** 65
 Szarek Marcin, sprawca **20:** 69
 Świec Mankowski, sprawca **20:** 70
 Ziemianin Stanisław (Stanislaus), br. Szymona Ziemianina, sprawca **13:** 47–50 → pracowity
 Ziemianin Szymon (Simonus, Simon), br. Stanisława Ziemianina, sprawca **13:** 47–50
 Żaba, poszkodowany **13:** 48, 49
- KASINKA MAŁA** (Kasinka, Kasina Mała; 12 km na SW od Szczyrzyca)
 Juszczak Michał (Michael), sprawca **15:** 58–60
 Krupiacik Józef, zięć Marków, podżegacz **15:** 59, 60
 Storcak Stanisław, nabywca **15:** 59
 Ządlak Walanty, sprawca **20:** 70
 Kasper Niesiecki → Niesiecki Kasper
 Kasprzyk, sprawca → Poręba
- Katarzyna Dominik → Dominik Katarzyna
 Katarzyna Papieżowna → Promnik
 Katarzyna Szewcowna → Gruszów
 Katarzyna, ofiara → Brzezie
KATARZYNA, wdowa, sprawca **1:** 1
 Kawka Franciszek (Franciscus) → Zręczyce
KAWIEC (zap. las w pobliżu Zabierzowa) **39:** 114
 kościół Podwyższenia Świętego Krzyża **25:** 78
 Drabik Jakub (Jacobus), instygator **39:** 114
 Stasiak, poszkodowany **19:** 66
- KAWKI** (9 km na SE od Wieliczki)
 Żyd, nabywca **25:** 78
- KAZIMIERZ** (Kazimierz; pow. krak.) **12:** 44
 młyn przed K. **12:** 44
 most k. **10:** 30; **23:** 73
 Szydłowski, poszkodowany **10:** 30
 burmistrz **10:** 31
 Kazimierz Lepszy → Lepszy Kazimierz
 Kazimierz Anioł → Byszyce
 Kazimierz Bąk → Raciborsko
 Kazimierz Drabik → Węglówka
 Kazimierz Grabowski → Grabowski Kazimierz
 Kazimierz Jamka → Stadniki
 Kazimierz Józefek (Józefczyk) → Biernik
 Kazimierz Stalmaszyk → Raciechowice
- KĘTY** (pow. śląski)
 jarmark **34:** 104
- KIERLIKOWCE** (zap. Kierlikówka, 14 km na NE od Szczyrzyca)
 Szwed, poszkodowany **4:** 6
- KIRYK FELIKS* VIII, IX, XXVII
- Kiska Thomas → Zakliczyn
 Kitkiel, Żyd → Kraków
 Klapucha Stanisław → Kasina Wielka
 Klemens Pintal → Pintal Klemens
- KLEPARZ** (pow. krak.) **34:** 105
- KLĘCZANA** (Kleczana; 12 km na NE od Dobczyc) **4:** 6; **12:** 44; **19:** 65
 Góral Jan (Johannes Goral), sprawca **27:** 81, 83
 Krzyk Stanisław (Stanislaus), sprawca **27:** 81, 83
 Urbanowicz Jan (Joannes), kramarz, instygator **20:** 69
 Kloszek Piotr (Petrus) → Zakrzew

Kmieciak Szymon → Grajów
Knap Antoni Serafin → Brzączowice
Kniasz Antoni → Pcim
Knotek Wojciech → Borek
KOBIELNIK (7 km na SW od Szczyrzyca)
Cyganik Matias (Mathia, Mathias),
sprawca **15**: 58, 59
Tokarz Franciszek, uszkodzony **6**: 13
KOBIERZYN (pow. krak., 7 km na SW od
Rynku Gł., ob. cz. Krak.) **10**: 32
Las K. **10**: 29
Góralczyk Paweł **10**: 26, 29, 30
KOBYLEC (14,5 km na SW od Bochni) **27**: 81
Kowalczyk Antoni (Antonius), sprawca **27**:
81, 83
Leśniak Józef, instygator, uszkodzony
27: 81–83
KOBYLIE (zap. Kobyle, 8 km na SE od Bochni)
Lupac, sprawca **38**: 114
KOCUROWIC **26**: 80
Koczwarą → Opatkowice
Kolarz-Chmiel Małgorzata XI, XXVIII
KORNATKA (Kurnatka; 3,5 km na SW od
Dobczyc)
Las K. **32**: 102
Kalemba Wojciech, uszkodzony **4**: 4, 5
Kosmice → Koźmice
Kosmice Małe → Koźmice Małe
KOSOCICE (6 km na NW od Wieliczki) **29**: 90
Kosz Jan (Johannes) → Wieliczka
KOŚCIELISKI, szlachcic **17**: 63
KOŚCIOŁEK WOJCIECH, sprawca **3**: 3
Kotlarski Mikołaj (Nicolaus) → Kraków
Kowal, karczmarz → Skawice
Kowal Jan (Joannes) → Stadniki
KOWAL, uszkodzony **21**: 71
Kowalczyk Antoni (Antonius) → Kobylec
KOWALSKI GRZEGORZ MARIA XIII, XXIX
KOWALCZYK JĘDRZEJ, sprawca **32**: 99
Kozłowski Michał (Michael) → Zator
Kozub → Babiny
Kozudek Krzysztof → Wielka Droga
KOŹMICE (zap. Koźmice Wielkie, 3,5 km na
S od Wieliczki)
Herhel, uszkodzony **36**: 107
KOŹMICE MAŁE (Kosmice Małe, 3,5 km na
S od Wieliczki)
Smolarczyk Michał, sprawca **19**: 68
KRACOR, uszkodzony **38**: 113

KRAKÓW **7**: 17, 19; **9**: 25; **10**: 29–32, 34; **12**:
38, 39, 41, 43, 44, 47; **19**: 66; **23**: 73; **28**: 92
→ Bieżanów, Bieńczyce, Skotniki, Stra-
dom, Zalesie
miejsc
dwór arcybiskupi **7**: 18
dwór dominikanów **12**: 41, 43, 44
kamienica
na ul. Kanoniczej **7**: 16
na ul. św. Anny **7**: 15
na ul. św. Jana **7**: 18
dwór Wielońskiego **7**: 16
kościół franciszkanów **7**: 19
most k. **23**: 74
przedmieście **12**: 47
ulica
Kanonicza **7**: 16, 18
św. Anny **7**: 15, 17
św. Jana **7**: 18
ratusz, więzienie **7**: 17
wał **24**: 75
mieszkańcy
Kitkiel, Żyd, kucharz **19**: 67
Kotlarski Mikołaj (Nicolaus), sprawca **7**:
15, 19
Ślosarski Marcin (Martinus), szklarz **12**:
40, 41, 45, 46
Wytrych Błażej, rzeźnik, nabywca **24**: 75
Żyd, nabywca **30**: 93
podstarości Wieloński **7**: 16
KRASIŃSKI JAN DOBROGOST **7**: 19
KRASNE
Wójtowiec, uszkodzony **19**: 66
Krawczyk Paweł → Gruszów
Krogulczak Józef (Josephus) → Węglówka
Krupa Józef → Kasina Wielka
Krupiacik Józef → Kasinka Mała
Kruźłowa, krawcowa → Dobra
Krząnasczak → Miejskic
Krzyk Stanisław (Stanislaus) → Kłęczana
Krzynka → Skrzynka
Krzysztof Kozudek → Wielka Droga
Krzysztof Kuternoga → Cieniawa
Krzysztof Mika → Mika Krzysztof
Krzysztof Rębza → Rębza Krzysztof
Krzysztof Siembowski → Masłomik
KRZYSOWICE (Krzysowiece; zap. Kruszowi-
ce, pow. krak.) **24**: 75 → szewc
Dobczyk Dominik, nabywca **24**: 75

- Nagły, nabywca **24**: 76
 Nida Jakub, nabywca **24**: 75
 Pielucha Antoni, sprawca **24**: 75, 76
KRZYSKOWICE (zap., 6 km na N od Myślenic)
 Brytan, poszkodowany **34**: 104
KRZYWORZEKA (4 km na SE od Dobczyc)
 Hajduszewski Wojciech (Albertus Hajduszewski), sprawca **25**: 76, 78, 79
 Kaczmarek Sebastian, karczmarz **12**: 44
 Krzywy, Żyd → Raciborsko
 Książczak Wojciech (Albertus) → Węglówka
KUBACKI BERENT, woźnica, sprawca **21**: 71
KUBACKI SZYMON, podżegacz **37**: 110
KUBACKI, kwartalnik, poszkodowany **21**: 71
KUBACZYK, sprawca **21**: 71
KUBICKI MATIAS, sprawca **17**: 64
KUCZYK JACEK, sprawca **10**: 32
 Kukiołka Tomasz → Szczurowa
 Kuklarczyk Wawrzyniec → Masłomik
 Kula → Winiary
KULA SKRZYPEK 32: 100
 Kulerz Jakub → Siepraw
KUNICE(10 na SE od Wieliczki)
 Wajda Stanisław, poszkodowany **11**: 39
 Kurek Bartosz → Cichawka
 Kurnatka → Kornatka
 Kurzawa Bartłomien → Sułów
 Kurzawa Szymon (Simon) → Sułów
 Kuś Tomasz (Thomas) → Kasina Wielka
KUŚ, s. Tomasz Kusia z Kasiny, sprawca **20**: 69
 Kuśnierczyk Jadamczyk → Słupia
KUTERNOGA FRANCISZEK, sprawca **17**: 63, 64
 Kuternoga Krzysztof → Cieniawa
KUTRZĘBA STANISŁAW VIII, XXVIII
 Kwapin Maciej (Mathia) → Brzezcie
KWAPINKA, (6,5 km na SE od Dobczyc) **4**: 7
 Gałka, poszkodowany **19**: 66
KWAŚNIEWSKI MARCIN, szwagier Wawrzyńca Mrowcy, sprawca **4**: 7, 8
LANCKORONA (14 km na W od Myślenic)
 gubernator **32**: 100
 starostwo **32**: 97
 Laurentius Bartosik → Zawada
LEDNICA (2 km na SE od centrum Wieliczki)
14: 52
 Golkowski Wojciech, sprawca **14**: 52–57
 Mackowska, poszkodowana **23**: 74
 Pacholek Wojciech, nabywca **31**: 95
LELENIEC (zap. cz. Dobrzyć)
 kościół **10**: 27
 Lenart (Leonard), karczmarz → Lipnik
LENCOWSKI MICHAŁ, przewoźnik, sprawca **38**: 113, 114
LEPSZY KAZIMIERZ XVII, XVIII, XX, XXVIII
LESZCZYNA (12 km na SW od Bochni)
 Ramuz, sprawca **25**: 78
LESZCZYŃSKA-SKRĘTOWA ZOFIA XXIII, XXIX
 Leszek, Żyd → Raciechowice
 Leśniak → Poznachowice
 Leśniak Wawrzyniec → Sucha
 Leśniak Józef → Kobylec
LEŚNIEWSKI 25: 78
LIBERTÓW (4 km na SE od Skawiny) **9**: 25
LINDE SAMUEL BOGUMIŁ XXIII, XXV, XXVIII
LIPLAS (10,5 km na NE od Dobczyc) **26**: 80
 Kamiński Jakub (Jacobus), tenentariusz wsi **26**: 79
LIPNICA (L. Murowana, pow. sądecki)
 jarmark **38**: 114
LIPNIK (12 km na SE od Myślenic) **6**: 12; **32**: 99; **37**: 111
 Góry L. **32**: 98
 Las L. **32**: 101, 102
 But, poszkodowany **6**: 12
 Górale, bracia, poszkodowani **32**: 98, 101
 Jantosik Jan (Joannes), sprawca **6**: 12
 Lenart (Leonard), karczmarz, podżegacz **37**: 109, 111
 Mistrz Maciej (Mistrzaz) **6**: 13
 Salawa Andrzej (Andreas, Jędrzej Salawka), kowal, sprawca **32**: 96, 98, 99, 101, 102
LIPOWA (niezid.)
 karczma **19**: 66
 Lisowna → Siepraw
LITYŃSKI ADAM XII, XIII, XXVIII
LUBIEŃ (13 km na S od Myślenic)
 Widzisz Jan, sprawca **20**: 69
LUBOMIERZ (12 km na SE od Dobczyc) **31**: 94
LUDWIGOWSKI MARCIN (Martinus), sprawca **26**: 79
 Ludwik Łysiak → Łysiak Ludwik

Lupac → Kobylie
LUPTÓW (zap. Liptovský Mikuláš, Słowacja)
12: 45, 46
LUSINA (7 km na E od Skawiny)
Nazimek Thomas, nabywca 34: 105
Prochownik, podżegacz 34: 104
LWÓW 23: 73
Ormianin 7: 19

ŁABĘCIK BARŁOMIEJ, ojczym Jakuba Bąckiego 32: 100
Łaski Jon → Podolany
ŁAZANY (8 km na SE od Wieliczki)
Czarnowski Walanty, sprawca 25: 78
Łobodziak (Łobodziek) → Kasina Wielka
ŁOPATA JAN, sprawca 4: 6
ŁOPATECKI KAROL XV, XXVIII
ŁOPUSZNA (pow. sądecki, 5 km na SE od Wiśnicza)
Zezniaczyk Szczepan, sprawca 20: 70
ŁOSOSINA (Łoszosyna; zap. Ł. Górna, pow. sądecki, 4 km na NW od Limanowej)
Skrężyna Szymon, sprawca 4: 4–7
Łuka Thomas → Sieraków
Łukasz Czerwiński → Czerwiński Łukasz
Łukasz Moskalik → Kasina Wielka
Łukasz Nosal → Górskie
ŁYSA GÓRA (niezid.) → Lednica
Dudek Witek (Dudka), sprawca 14: 51–57
ŁYSIAK LUDWIK XVII, XXVII, XXVIII

Maciej Ciężarkowic → Ciężarkowic Maciej
Maciej Giertuziak → Zarybki
Maciej Kaleta → Kasina Wielka
Maciej Kwapin → Brzezcie
Maciej Mazurek → Mazurek Maciej
Maciej Mikuła → Mikuła Maciej
Maciej Mistarz → Lipnik
Mackowska → Lednica
MAISEL WITOLD
Majdzioch Wojciech → Poręba
MAJKRZAK STANISŁAW, urzędnik dominialny 6: 13
MAKÓW (M. Podhalański)
Agnieszka z domu Hudziconka, ż. Wawrzeńca, s. Jakub Bączki 32: 97
Bącki Jakub (Jacobus Bączki), s. Agnieszki Hudziconki i Wawrzeńca Bącki,

sprawca 32: 96, 97, 101 → Łabęcik Bartłomiej
Ostrogorski, właściciel wsi 32: 100
Piasecki Jędrzej, karczmarz, delator 32: 99
Malarczyk Tomasz (Thomas) → Zręczycze
Mankowski Świec → Kasina Wielka
Marcin, br. Backowskiego, sprawca 32: 98
Marcin Barchanowski → Sułów
Marcin Janczyk → Janczyk Marcin
Marcin Kalinowski → Kalinowski Marcin
Marcin Kamler → Kamler Marcin
Marcin Kwaśniowski → Kwaśniowski Marcin
Marcin Ludwигowski → Ludwигowski Marcin
Marcin Nowaczyk → Stróża
Marcin Sara → Szczyrzyc
Marcin Ślosarski → Kraków
Marcin Szara → Grzybowa
Marcin Szarek → Kasina Wielka
Marcin Tutek → Tutek Marcin
Marcin Wojakowski → Dąbrowa
Marcin Zięba → Pcim
Marcjan Kalinowski → Kalinowski Marcjan
Marek Wulf → Dobczyce
Maria Bogucka → Bogucka Maria
Marian Mikołajczyk → Mikołajczyk Marian
Markowic Paweł (Paulus) → Dobczyce
MARKOWIE, teściowie Józefa Krupiacika z Kasinki Małej 15: 59
MARSZOWICE (11 km na NE od Dobczyc) 11: 39
Prus (Prusak) Szymon, poszkodowany 38: 113
Martian (Martianus) Kalinowski → Kalinowski Marcjan
Martinus Barchanowski → Sułów
Martinus Ślosarski → Kraków
Martinus Szara → Grzybowa
MASŁOMIK (niezid.)
Kuklarczyk Wawrzeniec, sprawca 30: 92
Siembowski Krzysztof, sprawca 30: 92
MASZKALA, poszkodowany 10: 31
Mateusz Cholewa → Cholewa Mateusz
Mathia Kwapin → Brzezcie
Mathia Mazurek → Mazurek Maciej
Mathia (Mathias) Cyganik → Kobielnik
Mathias Morawa → Palonka
Matias Cyganik → Kobielnik

Matias Geirtuziak (Giertz) → Zarybki
Matias Kalęba → Skrzyńska
Matias Kubicki → Kubicki Matias
Matias Morawa → Palonka
Matias Morań (Morończyk) → Palonka
Matias Suchtecki → Suchtecki Matias
Matias Wilczek → Wilczek Matias
Matias Żaczyk → Dobroniowice
Maties Morawa → Palonka
MATOGA STANISŁAW, poszkodowany **9**: 24
MATUSEK, drab, sprawca **38**: 114
MAZGAIK, towarzysz **19**: 66
Mazgaj Jędrzej → Kasina Wielka
MAZUREK MACIEJ (Mathia), sprawca **10**: 25, 26, 33, 35
MĄCZYNOWSKI, rajtar, nabywca **7**: 17
Michael Kozłowski → Zator
Michael Palus → Dąbrowica
Michał (Michael) Trzaska → Wiśniowa
MICHALCZYK, sprawca **32**: 99
Michalik, poszkodowany → Siepraw
Michał Bugajski → Stryżowice
Michał Chadkowski → Prokocim
Michał Juszczak → Kasinka Mała
Michał Kozłowski → Zator
Michał Lencowski → Lencowski Michał
Michał Palus → Dąbrowica
Michał Smolarczyk → Koźmice Małe
Michał Stefan Jordan → Jordan Michał Stefan
Michał Stefan Jordan → Jordan Michał Stefan
Michał Trzaska → Wiśniowa
MIEJŚCIK (niezid.)
Krząnasczak, nabywca **13**: 49
MIERZĄCZKA (ob. cz. Wieliczki)
Jon, szewc, nabywca **31**: 95
MIERZEŃ (Mierznica; 7 km na SE od Dobczyc)
Drabik Jon, ofiara **25**: 78, 79
MIGDA BARTŁOMIEJ XVII, XXVII
MIKA KRZYSZTOF, sprawca **21**: 71
Mika Wojciech → Siepraw
Mikołaj Janas → Szyce
Mikołaj Kotlarski → Kraków
Mikołaj Puchalski → Puchalski Mikołaj
Mikołaj, drab → Gdów
MIKOŁAJCZYK MARIAN VII, XII, XIII, XXVIII
MIKUŁA MACIEJ VII, VIII, XII, XIV, XVII, XXVIII

Mistarczak (Mistarczyk) Stanisław → Kasina Wielka
Mistarz (Mistrzaz) Maciej → Lipnik
MOGILANY (Mogielony, 14 km na S od Krak.)
więzienie **10**: 31
Morawa Matias (Mathias, Maties) → Palonka
Morań (Morańczyk) Matias → Palonka
Moskalik Jakub → Kasina Wielka
Moskalik Łukasz → Kasina Wielka
Moskalik Łukasz → Wielka Droga
Motal Jakub → Kamienica
MROWCA WAWRZYNIEC (Wawrzeniec)
szwagier Marcina Kwaśniowskiego, sprawca **4**: 7, 8
MSZANA (Dolna lub Górna)
Góralik Jon, br. Stanisława, sprawca **19**: 65
Góralik Stanisław, br. Jana, sprawca **19**: 65
Ratajczyk Stanisław, sprawca **19**: 65; **20**: 69
sołtys **12**: 43
MSZANA DOLNA (Dolna Mszana, Dulna Mszana)
Jonas, sprawca **19**: 66
Skoczek Szymon, sprawca **19**: 66
Uchron Stanisław, sprawca **19**: 66
MSZANA GÓRNA (2 km na SE od Mszany Dolnej)
Drapczyk Wojciech, sprawca **19**: 65
Orawiec Andrzej, sprawca **4**: 6
MYSŁOWICE (zap. na Górnym Śląsku)
Wójcik, nabywca **24**: 75
MYŚLENICE **36**: 107; **37**: 110
jarmark **32**: 98
Dusza Wojciech, rzeźnik, nabywca **36**: 107
Multan → Górna Wieś
Nagły → Krzyszowice
Nagorowski Stanisław (Stanislaus) → Winia-ry
NARTOWSKI, szlachcic, poszkodowany **38**: 113
Nazimek Thomas → Lusina
Nicolaus Kotlarski → Kraków
Nicolaus Pacholek → Rupniów
Nida Jakub → Krzyszowice

- NIEGOWIĆ** (Niegowieć, 12 km na NE od Dobczyc) 7: 17; 38: 113
dwór 31: 95
kanonik 38: 113
Niemiec, karczmarz → Grzybowa, Kraków
NIESIECKI KASPER 5: 11, 7: 19; XXVIII
Niewiarowska → Dąbrowica
NIŻOWA (6 km na NE od Dobczyc) 14: 57
browar 11: 38
Pazdzior, nabywca 19: 66
Szara Jon, sprawca 19: 66–68
Żyd, poszkodowany 11: 38
Nosal Łukasz → Górskie
Nosalik Jakub → Wielka Droga
Nosalka Zakaszowa → Zakaszowa Nosalka
Nowaczyk Marcin → Stróża
Nowaczyk Sarnia → Stróża
NOWY ŚĄCZ 4: 4
więzienie 4: 5
NOWY TARG (pow. sądecki) 31: 95
Oraczc, sprawca 13: 48
- OJCÓW** (pow. krak., 3 km na SW od Skały)
zamek 30: 92
Żyd 30: 92
- OLSZYNIAK SZCZEPAN** (Stephanus, Stefan
Olszynak), sprawca 11: 36–40
- OPATKOWICE** (zap., ob. cz. krak., 8,5 km na SW od Rynku Głównego)
Koczwarą, nabywca 10: 28, 33–35
Oraczc → Nowy Targ
Orawiec Andrzej → Mszana Górna
Ormianin → Lwów, Złoczów
- OSIKOWSKI WAWRZENIEC**, instygator 22: 72
- Ostrogorski → Maków
- Pacek, szewc → Grabie
- PALONKA** (zap. Polanka, 3,5 km na N od Myślenic)
Janusz, sprawca 30: 93
Morawa Matias (Mathias, Maties), sprawca 30: 91–93
Morąń Matias (Morończyk), sprawca 30: 93
- Pachofek Mikołaj (Nicolaus) → Rupniów
Pachofek Wojciech → Lednica
Palus Michał (Michael) → Dąbrowica
Pałka Jan (Joannes, Johannes) → Zakliczyn
- Papieżowna Katarzyna (Catharina) → Promnik
Pasek (Pasok) Wawrzeniec → Wiśniowa
Paulus Markowic → Dobczyce
Paweł Góralczyk → Kobierzyn
Paweł Krawczyk → Gruszów
Paweł Markowic → Dobczyce
Paweł Szczerbic → Szczerbic Paweł
Paweł Widzisaak → Widzisaak Paweł
PAWIŃSKI ADOLF IX, XXVIII
Pazdanik Jan (Joannes) → Wiśniowa
Pazdzior → Niżowa
PERKOWSKI JAN, sprawca 14: 52, 56
PCIM (9,5 km na S od Myślenic)
Druzgoła Piotr, sprawca 20: 69
Kniasz Antoni, sprawca 20: 70
Zięba Marcin, szewc, nabywca 6: 13
Petrus Kloszek → Zakrzew
Piasecki Jędrzej → Maków Podhalański
PIASECKI JOHANNES, świadek 8: 21
PIASECKI, sprawca 10: 30
PIASTUSZEŃSKI, szlachcic, poszkodowany 21: 71
Piątkowska, wdowa → Zręczycze
Piątkowski Franciszek (Franciscus) → Gruszów
Pielucha Antoni → Krzysowice
PINTAK KLEMENS, sprawca 30: 92
Piotr Drabik → Węglówka
Piotr Druzgoła → Pcim
Piotr Giertuziak → Zarybki
Piotr Hudy → Węglówka
Piotr Kloszek → Zakrzew
Piotr Słowakowski → Białka
Piotr Wieczkowski → Winc
PIOTROWSKI ANTONI, podżegacz 12: 43
Piotrzyka → Gdów
PISARSKI JON, sprawca 17: 64
PISARZOWA (pow. sądecki, 6,5 km na SE od Limanowej)
Żyd, nabywca 4: 7
Pitala Andrzej (Andrea) → Siepraw
PLEBANICA SMARDZOWSKA (Smardzowice, pow. krak., 4 km na S od Skały)
Żyd, poszkodowany 30: 92
PLANETA, sprawca 7: 17
PLASZÓW (ob. cz. Krak., 4,5 km na SE od Krak.) 34: 105
cegielnia 34: 105

PŁOCK

wojewoda *Jan Dobrogost Krasiński* 7: 17
Płoskonka Wojciech → Stojowice
PODOLANY (Podolony; 10,5 km na od Dobczyc)
Łaski Jon, sprawca 25: 77, 78
Pokrywka, uszkodzony → Sosnowa
PORĘBA (zap. 6 km na SE od Myślenic) 12: 46
Florek, sprawca 20: 70
Franek, sprawca 20: 70
Jajczysty Jon, sprawca 20: 69, 70
Kasprzyk, sprawca 19: 66
Majdzioch Wojciech, sprawca 12, 43–45
Siuta, sprawca 20: 70

POZNACHOWICE

karczma 37: 110
Leśniak, uszkodzony 24: 75

POZNAŃ 7: 16

jątki 7: 19
reformaci 7: 16
Przedmieście Wrocławskie 7: 16

PROKOCIM (ob. cz. Krak., 5,5 km na SE od Rynku Gł.)

Chadkowski Michał 11: 38
Jon, karczmarz, nabywca 31: 95

PROMNIK (Prądnik Korzkiewski, pow. krak., 12 km na NW od rynku Gł. w Krakowie)
Papieżowna Katarzyna (Catharina), sprawca 29: 89, 90**PROSZOWICE** (miasto powiatowe)

kościół Świętej Trójcy 28: 89
Prus (Prusak) Szymon → Marszowice
Przedmieście Wrocławskie → Poznań
Przedmieście → Kraków
PRZYBÓŚ ADAM XI, XXIX

PUCHALSKI MIKOŁAJ (Wakolaj), sprawca 20: 70**PUCHALSKI**, sprawca 20: 70

Pudlik Jan → Winiary

PUTONOWIC 26: 80**PUTONOWICOWA** 26: 80**RABAS WAWRZENIEC**, szwagier Szymona Wici, sprawca 38: 114**RACIBOROWICE** (pow. krak., 9,5 km na NE od Krak.) 10: 34

Zawiśle 11: 39

RACIBORSKO (5,5 km na S od Wieliczki) 25: 77; 36: 107, 108

Bąk Kaźmierz, nabywca 34: 104

Krzywy, Żyd, nabywca 25: 77

RACIECHOWICE (5,5 km na SE od Dobczyc) 35: 106

Dudzik Wojciech, sprawca 21: 71
Jankowski, uszkodzony 4: 5
Leszek, Żyd, uszkodzony 37: 112
Sebastian, kramarz, sprawca 20: 70
Stalmaszyk Kaźmierz, sprawca 21: 71

Raczkowski Stanisław → Zwierzyniec

RADZISZÓW (pow. krak., 4 km na S od Skawiny) 10: 32**RAJSKO** (pow. krak., ob. cz. Krak., 9 km na S od Rynku Gł.) 19: 68**RAKÓWKI** (cz. wsi Krakusowice, 13,5 km na E od Wieliczki) 11: 39

Ramsa Jan (Johannes) → Sułów

Ramuz → Leszczyna

Ratajczyk Stanisław → Mszana

Regina Czalina → Czalina Regina

RĘBZA KRZYSZTOF, nabywca 34: 105**ROZDZIELE** (zap., 10 km na N od Limanowej) 4: 7**ROŻEK JAN**, instygator 4: 3; 5: 10; 7: 15; 10: 25
Różanski → Słupia

Różycki alias Ciat Jędrzej → Ciat alias Różycki Jędrzej

RUBACHA BŁAŻEJ, sprawca 10: 31**RUBAK JAN**, sprawca 10: 30, 31**RUPNIÓW** (Rupnow; 9,5 km na NW od Limanowej)

Pachołek Nicolaus, sprawca 39: 114

RURMURNIK JÓZEF, sprawca 19: 68**RUSIN**, uszkodzony 13: 49**RUTA BOŻENA** VIII, XXVIII**RUTKOWSKI HENRYK** XXIII, XXVII

Rypcic Jan → Siepraw

Ryszard Szczygieł → Szczygieł Ryszard

RZESZOTARY (7,5 km na SW od Wieliczki)

Las R. 19: 67

karczma 34: 104

RZYM 22: 72

Salawa (Salawka) Jędrzej (Andreas) → Lipnik
SAMSONOWICZ HENRYK VIII, XXIX

Samuel Bogumił Linde → Linde Samuel Bogumił

Sara Marcin → Szczyrzyc

Sarnia Nowaczyk → Stróża

- SASŃICKI**, szlachcic, poszkodowany **30**: 92
- SCZEPANOWSKA**, szlachcianka **37**: 110
- SCZUREK**, sprawca **38**: 113
- Sebastian, karczmarz → Raciechowice
- Sebastian Kaczmarsik → Krzyworzeka
- Serafin Knap → Brzączowice
- SERWATKA JON** (Joannes), sprawca **25**: 76–79
- Siedlarzowa Anna → Tarnów
- Siembowski Krzysztof → Masłomik
- SIĘPRAW** (8,5 km na N od Myślenic)
- Czerwik Jędrzej, poszkodowany **31**: 95
- Kulerz Jakub (Jacobus), sprawca **18**: 64, 65
- Lisowna, sprawca **18**: 65
- Michalik, poszkodowany **24**: 76
- Mika Wojciech, sprawca **19**: 67
- Pitala Andrzej (Andrea), instygator **9**: 23
- Rypcik Jan, sprawca **9**: 25
- Sikora Jan, br. Błażeja, sprawca **9**: 23, 24
- SIĘPRAWSKI**, rajtar **7**: 18
- SIERAKÓW** (3,5 km na NW od Dobczyc)
- Łuka Thomas **34**: 105; **35**: 106
- Stawieński, poszkodowany **31**: 94, 95
- Siewiora Franciszek → Gorzków
- Sikora, poszkodowany → Czernichów
- SIKORA BŁAŻEJ**, br. Jana Sikory, nabywca **9**: 24
- SIKORA FRANCISZEK** XXIII, XXIX
- Sikora Jan → Siepraw
- Simon Kurzawa → Sułów
- Simon Tomaszowski → Skrzydlina
- Simon, Simonus Ziemiąnin → Kasina Wielka
- Siuta → Poręba
- SKAWICA** (6,5 km na SW od Makowa Podhalańskiego) **32**: 98
- Baczeński, podżegacz **32**: 97, 98
- Kowal, karczmarz, podżegacz **32**: 97, 98
- SKAWINA** (pow. krak.) **10**: 36
- kościół Świętego Krzyża pod S. **10**: 34, 36
- wieżenie **10**: 34
- SKIBA**, sprawca **12**: 46
- Skoczek Szymon → Mszana Dolna
- Skoczylas Andrzej → Stojowice
- SKOTNIKI** (pow. krak., ob. cz. Krak., 9 km na S od Rynku Gł.) **10**: 30; **31**: 95
- Skowronek → Zręczyce
- Skrzężyna Szymon → Łososina
- SKRZYDLNA** (Skrzylna; 11,5 km na SE od Dobczyc) **12**: 40, 41
- karczma na → Gościńcu Kasińskim **4**: 4
- Jakubek, Żyd, nabywca **4**: 6, 8
- Tomaszowski Szymon alias Woźny (Simon), pisze się także z Woli **4**: 6, 8; **12**: 40–43, 46, 47
- Zatakowski Wojciech, kowal, instygator **13**: 48, 49
- SKRZYŃKA** (Krzynka; 2,5 km na E od Dobczyc) **19**: 67 → młynarz
- Kalęba Matias (Thomas!), instygator **35**: 106
- Skrzypek Kula → Kula Skrzypek
- Ślaga Tomasz (Thomas) → Kasina Wielka
- SŁOMIRÓG** (8,5 km na E od Wieliczki)
- karczma **23**: 74
- Zawiśle **23**: 74
- Słowakowski Piotr → Białka
- SŁUPIA** (Słupie; 14 km na SE od Dobczyc)
- Jadamczyk Kuśnierczyk, s. Woźnego, sprawca **19**: 66
- Różański, poszkodowany **19**: 66
- SŁUZATY BIEGUN ANTONI**, sprawca **20**: 69
- Smardzowce → Plabenica Smardzowska
- Smolarczyk Michał → Koźmice Małe
- Sobastian, grabarz → Wiśniowa
- SOBASTIAN**, farynak, sprawca **34**: 105
- Sobastyn Dudzik → Dudzik Sobastyn
- SOCHACKA ANNA** XI, XXVII, XXVIII
- Solarczyk Jędrzej → Kasina Stara
- Sołtysik Józef → Jawornik
- Sopacak Jan → Bludzew
- Sophia Zielinska → Brzezcie
- SOSNOWA** (ob. cz. Raciechowic, 5 km na SE od Dobczyc)
- Pokrywka, poszkodowany **21**: 71
- SOSNOWICE** (pow. śląski, 8 km na SW od Skawiny) **4**: 8
- SOSNÓWKI** (Sosnowka; zap., 7,5 km na NE od Dobczyc) **10**: 29, 32, 33
- Wrona Jan, piekarz, poszkodowany **10**: 26, 34
- SOWINA URSZULA** XV, XXIX
- SOWINY** (zap. Sowliny, ob. cz. Limanowej)
- Żyd, nabywca **4**: 7
- Spera Jan → Gruszów
- SPISZ** **32**: 97
- STADNIKI** (4,5 km na E od Dobczyc)
- Jamka Kaźmierz, poszkodowany **24**: 75
- Kowal Jan (Joannes), delator **17**: 63

- STAK**, sprawca **19**: 66
- STALMASZYK JON**, sprawca **21**: 71
- Stalmaszyk Kazimierz → Raciechowice
- Stanislaus Krzyk → Klęczana
- Stanislaus Nagorowski → Winiary
- Stanislaus Stochowic → Dobczyce, ławnik
- Stanislaus Ziemianin → Kasina Wielka
- Stanisław Brudziana → Brudziana Stanisław
- Stanisław Dymac alias Klapucha → Kasina Wielka
- Stanisław Dzieżak → Wiśniowa
- Stanisław Gabaj → Gabaj Stanisław
- Stanisław Góralik → Mszana
- Stanisław Janusiak → Kasina Wielka
- Stanisław Klapucha → Kasina Wielka
- Stanisław Krzyk → Klęczana
- Stanisław Kutrzeba → Kutrzeba Stanisław
- Stanisław Majkrzak → Majkrzak Stanisław
- Stanisław Matoga → Matoga Stanisław
- Stanisław Mistarczak → Kasina Wielka
- Stanisław Nagorowski → Winiary
- Stanisław Raczkowski → Zwierzyniec
- Stanisław Ratajczyk → Mszana
- Stanisław Stochowic → Dobczyce, ławnik
- Stanisław Storcak → Kasinka Mała
- Stanisław Uchron → Mszana Dolna
- Stanisław Wajda → Kunice
- Stanisław Ziemianin → Kasina Wielka
- Stanisław, Kaczmarczyk → Grzybowa
- STANISŁAW**, sprawca **10**: 31
- STANISŁAW**, sprawca **11**: 38
- Stara Kasina → Kasina Stara
- STARA WISŁA 12**: 44 → Wisła
- Starnowski Jan → Szczurowa
- Stary Bąk → Bąk Stary
- Stasiak → Kawiec
- Stawieński → Sieraków
- Stefan Domagalski → Szczurowa
- Stefan Olszyniak → Olszyniak Szczepan
- Stephanus Olszyniak → Olszyniak Szczepan
- Stochowic Stanislaus → Dobczyce, ławnik
- STOJOWICE** (3,5 km na NW od Dobczyc)
- Płoskonka Wojciech, sprawca **8**: 21, 22
- Skoczylas Andrzej **8**: 21
- STOKŁOSNIŃSKI JAKUBEC**, sprawca **4**: 5, 7
- STOKOWSKI**, szlachcic, poszkodowany **5**: 10
- Storcak Stanisław → Kasinka Mała
- STRADOM 10**: 28, 33
- STROJEŃSKI THOMAS**, instygator **31**: 94
- STRÓŻA** (15,5 km na NW od Limanowej, wieś dominikanów) **4**: 3, 5, 6
- Grzyb **4**: 4, 6
- Nowaczyk Marcin, sprawca **4**: 6
- Nowaczyk Sarnia, podżegacz **4**: 4
- STRYSZOWA** (Strysowca; 6,5 km na E od Dobczyc)
- Bugajski Michał, wójt, poszkodowany **37**: 113
- SUCHA** (zap. Sucha Beskidzka; pow. śląski) Leśniak, sprawca **20**: 69
- SUCHTECKA MATIAS**, sprawca **21**: 71
- SULKOWICE** (zap., 10,5 km na W od Myślenic) **23**: 73
- SUŁÓW** (6 km na SE od Wieliczki) **14**: 51, 52
- Barchanowski Marcin (Martinus), sprawca **14**: 51, 53–56
- Kurzawa Bartłomien, instygator **14**: 51, 54
- Kurzawa Szymon (Simon), poszkodowany **14**: 52, 53
- Ramsa Jan (Johannes), świadek **14**: 55
- Surowa → Szczurowa
- SURÓWKA** (6,5 km na SW od Suchej Beskidzkiej) **34**: 105
- Syce → Szyce
- Szara Jon → Niżowa
- Szara Marcin, Martinus → Grzybowa
- Szarek Marcin → Kasina Wielka
- Szczepan Olszyniak → Olszyniak Szczepan
- Szczepan Zezniaczyk → Łopuszna
- Szczepanak Walanty → Szyce
- SZCZUROWA** (Surowa; 16,5 km na N od Brzeska)
- Domagalski Stefan, sprawca **28**: 88, 89
- Kukiołka Tomasz, poręczyciel **28**: 89
- Starnowski Jan, poręczyciel **28**: 89
- Szczygał → Dąbrowa
- SZCZERBIC PAWEŁ XIII, XXIX**
- SZCZYGIEŁ RYSZARD XII, XVIIII**
- SZCZYZRZYC** (stolica powiatu, ob. wieś, 12,5 km na SE od Dobczyc)
- Sara Marcin, sprawca **11**: 37–39
- SZCZYTNIKI** (6,5 km na S od Niepołomic) ławnicy **2**: 1
- Szewcowna Katarzyna → Gruszów
- SZKLANA** (zap., cz. wsi Rupniów, 8,5 km na NW od Limanowej)
- Wojciech, karczmarz, nabywca **4**: 7

Szymon Kmiecik → Grajów
Szwed → Kierlikowce
SZYCE (pow. krak., 11 km na NW od Krak.)
Janas Mikołaj, nabywca **24**: 76
Szczepanak Walanty, nabywca **24**: 76
SZYK (9,5 km na N od Limanowej) **37**: 112
Żyd, nabywca **4**: 7
Szymczyk Tomasz → Winiary
Szymon Dzieżak → Wiśniowa
Szymon Jaworski → Tomaszkowice
Szymon Kmiecik → Grajów
Szymon Kubacki → Kubacki Szymon
Szymon Kurzawa → Sułów
Szymon Prus (Prusak) → Marszowice
Szymon Skoczek → Mszana Dolna
Szymon Skrzężyna → Łososina
Szymon Tomaszowski → Skrzydlna
Szymon Wicia → Wicia Szymon
Szymon Woźny → Skrzydlna
Szymon Ziemian → Kasina Wielka

Ściborczyk (Ścibor, Ściborek, Sciburczyk)
Jon (Joannes) → Brzozowa
ŚLIWIŃSKIE (niezid.)
młyn **10**: 32
Bujasz **10**: 32
Ślosarski Marcin (Martinus) → Kraków
ŚMIERDZA (zap., ob. Kryspinów, pow. krak., 10 km na SW od Krak.)
Drążek Franciszek, sprawca **10**: 25–36
ŚWIDÓW (zap. Świdówka; 1/ 12 km na SW od Bochni; 2/ 2,5 km na SE od Wieliczki)
Jacek, podżegacz **11**: 38
ŚWIDNICA (niezid.) **34**: 104
Świec Mankowski → Kasina Wielka

TARGOS, baca, nabywca **32**: 100
TARGOWSKI WOJCIECH, pomoc dla sprawcy **17**: 63
TARNAWA (15 km na SE od Dobczyc)
pleban **4**: 6
TARNÓW
Siedlarzowa Anna, podżegacz **10**: 31
TASZYCE (2,5 km na S od Wieliczki)
karczma **29**: 90
TENCZYN (Tęczyn; 10 km na NE od Jordana) **15**: 59
Thoma Szymczyk → Winiary
Thomas Kalęba → Skrzyńska

Thomas Kiska → Zakliczyn
Thomas Kuś → Kasina Wielka
Thomas Łuka → Sieraków
Thomas Malarczyk → Zręczycy
Thomas Nazimek → Lusina
Thomas Slaga → Kasina Wielka
Thomas Strojński → Strojński Thomas
Tokarz Franciszek → Kobielnik
Tomasz, poszkodowany → Jarosławice
Tomasz Kukiółka → Szczurowa
Tomasz Kuś → Kasina Wielka
Tomasz Malarczyk → Zręczycy
Tomasz Slaga → Kasina Wielka
Tomasz Szymczyk → Winiary
TOMASZKOWICE (3 km na SE od Wieliczki)
Jaworski Szymon, podżegacz **31**: 95
Tomaszowski Szymon (Simon) alias Woźny → Skrzydlna
Trzaska Michał (Michael) → Wiśniowa
TRZEMEŚNIA (Trzemesna, Trzemasna, Trzemeszna, Trzomesma; 5 km na SE od Myślenic) **4**: 7; **6**: 13
góry nad T. **32**: 98
Chuchnak Wojciech, sprawca **6**: 14
Jętek, młynarz, poszkodowany **6**: 13
TUTEK MARCIN, poszkodowany **38**: 113
Twardosz → Wiśniowa
TYKS, poszkodowany **26**: 81

Uchron Stanisław → Mszana Dolna
Urbanowicz Jan (Joannes) → Klęczana
Urszula Sowina → Sowina Urszula
URUSZCZAK ADAM XVII, XXVII
URUSZCZAK WAĆLAW VII, XVIII, XXVII

Valentius Bocon → Bocon Walanty
VETULANI ADAM XI, XVII, XXIX
Vinari → Winiary

Wacław Uruszczak → Uruszczak Wacław
Wajda Stanisław → Kunice
Wakolay Puchalski → Puchalski Mikołaj
Walanty Bocon → Bocon Walanty
Walanty Czerwik → Bieżanów
Walanty Czajkowski → Czajkowski Walanty
Walanty Czarnowski → Łazany
Walanty Czerwik → Bieżanów
Walanty Gaweł → Wiśniowa
Walanty Gawlak → Wiśniowa

- Walanty Gromniczny → Wieliczka
 Walanty Helczyk → Wieliczka
 Walanty Jędrzejowski → Biśnik
 Walanty Szczepanek → Szyce
 Walanty Ządlak → Kasinka Mała
 Walanty Zieleniński → Zieleniński Walanty
WALANTY, sprawca **26**: 80
 Waldemar Bukowski → Bukowski Waldemar
 Wał → Kraków
WARKOWUSKI BŁAŻEJ, żołnierz, sprawca **23**:
 74
WARSZAWA **7**: 17
 Wawrzeniec Gałka → Gałka Wawrzeniec
 Wawrzeniec Kuklarczyk → Masłomik
 Wawrzeniec Mrowca → Mrowca Wawrzeniec
 Wawrzeniec Osikowski → Osikowski Wawrzeniec
 Wawrzeniec Pasek → Wiśniowa
 Wawrzeniec Rabas → Rabas Wawrzeniec
WAWRZENIEC, o. Jakuba Bąckiego, ż. Agnieszka z domu Hudziconka **32**: 97
 Wawrzeniec, piwowar → Grzybowa
 Wawrzyniec Bartosik → Zawada
WĘGLÓWKA (13,5 km na SE od Myślenic)
 Drabik Hudy Piotr, sprawca **20**: 69
 Drabik Kaźmierz, hetman zbójców, sprawca **20**: 69
 Krogulczak Józef (Josephus), sprawca **20**: 69
 Księżczak Wojciech (Albertus Księżczak, Kszeszczak), sprawca **20**: 69
WĘGRY (kraj) **12**: 46; **13**: 48 → Luptów
WICIA SZYMON, szwagier Wawrzeńca Rabasa, sprawca **38**: 114
WIDZISAK PAWEŁ, sprawca **15**: 59
 Widzisz Jan → Lubień
 Wieczkowski Piotr → Winc
WIELICZKA **4**: 5; **10**: 30; **14**: 51, 55; **21**: 71; **30**: 93 → rzeźnik, waźnik
 kościół **19**: 67
 więzienie **14**: 56
mieszkańcy
 Czeczagowic Hyacintus, mieszczanin **14**: 57
 Gromniczny Walanty, krawiec, nabywca **19**: 67
 Hajducek Jan, sprawca **11**: 38
 Helczyk Walanty, rzeźnik, nabywca **19**: 67
 Kosz Jan (Johannes), mieszczanin **14**: 57
 Wojtas Józef, rzeźnik **29**: 90
WIELKA DROGA (droga z Krakowa do Lwowa albo z Krakowa na Węgry przez Myślenice) **12**: 44
 karczma **4**: 6–7, **12**: 44
 Kozudek Krzysztof, karczmarsz **12**: 46
 Moskalik, karczmarsz **4**: 4, 6
 Nosalik Jakub **4**: 6
WIELKA GÓRA (cz. Nowej Wsi, 4,5 km na NW od Dobczyc) **20**: 70 → karczmarsz
 Wieloński → Kraków, kamienica, podstarość
WIERZBANOWA (Wierzmonowy; 12 km na S od Dobczyc) **12**: 46
WIERZESZANY (niezid.) **10**: 30
 Wierzmonowy → Wierzbanowa
 Wiktor, arendarz → Dąbrowica
WIKTOR, Żyd, s. arendarki gdowskiej, poszkodowany **25**: 78
WILCZEK BARTŁOMIEN, sprawca **36**: 108
WILCZEK MATIAS, instygator **37**: 109
WILCZKOWICE (pow. krak., 10 km na SE od Skały)
 Żyd, poszkodowany **30**: 92
 Winary → Winiary
WINC (zap. Wieniec, 12 km na SW od Bochni)
 Wieczkowski Piotr, sprawca **25**: 78
WINIARY (Vinary, Winary, Winiari, 3,5 km na NE od Dobczyc) **11**: 37, 38
 Kula, przewoźnik **35**: 106
 Nagorowski Stanisław (Stanislaus), sprawca **19**: 65, 67, 68
 Pudlik Jan (Joannes), instygator **11**: 36
 Szymczyk Tomasz (Thoma), instygator **11**: 36
WISŁA (rzeka) **12**: 43; **34**: 105 → Stara Wisła
WIŚNICZ (Nowy Wiśnicz) **38**: 114
 Żyd, nabywca **38**: 114
WIŚNIOWA (9,5 km na S od Dobczyc) **5**: 10
 karczma **4**: 8
 Dzieżak Jędrzej, br. Stanisława i Szymona
 sprawca **37**: 109–112
 Dzieżak Stanisław, br. Jędrzeja i Szymona,
 sprawca **37**: 109
 Dzieżak Szymon, br. Jędrzeja i Stanisława,
 sprawca **37**: 110
 Gawęł Franciszek, br. Walantego, nabywca **37**: 110

- Gawel Walanty (Gawlak), br. Franciszka, sprawca **37**: 109–112
 Hersle, Żyd, poszkodowany **37**: 109
 Pasek Wawrzeniec (Pasok), sprawca **22**: 72
 Pazdanik Jan (Joannes), sprawca **5**: 10, 11
 Sobastian, grabarz, sprawca **37**: 110
 Trzaska Michał (Michael), instygator **6**: 12
 Twardosz, poszkodowany **5**: 10
 Witek Dudek → Łysa Góra
WITKOWICE (zap., ob. cz. Krak., pow. krak., 4,5 km na NE od Rynku Gł.)
 Grzybek, sprawca **4**: 5
 Witold Maisel → Maisel Witold
 Wiwanowice → Iwanowice
 Wojakowski Marcin → Dąbrowa
 Wojciech Chuchnik → Trzemeśnia
 Wojciech Drapaczyk → Mszana Górna
 Wojciech Dudzik → Raciechowice
 Wojciech Dusza → Myślenice
 Wojciech Golkowski → Lednica
 Wojciech Góralik → Zakliczyn
 Wojciech Hajduszewski → Krzyworzeka
 Wojciech Jania → Jania Wojciech
 Wojciech Kalemba → Kornatka
 Wojciech Knotek → Borek
 Wojciech Kościołek → Kościołek Wojciech
 Wojciech Księżczak → Węglówka
 Wojciech Majdziuch → Sprawca
 Wojciech Mika → Siepraw
 Wojciech Pachotek → Lednica
 Wojciech Płoskonka → Stojowice
 Wojciech Targowski → Targowski Wojciech
 Wojciech Zatakowski → Skrzydlna
 Wojciech, karczmarz → Szklana
 Wojciech, organista → Droginia
WOJCIECH, kowal, nabywca **34**: 105
 Wojtas Józef → Wieliczka
 Wola (niezid.) → Skrzydlna
WOLA RADZISZOWSKA (Radziszowska; 8 km na S od Skawiny) **10**: 32; **29**: 90
WOŹNICKI, sprawca **10**: 30
 Woźny Szymon → Skrzydlna
 Wójcik → Myśłowice
 Wójtowic → Krasne
WÓJTOWIC JON, sprawca **17**: 63–64
 Wrobel Jon → Grzybowa
WRONA JAN, ż. Zofia z Gołkowic **10**: 26
- WUJAS GRZEGORZ**, sprawca **38**: 114
 Wulf Marek → Dobczyce
 Wyczynek Błażej → Zawada
 Wytrych Błażej → Kraków
WYWIĄŁ JAN, sprawca **23**: 74
- ZABAWA** (2 km na NE od Wieliczki)
 Żyd, poszkodowany **30**: 93
ZAGÓRZE (ob. cz. Krak., 10 km na SW od Rynku Gł.)
 Balcer, włodarz, nabywca **10**: 30
ZAKASZOWA NOSAŁKA, ofiara **23**: 74
ZAKLICZYN (Zakluczyn; 5,5 km na W od Dobczyc)
 jarmark **9**: 24
 Czudziwilk Jakub (Jacobus), sprawca **24**: 74, 75
 Firek Błażej, poszkodowany **9**: 24
 Góralik Wojciech, chłop **8**: 21
 Góralka, sprawca **8**: 22
 Kiska Thomas, nabywca **36**: 107
 Pałka Jan (Joannes, Johannes), sprawca **8**: 20–22
- ZAKRZEW** (zap. Zakrzów Wielki, 5 km na SW od Niepołomic)
 Piotr Kloszek, sprawca **2**: 1
ZAJĄC, chłop, poszkodowany **11**: 38
ZALEJSKI, podstarości **17**: 63
ZALESIE (ob. cz. Krak., 8,5 km na S od Rynku Gł.)
 Dziadek **10**: 32
ZARYBKI (zap. cz. → Skawicy)
 Giertuziak Maciej (Matias Giertuzak), o. Piotra **32**: 98–101
 Giertuziak Piotr (Giertuzowic), s. Macieja **32**: 98, 100, 101
 Zasadnia Jankowa → Chorągwie
ZASIN, poszkodowany **13**: 48
ZASTÓW (pow. krak., 10,5 km na NE od Krakowa) **10**: 30
 Zatakowski Wojciech → Skrzydlna
ZATOR (pow. śląski)
 Kozłowski Michał (Michael), sprawca **19**: 65, 68
 Żyd, poszkodowany **31**: 95
ZAWADA (6,5 km na SW od Bochni) **38**: 114
ZAWADA (5,5 km na NE od Myślenic)
 Bartosik Wawrzyniec (Laurentinus), sprawca **19**: 65, 67, 68

- Wyczynek Błażej, garbarz, nabywca **9**: 23–25
- ZAWACKI**, poszkodowany **30**: 92
- Zawiśle → Raciborowice, Słomiróg
- Ządlak Walanty → Kasinka Mała
- ZEBRZYDOWICE** (pow. śląski, 8,5 km na NW od Kalwarii Zebrzydowskiej) **10**: 31
- ZEGARTOWICE** (Zygartowice; 8,5 km na SE od Dobczyc) **38**: 113 → węglarczyk
- Zezniaczyk Szczepan → Łopuszna
- ZIELEŃSKI WALANTY**, sprawca **25**: 77
- Zielinska Sophia → Brzezie
- Zielińska Zofia → Brzezie
- ZIELONKI** (pow. krak., 7 km na N od Krak.) gościniec z. **10**: 29
- Ziemianin Szymon (Simon, Simonus) → Kasina Wielka
- Ziemianin Stanisław (Stanislaus) → Kasina Wielka
- Zięba Marcin → Pcim
- ZŁOCZÓW** (m. na Ukrainie, woj. ruskie, ziemia lwowska)
- Ormianin, poszkodowany **7**: 19
- Żyd, poszkodowany **7**: 19
- ZŁOTKOWSKI ANTONI**, sprawca **20**: 69
- Zofia Florkowska → Dobczyce
- Zofia Leszczyńska-Skrętowa → Leszczyńska-Skrętowa Zofia
- Zofia Zielińska → Brzezie
- Zofia, instygator → Gołkowice
- ZRĘCZYCE** (Zręcice, 8,5 km na E od Dobczyc) **11**: 39
- Jędrzej, malarz, sprawca **38**: 113
- Kawka Franciszek (Franciscus), sprawca **27**: 81, 83
- Malarczyk Tomasz (Thomas), sprawca **27**: 81, 83
- Piątkowska, wdowa, poszkodowana **38**: 114
- Skowronek, karczmarz **38**: 113
- ZWIERZYNIEC** (ob. cz. Krak., 4 km na SW od Rynku Gł.)
- Raczkowski Stanisław, wieprzownik, nabywca **19**: 68
- Zygartowice → Zegartowice
- ZYNCZKOWIE**, sprawcy **20**: 70
- Żaba → Kasina Wielka
- ŻABKA JON**, sprawca **37**: 109
- Żaczyk Matias → Dobroniowice
- Żon → Golcowa
- ŻYD** **7**: 17, 18; **30**: 92, 93; **31**: 94; **37**: 109, 110 → Bieńkowice, Biskupice, Borek, Dobczyce, Gdów, Glichów, Gorzków, Gruszów, Iwanowice, Kawki, Kraków, Niżowa, Ojców, Pisarzowa, Plebanica Smardzowska; Raciborsko, Raciechowice, Skrzydlna, Sowiny, Szyk, Wilczkowice, Wiśnicz, Wiśniowa, Zabawa, Zator, Złoczów
- Abraham, podżegacz **30**: 92
- ŻYDÓWKA** **37**: 111
- ŻYWCZAKOWIE**, sprawcy **20**: 70

INDEKS RZECZOWY

Liczby wytłuszczone oznaczają numer zapiski, po dwukropku znajdują się numery stron w rękopisie. Kursywą oznaczono wyrazy łacińskie oraz terminy pomocnicze nie występujące w rękopisie (na przykład podżeganie, pomocnictwo, usiłowanie).

- ABDANKOWANIE** od kościoła **33**: 103
ADMISJA (*admissio*) **2**: 1; **14**: 51
AGNUSEK **10**: 34
AKTA (*acta*) *passim*
AKTOR (*actor*) **9**: 25; **11**: 40; **12**: 47; **15**: 60 →
kontentować
ankor → rankor
annus → rok
APARAT **28**: 89
ARENDARKA **25**: 78; **32**: 97
ARENDARZ **4**: 4; **25**: 78; **32**: 96, 98, 101, 102;
37: 110
ARTYKUŁ **4**: 9; **16**: 62; **31**: 96
– cesarski **8**: 22
– opisany **13**: 50; **18**: 65; **24**: 76; **27**: 82; **31**:
96; **36**: 108; **38**: 114
ASEKUROWAĆ SIĘ **15**: 60
assistentia → uczestnictwo
- BARAN** **30**: 90, 91; **32**: 99 → czapka, suknia
BAWEŁNICZKA **21**: 71 → suknia
BAWIĆ SIĘ **4**: 3, 7; **6**: 13, 14; **10**: 28, 30, 31, 35;
11: 37, 38; **12**: 46; **13**: 49; **23**: 74; **27**: 83;
29: 91; **30**: 91; **32**: 97, 98; **36**: 107 → han-
del, kradzież, robota, rozbój, zbójectwo,
złodziejka
BERDYSZ **11**: 37, 38
BIAŁOGŁOWA **8**: 22; **10**: 26, 27; **18**: 65 → chu-
sta, cięża, kontusz, kozuch, suknia
BICIE (dobić, pobić, uderzyć, zbić) **12**: 45, 46;
14: 55; **22**: 72; **25**: 77; **27**: 81, 82; **32**: 97
– kijem „w łeb” **4**: 8
– obuchem **12**: 41, 43
– śmiertelnie nożem w głowę **23**: 73
– śmiertelne siekierą w głowę **8**: 20–22
- BIEDA** **32**: 97
BLIŹNI **3**: 3; **7**: 19; **8**: 22; **10**: 36; **12**: 41, 47; **20**:
69; **25**: 77; **31**: 96
BŁOTO **29**: 91
BOISKO **6**: 13
BOJAŹŃ BOŻA **9**: 23; **20**: 69
BOLEŚĆ (ból) **8**: 20; **12**: 42; **14**: 54; **16**: 61
boty → buty
BÓB **10**: 31
ból → boleść
BRAMA **8**: 22
BRAT **4**: 5; **9**: 24; **12**: 43; **13**: 50; **14**: 53; **31**: 94;
32: 98, 101; **34**: 104; **35**: 106; **37**: 109, 110
– cioteczny **10**: 30
– stryjeczny **13**: 48, 49; **21**: 71
BRONA **30**: 93
BRONIC **14**: 55; **27**: 82
broń → berdysz, dzida, fuzja, guldynka, kań-
czug, kij, kostur, miecz, muszkiet, nóż,
obuch, oręż, pistolet, rusznica, rzezak,
siekiera, szabla
BROWAR **11**: 38; **12**: 45; **30**: 92; **32**: 96, 99–102
BRÓG **12**: 45
BRZUCH **6**: 12
BUDA **10**: 28, 32
BURMISTRZ **10**: 31 → Kazimierz
BUTY (boty) **10**: 29; **19**: 66

BYDŁO 2: 1; 3: 3; 4: 7; 10: 32; 13: 48–50; 14: 51, 53; 16: 61; 19: 65, 68; 21: 71; 36: 108; 38: 114 → cieleń, krowa, wodzić, wół

cebrzyczek → masło

CEGIELNIA 34: 105

CHAŁUPA 14: 53, 55; 23: 73

CHLEB 19: 68; 22: 71, 72; 32: 97; 34: 105

CHLEW 10: 32

CHŁOP 4: 5, 7; 5: 11; 6: 13; 8: 21; 9: 23, 24; 10: 28–32, 34, 35; 11: 38; 12: 46; 13: 48, 49; 19: 66; 21: 71; 24: 76; 29: 90–91; 30: 92; 31: 94–95; 32: 100; 34: 104, 105 → kmieć, poddany, pracowity

CHŁOPIEC 10: 29; 14: 52

CHORĄGIEW 28: 88

CHOROWAĆ (zachorować) 26: 80

CHÓR 28: 88

CHUSTA (chustka) 4: 4, 5, 7; 6: 13, 14; 10: 27–29, 31, 32, 34; 14: 52, 56, 57; 16: 61, 62; 21: 71

– białogłowska 4: 4

– sztuka 19: 67

CIAŁO 33: 103

CIAŻA (brzemienna, grzebna białogłowa, *praegnans*) 1: 1; 10: 31; 18: 65 → rodzić

CIELAK (cieleń, cielec, cieluch, cielusek) 10: 30, 31, 34; 13: 48; 38: 113 → bydło, krowa

CIELESNOŚĆ 2: 2 → cudzołóstwo, grzech cielesny

civitas → miasto

collegium → kolegium

complex → wspólnik

complicitatus → wspólnik

confessata → zeznanie

consul → urząd radziecki

CÓRKA 2: 1, 2; 14: 55

crimen → przestępstwo

CUDZOŁÓSTWO 25: 79

CUKIER

– głowa 26: 81

culpa → wina

CYNA → fłaszka

– sztuka 32: 99

CYNAMON 26: 81

CZAPKA 10: 29, 32, 33; 12: 42; 19: 66; 32: 98, 101; 34: 104 → goździki, pieprz

– barankowa 7: 18; 12: 42

CZARA (czarka) srebrna 12: 41, 44

CZAROWAĆ (poczarować) 10: 34

CZAS 1: 1; 4: 3, 4, 6, 8, 9; 5: 10; 6: 12; 7: 15, 17, 18; 8: 20, 21; 10: 26–29, 32, 34, 35; 11: 37; 12: 41, 48; 14: 53, 55, 56; 15: 59; 16: 61, 62; 17: 63; 20: 69; 21: 71; 26: 80; 31: 95; 32: 100, 101; 32: 101; 33: 103; 37: 111, 112

CZELADNIK 6: 13

CZŁOWIEK (człek) 2: 1; 4: 8, 9; 5: 10, 11; 6: 12; 23: 73

– niewinny 8: 21

CZŁOWIEK (człek) 2: 1; 4: 8, 9; 5: 10, 11; 6: 12; 23: 73

– niewinny 8: 21

CZWIARTOWANIE (kara) 12: 47; 19: 68; 25: 79; 27: 83

– żywo 4: 9, 12: 47; 18: 65; 20: 70; 23: 74; 27: 79, 83

ćwiertnia → jęczmień

DAROWAĆ

– życie 16: 62

– śmiercią darowany 26: 81; 28: 89; 33: 103

decretum civilis → wyrok cywilny

decretum criminalis → wyrok karny

dekret, *decretum* → wyrok

DELATOR 17: 63

delictum → przestępstwo

destino → skazanie

DIABEŁ 11: 38

dies → dzień

DŁUG 29: 90

DŁUTKO 10: 32

dniowy sposób → sposób dzienny

dobić → bicie

dobywać się (dobywać się) → włamanie

dodusić → uduszenie

DOM 4: 4; 6: 12, 13; 8: 20; 10: 26; 11: 37, 39;

12: 42; 13: 49; 14: 52, 55; 16: 61; 27: 82; 32: 102

DOMINIKANIE 4: 3, 4; 12: 41, 43, 44; 13: 48

dopłacić → płacić

DOWÓD (*probatio*) 4: 5; 6: 14

DRAB (hultaj) 14: 51, 52, 57; 20: 70; 25: 78; 38: 113

DROGA 34: 104 → gościniec; → Wielka Droga

DRZWI (wrota) 10: 26, 27; 12: 43–46; 14: 51, 52; 15: 59; 27: 81–82; 32: 99, 101

DUDKI 32: 101

DWÓR (dworek) **6:** 13; **7:** 18; **10:** 29; **12:** 42, 43; **13:** 49; **14:** 52; **23:** 73; **32:** 101 → Kraków, Niegowić
DWÓR [podworec] **7:** 16; **13:** 49; **23:** 73
DYSPUTA **26:** 80
DZIAD **37:** 111
DZIDA **32:** 101
DZIECKO (dziecię, dziecina) **1:** 1; **10:** 26, 31; **16:** 61, 62
DZIEDZIC **34:** 104
dzienny sposób → sposób dzienny
DZIEŃ (*dies*) **2:** 2; **4:** 3; **6:** 13; **7:** 16, 18; **8:** 20; **10:** 26, 28–30, 33; **11:** 38; **12:** 43, 44; **13:** 47; **14:** 53, 55; **15:** 59; **16:** 62; **25:** 76; **29:** 89; **32:** 98, 101
DZIEWCZYNA (dziewczę, dziewczka) **2:** 2; **18:** 65
DZIŚ **7:** 18; **10:** 33

EGZEKUTOR **17:** 64; **19:** 68
EKONOM **26:** 80
ELEMOZYNA **10:** 31 → jałmużna

fama → sława
FANT **4:** 4–8; **5:** 10; **7:** 15, 16, 18, 19; **9:** 23; **10:** 26, 28–32; **12:** 41, 43–46; **14:** 51, 52, 56, 57; **19:** 65–68; **21:** 71, 73, 74; **25:** 77, 78; **26:** 79; **29:** 90; **30:** 91, 94; **31:** 94, 95; **34:** 105; **37:** 109, 112
FARTUCH **4:** 4; **10:** 30, 32; **29:** 90
faska (fasczka) → jęczmień, masło, miód
FLAKI **6:** 12
FLASZA **26:** 80
– cynowa **11:** 38; **32:** 99, 102
FORTUNA **25:** 77, 79, 81–83; **32:** 96; **37:** 112
FUNDAMENT **35:** 106
funt → ołów, воск
FURMAN **21:** 71
furtum → kradzież
FUTRO **30:** 93
FUZJA **12:** 42, 43

GALON srebrny **12:** 42; **32:** 102
GARBARZ **9:** 23; **35:** 106
gardło → poderżnięcie gardła
GARNCARKA **21:** 71
garniec (garnek, gąsior) → gorzałka, miód, mleko, wino, wódka
generosa → szlachetny

generosus → szlachetny
GĘBA **2:** 2; **14:** 57; **37:** 111
GĘŚ **10:** 29, 32
ginąć → umrzeć
GŁOWA (łeb) **4:** 8; **6:** 12; **8:** 20–22; **10:** 34; **14:** 55; **23:** 73; **27:** 82 → bicie, cukier, ranienie
GNIEW **10:** 34; **14:** 52, 56, 57
GORZAŁKA (gorzałczane) **7:** 16; **8:** 20, 21; **10:** 29; **12:** 44; **21:** 71; **37:** 109, 110, 112 → pić, gorzałka, wódka
– garniec **30:** 93
– kwatka **11:** 39; **19:** 66
– rura **21:** 71
GORZEC (pożar) **7:** 17
GOSPODARSTWO **10:** 31
GOSPODARZ **6:** 14; **9:** 24; **10:** 26; **11:** 37, 38; **12:** 43; **16:** 61; **32:** 101
GOSPODYNI **2:** 2; **6:** 12; **13:** 49; **16:** 61
GOŚCINIEC **4:** 4; **10:** 29; **14:** 52 → droga, Gościniec Kasiński
GOŹDZIKI
– czapka **7:** 19
GRABARZ **37:** 110
GRANICA **27:** 83
– miejska **19:** 68
GROCH **11:** 37, 39; **12:** 41; **13:** 50
– miara **11:** 38; **13:** 50; **21:** 71
GROMADA **10:** 29; **13:** 48; **32:** 101
GROSZ **11:** 37–39; **19:** 67; **25:** 78; **34:** 105; **37:** 109
GROZIĆ (groźba, pogrozić) **32:** 99, 100; **37:** 112
GRUNT **2:** 2
GRUSZKA **13:** 50
grzebna → cięża
GRZECH **16:** 61; **18:** 65; **22:** 72
– cielesny **1:** 1; **16:** 61, 62; **18:** 64
– śmiertelny **16:** 61
GRZYB **15:** 59
GRZYWNA **17:** 64
GUBERNATOR **32:** 100
GULDYNKA **12:** 42
GUŚLICA **10:** 34
GUZ (guzik) **32:** 102
– srebrny **12:** 42
GWAŁT (*stuprum*) **2:** 1, 2
GWAŁTOWNIK **2:** 2
GWÓZDŹ **7:** 17; **15:** 59

HAK (haczek) **10**: 33
– żelazny **7**: 19; **10**: 27
HANDLOWAĆ (handlować, przekupywać) **32**:
97
HARNIK **4**: 5
honestus → uczciwy
hultaj → drab
IMIĘ **2**: 1; **6**: 13; **10**: 26, 28; **13**: 48; **24**: 76; **36**:
107
incola → mieszkaniec
inculpatus → obwiniony
INKWIZYCJA (*inquisitio*, inkwizycja, postę-
powanie) **2**: 1; **5**: 10; **6**: 12; **7**: 15; **10**: 34;
16: 61; **26**: 80; **30**: 93; **32**: 102; **36**: 108
– dobrowolna **4**: 6, 9; **5**: 11; **6**: 14; **7**: 18,
19; **10**: 33–35; **12**: 45, 46; **13**: 50; **14**:
56, 57; **17**: 64; **18**: 64, 65; **19**: 66–68;
24: 76; **25**: 77; **26**: 80; **27**: 82; **28**: 88;
30: 93, 94; **31**: 95; **32**: 102; **34**: 105; **35**:
108; **37**: 109, 111
– kryminalna (*inquisitio criminalis*) **4**: 3,
9; **6**: 12; **8**: 20; **10**: 25; **11**: 36; **12**: 40;
14: 51; **19**: 65; **21**: 70; **24**: 74; **28**: 83;
30: 91; **31**: 94; **34**: 103; **36**: 107
INSTANCJA (*instantia*; wniosek) **2**: 1; **4**: 5, 9;
5: 11; **6**: 12, 14; **7**: 15, 18; **8**: 22; **9**: 23; **10**:
33; **11**: 36, 40; **12**: 40, 47; **13**: 49; **14**: 58;
15: 58, 60; **17**: 63; **18**: 65; **26**: 79; **28**: 89;
30: 93; **32**: 102; **33**: 103; **34**: 105; **39**: 114
INSTRUMENTY ŻELAZNE **7**: 19
INSTYGATOR (*instigator*) **1**: 1; **2**: 1, 2; **3**: 3; **4**:
5, 9; **5**: 11; **6**: 12, 14; **7**: 15, 18, 19; **8**: 22; **9**:
23–25; **10**: 25, 26, 33; **11**: 40; **12**: 43, 45, 47;
13: 49, 50; **13**: 49, 50; **14**: 54, 56, 58; **15**: 58,
60; **16**: 62; **17**: 63; **18**: 65; **20**: 69; **21**: 71, 72;
23: 73; **26**: 79; **27**: 81, 83; **30**: 93; **32**: 97,
102; **35**: 106; **36**: 108; **37**: 112; **39**: 114
– sądowy **7**: 15; **10**: 25, 26; **18**: 64; **19**: 65;
28: 88; **29**: 89; **30**: 91, 93; **31**: 94; **32**:
96; **34**: 103; **36**: 107; **37**: 109
– urzędowy (*officii*) **4**: 3; **5**: 10; **7**: 15
invasio nocturia → włamanie nocne
iudicium → sąd
iuramentum → przysięga
iustitia → sprawiedliwość
IZBA **6**: 12, 13; **8**: 20, 21; **10**: 28, 30; **12**: 43–46;
15: 59; **32**: 99
– podkop do i. **10**: 28, **30**: 93

JAGŁY **11**: 39
– korzec **10**: 30
JAŁMUŻNA **10**: 28 → elemożyna
JAŁÓWKA (jałowica) **4**: 7; **6**: 13, 14; **9**: 23, 24;
10: 31; **13**: 48; **14**: 53
JARMARK **4**: 5; **9**: 24; **10**: 27; **32**: 98; **34**: 104 →
Dobczyce, Gorlice, Kęty, Lipnica, Myśle-
nice, Zakliczyn
JARZYNA **19**: 67
JATKA **7**: 16, 19
jednostki i miary → cebrzyczek, czapka,
ćwiertnia, faska, funt, galon, kita, kopa,
korzec, krąg, kwarta, łokieć, miara, mila,
para, półsetek, snop, worek
JESIEŃ **9**: 24, **17**: 63; **24**: 76
JEZUICI **23**: 73
JĘCZMIEŃ **10**: 32; **11**: 39
– ćwiertnia **11**: 39
– faska **37**: 110
– korzec **10**: 29
– miara **5**: 11; **11**: 38
– snop **14**: 52
KABAT **19**: 67
KAFTAN **12**: 42
KAJDANY **10**: 31; **32**: 100 → więzienie
kamienica → Kraków, Poznań
KANTOR **26**: 80
KAŃCZUG **10**: 29 → pociąg
KAPELUSZ **32**: 98
KAPLICA **10**: 27 → Dobczyce
KAPUSTA **19**: 67
KARA → abdikowanie od Kościoła, ćwiar-
towanie, plagi, powieszenie, pręgierz,
przebicie palem, różgi, spalanie, ścięcie,
ucięcie ręki, wyświecenie, zdarcie pasa
z pleców
KARCZMA (szynk) **4**: 4, 6–8; **10**: 29, 31; **12**:
44; **14**: 52; **13**: 66; **21**: 71; **23**: 74; **29**: 90;
32: 100; **34**: 104; **37**: 110 → Gościniec
Kasiński, Lipowa, Poznachowice, Rzeszo-
tary, Sasice, Skrzydlina, Słomiróg, Wielka
Droga, Wiśniowa
KARCZMARKA **10**: 34
KARCZMARZ **4**: 4–7; **10**: 30, 31; **11**: 37–39;
12: 44, 46; **20**: 70; **25**: 78; **30**: 93; **31**: 95;
32: 97, 99, 100; **34**: 105; **37**: 109–111; **38**:
113
KAT (mistrz) **5**: 11

kazać → rozkaz
KAZNODZIEJA 26: 80 → ksiądz
KIELBASA 11: 39; 34: 105
kier → kir
KIESZEŃ 2: 2; 9: 25; 12: 43; 26: 80; 34: 105
KIJ 14: 54 → bicie
KIR (kier) 4: 4; 12: 45
kita (kitka) → konopie, len
KLACZ 9: 23, 24; 24: 75, 76 → koń
KLEJNOT 32: 99, 102
KLESZCZE 14: 55, 56
KLĘCZENIE (kara) 33: 103
KLUCZ (kluczyk) 26: 80
KLUSKA 10: 33
KLÓDKA 7: 16, 18, 19; 10: 26; 10: 27, 35; 11: 37, 38; 15: 58, 59; 17: 63; 34: 104; 37: 109
KMIEĆ 17: 63; 24: 75, 76 → chłop, pracowity
KMOTR 14: 53
KNEBEL 27: 82
KOCIOŁ (kociołek) 19: 66; 30: 92
– miedziany 32: 99; 37: 111
KOŁDRA 7: 16
KOŁNIERZ 29: 90
KOŁO 5: 11; 10: 32; 11: 37, 38, 40; 34: 105
KOMNATA 10: 29; 12: 41
KOMORA 6: 12, 14; 7: 17; 9: 23, 24; 10: 28–30, 32, 35; 13: 50; 18: 65; 23: 74; 31: 94; 38: 111
– gospodarska 6: 14
– mieszkać komorą 4: 4; 32: 97, 100
– podkop do k. 4: 4; 9: 23–25; 10: 26, 28–32, 35; 11: 38; 13: 48
KOMORNIK 13: 49; 25: 77; 27: 81, 82
KOMPANIA 32: 98 → towarzysz, wspólnik
KOMPLANACJA 35: 106
KONFIDENCJA 7: 16
KONKURS 33: 103
KONOPIE → płótno, przędzina
– kita 11: 36, 37; 37: 111
KONTUSZ (kontusik) 4: 6; 7: 17; 23: 74; 31: 95
– białogłowski 7: 18
KOŃ 2: 1, 2; 4: 5; 9: 23, 24; 11: 37, 40; 12: 41, 43; 14: 52, 53, 55; 23: 73; 30: 92; 34: 104, 105 → klacz, stado
– para 19: 66; 24: 75, 76
– stado 24: 75
kopa → ser, żyto
KOPYTO 24: 76
KORALE 10: 26, 33, 35; 12: 42; 19: 66; 32: 102

korzec → jagły, jęczmień, orkisz, owies, polowniak, pszenica, zboże, żyto
KOSA 10: 29; 37: 109
KOSTUR 7: 19
KOSZULA (koszulka) 10: 29, 32, 34, 36; 25: 77; 29: 90
KOŚCIELNY 20: 70; 23: 73
KOŚCIOŁ (kościółek) 7: 19; 10: 26, 27, 33–36; 17: 64; 19: 67; 20: 70; 21: 71; 26: 78; 28: 88, 89; 33: 103 → Dobczyce, Górskie, Jordanów, Kawiec, Kraków, Leleniec, Proszowice, Skawina, Wieliczka
– podkop do k. 25: 78
KOTLARZ 30: 92
KOWAL (kowalczyk) 4: 7; 5: 11; 13: 48, 49; 34: 105; 37: 109
KOŻUCH 25: 77
– białogłowski 10: 30;
KRADZIEŻ (kradać, kraść, okraść, pokraść, wyrabować) *passim* → łupiestwo, rabunek, złodziej, złodziejstwo
KRAJKA 10: 30; 19: 67
KRAMARZ 19: 65; 20: 69, 70
kraść → kradzież
KRATA 7: 17; 21: 71
– żelazna 32: 99
KRAWCOWA 4: 6, 8; 12: 44
KRAWIEC 19: 67
krąg → wosk
KREW 1: 1; 2: 2; 16: 62; 22: 72
KREWNY 32: 100
KROWA 5: 10; 6: 12–14; 10: 34; 13: 49; 14: 51–58; 19: 67, 68; 30: 91, 92, 94; 31: 95; 34: 104, 105, 106; 35: 108; 36: 107, 108; 38: 113, 114 → bydło
KRÓL 12: 41
KRZYWDZIĆ 31: 96
KRZYŻYK srebrny 10: 26, 35; 12: 42
KSIĄDZ 4: 6; 10: 32; 12: 45, 46; 19: 66; 20: 70; 24: 75; 26: 79, 80; 32: 100; 33: 103; 37: 110; 38: 113 → kaznodzieja, pleban
KSZTAŁT 10: 30; 11: 38; 12: 42
KUBEK srebrny 10: 32; 12: 44
KUBRAK 25: 77
KUCHARZ 19: 67
KUFEL 30: 93
kupczyć → handlować

KUPIĆ (kupować, pokupić rzeczy kradzione)
4: 4, 7; 6: 13; 10: 28; 11: 39; 19: 66; 25: 78;
26: 80; 29: 90; 30: 92; 31: 95; 35: 106

KUPIEC 4: 4

kwarta (kwaterka) → gorzałka, wódka

KWARTALNIK 21: 71

laboriosus → pracowity

LAS (lasek) 1: 1; 5: 10, 11; 6: 13; 7: 16; 10: 28,
31, 33; 12: 43, 44; 14: 55; 19: 67; 22: 72;
29: 91; 30: 93; 38: 113 → Czasław, Kobie-
rzyn, Kornatka, Lipnica

lata → rok

LEMIESZ 10: 32

LEN → płótno, przędza, przędziona

– kita 4: 7; 11: 36

LEŚNICZY 32: 100

libera confessata → *confessata*

LICO 4: 7; 5: 10, 11; 6: 13–15; 7: 15; 10: 26

LIST 16: 62

LÓD 16: 61, 62

LUDZIE 4: 3; 5: 10; 6: 14; 7: 15, 17–19; 8: 21,
22; 9: 25; 10: 26, 28, 30, 35; 11: 40; 12:
42, 45, 47; 13: 50; 14: 52, 56; 15: 60; 19:
65, 68; 20: 70; 21: 71; 22: 72; 23: 73, 74;
24: 76; 27: 83; 28: 89; 29: 90; 30: 91; 31:
94; 32: 98, 101; 33: 103, 104; 37: 109;
38: 114

LULKA 32: 98

ŁAŃCUCH (łańcuszek)

– srebrny 12: 41

– złoty 32: 102

ławniczy urząd → urząd ławniczy

ŁAWNIK (*scabinus*) 2: 1; 4: 3, 9; 6: 12; 26: 79;
30: 91

ŁĄKA 24: 76

łeb → głowa

łokieć → płótno, przędza

ŁÓŻKO 10: 32

ŁUPIESTWO (łupić) 21: 71; → rabunek

ŁYŻKA 12: 46

– srebrna 7: 15, 16, 17, 19; 12: 41, 42, 45

MACOCHA 10: 34

magdeburgskie prawo → prawo magdeburgskie

MAGISTER 26: 80

MAJĄTEK (majątność) 4: 8

majdeburgskie prawo → prawo magdeburgskie

MALARZ 38: 113

małżonka → żona

MASŁO 10: 28, 29, 31–33; 38: 113

– cebrzyk (cebrzyczek) 10: 32, 33

– faska 4: 6; 10: 29, 33; 19: 67; 26: 80

MATKA (rodzicielka) 8: 20; 32: 97, 102

MĄKA 10: 32–34; 37: 110

– miara 10: 31; 21: 71; 37: 111

– owsiana 21: 71; 37: 111

męki → tortury

MĘŻOBÓJCA 8: 20, 22

miara (miarka) → groch, jęczmień, mąka, or-
kisz, owies, pszenica, siemię, susz, zboże

MIASTO (*civitas*) 7: 15, 16; 9: 24; 10: 27; 12:
45, 47; 14: 57; 32: 100

MIECZ 1: 1; 8: 22; 22: 72; 29: 91; 34: 105 →
ścięcie

MIESZCANIN 8: 20; 10: 31; 37: 110

MIESZCZKA 23: 74

MIESZEK 26: 80

MIESZKAĆ (pomieszkać, przemieszkiwać) 4:
4; 10: 26, 27, 29; 11: 38, 39; 13: 49; 15: 59;
19: 67; 20: 70; 23: 73; 26: 80; 29: 90; 31:
95; 32: 97, 100; 38: 113

MIESZKANIEC (*incola*, obywatel) 12: 40, 41;
14: 57; 17: 63

MIĘSO 6: 13; 13: 49

MIĘSOPUST 6: 12; 11: 38 → zapusty

MILA 10: 29; 23: 73

MIŁOSIĘDZIE 28: 88

MIŁOŚĆ BLIŹNIEGO 3: 3; 7: 19; 8: 22; 9: 23;
12: 41, 47; 18: 65; 20: 69; 21: 71; 25: 77;
32: 96

MIÓD 9: 23, 24

– faska 9: 25

– garniec 21: 71;

mistrz → kat

MLEKO

– garniec 10: 31, 33; 11: 38

MŁYN 10: 32; 12: 44 → Kazimierz, Śliwińskie

MŁYNARZ 4: 4; 6: 13; 19: 66; 37: 110

MONETA 4: 5, 8; 7: 15, 19; 10: 30; 15: 58, 59;
17: 63; 19: 66; 21: 71

MOST (mostek) 7: 19; 34: 105 → Most Kazi-
mierski, Most Krakowski

MSZA ŚWIĘTA 10: 27; 33: 103

MŚCIEĆ 15: 60; 28: 89; 35: 106

MUSZKIET 12: 42

nadybać → pojmać
nakazać → rozkazać
NAŁOŻNICA 10: 26, 30–32, 34–36; 25: 78
NAŁÓG 17: 64; 19: 68; 27: 82
NAMAWIAĆ (namówić, nawieść, zmówić) 4: 4, 6, 8; 8: 21; 10: 31; 11: 37–39; 12: 43, 44, 46; 13: 48; 14: 52, 56, 57; 15: 59, 60; 22: 72; 25: 79; 27: 81, 83; 30: 92; 31: 95; 32: 97, 98, 101; 34: 104; 37: 110, 111
NAMOWA 10: 34, 35; 11: 40; 14: 56; 15: 60; 27: 83; 34: 105
NAPAŚĆ 34: 104
nawieść → namawiać
NAZWISKO 31: 95 → przezwisko
NERKI 6: 12
nex → zabójstwo
NICI 9: 24; 10: 26, 34; 12: 42
NIEBOSZCZYK 4: 8; 8: 20–22; 30: 93
NIERZĄDNICA 25: 79
NIESZPORY 10: 27
NIEWIASTA 27: 81
NIEWINNOŚĆ (niewinnie) 1: 1; 8: 20, 21; 14: 58; 16: 62
niewinny → człowiek
nieżywy → umrzeć
NOC 4: 4; 6: 13; 7: 16, 18, 19; 9: 23, 24; 10: 26; 10: 26–32, 34, 36; 11: 36–38; 12: 41, 43–45; 13: 49, 50; 14: 53; 15: 60; 17: 63; 23: 74; 24: 76; 26: 80; 30: 93; 32: 99, 101; 38: 113
nocny sposób → sposób nocny
NOGA 15: 58, 59
NÓŻ 2: 2; 10: 27; 23: 73; → odgrażać
– srebrny 12: 41, 42

OBIETNICA 32: 98
OBORA 6: 12; 11: 37; 14: 51–54, 56, 57; 15: 59
→ stajnia, stodoła
OBRAZ 10: 26, 27, 34, 35; 29: 90; 34: 104, 105
OBRĘCZ (obręczka) srebrna 10: 27, 28, 32–35
OBRUS 10: 34, 36; 25: 78
obuch → bicie
obwiesić → powieszenie
OBWINIONY (*inculpatus*, oskarżony, *sceleratus*) 2: 2; 3: 3; 4: 3, 5, 9; 5: 10, 11; 6: 12; 7: 14, 15, 19; 8: 20, 22; 9: 23–25; 10: 26, 30, 33–36; 11: 37, 40; 12: 42, 44–47; 13: 48–50; 14: 54–57; 15: 60; 17: 63; 18: 64, 65; 20: 69; 21: 71; 23: 73; 24: 75; 25: 77; 26: 79, 80; 28: 88, 89; 30: 92, 93; 31: 94; 32: 96, 97, 101; 34: 104, 107, 108; 37: 111, 112, 114
obywatel → mieszkaniec
ODDAĆ (pooddawać skradzione rzeczy) 4: 7; 6: 13; 7: 15, 16; 15: 59; 17: 63, 64; 19: 66; 26: 80; 34: 104; 38: 114
ODGRAŻAĆ nożem 2: 2
ODPUST 10: 31
officium → urząd
officium advocatiale → urząd wójtowski
Ogień 10: 33, 36; 25: 78; 28: 88, 89; 37: 112
OJCIEC 4: 7; 5: 10; 9: 23; 14: 52; 21: 71; 24: 76; 31: 95; 32: 97, 98, 102
OJCZYM 32: 100
OKNO (okienko) 6: 12, 13; 7: 17–19; 9: 24; 10: 26, 27, 29; 23: 74; 32: 99
OKO 10: 33–35; 29: 91; 37: 111
OKOLICA 12: 42
OKÓŁ 14: 52; 15: 59
okraść → kradzież
OKUĆ 32: 100
OKUPIĆ SIĘ 20: 70
OŁÓW 33: 103
– funt 37: 111
OŁTARZ 10: 26, 27, 33, 34
opisane prawo → prawo
OPOŃCZA 30: 93; 37: 110
ORĘŻ 8: 22
ORGANISTA 37: 109–112
ORGANY 33: 103
ORKISZ 11: 37, 39
– korzec 11: 36
– miara 11: 39
osądzić, osądzać → sądzić
OSKARD 10: 32
oskarżony → obwiniony
oskarżyć → skarga, skarżyć
OSOBA 14: 55; 29: 91; 33: 103
– duchowna 33: 103
– świecka 33: 103
– urzędowa 8: 22
OWIES 11: 37, 39; 37: 110 → mąka
– kopa 21: 71
– korzec 11: 36; 17: 63; 19: 67
– miara 11: 37; 38: 113
OŻENIĆ SIĘ 32: 97 → żona

PACHOŁ (pacholek) 26: 80; 32: 98, 100
pał → przebicie pałem
PALIĆ (przypalać ofiarę, przestępstwo) 37: 111
palenia żywo kara → spalenie
PACIORKI 10: 34; 29: 90
PANCERZ 12: 41
para → koń, wół
parens → rodzic
PARKAN (parchan) 12: 43, 44
PAROBEK 11: 37, 39; 16: 61; 17: 63; 19: 66; 20: 70
PAS 7: 16; 10: 27, 28, 33, 35; 12: 41, 42; 18: 65
→ zdarcie pasa z pleców
– srebrny 10: 26, 28, 33; 12: 41
PASTERKA 2: 2
PASTERZ 16: 61
PEKTORALIK 12: 41
PERŁA 32: 99, 102
PIĆ [alkohol] (pijać, pijany) 2: 2; 4: 4; 10: 29; 11: 39; 12: 46; 14: 51, 52; 23: 74 → gorzałka, karczma, karczmarz, piwo, trunek, wino
piec → przypiekać
PIEC [rzecz] 10: 28, 32; 12: 46; 16: 61
PIECZĘTOWAĆ 20: 70; 31: 95
PIEKARNIA 10: 32
PIEKARZ 7: 17; 10: 28, 29; 10: 33, 34
PIENIĄDZE 4: 4–9; 7: 15–17, 19; 9: 24, 25; 10: 26–28, 30, 35; 11: 39; 12: 41, 43, 45; 13: 49; 14: 52; 15: 58, 59; 17: 63; 19: 66, 67; 21: 71; 23: 73; 25: 78; 26: 80, 81; 27: 82; 29: 90, 91; 31: 94; 32: 98–102; 37: 109–112; 38: 113 → dudki, grosz, moneta, szeląg, szóstak, półtalarek, talar, tynf, złoty
PIEPRZ
– czapka 7: 19
PIERŚCIEŃ (pierścionek) 12: 42, 46; 19: 66; 32: 99, 102
PIES 11: 38
pijać, pijany → pić
PISARZ 26: 80
PISTOLET 7: 19; 10: 29; 12: 43; 37: 111
PISZCZAŁKA 33: 103
PIWNICA 26: 80
PIWO 26: 80; 29: 90
PIWOWAR 11: 39
PLAGI [kara] 17: 64; 26: 81; 28: 89; 33: 103

PLEBAN (proboszcz) 4: 6; 12: 45; 32: 100; 33: 103; 37: 110 → ksiądz
PLECY 10: 27 → zdarcie pasa z pleców
PLEWY 6: 13
PLUDRY skórzane 7: 15
PLACHTA 6: 13
PLĄCIC (dopłacić, popłacić, spłacić, zapłacić) 7: 18; 8: 20, 21; 10: 28, 34; 11: 39; 12: 44, 46; 13: 48, 50; 14: 53; 15: 60; 22: 72; 25: 77; 26: 80; 29: 90; 30: 92, 93; 35: 106; 38: 114
PLÓT 10: 27; 14: 52
PLÓTNO 4: 4, 6, 7; 13: 50; 19: 68; 21: 71; 30: 93
– bielone 4: 7
– cienkie 12: 42
– konopne 4: 4, 7; 32: 102
– lniane 4: 7; 9: 25; 10: 30; 15: 58, 59; 25: 78
– łokieć 4: 8; 10: 30, 32; 19: 67; 25: 77; 32: 102; 78; 37: 110, 111
– półsetek 4: 4, 7; 9: 25; 10: 30; 12: 42; 15: 58, 59
– sztuka 4: 6, 7
– zgrzebne 14: 50; 37: 110
PLUG 19: 66; 30: 93
płuźne żelaza (żeleziwa) → żelaza płuźne
pobić → bicie
POCIĄĆ 10: 29 → kańczug
PODDANY (*subditus*) 2: 1, 2; 4: 3; 5: 10; 6: 12; 8: 20; 9: 23; 10: 26; 10: 27; 11: 36; 12: 40, 41; 13: 48; 14: 51, 53–55; 15: 58; 22: 72; 32: 100; 38: 114 → pracowity
PODEJRZENIE (suspicyja) 5: 11
PODERŻNIĘCIE GARDŁA 23: 73 → zabójstwo podkop (podkopywać) → izba, komora, kościół
podżeganie → namawianie
PODSTAROŚCI 7: 16; 10: 29; 17: 63; 29: 90 → Kraków
PODUSZKA 10: 29, 32; 34: 105
podwodzić → namawiać
PODWÓJCI 8: 20 → sąd, urząd
podwórze → podworzec
podzielić → dzielić
pogrozić → grozić
POJMAĆ (nadybać, uchwycić, złapać) 2: 1, 2; 4: 5; 5: 11; 7: 17; 8: 22; 9: 24; 10: 26, 29, 34;

12: 44, 45; 14: 55; 15: 58, 59; 23: 73; 25: 78; 29: 90; 32: 101
pokraść → kradzież
pokrewieństwo i powinowactwo → bliźni, brat, córka, dziecko, kmotr, krewny, macocha, matka, ojczym, ojciec, rodzic, siostra, syn, szwagier, wdowa
pokupić → kupić
POLITOWANIE 28: 88
połęć → słonina
POŁOWNIK (połowniak) 6: 13
– korzec 17: 63
POŁUDNIE 11: 37; 32: 98, 99
POMIESZKAĆ → mieszkać
pomocnictwo → pomocnik, przechować, rada
POMOCNIK (pomoc) 7: 18; 8: 21; 13: 49; 20: 69 → kompania, towarzysz, współnik
pooddawać → oddać
popłacić → płacić
POPOŁUDNIE 13: 49
porodzić → rodzić
PORUCZNIK 7: 17; 36: 107
posądzić → skarżyć
pospolite prawo → prawo pospolite
posprzedać → sprzedaż
POST 9: 24; 11: 39; 12: 43; 25: 77
postępowanie → inkwizycja
POSTRONEK 12: 43; 27: 82
poszkodować → szkodzić
POŚCIEL 23: 74
POTOK 1: 1; 4: 4; 7: 16; 12: 43, 44; 32: 98
POTOMSTWO (potomek) 10: 31, 36; 25: 78
powiązać → wiązać
POWIESZENIE (kara; obwiesić, zawiesić, zadziernąć) 3: 3; 6: 14; 7: 19; 9: 25; 11: 40; 13: 50; 14: 58; 15: 60; 17: 64; 19: 68; 20: 70; 24: 76; 25: 79; 27: 83; 31: 96; 33: 103
→ powróż, szubienica
POWIETRZE [zaraza] 19: 66
POWRÓZ 6: 12, 14; 11: 40; 12: 41; 14: 52; 15: 60; 25: 79; 30: 94; 34: 105; 36: 108; 38: 114
→ krowa, powieszenie, szubienica
POZWOLENIE (pozwalać) 14: 51; 29: 90; 35: 106
POŻYCZYĆ 7: 15 → pieniądze
POŻYWIENIE 10: 29
PÓŁMISEK 32: 102

półsetek → płótno
PÓŁTALAREK 7: 16
PRACOWITY (*laboriosus*) 2: 1; 5: 10; 6: 12; 8: 20; 9: 23; 10: 26; 12: 40, 41; 13: 47, 48; 14: 51, 53, 54; 15: 58, 60; 17: 63; 18: 64; 19: 65; 20: 69; 22: 72; 23: 73; 24: 75; 25: 76; 27: 81, 82; 30: 91; 31: 94; 34: 103; 36: 107; 39: 114 → chłop, kmięć
praegnans → ciąża
praemissio → przesłanka
PRAWO 1: 1; 4: 9; 8: 20; 10: 35; 13: 49; 15: 58; 16: 62; 17: 63–64; 18: 65; 21: 71; 27: 81, 83; 28: 88, 89; 30: 92, 94; 31: 94; 34: 104–106; 36: 108; 37: 109 → stosowanie
– Boże 19: 68; 27: 82
– magdeburskie 3: 3; 4: 9; 7: 19; 8: 22; 19: 68; 20: 70; 38: 114
– magdeburskie saskie (majdeburskie) 17: 64; 24: 76; 25: 79; 27: 82; 28: 88; 36: 108
– magdeburskie saskie opisane 28: 89
– opisane 13: 50; 18: 65; 19: 68; 22: 72; 29: 91; 31: 96
– pospolite 3: 3; 6: 14; 7: 19; 8: 22; 9: 23; 10: 36; 11: 36; 12: 41, 47; 13: 50; 14: 51, 57; 15: 60; 17: 64; 19: 68; 20: 69, 70; 21: 72; 24: 75; 25: 77; 27: 82; 32: 96; 33: 103
– pospolite magdeburskie 20: 70
– pospolite opisane (spisane) 6: 14; 14: 57–58; 15: 60
PRĘGIERZ 16: 62 → różgi, sieć
probatio → dowód
proboszcz → pleban
proceder → inkwizycja
PROCHOWNICA 12: 42
PROFANACJA (profanować, sprofanować) 33: 103
proscripta → wyświecenie
PROSO 11: 36; 14: 55
– snop 14: 51, 52
PRZEBICIE PALEM 16: 62
PRZECHOWAĆ (ukrywać) 4: 7; 7: 19; 10: 26, 29, 30; 14: 51, 52, 56, 57
PRZEDMIĘSCIE 12: 47 → Kraków, Poznań
przekupywać → handlować
przemieszkować → mieszkać
PRZEMOC (*violentia*) 2: 1

przepić → pić

PRZESŁANKA (*praemissio*) 3: 3; 4: 9; 7: 19; 10: 35; 12: 47; 13: 50; 17: 64; 18: 65; 19: 68; 20: 70; 22: 72; 23: 74; 24: 76; 25: 79; 27: 82; 28: 88; 30: 93; 36: 108

PRZESTĘPCA 39: 114

PRZESTĘPCZYNI (przestępczynca) 16: 61, 62; 25: 78, 79; 29: 89–91

PRZESTĘPSTWO (*crimen, delictum*) 8: 22; 25: 79; 29: 91; 30: 91 → bicie, cudzołóstwo, grzech cielesny, gwałt, kradzież, łupiestwo, napaść, obcować, pociąć, profanacja, rabunek, ranienie, rozbój, rozbójnictwo, świętokradca, uduszenie, utopienie, uwieść, włamanie, wodzenie, występpek, zabójstwo, zbrodnia, złodziejstwo

PRZEWOŹNIK 35: 106; 38: 113

PRZEZWISKO 4: 6–8; 7: 17; 10: 26, 28; 11: 38; 12: 45; 31: 95 → nazwisko

PRZĘDZA 4: 6

- lniana 6: 14; 37: 111
- p. łokieć 11: 39; 37: 111
- p. sztuka 6: 14

PRZĘDZIONA (przędziona) 10: 31; 11: 39

- konopne 37: 111
- lniane 25: 77

PRZYCIEŚ 10: 32; 18: 65

PRZYCZYNA 8: 22; 12: 47; 14: 55; 17: 64

przykazać → kazać

PRZYKAZANIE 25: 79

- Boskie (Boże) 1: 1; 3: 3; 4: 9; 6: 14; 7: 15; 19; 8: 22; 10: 35, 36; 11: 37; 12: 41; 12: 47; 13: 48; 13: 50; 14: 51, 57; 15: 58; 60; 16: 62; 17: 63, 64; 17: 64; 21: 71; 22: 72; 23: 74, 75; 25: 77, 78; 27: 81, 83; 28: 88, 89; 29: 89, 91; 30: 92, 94; 31: 96; 32: 96; 33: 103; 34: 104, 105; 36: 108; 37: 109; 39: 114

PRZYPIEKAĆ (kogoś; piec) 14: 56; 25: 78, 79

PRZYSIĘGA (*iuramentum*, przysięgać) 2: 2; 8: 21; 14: 53; 35: 106

- małżeńska 10: 35

przyszyć → szyć

przywiązać → związać

przyznanie (przyznać) *passim*

PSZCZOŁY 6: 14; 9: 23–25; 21: 71; 38: 113, 114

PSZCZYGA 10: 29, 32; 11: 39; 37: 110

- korzec 17: 63
- miara 10: 29

PUSZKA 10: 31

PUZDERKO 12: 41

questiones → tortury

RABUNEK (rabować) 12: 45, 47; 23: 73; 32: 99, 102 → łupiestwo

RADA (pomoc) 8: 21

RAJTAR 7: 15, 17, 18; 12: 44, 45

RANA 23: 73

RANIĆ w głowę 14: 55

RANKOR (ankor) 4: 9; 6: 14; 10: 34, 35; 11: 40; 13: 50; 14: 51, 52, 57; 15: 60

RAŃTUCH (rańtuszek) 4: 4; 10: 30; 21: 71

RATOWAĆ 2: 2

RATUSZ 7: 17 → Kraków

REFORMACI 7: 16 → Poznań

REGESTR (regestrzyk) 12: 41

REGIMENT 7: 17, 19

REKOMPENSA 33: 103

RĘKA 8: 21; 10: 27; 14: 55, 55; 17: 63; 27: 82, 83 → ucięcie ręki

RĘKOJMIA 28: 89

ROBOTA 4: 5; 17: 64; 19: 68; 27: 82, 83; 28: 89

rochmistrz → rotmistrz

RODZIC (*parens*) 2: 1; 16: 61; 28: 89; 30: 93;

32: 97 → matka, ojciec

rodzicielka → matka

RODZIĆ (porodzić) 1: 1; 16: 61, 62; 32: 97, 101 → ciąża

RODZYNKI 26: 81

ROK (*annus*, lata) *passim*

ROTMISTRZ (rochmistrz) 13: 50; 26: 81

ROZBIJAĆ 4: 9; 12: 43; 32: 97, 102

ROZBÓJ 12: 43, 46, 47; 25: 79 → bawić się

ROZBÓJNICTWO (rozbójstwo) 19: 68; 20: 70; 32: 100 → zabójstwo, złodziejstwo

rozbójniczy sposób → sposób rozbójny

ROZBÓJNIK (zbój, zbójca, zbójnik) 4: 6; 12: 41, 42, 45, 47; 19: 68; 27: 83; 32: 96, 100,

102 → zabójstwo, złoczyńca, złodziej

rozdzielić → ćwiartowania kara

ROZKAZ (kazać, nakazać, rozkazać, rozkazywać, rozkazanie) 1: 1; 3: 3; 4: 5, 9; 6: 14; 7: 17, 19; 8: 22; 9: 25; 10: 31, 29, 35; 11: 40; 12: 44, 47; 13: 50; 14: 51, 52, 57; 15: 15, 60; 16: 61; 17: 64; 19: 66–68; 20: 70; 22: 72; 24: 76; 25: 77; 26: 80; 27: 82; 31:

- 95; 32: 99, 100; 34: 104, 105; 36: 107; 37: 111; 38: 113
- ROZPUST** 10: 31
- RÓD** 7: 15; 10: 31, 32; 23: 73; 25: 78
- RÓZGI** 16: 62 → pręgierni, siec
rura → gorzałka
- RUSZNICA** 12: 42
- RYNEK** 8: 20–22 → Dobczyce
- RZEZAK** 31: 95
- RZEŹNIK** 4: 5; 7: 16; 14: 52, 55; 19: 67; 24: 75; 29: 90; 36: 107 → jatka
- SADŁO** 4: 4, 6; 7: 17; 10: 32; 11: 39
samsiek → sąsiek
- SĄD** (*iudicum*) *passim* → urząd
– Boski (Boży) 4: 9; 6: 14; 7: 19; 10: 34, 35; 12: 46; 13: 50; 14: 57; 15: 60
– podwójtowski 10: 33
– wójtowski *passim*
- SĄDZIĆ** (osądzić) 3: 3; 4: 5, 9; 7: 19; 8: 20, 22; 10: 36; 12: 47; 13: 50; 14: 58; 15: 60; 17: 64; 21: 72; 31: 96; 33: 103
- SĄSIAD** 9: 23, 25; 10: 29; 11: 36, 37; 13: 48, 50; 14: 51, 54; 15: 58; 28: 89
- SĄSIEK** (samsiek) 10: 29, 32; 10: 58, 59; 19: 67
scabinus → ławnik
sceleratus → obwiniony
- SCHRONIĆ** 20: 70
- SER** (syr) 10: 29, 31; 19: 67; 32: 99
– kopa 26: 80
- SIAĆ** (wysiać) 37: 110
- SIANO** 12: 45
- SIEC** 16: 62 → pręgierni, różgi
- SIEKIERA** 8: 20, 21, 22; 10: 26, 29; 12: 41, 43; 14: 52; 25: 77; 27: 82; 32: 99, 102; 37: 109, 111 → bicia
- SIEMIE**
– miara 11: 39; 21: 71
- SIEŃ** 10: 26, 28, 29; 15: 59
- SIODŁO** 11: 39
- SIOSTRA** 6: 13
- SKARGA** (żałoba, skarżyć) *passim* → instygator
- SKAZAĆ** (*destino*) *passim*
- SKLEP** 7: 18; 26: 80
- SKŁAD** 4: 6; 10: 28; 23: 74
- SKÓRA** (skórka) 6: 12, 13; 9: 23–25; 10: 31; 13: 49; 19: 68; 31: 95; 35: 106 → pludry
- SKRZYŃIA** (skrzynka) 4: 4, 8; 9: 24; 10: 26–28, 32, 35; 12: 41, 43; 19: 67; 23: 73; 26: 80, 81; 32: 99, 102
– srebrna 10: 26
- SKRZYPCE** 12: 44
- SKUWKA** srebrna 12: 41
- SŁAWA** (*fama*) 4: 3
- SŁONINA** 10: 32; 37: 109, 111; 38: 113, 114
– poleć 4: 6, 7; 7: 17; 10: 30, 32; 11: 36, 37
- SŁOWO** 14: 58; 27: 82; 31: 95
- SŁUGA, SŁUŻĄCA** 16: 61
- SŁUŻAŁKA** (sługować, służba, służyć) 7: 15–17, 19; 11: 38, 39; 12: 43; 15: 60; 16: 61; 17: 63; 18: 65; 26: 79; 37: 110
- SNOP** (snopek) 21: 71 → jęczmień, proso
- SOŁTYS** 12: 43 → Mszana Dolna
- SPALENIE** (kara palenia) 10: 36
– żywo 10: 35; 28: 89; 33: 103
- SPICHLERZ** 17: 63
- spłacić → płacić
- SPODNIE** 12: 45
- SPOŁECZNOŚĆ** 4: 7; 13: 48
- SPOSÓB** [popelnienia przestępstwa] 4: 8, 9; 6: 12; 7: 15; 8: 20; 9: 23, 25; 10: 26; 11: 37; 12: 41, 43; 16: 61; 37: 109, 112
– dzienny 5: 10; 7: 15, 17, 19; 10: 35
– nocny 4: 4, 6–9; 5: 10; 6: 12, 14, 15; 7: 15, 17, 19; 9: 23–25; 10: 26, 30, 34, 35; 11: 36, 37, 40; 12: 42, 45, 47; 13: 48, 50; 14: 51; 15: 58; 17: 63, 64; 19: 65, 66, 68; 24: 75; 25: 77, 79; 27: 81–83; 32: 96; 36: 107; 37: 109, 110–112
– rozbójniczy, zbójcki 4: 9; 12: 41; 24: 75; 32: 86; 37: 109
- SPÓDNICA** (spódniczka) 4: 6, 8; 10: 30; 12: 42–44, 46; 19: 67; 29: 90; 30: 93; 32: 99, 100, 102
– sukienka 4: 8
- sprawić → krowa
- SPRAWIEDLIWOŚĆ** (*iustitia*) 4: 9; 6: 14; 7: 19; 10: 36; 12: 47; 13: 48; 14: 54; 17: 63; 19: 68; 20: 70; 27: 83; 38: 114
– święta 2: 2; 5: 10; 6: 12; 7: 15; 8: 20, 22; 9: 23; 10: 26; 11: 37; 12: 42, 47; 13: 48; 14: 51; 15: 58; 16: 61; 20: 69; 21: 71; 24: 75; 25: 77; 26: 79; 27: 81; 28: 88; 29: 90; 30: 92; 31: 94; 32: 97; 34: 104; 35: 106; 36: 107; 37: 109
- sprofanować → profanacja

- SPRZEDAŻ** (sprzedać, posprzedać, stargować) 4: 5, 7, 8; 6: 13; 7: 16–18; 9: 23–25; 10: 28, 30–35; 11: 37–39; 12: 43; 13: 49; 14: 51, 52, 57; 15: 59; 19: 66–68; 21: 71; 23: 73, 74; 24: 75, 76; 25: 77, 78; 30: 92, 93; 31: 94, 95; 33: 103–105; 36: 107; 37: 109; 38: 114
- SREBRO** 10: 26, 27, 35; 12: 41, 46; 19: 66 → czara, galon, guz, krzyżyk, kubek, łańcuszek, łyżka, nóż, obręcz, pas, skrzynka, skuwka, stado → koń
- STAJNIA** 7: 17; 10: 30; 11: 37; 13: 48–50 → obora, stodoła
- stargować → sprzedaż
- STAROSTA** 7: 16
- STAROSTWO** 32: 97 → Lanckorona
- STAW** 16: 61, 62
- STODOŁA** 10: 27; 11: 37, 38; 14: 53; 34: 105 → obora, stajnia
- STOS** 33: 103
- STOSOWANIE** (stosować prawo) 3: 3; 4: 9; 6: 14; 7: 19; 8: 22; 10: 35; 12: 47; 13: 50; 14: 57; 16: 62; 28: 89; 36: 108
- STRACH** 10: 27; 21: 71
- strój → ubiór
- STRÓŻ** 10: 27
- STRZECHA** 10: 29, 30; 11: 36–38; 15: 59
- STUDENT** 7: 16
- stuprum* → gwałt
- subditus* → poddany
- SUKMANA** 32: 101
- SUKNIA** (sukienka) 4: 5–7; 6: 14; 7: 16–18; 9: 23, 24; 10: 29, 30; 11: 36–38, 40; 12: 42–45; 19: 66, 67; 25: 77; 29: 90; 34: 104
- z baranami 4: 6; 12: 42
- bawełnicza 19: 67
- białogłowska 4: 4; 6: 14; 9: 24; 12: 42–45; 14: 57; 19: 67; 30: 93
- męska 4: 4
- SUKNO** 7: 18; 10: 31, 32 → spódnica
- SUMIENIE** 4: 9; 10: 34; 38: 114
- suspycja → podejrzenie
- SUSZ**
- miarka 13: 50
- SYN** 8: 20–22; 10: 31; 14: 52, 53, 55; 19: 66; 20: 69, 70; 22: 72; 25: 78; 32: 98, 100
- syr → ser
- SZABLA** 10: 29
- SZAFARZ** 29: 91
- SZALAS** 32: 99, 101
- SZELĄG** 4: 5, 6; 7: 16; 12: 41, 43, 45; 15: 58, 59; 17: 63; 19: 66; 24: 75
- SZEWEC** 6: 13; 24: 75; 31: 95
- SZKATUŁA** 12: 41
- SZKODA** 12: 41; 13: 49; 20: 70; 24: 76; 29: 91; 33: 103; 34: 104
- SZKODZIĆ** (poszkodować, szkodować) 3: 3; 5: 10; 7: 18, 19; 9: 23, 25; 10: 29, 30; 11: 35, 36, 40; 12: 42, 47; 13: 50, 51; 15: 58
- SZLACHCIC** 4: 8; 10: 29
- SZLACHETNA** (*generosa*) 2: 1; 17: 63; 33: 103
- SZLACHETNY** (*generosus*) 14: 51, 56; 16: 61; 17: 63; 26: 79; 33: 103
- SZNUREK** 10: 26
- SZNUROWKA** 7: 19; 12: 42; 19: 67; 29: 90
- SZÓSTAK** 7: 16
- SZTUKA** 19: 67; 32: 99 → chusta, cyna, płótno, przędza
- SZUBIENICA** 3: 3; 6: 14; 7: 19; 9: 25; 11: 40; 13: 50; 14: 58; 15: 60; 17: 64; 19: 68; 20: 70, 72; 21: 72; 24: 76; 25: 79; 27: 83; 30: 94; 31: 96; 34: 105; 36: 108; 38: 114 → powróż, powieszenia kara
- SZWAGIER** 4: 7; 9: 23; 14: 52; 19: 68; 36: 107; 38: 113, 114
- SZYBA** 10: 27, 29
- SZYĆ** (przyszyć, uszyć) 10: 32, 34
- szynk → karczma
- ŚCIĘCIE** (kara; ściąć) 1: 1; 8: 22; 12: 47; 22: 72; 25: 79; 27: 83; 29: 91; 34: 105 → miecz
- ŚCIGAĆ** 12: 43
- śląd → tor, znak
- ŚLIWA** 13: 50
- ŚMIERĆ** 8: 22; 14: 58; 15: 60; 16: 62; 20: 70; 25: 77, 79; 26: 81; 27: 83; 28: 89; 31: 95; 33: 103; 36: 108 → darować, kara, skazać, umrzeć
- ŚWIADECTWO** 1: 1; 14: 54–56; 32: 101; 35: 106
- ŚWIADEK** (*testis*) 2: 2; 8: 21; 14: 53, 55
- ŚWIAT** 14: 58; 34: 105
- ŚWIATŁO** 15: 58, 59
- ŚWIDER** 10: 32; 21: 71
- ŚWIECA** 25: 78, 79; 33: 103; 37: 111
- ŚWIETLICA** 10: 29
- ŚWIĘTOKRADCA** 28: 88, 89; 33: 103

- TALAR** (taler) 7: 16; 12: 41, 43–45; 24: 75, 76; 26: 80; 34: 104
- TALERZ** 32: 102
- TARG** 33: 103 → Dobczyce
- TENUTARIUSZ** (*tenutarius*) 14: 51; 26: 79
- TERMIN** 14: 54
- testis* → świadek
- TEUMOK** (tłumoczek) 12: 44
- TOGA** 7: 17
- TOR** (śląd) 6: 12; 14: 51, 53, 54 → torować
- TORBA** 37: 110
- tormenta* → tortury
- TOROWAĆ** 14: 51, 53, 55 → tor
- TORTURY** (męki, *questiones, tormenta*) 4: 5, 9; 5: 11; 6: 14; 7: 18, 19; 9: 24, 25; 10: 33–35; 11: 40; 12: 45–47; 13: 49, 50; 14: 56, 57; 15: 60; 17: 64; 18: 64, 65; 19: 66–68; 20: 70; 21: 72; 23: 74; 24: 76; 25: 77, 82; 30: 93, 94; 31: 95, 96; 34: 105; 36: 108; 37: 112
- TOWARZYSTWO** 11: 37, 38; 14: 57 → kompania, współnik
- TOWARZYSZ** 10: 27 → kompania, współnik
- TRUNEK** 12: 44 → pić
- TRZONEK** 12: 42
- TYDZIEŃ** 10: 27, 28, 31; 11: 38; 14: 51
- TYNF** 7: 16; 12: 41, 42; 17: 63; 19: 66; 20: 71; 24: 76; 34: 104
- TYTOŃ** (tutoń) 32: 97, 98; 37: 110
- ubić → bicie
- UBIÓR** (strój, ubranie) 7: 16; 10: 29; 19: 66, 67; 29: 90 → adamaszek, bawełniczka, buty, chusta, czapka, fartuch, futro, kabat, kaftan, kapelusz, koszula, kozuch, kształt, kubrak, opończa, rańtuch, spodnie, spódnica, sukmana, suknia, toga
- UBÓSTWO** 20: 69
- ubranie → ubiór
- uchwycić → pojmać
- UCIEKAĆ** (uciec) 5: 10, 11; 6: 12, 13; 8: 21; 9: 24; 10: 26, 31, 34; 11: 38–39; 12: 45, 46; 15: 58, 59; 23: 73; 25: 77, 78 → więzienie
- UCIĘCIE RĘKI** 8: 22; 27: 83
- UCZCIWY** (*honestus*) 14: 57; 31: 94
- UCZESTNICTWO** (uczestnik, *assistentia*) 8: 20; 14: 56; 19: 67
- UCZYNEK** 1: 1; 2: 2; 4: 3, 8, 9; 8: 22; 9: 23–25; 10: 31, 35; 11: 40; 13: 50; 15: 58; 16: 62; 17: 64, 65; 18: 65; 19: 65, 67; 23: 73; 25: 79; 27: 82, 83; 33: 103; 37: 112
- uderzyć → bicie
- UDUSZENIE** (dodusić) 22: 72 → zabójstwo
- ukarać → karać
- ukraść → kradzież
- UL** 9: 23, 25
- ULICA** 7: 15, 16, 17, 18 → Kraków
- UMRZEĆ** (ginąć) 6: 14; 8: 20; 21: 71; 22: 72; 32: 97, 100 → kara, śmierć
- UMYSŁ** (zamysł) 28: 88
- URZĄD** (*officium*) 4: 3, 9; 5: 10; 6: 12; 7: 15; 8: 20; 12: 42; 32: 97 → sąd; → Dobczyce
- ławniczy 26: 79
- podwójtowski (*viceadvocatialie*) 7: 15, 19; 8: 20; 9: 23; 10: 25; 28: 83
- radziecki (*consularia*) 8: 20; 26: 79; 36: 107; 37: 109
- wójtowski (*officium advocatialie*) *passim*
- URZĘDNIK** 6: 13
- urzędy i stanowiska* → burmistrz, gubernator, ławnik, pleban, podstarość, podwójci, pisarz, porucznik, rotmistrz, sołtys, urzędnik, waźnik, wojewoda, wójt → *zawody i zajęcia*
- USIŁOWANIE**
- kradzieży w kościele 28: 88
- zabójstwa 23: 73, 74; 27: 81–83
- uskarżać → skarżyć
- uspokoić → zaspokoić
- USTA** 14: 53
- uszyć → szyc
- UTOPIENIE** 16: 62
- UWIEŚĆ** 2: 2 → cielesność
- UZDA** 34: 104
- viceadvocatus* → urząd podwójci; por. podwójci
- villa* → wieś
- violentia* → przemoc
- WARTA** (wartować) 12: 43, 45, 46; 32: 99, 101, 102
- WAŹNIK** 14: 51
- WDOWA** 1: 1; 12: 44; 16: 62; 38: 114
- WĘZEŁEK** 15: 59; 38: 113
- WIARA** (wierzyć) 7: 18; 9: 24; 10: 33; 12: 45; 14: 53, 55

WIĄZAĆ (ofiare; powiązać, przywiązać, związać) **12:** 41, 43, 45, 46; **13:** 49; **14:** 54; **25:** 78; **27:** 81, 82; **32:** 100; **37:** 111

WIC ŻELAZNA **10:** 32

WIECZÓR **4:**4; **7:** 18; **10:** 27; **12:** 43, 44; **15:** 59; **32:** 98

WIEPRZ **19:** 68

WIEPRZOWNIK **19:** 68

WIERCH **32:** 98

wierzyć → wiara

WIEŚ *passim*

WIĘZIENIE (więzień) **2:** 2; **4:** 3, 5; **5:** 10, 11; **6:** 12, 13; **7:** 15, 17, 18; **8:** 20, 21; **9:** 23; **10:** 26, 30, 31, 33, 34; **11:** 39; **12:** 42; **13:** 48; **14:** 51, 56; **15:** 59; **16:** 61; **20:** 69; **21:** 71; **22:** 72; **23:** 73; **25:** 77; **30:** 92; **37:** 109 → kajdany → Dobczyce, Kraków, Mogilany, Nowy Sącz, Skawina, Wieliczka
– zamkowe **4:** 3

WINA (*culpa*, winny) **4:** 9; **6:** 14; **7:** 19; **9:** 24; **10:** 36; **12:** 47; **26:** 80; **27:** 83; **28:** 89; **29:** 90; **36:** 107

WINA garniec **26:** 80

WINOWAJCA **6:** 12

WIOSNA **4:** 7; **23:** 74

WŁAMANIE (dobyć, dobywać, włamać, wkraść, zakraść się) **7:** 16, 18; **9:** 25; **10:** 26; **13:** 50; **23:** 73; **28:** 88 → podkop
– nocne (*invasio nocturna*) **20:** 69; **27:** 81

WŁODARZ **10:** 30; **11:** 38

WODA **9:** 23–25; **10:** 33

WODZENIE (wodzić bydło) **4:** 7; **36:** 108

WOJEWODA **7:** 17; **32:** 100 → Braclaw, Płock

WOJOWAĆ **22:** 72

WOLA **27:** 82; **28:** 88

WOREK (wór, woreczek) **9:** 25; **10:** 27, 29, 32; **11:** 37; **15:** 58; **15:** 59; **29:** 91

WOSK
– funt **7:** 19
– krąg **19:** 67; **25:** 78

WOŹNICA **21:** 71

WÓDKA (wódka) **8:** 20; **26:** 81 → gorzałka
– garniec **25:** 77; **37:** 109, 110
– kwarta **34:** 105; **37:** 109

WÓJT (*advocatialis*, wójtowski), *passim*

WÓŁ **6:** 13, 14; **11:** 40; **13:** 49; **30:** 91, 92, 94; **34:** 104; **38:** 113, 114 → bydło
– para **4:** 7; **11:** 37, **13:** 48, 50; **24:** 75; **38:** 114

wór → worek

WÓZ **5:** 11; **12:** 46; **17:** 63; **31:** 95

wrota → drzwi

WSPÓLNIK (*complex, complicitatus*) **4:** 3, 5, 7–9; **7:** 17, 18; **9:** 23, 24; **10:** 26, 28, 31, 34, 35; **11:** 36–40; **12:** 41, 43–47; **13:** 50; **14:** 51, 53–58; **15:** 60; **17:** 64; **30:** 92; **37:** 111
→ ochraniać, wydać

wybrać → kradzież

WYDANIE (*zdradzić*; wydać, wydawać) **4:** 3, 8, 9; **10:** 28; **13:** 49; **14:** 55, 56; **15:** 60; **18:** 65; **32:** 100 → wspólnik

wykraść → kradzież

WYKUPIĆ **29:** 90; **32:** 100

wyrabować → kradzież

WYROK (*decretum*, dekret) **1:** 1; **3:** 3; **4:** 5, 9; **6:** 14; **19:** 8; **22:** 9; **25:** 10; **35:** 36; **11:** 40; **12:** 47; **13:** 50; **14:** 57, 58; **15:** 60; **16:** 62; **17:** 64; **18:** 65; **19:** 68; **20:** 70; **21:** 72; **22:** 72; **23:** 74; **24:** 76; **25:** 79; **26:** 81; **27:** 82, 83; **28:** 88, 89; **29:** 91; **30:** 93; **31:** 96; **34:** 105; **36:** 108; **37:** 112; **38:** 114
– cywilny **16:** 62
– karny **16:** 62

wysiać → siać

WYSTĘPEK **16:** 61; **30:** 94; **31:** 96; **32:** 100; **34:** 105 → przestępstwo

WYŚWIECENIE (wyświecona, *proscripta*) **16:** 62

WYTRYCH **10:** 27 → zamek

wyznać, wyznanie → przyznanie

ZABÓJSTWO (*nex*, zabicie, zabijać, zabity, zamordować) **4:** 5, 8, 9; **5:** 10, 11; **6:** 12, 13; **8:** 20, 22; **13:** 48, 49; **18:** 64, 65; **22:** 72; **23:** 74; **27:** 81; → bicie siekierą, poderżnięcie gardła, uduszenie

zachorować → chorować

ZADEK **37:** 110

ZADOŚĆUCZYNIENIE **32:** 97; **33:** 103

zadziergnąć → powieszenia kara

ZAGRZEBAĆ **1:** 1 → dziecko, zakopać

ZAJAZD **32:** 100

ZAKAZAĆ **14:** 55; **27:** 83; **31:** 96

ZAKOPAĆ **7:** 16; **16:** 62; **18:** 65

zakraść się → włamanie

ZAMEK **4:** 3; **10:** 27; **30:** 92; **32:** 98 → wytrych

ZAMKNIĘCIE **28:** 88

zamordować → zabójstwo

zamysł → umysł
ZAPŁACIĆ → płacić
ZAPRZEĆ SIĘ 4: 7; 14: 55, 56
ZAPUSTY 10: 28; 11: 39; 12: 43; 28: 88 →
mięsoпусты
ZASIEW (zasion) 32: 101
ZASŁUGA 33: 103
ZASPOKOIĆ (uspokoić) 19: 66; 28: 89; 29: 90;
35: 106
ZASTAW 7: 16; 12: 41, 42; 29: 90
ZATAIĆ 4: 8, 9; 23: 73
ZAUSZNICA 32: 99
ZAWICIE 10: 30
zawiesić → powieszenia kara
zawody i zajęcia → arendarka, arendarz,
czeladnik, drab, ekonom, furman, gar-
barz, garnarczka, gospodarz, gospodyni,
garbarz, harnik, kantor, karczmarka,
karczmarz, kat, kaznodzieja, komornik,
kościelny, kotlarz, kowal, kramarz, kraw-
cowa, krawiec, ksiądz, kucharz, kupiec,
kwartalnik, leśniczy, magister, malarz,
młynarz, oracz, organista, pachół, paro-
bek, pasterka, pasterz, piekarz, piwowar,
przewoźnik, rajtar, rozbójnik, rzemieślnik,
rzeźnik, sługa, służba, stróż, student,
szafarz, szewc, wieprzownik, włodarz,
woźnica, woźny, złoczyńca, złodziej, żoł-
nierz → *urzędy i stanowiska*
zbić → bicie
ZBOŻE 6: 13; 9: 25; 10: 28, 32; 11: 38–40; 17:
63, 64; 19: 68; 21: 71
– korzec 17: 63
– miara 6: 13
zbój, zbójca, zbójnik → rozbójnik
zbojstwo → rozbójnictwo
ZBRODNIA 4: 9 → przestępstwo
ZDOBYCZ 32: 99, 101
ZDROWIE 12: 41; 25: 77, 83
ZDARCIE PASA Z PLECÓW 18: 65; 25: 79
ZEGAREK 12: 41, 44, 46
zeznać się (przyznać się) *passim*
ZEZNANIE (*confessata*) *passim*
ZIARNO 12: 41

ZIĘĆ 15: 59; 17: 63
ZIMA 10: 28
złapać → pojmać
ZŁOCZYŃCA 6: 14; 13: 50; 14: 57, 58; 15: 60;
17: 64; 19: 65; 20: 69; 23: 73; 25: 77; 27:
81–83; 28: 88; 31: 96, 97; 34: 105; 36: 107,
108; 37: 109, 112; 38: 114 → rozbójnik,
złodziej
ZŁODZIEJ 4: 6, 7; 7: 19; 10: 26, 28, 30; 21: 72;
23: 74 → kradzież, złoczyńca
ZŁODZIEJSTWO 4: 9; 29: 89 → kradzież
ZŁOŚĆ 8: 22; 12: 47; 14: 57; 17: 64; 19: 68; 27:
82
ZŁOTNIK 10: 28, 33–35
ZŁOTY [pieniądz] *passim*
– czerwony 12: 41; 26: 79, 80
zmówić → namawiać
znać się (przyznanie) *passim*
ZNAK (śląd) 14: 53, 55
związać → wiązać
zwierzęta → baran, bydło, cielak, gęś, jałów-
ka, klacz, koń, krowa, pies, pszczoły, wół
ŻAL 2: 2
żałoba → skarga
ŻELAZA (narzędzia) 5: 11; 10: 32; 11: 38; 19:
66; 21: 71; 31: 95; 37: 110; → hak, instru-
menty, kraty
– ż. (żeleziwa) płuźne 6: 14; 10: 32
ŻERDŹ 7: 17–19; 9: 24
ŻOŁNIERKA 7: 15, 17
ŻOŁNIERZ 7: 15; 23: 74; 32: 99
ŻONA (małżonka) 6: 12, 13; 7: 17, 19; 8: 20;
10: 26–29, 31, 35, 36; 11: 38; 12: 41, 43;
14: 52, 55, 56; 22: 72; 23: 73; 25: 78, 79;
32: 100, 102; 38: 113 → ożenić się
ŻUPAN (żupanik) 7: 15–17; 12: 42
ŻYCIE (żyć) 32: 101 → darować życie
ŻYTO
– korzec 17: 63; 19: 66
– kopa 21: 71
żywo ćwiartować → ćwiartowanie
żywo spalić → spalenie

WYKAZ ŚWIĄT

Numery oznaczają numer sprawy (pogrubione) oraz numer strony w rękopisie.

- Boże Ciało (Sacratissimi [!] Corporis Christi) **9**: 23
Boże Narodzenie (*Nativitas Christi*) **34**: 103; **35**: 106; **37**: 111
Circumcisionis Christi → Nowy Rok
Conductus Paschae → Niedziela przewodnia
Dominica adventus (cztery niedziele przed Bożym Narodzeniem) **30**: 91
Dominica Invocavit → Niedziela wstępna
Dominica Quinquagesima → Zesłanie Ducha Świętego
Dominicam Iudica → Niedziela czarna
Epiphania → Objawienie Pańskie
Exaltationis Sancti Crucis → Podwyższenia Krzyża Świętego
Niedziela biała → niedziela przewodnia
Niedziela czarna (*Iudica*, piąta Wielkiego Postu) **12**: 40; **39**: 114
Niedziela kwietna **15**: 29; **16**: 61
Niedziela przewodnia (*Conductus Paschae*, niedziela biała, pierwsza po Wielkanocy) **21**:
70; **25**: 77
Niedziela wstępna (*Dominica Invocavit*, pierwsza Wielkiego Postu) **6**: 12
Nowy Rok (*Circumcisionis Christi*, Nowe Lato 1 I) **18**: 64
Objawienie Pańskie (*Epiphania*, 6 I) **27**: 81
Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny (*Purificationis Beatae Mariae Virginis*, 2 II) **31**:
94
Pascha → Wielka Niedziela
Pentecosten, Pentecostes → Zesłanie Ducha Świętego
Podwyższenia Krzyża Świętego (*Exaltationis Sancti Crucis*, 14 IX) **32**: 96
Purificationis Beatae Mariae Virginis → Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny
Św. Andrzeja (*Sancti Andree*, 30 XI) **5**: 10
Św. Bartłomieja (*Sancti Bartholomei*, 24 VIII) **23**: 73
Św. Franciszka (*Sancti Francisci confessoris*, 4 X) **24**: 74
Św. Grzegorza Papieża (*Sancti Gregorii papae*, 12 III) **11**: 36
Św. Jakuba Apostoła (25 VII) **32**: 97
Św. Kazimierza (4 III) **11**: 37

Św. Marcina Biskupa (*Sancti Martini Episcopi*, 11 XI) **4:** 3,9; **7:** 15
Św. Michała Archanioła (29 IX) **4:** 3
Św. Mikołaja (6 XII) **8:** 20
Świąteczna niedziela → Wielka Niedziela
Świątki → Zesłanie Ducha Świętego
Wielka Niedziela (Pascha, świąteczna niedziela) **10:** 31,32; **15:** 58; **16:** 161; **28:** 88
Wszystkich Świętych (1 XI) **14:** 51,54
Zesłanie Ducha Świętego (*Dominica Quinquagesima, Pentecosten, Pentecostes, Świątki*) **2:**
1; **6:** 13; **10:** 25,29; **14:** 51; **17:** 63; **19:** 65; **20:** 69; **22:** 72; **26:** 79; **36:** 107; **37:** 109
Znalezienia Krzyża Świętego (3 V) **2:** 1,2

REDAKTOR

Agnieszka Stęplewska

KOREKTA

Dorota Janeczko

SKŁAD I ŁAMANIE

Katarzyna Mróz-Jaskuła

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków
tel. 12-631-18-80, tel./fax 12-631-18-83